

Kreml zmian



Prezydent Rosji Borys Jelcyn złożył w piątek dymisję przekazując urząd w ręce premiera Władimira Putina. Jelcyn podał 27 marca jako datę wyborów prezydenckich. Według większości komentatorów, fakt, że Władimir Putin będzie do tego czasu pełnił obowiązki głowy państwa da mu dodatkową przewagę w wyborach.

str. 2

Historia miłości



Zakochany mężczyzna może zrobić dla kobiety wszystko. Jerzy Bielecki potrafił wyprowadzić ukochaną z obozu w Oświęcimiu. Potem los ich rozdzielił... na 39 lat.

str. 11

Cracovia 2000



Jak tradycja nakazuje, w południe w Nowy Rok na piłkarskim stadionie Cracovii odbył się pierwszy trening „pasiaków”.

Szczegóły w dodatku „Piłkarz”

LICZBA DNIA

138

tkanin tworzy kolekcję arrasów, która po 10 latach znów w całości zostanie udostępniona zwiedzającym Wawel. Otwarcie wystawy planowane jest na kwiecień. Arrasy zamówił król Zygmunt August u najlepszych mistrzów w Brukseli.

(KaK)

Milenijny bobas urodził się w Krakowie, waży ponad 3 kilo, mierzy 53 cm

30 sekund po północy

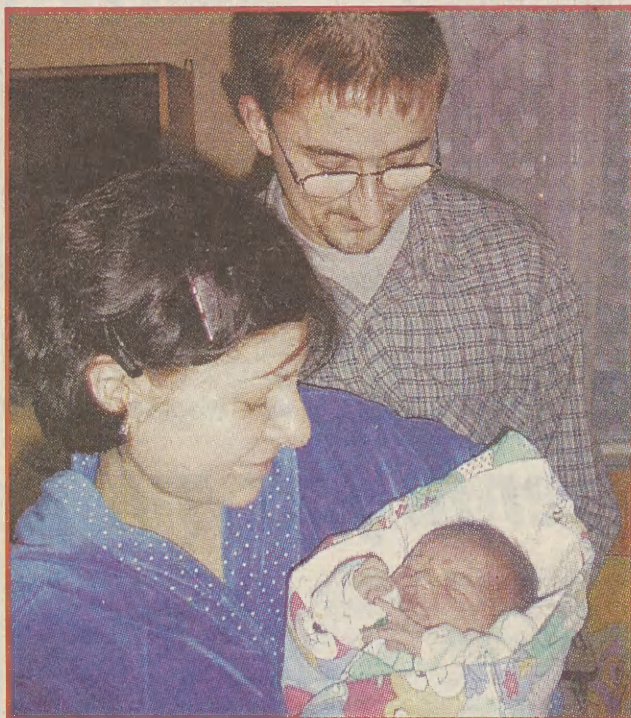
Daria urodziła się 30 sekund po północy. Jest pierwszym małopolskim niemowlakiem, któremu w akcie urodzenia wpisano rok 2000. Dziewczynka przyszła na świat w Krakowie, w Szpitalu Ginekologiczno-Położniczym im. Czerwiakowskiego. Od małopolskich władz dostała w wyprawce 2 tys. złotych, a od premiera życzenia.

— To dzielny maluch. Cierpliwie znosi przewijanie. Nie beczy, to znaczy, że w przyszłości będzie odważny — ocenia położna Iwona Kapustka. Jest zdrowa i dorodna. Waży 3 kg i 13 dkg, mierzy 53 cm.

Lekarze zgodnie twierdzą, że dziecko rozmyślnie celowało w sylwestrową północ, poród zaczął się bowiem sześć godzin wcześniej i nic nie zapowiadało jego końca równo z noworocznym toastem.

— Jestem szczęśliwa, że Daria przyszła na świat w 2000 roku, choć jeszcze parę godzin wcześniej myślałam tylko o jednym, by zakończył się ten długi i bolesny poród — mówi szczęśliwa mama Justyna Sadowska z Bukowna i dodaje nie kryjąc wzruszenia: — To moje pierwsze dziecko i od razu tak sławne.

W sobotę cały dzień przyjmowała gości. Chwilami w pokoju młodej mamy było bardzo tłoczno. Zwłaszcza



Rodzina już w komplecie

Fot. Marian SATALA

wtedy, gdy wkroczyła delegacja małopolskich władz w asyście dziennikarzy i fotoreporterów. Mała Daria spała smacznie, podczas gdy pani Justyna odbierała gratulacje od wojewody i marszałka oraz po tysiąc złotych od każdego z nich w prezencie na dobry początek. Odczytano jej też pisemne życzenia od premiera Buzka.

Babcia obejrzała potomka i oceniła krótko:

— To wykupana mama. Identyfikacja wyglądała, gdy była w powijkach.

Zdaniem astrologów dzieci urodzone w pierwszych minutach 2000 roku będą w przyszłości sławnymi ludźmi, ich charakter wyróżnia niezależność i wytrwałość.

Katarzyna KIETA



Na balu w krakowskiej „Hawelce”

Fot. Marian SATALA

To była noc!

180 ofiar lekkomyślnych zabaw z fajerwerkami, 680 zwalonych z nóg przez szampana, 900 mandatów za brawurową jazdę, 142 wnioski do kolegiów ds. wykroczeń — to bilans sylwestrowych szaleństw na terenie całego kraju.

...

Urwany palec, spalony samochód, 35 ton szklanej słupki na krakowskim Rynku i 36 przymusowych lokatorów Izby Wytrzeźwień — to podsumowanie małopolskiego sylwestra.

...

Na największej estradzie — płycie krakowskiego Rynku — aż 120 tys. osób wzniosło noworoczne toasty. Choć pozostawili po sobie wielotonową górę śmieci, było ich i tak mniej niż w latach ubiegłych, oceniają służby porządkowe.

...

130 razy krakowskie pogotowie udzielało pomocy poszkodowanym w sylwestrową noc. Ratowano m.in. pobitych i skałeczonych szkłem. Ofiar fajerwerków i petard nie było. Mniej szczęścia mieli uczestnicy sylwestrowych zabaw w Suchej Bejskidzkiej, Miechowie i Chrzanowie. Dla jednego z nich pirotechniczny wiat zakończył się utratą palca.

...

Do najpoważniejszego chuligańskiego wybryku doszło w Zakopanem. Kierowcę próbującego wjechać na Krupówki otoczył tłum. Ktoś rzucił petardę, volkswagen spłonął.

(KaK)

(Szczegóły str. 4)

Cała policja szuka zaginionego piętnastolatka

Ślad urywa się w Igołomi

Policja, śmigłowiec i tropiące psy od dwóch dni szukają nastolatka spod Proszowic. Wyszedł na zabawę sylwestrową i ślad po nim zaginął. Zaniepokojeni rodzice zwrócili się o pomoc. Wczoraj do zmroku chłopca nie znaleziono. Dziś poszukiwania zostaną wznowione.

15-letni chłopiec zaginął w Rudnie Dolnym koło Proszowic. Rodzice wiedzą jedynie, że poszedł na sylwestrową zabawę. Gdy z niej nie powrócił, zawiadomili policję. Natychmiast rozpoczęło poszukiwania nastolatka. Policjanci razem ze strażakami zaginionego widziano po raz ostatni. Do akcji włączono psy tropiące i śmigłowiec. To właśnie pies wskazał na drogę w Igołomi, gdzie zidentyfikowano ostatni ślad. Potem trop się urywa.

Ustalono, że chłopiec był pod wpływem alkoholu. Rodzice pamiętają dokładnie, że w sylwestra żegnał się z nimi ubrany w kurtkę w czarno-niebieską kratkę i czarną czapkę bejsbolówkę. Wczoraj o zmroku poszukiwania przerwano. Wznovione będą dziś z samego rana. Policja prosi o kontakt osoby, które mogą pomóc w ustaleniu miejsca pobytu piętnastolatka. Każda informacja przekazana pod alarmowy numer telefonu 997 lub 3861800 może być cenna.

(KaK)



Zakopane 1.1.2000, godz. 0.01 — widok z Gubałówki

Fot. Piotr RAYSKI PAWLIK

Akt. 33/2001

Krótko

Bomby na nowy rok

Pierwszy dzień nowego roku przyniósł Czeczenii dalszy ciąg walk w stolicy, Groznym, ostrzał artyleryjski miasta, a także naloty na wschodzie, południowym wschodzie i na południu republiki. Każdego dnia, wg rosyjskiej telewizji NTV, w Groznym ginie i zostaje rannych wielu Rosjan. Pełniący obowiązki prezydenta Rosji Władimir Putin nie spodziewanie przybył w sylwestra do Czeczenii i spotkał się tam z wojskami federalnymi. Powiedział, że termin zakończenia ofensywy w Czeczenii zależy od wojskowych.

Papież z dziećmi

Papież Jan Paweł II z okazji obchodzonego przez Kościół katolicki „Jubileuszu dzieci” wezwał wczoraj społeczność międzynarodową, żeby nie zapominała o cierpieniach najmłodszych. Potępił również aborcję. Na Placu św. Piotra w Watykanie zgromadziło się ponad 50 tys. dzieci z całego świata.

Porywacze są już w Pakistanie?

Porywacze indyjskiego samolotu i trzech separatystów kaszmirskich, których zwolniono z więzienia, najprawdopodobniej udali się do Pakistanu. Rządzący w Pakistanie wojskowi zapowiadają, że jeżeli porywacze pojawią się w ich kraju, zostaną aresztowani i osądzeni. W piątek porywacze po ośmiu dniach uwolnili 155 pasażerów indyjskiego samolotu, stojącego w afgańskim Kandaharze. Odjechali z lotniska razem z trzema kaszmirskimi separatystami, których władze indyjskie zgodziły się zwolnić w zamian za zakładników.

Kanał panamski

Po niemal stu latach amerykańskiej kontroli, Stany Zjednoczone formalnie przekazały władzom Panamy strefę Kanału Panamskiego. Zwrot Kanału — otwartego w 1914 r. — nastąpił na mocy traktatu, zawartego przez USA i Panamę w 1977 r. i rozkładającego proces przejmowania strefy przez miejscowe władze na 22 lata.

Bez trzech zer

Na Białorusi rozpoczęła się denominacja. Białoruski rubel traci trzy zera. 1000 dotychczasowych rubli oznaczać będzie 1 nowy rubel. (PAP)

Prezydent Rosji Borys Jelcyn złożył urząd. Państwem kieruje Władimir Putin

Kreml zmian

Prezydent Rosji Borys Jelcyn złożył w piątek dymisję przekazując urząd w ręce premiera Władimira Putina. Jelcyn ogłosił rezygnację w programie ogólnokrajowej telewizji. Nie podał przyczyn rezygnacji mówiąc tylko, że jej powodem nie jest zły stan jego zdrowia.



Putin żegna Borysa Jelcyna

Fot. CAF

Jelcyn poprosił również Rosjan o wybaczenie za błędy popełnione przez swoją administrację. Powiedział, że nie widzi powodu, by sprawować urząd przez ostatnie pół roku swojej kadencji, ponieważ Władimir Putin dobrze nadaje się do przejęcia władzy. — Nie chcę zagradzać drogi historii — powiedział Jelcyn.

Według rosyjskiej Konstytucji, wybory prezydenckie powinny się odbyć w ciągu 90 dni po rezygnacji Jelcyna.

Jak podała rosyjska agencja Itar-Tass, Jelcyn podał 27 marca jako datę wyborów prezydenckich. Według większości komentatorów, fakt, że Władimir Putin będzie do tego czasu pełnił obowiązki głowy państwa da mu dodatkową przewagę w wyborach.

Jelcyn przekazał Putinowi czarną teczkę zawierającą kody i procedury umożliwiające sprawowanie kontroli nad rosyjskim arsenałem nuklearnym.

Rosja w cieniu Jelcyna

Wyznaczając przedterminowe wybory i swego oficjalnego następcę, ustępujący prezydent Borys Jelcyn postanowił przedłużyć swą epokę w historii Rosji.

Jednak niski, rudawy premier w niczym nie przypomina zwalistego Sybiraka Jelcyna, który stojąc na czołgu przed budynkiem parlamentu ogłosił wprowadzenie demokracji w Rosji.

Prawie dziesięć lat rządów Jelcyna wywróciło kraj do góry nogami. Prywatny sektor gospodarki, partie polityczne, prywatne media, opozycyjny parlament — nigdy w swej historii Rosja przez tak długi okres nie doświadczała demokracji.

Jednak swemu następcy Jelcyn pozostawia też w spadku gigantyczną biurokrację:

w różnego rodzaju organach zarządzania pracuje ponad 10 milionów osób. W centralnych organach władzy pracuje trzy razy więcej ludzi niż w aparacie Komitetu Centralnego partii komunistycznej.

Aparat władzy wykonawczej jest tak silny, że niemalże zgnił władzę ustawodawczą. W każdym razie trzy z sześciu partii w nowym parlamencie będzie reprezentowało interesy różnych grup, frakcji i koterii władzy wykonawczej.

Krach finansowy 1998 roku zachwiał wiarą w liberalną gospodarkę i silnie nadwęgzył prywatny jej sektor.

Kto to jest Władimir Putin?

Władimir Putin rozpoczął karierę w radzieckim KGB, przemianowanym na Federalną Służbę Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej (FSB), gdzie pracował od ponad 20 lat. W lipcu 1998 r. został dyrektorem tej instytucji. Podczas swej kariery Putin pełnił też m.in. obowiązki doradcy mera Petersburga (demokraty Anatolija Sobczaka) i sekretarza Rady Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej.

Zwykle mało mówny, rzadko pojawiający się w telewizji, Putin nie jest typem charyzmatycznego przywódcy. Znaną jego cechą jest za to lojalność wobec politycznych protektorów. Uważany jest za człowieka Anatolija Czubajsa (liberalnego ekonomisty i byłego wicepremiera). W sierpniu 1999 roku, po dymisji Siergieja Stiepaszyna, Putin został wybrany na premiera Rosji. Jest żonaty. Ma dwoje dzieci. (PAP)

Putin podpisał dekret, zapewniający byłemu szefowi państwa immunitet. Dekret gwarantuje Borysowi Jelcynowi, iż „nie będzie przedmiotem żadnego śledztwa sądowego czy administracyjnego” i zachowa nietykalność. (PAP)

Z bezbarwnej, żółtawej i pozbawionej wyrazu twarzy premiera Putina nie daje się wyczytać, jak zamierza rozwiązać główne rosyjskie problemy i czy w ogóle chce je rozwiązywać.

Ogromna popularność następcy Jelcyna jest związana z wojną w Czeczenii — na razie wygrywaną przez Rosjan. Jednakże im dłużej ona trwa, tym bardziej umacniają się politycznie rosyjscy wojskowi i dowódcy niezliczonych służb mundurowych i specjalnych.

Moskiewska elita polityczna lansuje na razie obraz Putina jako „rosyjskiego Pinocheta”: człowieka o liberalnych poglądach gospodarczych i „twardej ręce”, którą zaprowadzi porządek (na przykład w Czeczenii). (PAP)

Bez „pluskwy” i terrorystów

Świat 2000

Nowy Rok 2000 witano w sobotę hucznie w wielu krajach świata, ale nigdzie nie odnotowano spodziewanych ataków terrorystycznych, problemów z „pluskwą milenijną” czy zbiorowych samobójstw sekciarzy.

W snopach kolorowych iskier, które zamieniły wieżę Eiffla w olbrzymią raketę, w takt majestatycznych obrotów jedenastu wielkich kół, ustawionych na Polach Elizejskich, w nowy rok wstąpił Paryż, a wraz z nim cała Francja.

Salwą z 200 dział powitała nadejście roku 2000 Wielka Brytania. Fajerwerki, które rozbłyły w tym momencie na Tamizie, zamieniły ją w „rzekę ognia”, widoczną nawet z kosmosu.

W Berlinie uroczystości sylwestrowe zgromadziły ponad dwa miliony osób z całego świata. Finałem obchodów był spektakl świetlny na placu Wielka Gwiazda (Grosser Stern) w dzielnicy Tiergarten.

Papież Jan Paweł II wyraził nadzieję, że nowy rok 2000 przyniesie ludziom radość i pokój. Podczas noworocznej modlitwy Anioł Pański, papież zachęcał do dialogu między ludźmi i do modlitwy za ofiary przemocy na całym świecie. (PAP)



Paryż wita Nowy Rok

Fot. CAF

Sylwester przy świecach

Korespondent „GK”
pisze z Francji

Francja przemieniła się w wielki teren odbudowy i napraw, które nie zostały przerwane z okazji witania Nowego Roku, szczególnie jeśli idzie o naprawę linii elektrycznych wysokiego napięcia. Mimo wysiłków państwowego monopolisty elektryczności i gazu (EDF), ponad milion mieszkań i domów pozbawionych było w Sylwestra prądu. Znaczący to, że co dziesiąty Francuz wchodził w Nowy Rok 2000 przy światłach świeczki.

EDF zmobilizowało się w pełni, by naprawić druty wysokiego napięcia zniszczone dwoma kolejnymi huraganami. Dzień i noc pracuje ponad 52 tysiące pracowników EDF wyposażonych nawet w helikoptery. Nie mogą sobie jednak wystarczająco szybko poradzić z tą największą katastrofą w swojej historii. Połączeń telefonicznych pozbawionych jest ponad milion abonentów.

Dwa huragany następujące bezpośrednio jeden po drugim spowodowały według ostatniego, stale przewidywanego bilansu, śmierć 79 osób.

W samym Paryżu zniszczonych i uszkodzonych jest 60 proc. dachów. Huragan nie oszczędził i dachu paryskiej „Kultury” Jerzego Giedroycia.

Nie odnowi też Francja swoich lasów i parków w ciągu najbliższych wielu lat. Na restaurację zniszczonych zabytków historycznych, nie tylko w Paryżu i Wersalu, już odblokowano około 67 milionów dolarów. Wszystko to dopiero wstęp do tego, by naprawić to co wicherze udało się zniszczyć w ciągu półtorej godziny

Maria de HERNANDEZ-PALUCH

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Łądownik na sprzedaż

Łądownik marsjański Mars Polar Lander, który specjaliści NASA uznali za stracony, jest... do kupienia w Internecie. Internetowa firma aukcyjna eBay wystawiła na licytację wart 165 mln dol. aparat po cenie wywoławczej 1 mln dolarów.

Firma eBay ostrzegła klientów drobnym drukiem, że „produkt jest de facto niedostępny”, lecz mimo to chęć jego zakupu zgłosiło już trzech optymistów.

„Do odebrania na Marsie samemu! Ostateczną cenę należy uzgodnić z NASA” — głosi oferta. (PAP)



U wybrzeży Argentyny rybacy odnaleźli dwa uwięzione wieloryby — matkę i jej małą latorośl. Dzięki wspólnej akcji rybaków i ekologów po 10 godzinach polewania słoną morską wodą wieloryby wraz z najejściem przypląwu powróciły do morza całe i zdrowe. Fot. CAF

Kurs tańca dla nieśmiały

W Berkeley otwarto internetową stronę, dzięki której można nauczyć się tańczyć salsę, fokstrotę i walca w domowym zaciszu, bez narażania się na śmieszność podczas nieudolnych prób na wspólnej sali. Patrząc na nagrania wideo internauci poznają podstawowe kroki taneczne. Ci, którzy pragną doskonalić swoje umiejętności, mogą nauczyć się nowych kroków dla każdego z tańców.

Jeff Grossman i Kate Moschandreas wpadli na pomysł internetowych lekcji tańca, kiedy dowiedzieli się, że Amerykanie w USA wydają łącznie 3 miliony dolarów na kursy tańca. Doszli do wniosku, że w wysoce techniczonym środowisku kalifornijskim z internetowych lekcji będą chętnie korzystać bardzo zajęci przedstawiciele biznesu, którym napięty kalendarz nie pozwala uczęszczać systematycznie na kursy oraz nieśmiali, którzy nie chcą, żeby widziano ich podczas stawiania pierwszych niezgrabnych kroków.

Pod adresem „Bustamove.com” chętni mogą poznać kroki salsy, dwa rodzaje swingu oraz przerobić „kurs podstawowy dla małżeństw”. Jest również możliwość nawiązania kontaktu z innymi internetowymi kursantami. (ms)



Dobre warunki narciarskie panują w kanadyjskim Edmonton

Fot. CAF

Masowe zatrucie po zabawie

Salmonella
na sylwestrze

65 uczestników zabawy sylwestrowej w miejscowości Panki na Śląsku trafiło do szpitali z objawami zatrucia — poinformował komisarz Maciej Szyszko z Komendy Powiatowej Policji w Kłobucku.

Na razie nie wiadomo, co było przyczyną zatrucia — być może pałeczki salmonelli w którejś z potraw. Mają to ustalić badania prowadzone przez specjalistów z Sanepidu. Chorzy skarżą się na bóle brzucha, biegunkę, mają wysoką gorączkę.

Nie jest wykluczone, że do szpitali zgłoszą się jeszcze in-

ni uczestnicy zabawy w remizie strażackiej w Pankach. Nowy Rok witało tam około 140 osób.

Według lekarza dyżurnego szpitala w Częstochowie, stan umieszczonych tam 40 chorych „jest średnio-ciężki”. Inni uczestnicy zabawy leżą w szpitalach w Kłobucku i Krzepicach. (PAP)

Zakończyło się Europejskie Spotkanie
Młodych w Warszawie

Święto narodów

W sobotę zakończyło się Europejskie Spotkanie Młodych w Warszawie. Po raz ostatni podczas tego spotkania jego uczestnicy modlili się na mszy w warszawskich i okolicznych parafiach.

W Spotkaniu uczestniczyło ok. 70 tys. młodych ludzi z całej Europy z wszystkich Kościołów chrześcijańskich. Wszyscy zostali przyjęci przez warszawskie rodziny.

W piątek wieczorem odbyła się ostatnia wspólna modlitwa z udziałem brata Rogera. Po niej uczestnicy rozjechali się do parafii, by uczestniczyć w czuwaniu w intencji pokoju. Po północy rozpoczęła się

zabawa zwana „świętem narodów” — przedstawiciele każdej narodowości przygotowywali dla innych taniec lub grę.

Poranna msza w ok. 200 parafiach Warszawy i okolic — które przyjmowały uczestników Spotkania — była ostatnim oficjalnym punktem programu Europejskiego Spotkania Młodych. (PAP)

Podpalił się w proteście przeciw
wojnie w Czeczenii

Żywy ogień

Mężczyzna, który podpalił się w Lesznie w proteście przeciw wojnie w Czeczenii, to jeden z Polaków porwanych przed dwoma laty w tym kraju.

Tuż przed północą w piątek na leszczyńskim Starym Rynku dwudziestopięcioletni mieszkaniec Leszna oblał się benzyną i podpalił. Biegł w stronę ratusza w płonącym ubraniu, gdy uratował go patrol policyjny.

Lekko poparzony przebywa obecnie w szpitalu. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Poparzeń doznał też policjant, który gasił desperata.

Mężczyzna, który się podpalił, to Dominik P., porwany w Czeczenii, dokąd pojechał z pomocą humanitarną po pierwszej rosyjskiej interwencji zbrojnej. Razem z pięcioma kolegami był przetrzymywany przez porywaczy przez kilka miesięcy. Uwolniono ich dzięki interwencji polskiego mediatora Zenona Kuchciała (obecnie wiceszefa Obrony Cywilnej Kraju). (PAP)

Rany od petard, bez problemu roku 2000

Sieci nie zawiodły

Jak zwykle od lat w nowy rok wielu Polaków wchodzi z urazami spowodowanymi przez sztuczne ognie, petardy i potłuczone butelki. Zmiana daty w komputerach nie zakłóciła dostaw energii i wody ani działania sieci telekomunikacyjnych.

W noworoczną noc policja nie odnotowała żadnych zbiorowych zakłóceń porządku ani poważnych zdarzeń kryminalnych — poinformowała Komenda Główna Policji.

Trzy osoby zginęły w wypadkach drogowych w noc sylwestrową w województwie zachodniopomorskim. Jedną z ofiar jest obywatel Niemiec. Dziesięcioletkowi z Osiek pod Koszalinem nieznan sprawca przestąpił ręką z broni palnej. W Szczecinie policja otrzymała kilka zgłoszeń od osób zaatakowanych przez nożownika. Sprawca na ulicy pociął odzież na kilku osobach.

Urwane palce i dłonie to wynik zabaw z petardami w woj. podlaskim. Najwięcej wypadków odnotowano w Łomży. Tam jeden z poszkodowanych stracił dłoń. W Suwałkach odpalona petarda wybiła szybę i wpadła przez okno do mieszkania, powodując niewielkie straty materialne.

Osiemnastolatkowi z Gubina, któremu petarda wybuchła w ręce, amputowano



Kilkudziesięciu „morsów” kąpielą w morzu uczcilo w Gdańsku nadejście Nowego Roku

Fot. CAF

dłoń. W Koźminie Wielkopolskim poparzeń oczu i innych obrażeń ciała doznał trzech mężczyzn, którzy w sylwestrową noc odpalali petardy. Najbardziej poszkodowany został 42-letni uczestnik balu zorganizowanego przez Bractwo Kurkowe — mężczyzna doznał rozległych poparzeń oczu i przebywa w szpitalu w Kaliszu.

Kilkuset białostoczan, przeważnie starszych mieszkańców miasta, wzięło udział w sylwestrowym nabożeństwie, w którym uczestniczył też marszałek Sejmu Maciej Płażyński.

Mieszkańcy Słubic i niemieckiego Frankfurtu nad Odrą spotkali się w noc sylwestrową na moście granicznym.

Wojewódzkie centra zarządzania kryzysowego, policja, straż pożarna, służby energetyczne i ciepłownicze w całym kraju informowały w sobotę, że nie dała się we znaki „pluskwa milenijna”. Krótkotrwałe lokalne zakłócenia w działaniu telefonów brały się z chwilowego przeciążenia linii, a nie ze zmiany daty w komputerach sterujących urządzeniami łączności. (PAP)

Może nastąpić wzrost zachorowań na gruźlicę

Chorzy „znikają” i... zarażają

W najbliższych latach Polsce może grozić znaczny wzrost zachorowań na gruźlicę wielolekooporną — uważa Krajowy Konsultant do spraw Pulmonologii profesor Kazimierz Roszkowski.

W minionym roku wykryto o około 50 przypadków mniej zachorowań na gruźlicę wielolekooporną niż w latach poprzednich — poinformował Roszkowski. W poprzednich latach co roku wykrywano 100-150 takich przypadków.

Według profesora, jeśli „zniknęło” około 50 chorych, to w ciągu roku mogą oni zarażać około 2,5 tysiąca osób. Jeśli chorzy nadal będą „znikać”, Polska będzie miała za kilka lat „duży problem epidemiologiczny” — twierdzi Roszkowski.

Wykrycie mniejszej liczby zachorowań na gruźlicę wielolekooporną profesor przy-

pisuje kłopotom z przekazaniem pieniędzy z budżetu państwa na leki.

Leczenie gruźlicy wielolekoopornej w 1999 roku znalazło się na opracowanej przez Ministerstwo Zdrowia liście procedur wysokospecjalistycznych, finansowanych nie przez kasy chorych, a przez budżet państwa.

— Leczenie jednego przypadku to koszt około 18 tysięcy złotych. Szpitale nie dostawały środków, więc wołały nie zauważać chorych, bo wiem ich leczenie generowałoby ogromne koszty dla placówki — twierdzi profesor.

Według profesora, chorzy na gruźlicę zwykle wywodzą się ze środowisk patologicznych i najczęściej nie mają żadnej motywacji do leczenia. — Dlatego tych chorych trzeba szukać — powiedział Roszkowski.

Profesor Roszkowski obawia się, iż po 1 stycznia chorzy mogą być pozbawieni leków. W tym roku leki na gruźlicę wielolekooporną będą finansowane przez kasy chorych, co profesor ocenia pozytywnie. Według niego, części leków nie ma jednak w aptekach, ponieważ są sprowadzane na import docelowy. — Chory otrzyma receptę i, jeśli w ogóle pójdzie z nią do apteki, nie otrzyma leku — twierdzi Roszkowski. (PAP)

Krótko

Poznamy za kilka dni

Imię pierwszego dziecka urodzonego w Polsce w roku 2000 będzie znane za kilka dni, gdy dane ze szpitali trafią do urzędów stanu cywilnego, a stamtąd do Ministerstwa Zdrowia — zapowiedział Jerzy Serafin, lekarz dyżurny kraju.

Emerytury na czas

Rzeczniczka prasowa ZUS Anna Warchoł powiedziała w piątek, że emeryci, którzy pobierają świadczenia pierwszego dnia każdego miesiąca, już otrzymali pieniądze. Natomiast do 29 grudnia ZUS przesłał pocztą pieniądze na wypłatę 5 stycznia. Zatem, według niej, emeryci powinni otrzymać te pieniądze bez opóźnienia.

Komisariat w ogniu

Ślasy strażacy ugasił pożar, który wybuchł w piątek w komisariacie policji w Świętochłowicach. Nikt nie ucierpiał. Zabytkowy budynek dawnego Ratusza Świętochłowic całkowicie spłonął. Pożar mogły spowodować petardy, które bawiąca się młodzież rzuciła na dach budynku.

Bursztynowa
monstrancja

W Bazylice św. Brygidy w Gdańsku ks. prałat Henryk Jankowski zademonstrował największą na świecie, liczącą 174 cm wysokości, ważącą 30 kg, wykonaną z bursztynu, srebra i złota monstrancję. To wspaniałe dzieło sztuki jubilerskiej wystawiane będzie na widok publiczny podczas największych świąt kościelnych.

Już 101 ofiar mrozów

Do 101 wzrosła już liczba ofiar mrozów. W piątek nad ranem w Gorzowie Wielkopolskim przy Placu Staromiejskim odnaleziono ciało ok. 50-letniego mężczyzny. Przy ofierze znaleziono butelkę z resztkami alkoholu. (PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Wzięli sprawy
w swoje ręce

Małżeństwo nauczycieli z Żagania (Lubuskie) policja przyłapała na kradzieży kostki brukowej z mało uczęszczanej ulicy w mieście. Okazało się, że kostka trafiała potem na budowę domku, który nauczyciele ci w pocie czoła wznosili.

Burmistrzowie, planując przyszłoroczne budżety, głowią się: Odebrać oświadczenie i dać drogowcom, czy uczynić odwrotnie. W Żaganiu zdecydowano za burmistrza.

Zdziwiony złodziej

Zaskoczony był bandyta, który próbował napaść na jeden z warszawskich sklepów. Przestępca wszedł do sklepu zdecydowanym krokiem, wyciągnął pistolet z tłumikiem i z groźną miną zażądał pieniędzy. Lekko zaskoczony sklepikarz nie tylko pieniędzy nie wydał, ale jeszcze wyrwał rabusiowi broń z ręki i kazał mu się wynosić ze sklepu. Spłoszony i zmieszany przestępca uciekł.



Londyn w Warszawie?

Fot. CAF

Są rysie,
nie ma misiów

Na Babiej Górze po wielu latach nieobecności pojawiły się rysie — największy polski drapieżnik z rodziny kotowatych — poinformował Janusz Tomasiewicz, dyrektor Babiogórskiego Parku Narodowego. Są też wilki.

Dyrektor powiedział jednak, że trudno orzec, czy kilka bytujących tu kilka rysów zadowolonych się w okolicach najwyższej góry polskich Beskidów. Zwierzęta te lubią bowiem ciszę. Muszą mieć także pod dostatkiem pożywienia. — Jeśli nie będą ich niepokoiły turyści i będą miały się czym żywić, to pozostaną tu na dłużej — dodał.

Tej zimy zabrakło natomiast niedźwiedzi brunatnych, choć przyrodnicy z BPN jeszcze wczesną jesienią widzieli ślady jednego misia. Zimą niedźwiedzie śpią na Słowacji.

Jan Tomasiewicz dodał, że w BPN zakończono właśnie inwentaryzację: na terenie parku żyje kilkanaście saren i lisów, siedem wilków, kilka dzików i ponad 60 jeleni. Duża liczba jeleni budzi obawy dyrekcji. Zwierzęta te lubią bowiem podgryzać młodniki.

50 tys. gości
odciętych od świata

Korek gigant

Zakopianka została wczoraj całkowicie zakorkowana. 50 tys. osób, które zjechało na Sylwestra w góry, odłożyło powrót do domu na ostatnią chwilę. Samochody utknęły w gigantycznym korku. Równie trudno było wsiąść do pociągów i autobusów. Były tak zatłoczone, że nie zabierały nawet osób mających bilety.

Pociągi wyjeżdżające w niedzielę ze stacji w Zakopanem okazały się za ciasne, by zabrać spod Tatr wszystkich turystów i gości sylwestrowych. Już o godzinie 11.30 część chętnych nie zmieściła się do pociągu pospiesznego wyjeżdżającego do Krakowa. Równie zatłoczone były także następne składy. Kolej przygotowała na niedzielę 10 dodatkowych pociągów, bowiem więcej nie może się zmieścić na jednotorowej trasie, gdzie mijanie jest możliwe tylko na większych stacjach. W ostatniej chwili PKP uruchomiło jeszcze jeden skład, który z braku miejsca wystartował w południe z Nowego Targu, zabierając chętnych czekających na dworcach po drodze do Krakowa.

Wszystkie miejsca siedzące i stojące zajęte były także w ekspresach. Dyrekcja kolei podstawiła po południu na krakowską stację dodatkowy pociąg ekspresowy mający zawieźć do stolicy podróżnych z wykupionymi biletami i miejscówkami.

Tymczasem turyści zmotoryzowani całkowicie zakorkowali zakopiankę. Sznur samochodów jadących miejscami z prędkością 5 km na godz. miał swój początek w Zakopanem i ciągnął się aż do Myślenic. Zderzeni kierowcy próbowali na siłę wyprzedzać, doszło do kolizji. Również drogi dojazdowe do zakopianki były bardzo zatłoczone. Korek próbowały rozładować zwiększone siły policyjne wspomagane przez śmigłowce. (ks, KaK)

120 tys. życzeń pod Adasiem, kilka tysięcy
pod Giewontem i sądeckim Ratuszem

35 ton szkła i śmieci



Na krakowskim Rynku toasty wzniosło 120 tysięcy uczestników balu pod chmurką

Fot. Adam WOJNAR

Mieszkańcy Małopolski hucznie witali 2000 rok. Zapelnili się tańczącymi nie tylko balowe sale, ale i reprezentacyjne place miast. Na krakowskim Rynku toasty wzniosło 120 tysięcy uczestników balu pod chmurką. Do 2 tysięcy kieliszków polał się szampan w centrum Tarnowa. Kilkutysięcznym tłumem zapelnili się zakopiańskie Krupówki.

120 tys. krakowian przybyło na płytę Rynku Głównego, by tu właśnie złożyć sobie noworoczne życzenia. Przygrywały im zespoły folkowe i jazzowe. Magistrat też zmienił się w taneczną salę. Hołubce wywijali tu prezydent miasta, radni i samorządowcy. Zabawie przyświecał charytatywny cel, zbierano pieniądze na rozbudowę polskiej parafii w Królewcu.

W okolicznych restauracjach i pubach także były komplety gości. U „Wentzla” zapachniało prawdziwym karnawalem, gdy czarnoskóry zespół z Brazylii porwał wszystkich do tańca ognistymi melodiami. Zespół „Gaudunke”, znany z filmu „Ogniem i mieczem”, zawitał do Klubu Garnizonowego, gdzie zgodnie bawili się oficerowie i żołnierze.

Uczestnicy zabawy na Rynku Głównym pozostawili tu 35 ton szklanej stłuczki i śmieci. Choć służby porządkowe sprzątały je przez 10 godzin, sylwestrowych odpadków było znacznie mniej niż w latach ubiegłych. Pogotowie wyjechało 130 razy.

36 krakowian zakończyło sylwestrowe szaleństwo w Izbie Wytrzeźwień. Przeważali nieletni, dochodziły tu do siebie także trzy zawiane panie.

Kilka tysięcy osób przywitało Nowy Rok na zakopiańskich Krupówkach. Było spokojniej niż podczas poprzednich sylwestrowych zabaw. Z wyjątkiem kilku incydentów — doszło do paru bójek, wybito sklepową szybę, spalono samochód.

Bardzo spokojnie przebiegi Sylwester w Tarnowie. Zorganizowany pierwszy raz koncert pod gołym niebem zgromadził 2 tysiące tarnowian. Policja nie odnotowała żadnych wypadków, nie było też burd i fajerwerkowych incydentów. Zabawa zakończyła się około 2.00, jej mocnym punktem był półgodzinny pokaz ogni sztucznych.

W Nowym Sączu gęsta mgła przysłoniła fajerwerki, na które czekało kilka tysięcy osób.

(KaK)

1500 osób na sylwestrowej mszy
w górach

Biskup na Jaworzynie

Biskup Wiktor Skworec, ordynariusz tarnowski, przewodniczył sylwestrowej mszy na Jaworzynie Krynickiej, gdzie po raz 12. ludzie gór witali Nowy Rok. Przy polowym ołtarzu, oświetlonym pochodniami zebrała się rekordowa liczba pielgrzymów, około półtora tysiąca.

Przybyli z całej Polski: z Warszawy, Krakowa, Wrocławia, z Tarnowa przyjechały 4 autokary. Najwięcej było młodzieży. Wymarsz na górę z kościoła Zdrojowego, gdzie pracuje ks. Józef Drabik, diecezjalny duszpasterz ds. wczasowo-turystycznych, który w 1988 r. zapoczątkował te sylwestrowe pielgrzymki na Jaworzynę, zabezpieczali go powoju. O godz. 22.30 we wspaniałej zimowej scenerii rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo, koncelebrowane przez 20 kapłanów. Parę sekund przed północą biskup Skworec udzielił zebranym jubileuszowego błogosławieństwa, a potem... wystrzelili szampany. Ludzie Gór nie zapomnieli również o sztucznych ogniach i petardach.

— Przed mszą biskup zjadł u nas kolację — opowiada gospodarz schroniska, Marian Dzwoniarski. — Podaliśmy pieczony schab ze śliwkami i gorącą herbatę z cytryną.

Specjalnie dla biskupa dmuchawą odmieciono drogę, którą wspiął się na górę terenowym wozem. Reszta księży maszerowała piechotą.

W schronisku urządzono zabawę sylwestrową, którą przerwano na czas nabożeństwa, zresztą połowa gości poszła się modlić.

Około godziny 2 pierwsze grupy były już na dole. Niektórzy pątnicy bezpośrednio z trasy wsiadali do pociągu. Można już mówić o prawdziwym fan-clubie sylwestrowych pielgrzymek na Jaworzynę Krynicką, która liczy sobie 1113 m n.p.m. (HSZ)

Komputery nie zamieszały

Nic nie wybuchło, nic nie wysiadło. Milenijna pluskwa okazała się niegroźna. — Radość jest przedwczesna. Pluskwa może już krążyć po informatycznych sieciach i dać o sobie znać za parę dni — twierdzą informatycy.

W piątkową noc w małopolskim Centrum Zarządzania Kryzysowego panowała najwyższa mobilizacja. Wszyscy odliczali minuty do północy. Gdy wskazówki zrównały się z dwunastą, wstrzymano oddech. Na szczęście nie nastąpił ciemności. Wprawdzie kilkanaście minut później rozdzwoniły się alarmowe telefony, ale nie przyniosły informacji o

kataklizmach lecz życzenia od innych dyżurujących w tę noc służb.

— Sylwestrowa noc minęła bardzo spokojnie — mówi Jędrzy Mądryk ze sztabu kryzysowego w Krakowie — Nie było żadnych nadzwyczajnych wydarzeń, oprócz małej awarii prądu w Opatkowicach. Ale nie spowodowanej milenijną pluskwą lecz uszkodzeniem kabla. (KaK)

Podpalenie na Krupówkach

Punktualnie o północy w sylwestra anonimowy rozmówca zadzwonił do Komendy Policji w Zakopanem, że na Krupówkach planie przewrócony samochód.

Wysłany na miejsce patrol policji odnalazł na ul. Generała Galicy, przecznicy do Krupówek, przewrócony i częściowo spalony biały volkswagen golf na niemieckich numerach rejestracyjnych.

Wstępnie ustalono, że kierowca samochodu wjechał pomiędzy tłum ludzi bawiących się w sylwestrową noc na zakopiańskich Krupówkach. Nieustalona grupa ludzi przewróciła pojazd na dach i

wrzuciła do środka petardy powodując zapalenie tapicerki i części karoserii. Policja nie znalazła na miejscu kierowcy pojazdu.

Wczoraj oficer dyżurny zakopiańskiej Komendy Policji nie był w stanie udzielić bliższych informacji na temat okoliczności zajścia i losów kierowcy. (ks) (KaK)

Dyżur prawny

Dziś radca prawny „Gazety” udziela porad w godz. 13.00 — 14.00 telefonicznie pod nr. (0-12) 430-43-79, w godz. 14.00 — 15.00 osobiście — Dział Łączności z Czytelnikami, Kraków, al. Pokoju 3, parter. Porady są bezpłatne.

Panu

Antoniemu Barwaczowi

Prezesowi Zarządu
Dyrektorowi Generalnemu
Zakładów Azotowych S.A.
w Tarnowie

wyrazy serdecznego współczucia
z powodu śmierci **MATKI**

składają

**Przewodniczący Rady Miejskiej w Tarnowie
Prezydent miasta Tarnowa**

Koleżance

ANNIE KOGUT

wyrazy współczucia
z powodu śmierci **MATKI**

składają

**Koleżanki i Koledzy
z Samorządowego
Kolegium Odwoławczego
w Tarnowie**

nauczyciel, długoletni inspektor oświaty
w Nowym Sączu, długoletni dyr. Zespołu Szkół
Gastronomicznych w Nowym Sączu,
wychowawca wielu pokoleń nowosądeckiej
młodzieży, znany i ceniony działacz
wielu organizacji społecznych.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się
w dniu 5 stycznia 2000r.
na cmentarzu w Gołębkwicach o godz. 14.00.
Msza święta żałobna
zostanie odprawiona o godz. 8.00
w Kościele Matki Bożej Niepokalanej
w Nowym Sączu.

O czym zawiadamiają pogrążeni w smutku i żałobie

**Żona, Cóрка, Syn, Synowa,
Zięć, Wnuczka i Rodzina.**

Rozstrzygnięcie konkursu zorganizowanego przez chłopski parabank

Kasa za pomysły



Laureaci z organizatorami konkursu

Henryk Borowiec z Łapanowa i Kazimierz Duran z Jodłówki Tuchowskiej zostali laureatami konkursu „Nasza Przyszłość w Naszych Rękach” zorganizowanego przez Stowarzyszenie Kasa Wzajemnej Pomocy „Solidarność” w Nowym Sączu. Konkurs wsparty finansowo banki i firmy ubezpieczeniowe. Zwycięzcy otrzymali po 5 tys. zł — nagrody ufundowały Kredyt Bank PBI SA i PZU.

Konkurs miał na celu wyłonienie najlepszych przedsięwzięć biznesowych, zaprojektowanych przez ludzi, którzy dotąd z biznesem nie mieli nic wspólnego. Dla potencjalnych uczestników konkursu urządzono naj-

pierw bezpłatne szkolenie, gdzie przyszli milionerzy uczyli się abecadła biznesu. W reguaminowym terminie wpłynęło szesnaście, profesjonalnie opracowanych biznesplanów. Komisja konkursowa, złożona z przedstawicieli banków i firm ubezpieczeniowych łamała nad nimi głowy na dwóch posiedzeniach. W końcu jurorzy przesłali swą punktową ocenę korespondencyjnie.

Najwięcej punktów zyskały projekty Henryka Borowca z Łapanowa i Kazimierza Durana z Jodłówki Tuchowskiej. Pan Henryk chce założyć szkółkę iglaków, jako leśniczy ma dobre rozeznanie rynku i zna się na rzeczy. Pan Kazimierz planuje

uruchomić gospodarstwo agroturystyczne z wieloma atrakcjami, m.in. staw, konie.

Trzecie miejsce w konkursie, nagrodzone kwotą 3 tys. zł. (fundator — sądecki oddział BGŻ) zyskał pomysł państwa Elwiry i Marka Chlipałów ze Szczyrzyca, którzy w cieniu klasztoru cystersów zamierzają otworzyć „Zajaz z tysiąca i jednej nocy” oferujący potrawy regionalne.

Stowarzyszenie Kasa Wzajemnej Pomocy „S” zrzesza 45 kół gminnych. Swoim członkom (ponad 3 tys.) udziela nieoprocentowanych pożyczek do 1500 zł. Kapitał chłopskiego parabanku składa się z wpisowego i składek członkowskich. (HSZ)

Fot. Henryk SZEWCZYK

PZU przedłużyło termin

OC do 15 stycznia

Bardzo wielu właścicieli samochodów, którzy wykupili polisę OC w PZU, która wygasła po 31 grudnia, nie otrzymała jeszcze nowych stawek i druków wpłat.

— Nie ma powodów do niepokoju. Podobnie jak w roku ubiegłym, tak i teraz, przesunęliśmy termin wpłat, razem i ważności polisy OC, do 15 stycznia — zapewnił nas w biurze prasowym PZU SA w Warszawie. ds

Dom do rozbiórki

Wybuch gazu

Na 350 tysięcy złotych obliczane są straty po sobotnim wybuchu butli z gazem w domu jednorodzinnym w Dębicy. Właściciel domu znajduje się w szpitalu.

W sobotę o godzinie 8.45 w Dębicy przy ulicy Sokolej doszło do potężnego wybuchu gazu. Natychmiast na miejsce przyjechała straż pożarna, policja, pogotowie gazowe i pogotowie ratunkowe.

Jak się okazało wybuchła butla z gazem propan-butan, która była podłączona do kuchni. Nie doszło do pożaru, ale strażacy i służby alarmowe pracowały na miejscu zdarzenia przez 3 godziny.

Dom jest niemal całkowicie zniszczony i nadaje się tylko do rozbiórki.

Właściciel domu, jeden z dębickich taksówkarzy, z poważnymi obrażeniami ciała odwieziony został do szpitala.

Trwa ustalanie przyczyn tego wybuchu. Z pierwszych oględzin miejsca zdarzenia wydaje się, że doszło do niego wskutek nieszczelności butli gazowej. (aj)

KRÓTKO Nowe opłaty w Słowacji

Od 1 stycznia w Słowacji obowiązują nowe opłaty za korzystanie z autostrad. Nie są uzależnione (jak do tej pory) od pojemności silnika lecz od nośności pojazdu.

Za wóz do 1,5 tony (większość aut osobowych) — 400 koron, do 3,5 tony — 900 koron, od ponad 3,5 do 12 ton — 3000 koron, ponad 12 ton — 6 tys. koron. Są to opłaty za cały rok. Nowością są karty na przejazdy w okresie 15 kolejnych dni skalkulowane na 15 procent opłaty całorocznej. (ss)

Pomoc bezdomnym

350 tys. zł na pomoc bezdomnym otrzymały z rezerwy budżetowej organizacje pozarządowe w Małopolsce. Premier Buzek zdecydował także o przekazaniu dodatkowo 15 tys. zł Fundacji im. Brata Alberta w Radwanowicach i 7 tys. zł świetlicy dla dzieci sióstr Nazaretanek w Wadowicach. (Kak)

Co, kiedy, o ile?

Droższy rok 2000

Nie wiadomo, czy 2000 rok będzie lepszy od poprzednika, na pewno jednak będzie od niego droższy. Ministerstwo Finansów ogłosiło plan podwyżek akcyzowych na paliwa, samochody, alkohol i papierosy. Od soboty obowiązuje kilka nowych, wyższych cen. Następnymi możemy się spodziewać niebawem.

Benzyna

W tym roku paliwo podrożało tylko... raz. Przypominamy jednak, że jest dopiero 3 stycznia. Dwie kolejne kilkuprocentowe podwyżki akcyzy zapowiadane są na marzec i wrzesień. Po raz pierwszy 11-procentową akcyzą obłożono paliwo gazowe.

Podwyżki cen z powodu wzrostu akcyzy to jedno, ale benzyna będzie drożać wraz z każdym wzrostem cen ropy i kursu dolara.

Pocieszyć się, że naszych 21 podwyżek cen benzyny w ub. roku jest fraszka przy ilości podwyżek u naszych zachodnich sąsiadów. Jak obliczyli skrupulatni Niemcy u nich benzyna drożała ponad 40 razy i... niemal tyle samo razy taniała. U nas taniała tylko raz.

Samochody

Dla miłośników motoryzacji jeszcze dwie wiadomości. Przy zakupie nowych samochodów akcyza wzrasta z 2 do 4 proc. (auta o poj. silnika do 2000 cm sześć.) i z 10 na 15

proc. na pozostałe. Do wspomnianych kosztów małopolscy miłośnicy szybkiej jazdy mogą doliczyć spodziewane opłaty na jedynej polskiej autostradzie.

Rozmowy

Podrożały rozmowy telefoniczne w Telekomunikacji Polskiej SA. Za impuls rozmowy miejscowej od soboty płacimy 32 grosze. Jeśli szukać w tej pesymistycznej informacji optymistycznych wątków, to trzeba dodać, że operator wydłużył impuls z 3 do 6 minut.

Alkohole i papierosy

Z powodu zwiększonej akcyzy podrożeją wszystkie alkohole. Od początku roku piwo i wino, w marcu i wrześniu spirytus i wódka. Te pierwsze o blisko 9 proc., mocniejsze trunki o ok. 6 proc.

Od 1 stycznia powinny trafić do sklepów droższe o 10 proc. papierosy. W skali całego roku akcyza na nie ma wzrosnąć o 28 proc. Być może ułatwi to komuś rzucenie palenia. (mol)

Napad na hurtownię

W przeddzień Sylwestra dokonano napadu na hurtownię przy ul. Straszewskiego w Krakowie. Zamaskowany mężczyzna, steroryzował pracownicę hurtowni i zażądał wydania pieniędzy. Kobieta odmówiła więc zamknąć ją w toalecie i przeszukał pomieszczenia. Zabrał prywatne pieniądze uwięzionej i jej dokumenty po czym uciekł.

W tym czasie do policji dotarła już informacja o napadzie. Jeden z policyjnych patroli przy ul. Powiśle zauważył parkujące subaru, w którym siedział mężczyzna. Po chwili podszedł do niego inny i usiłował ukryć w aucie czapkę i kurtkę. Obaj panowie zostali zatrzymani. Znalaziono przy nich skradzione doku-

menty i pieniądze. Odnaleziono również pistolet, którym posłużył się sprawca napadu. Ponadto w aucie ukryte były inne pistolety. Subaru „wypożyczone” było także w nożyce do cięcia drutu. Zatrzymani są mieszkańcami Krakowa. Jeden ma 18, drugi 21 lat. Ten ostatni poszukiwany był listem gończym. (mik)

Jeszcze tydzień temu odwiedził naszą redakcję

Gdzie jest Paweł ?

Tydzień temu wyszedł z domu i do tej pory nie wrócił Paweł Mej z podbocheńskiego Baczkowa. 27-letni mężczyzna jest chory, cierpi na odcieżałość umysłową, do codziennej egzystencji potrzebuje wielu lekarstw. Pawła szuka rodzina i policja, niestety jak do tej pory bez skutku.

O Pawle pisaliśmy już na łamach „GK”. Mimo iż był chory, trafił do wojska. Odслужиł pół roku. W końcu odesłano go do domu. Lekarze uznali, że pobyt w wojsku przyczynił się do znacznego pogorszenia jego stanu zdrowia. Idąc tym śladem Paweł domagał się odszkodowania. Sąd przyznał mu je. Od wyroku jednak odwołał się wojewoda. Sprawa miała być ponownie rozpatrzona w miniony poniedziałek. Paweł nie mógł się doczekać nowego



Paweł razem z matką.

Fot. Małgorzata WILĘCEK

orzeczenia. Był przekonany, że i tym razem sąd przyzna mu rację. Wyliczał godziny

dzieliące go od rozprawy.

Jeszcze w dniu rozprawy przed południem odwiedził naszą redakcję. Potem zaginął. Nie pojawił się ani w domu, ani też w sądzie, mimo iż bardzo mu na tym zależało.

Poszukująca syna matka stara się nie dopuszczać myśli, że mogło mu się stać coś złego. Kilka tygodni temu zmarł ojciec Pawła.

Jeśli ktokolwiek widział Pawła Meję proszony jest o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Bochni tel. o 14 61 228 00 lub najbliższą jednostką policji 997. (maw)

Pierwszy krok reformy sądownictwa

Szybciej i taniej?

1 stycznia weszło w życie rozporządzenie ministra sprawiedliwości Hanny Suchockiej, przewidujące powstanie w sądach rejonowych wydziałów cywilno-karnych. W przyszłości przejmą one rolę kolegów do spraw wykroczeń, które zostaną zlikwidowane w 2001 r. W Małopolsce powstanie 9 takich wydziałów.

— Cztery wydziały będą w Krakowie i pięć w terenie — powiedział nam rzecznik Sądu Wojewódzkiego Andrzej Almert. — Przejmą między innymi sprawy przestępstw ściganych z oskarżenia prywat-

nego, sprawy o wykroczenia, mniejsze sprawy o przestępstwa skarbowe i drobne sprawy cywilne.

Jako „drobne” zakwalifikowano te sprawy, w których wartość przedmiotu

sporu nie przekracza 5 tys. zł. Gdy zostanie przyjęta nowa ustawa o ustroju sądów powszechnych, wydziały cywilno-karne staną się wydziałami grodzkimi.

Według ministerialnych planów mają one rozpatrywać sprawy szybciej niż dotychczas, przy mniejszych kosztach i uproszczonych procedurach. (MP)

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

Plus GSM

SIĘĆ SPRZEDAŻY GSM

TELEFON + KARTA AKTYWACYJNA

99,-

ZŁOTYCH + VAT

Ostatni dzwonek!

W sieci Plus GSM telefony wraz z aktywacją tylko za 99 złotych netto. Zapraszamy!

Kraków:	ul. Św. Wawrzyńca 36a (róg Starowiśnej), tel. (012) 423 16 28
Kraków:	ul. Kalwaryjska 63, tel. (012) 656 36 46 NEW!
Kraków:	ul. Karmelicka 62, tel. (012) 633 40 06
Kraków:	ul. Długa 84 (Nowy Kleparz), tel. (012) 632 88 73
Kraków:	ul. Pilotów 6 (C.H. Krakchemia), tel. (012) 413 17 37
Kraków:	ul. Broniewskiego 1 (D.H. Wanda), tel. (012) 641 65 06 NEW!
Kraków:	ul. Mogilska 37, tel. (012) 411 74 41
Kraków:	Plac Wolnica 13, tel. (012) 430 55 96
Kraków:	ul. Felicjanek 27, tel. (012) 422 59 33
Myślenice:	ul. Rzemieślnicza 24a, tel. (012) 274 25 31
Tarnów:	ul. Słoneczna 29 (D.H. Zenit), tel. (014) 627 23 00
Zakopane:	ul. Krupówki 77, tel. (018) 20 12 860

BEZPŁATNA INFOLINIA

0 800 601 111

Liczba zestawów promocyjnych ograniczona. www.modex.plusgsm.pl

Telefony działają wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM.

W sprzedaży także zestawy Simplus

Jak zarabiają studenci?

Chęć usamodzielnienia się, brak pieniędzy na studia czy wręcz niechęć do ciągłego proszenia rodziców o „kasę” skłania wielu studentów do podjęcia pracy.

W Krakowie jest kilka takich miejsc, gdzie zawsze można spotkać pracujących studentów. Do nich należy drukarnia DPA w okolicach placu Rybitwy. Zarabia się tu około 3 złote na godzinę, ale można przyjść wtedy, kiedy ma się czas. Zwykle skleja się jakieś czasopisma lub wkłada reklamówki do gazet.

Hurtownie

Popularne są hurtownie i małe zakłady poligraficzne. Studenci, którzy tam trafiają z reguły nie pracują dłużej, niż jeden, dwa miesiące, bo w takich zakładach jest się przydzielanym do najgorszych prac, a oferowane pieniądze — maksymalnie 4 złote na godzinę — i często brak umowy o pracę, skłaniają do

poszukiwania lepszego zajęcia.

Promocje

— W zależności od tego czy jest się zatrudnionym przez agencję czy też bezpośrednio przez firmę produkującą promowany towar dostaje się od 5 do 12 złotych za godzinę — opowiada Katarzyna, która pracowała już przy promocji papierosów i sprzętu AGD. Czas pracy wynosi od 5 do 12 godzin dziennie.

Puby, kawiarnie

Jedną z możliwości dorobienia na studiach ciągle pozostaje praca barmana lub kelnerki w krakowskich knajpach. Większość załatwiła sobie tę pracę po znajomości. W

pubach plan pracy ustala się raz na dwa tygodnie, studenci zaoczeni pracują w tygodniu, dzienni w weekendy. Średnio pracuje się od 10 rano do północy za 40-50 złotych. Do tego dochodzą napiwki, które stanowią sporą część zarobków.

Z Jasiem

Można też dorabiać opiekując się małym dzieckiem znajomej czy odprowadzać Jasia do szkoły. Dostaje się za to 3-4 złote za godzinę. Studentki często sprzątają, za godzinę biorą do 4 złotych.

Nagminne jest przepisywanie prac na komputerze, średnio strona kosztuje 2 złote. Studenci piszą programy na zlecenie, tworzą grafiki komputerowe, projektują strony internetowe.

Poniżej i obok zamieszczamy siedem rozmów z studentami, którzy godzą pracę ze nauką.

Sprzedawca pirackich płyt

Grzesiek, IV rok, jedna z krakowskich uczelni

Siedzimy w pokoju w akademiku. Płyty (ok. 200 tytułów, przeważnie 3 lub 4 sztuki takie same) znajdują się pod łóżkiem w wysuwanej szufladzie.

— **Od kiedy sprzedajesz płyty?**
— Od pół roku.
— **Sam je kopiujesz czy tylko sprzedajesz?**
— Tylko sprzedaję. Płyty przychodzą raz w tygodniu.
— **Jak to przychodzi?**
— No przywozi je znajomy.
— **Ile na tym zarabiasz?**
— ...

— **Więcej niż 2000 zł na miesiąc?**
— Mniej.
— **1000 zł?**
— Mniej.
— **Ile masz płyt?**
— Niedużo, około 100.

— **Nie boisz się, że ktoś doniesie na ciebie do rektora albo na policję?**
— Nie. Gdyby znaleźli płyty powiem, że to moje własne.

— **Dlaczego sprzedajesz płyty?**
— Dorabiam sobie.

— **Nie masz wyrzutów sumienia, że okradasz wykonawców?**

— Nie, bo cena płyt w Polsce jest zawyżona i nie odpowiada wartości nagrania. Jest ustalana przez wielkie koncerty muzyczne, a te interesuje tylko jak największy zysk.

Kontrola biletów!

Studentka UJ, kontroler biletów MPK

— **Ile obecnie kosztuje jazda „na gapę”?**

— Jeśli ktoś płaci karę po 7 dniach, to wynosi ona 76,50 złotych. Opłata na miejscu, lub do tygodnia, wychodzi 30 procent taniej, czyli 54,50 złotych. Mnie nie zdarzyło się, by ktoś zapłacił od razu.

— **Ile z tego ty dostajesz?**
— 21 złotych brutto od każdego zapłaconego mandatu.

— **Ile osób już złapałaś?**
— Pracuję od niedawna. Przez ponad miesiąc zebrało się około 30 osób. Ale nie wiem ilu z nich już zapłaciło, więc nie wiem ile zarobiłam przez ten czas.

— **Dużo pracujesz?**

— Mniej więcej po kilka godzin dziennie, średnio przez 3-4 dni w tygodniu. Mam nieregulowany czas pracy. Raz jeżdżę rano, kiedy indziej wieczorami. Pracę mogę sobie dopasować do zajęć na uczelni.

(Studentka prosiła o niepodawanie nazwiska)

Promocje i „korki”

Joanna Ratayska, III rok polonistyki, Akademia Pedagogiczna

— **Opowiedz o swojej pracy...**

— Pracuję przy promocjach zegarków w hipermarkecie, kilka razy w tygodniu, ostatnio tylko w weekendy. Zarabiam pięć z hakiem na godzinę. Uważam, że to jest mało.

— **Dlaczego pracujesz?**

— Potrzebuję pieniędzy, poza tym nawiązuję dużo ciekawych znajomości.

— **Na co wydajesz zarobione pieniądze?**

— Na teatr, na kino, na książki, na ubrania.

— **Co należy do twoich obowiązków?**

— Jeśli klient poprosi, to udzielam informacji na temat 70 typów zegarków.

— **Dorabiasz także korepetycjami...**

— Od czasu do czasu.

— **Lubisz tę pracę?**



— Bardzo. Rodzice mojej uczennicy traktują mnie jak członka rodziny, a ona jest miłą nastolatką.

— **Dużo czasu zajmuje ci przygotowanie się do lekcji?**

— To zależy od tematu: pół, najwyżej dwie godziny, ale jest to dla mnie przyjemność.

— **Ile zarabiasz za godzinę korepetycji?**

— Piętnaście złotych.

Komputerowiec

Dominik Radziszewski, V rok informatyki, AGH



wienie, ostatnio za 4000 złotych.

— **Wiem, że prowadziliście pogotowie komputerowe.**

— Tak. Ktoś, kto miał kłopoty z komputerem dzwonił do mnie, a ja przyjeżdżałem i naprawiałem. Z reguły dostawałem za to 30-50 złotych.

— **Ile średnio zarabiasz?**

— To trudno policzyć, ale w zeszłym roku na miesiąc miałem około 600 złotych.

— **Czy prowadzenie takiej działalności nie przeszkadza w studiach?**

— Średnio praca zajmuje mi dwie godziny dziennie. Najwięcej czasu tracę na pisanie różnych ofert, czasem trzeba coś zrobić szybko i poświęcam temu nawet 3 dni. Ale ogólnie jestem w stanie pogodzić to z nauką.

Podwójny agent

Przemysław Grobicki, III rok Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości, pracownik Wydziału Marketingu Agencji Mienia Wojskowego, agent otwartego funduszu emerytalnego

— **Czy można u ciebie kupić czołg?**

— Sprzedajemy wszystko, czego armia już nie potrzebuje. Ale sprzęt koncesjonowany, czyli m. in. czołgi, ma prawo sprzedawać tylko centrala w Warszawie.

— **Na co jest największe zapotrzebowanie?**

— To zależy. Sprzedajemy np. dużo samochodów terenowych, sporą popularnością cieszą się rosyjskie UAZ-y. Z nieruchomościami bywa różnie.

— **Oplaca się pracować?**

— Finansowo nie mogę narzekać. Dostaję 1700 złotych brutto. Praca zabiera mi 8 godzin dziennie, po południu mam zajęcia na uczelni.



— **Oprócz tego jesteś jeszcze akwizytorem funduszu emerytalnego...**

— Tak, ale nie traktuję tego jako drugiego zawodu. Kurs kosztował ponad 100 zł, a za osobę, która podpisała umowę z funduszem dostawałem 70 zł brutto. Udało mi się podpisać umowy z ponad 20 osobami, głównie wśród znajomych.

Teksty: Michał BORON, Marcin GABRYŚ, Mirosław GRASSA, Marta URBANIK

Zdjęcia: Agnieszka MUSZALSKA, Jadwiga RUBIŚ, Adam WOJNAR

Architekt nieprofesjonalny

Piotr Stalony-Dobrzański, architekt nieprofesjonalny,

III rok, Politechnika Krakowska

— **Największe pieniądze, jakie zarobiłeś?**

— 2000 złotych za dwa tygodnie pracy.

— **Gdzie pracujesz?**

— Cały 1998 rok pracowałem w biurze projektów, od tego semestru robię różne prace zlecane dla architekta mającego własne biuro.

— **Czym się tam zajmujesz?**

— Teraz różnymi nadarzającymi się fuchami, na przykład wizualizacją projektów architektonicznych. Szef dzwoni, gdy ma coś dla mnie do zrobienia i umawiamy się na określony termin. Wielu właścicieli biur architektonicznych słabo zna obsługę komputera i studenci często robią dla nich tego typu prace.

— **Czy jesteś w stanie sam się utrzymać?**

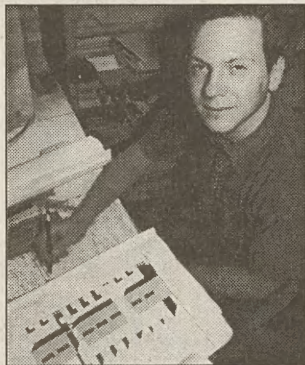
— Mieszkam jeszcze z rodzicami, ale bez problemu

mógłbym wynajmować sobie małe mieszkanie i żyć na własny rachunek.

— **Co daje ci praca?**

— Pomijając pieniądze, dystans do tego co studuję. Praca pozwala zetknąć się z realiami zawodu architekta, mam kontakt z inwestorami, uczę się negocjacji, dochodzenia do kompromisu między moją koncepcją, a oczekiwaniami inwestorów. Po za tym nauczyłem się, że zawsze jest dwa razy za mało czasu. Architektura to studia bardzo subiektywne i wydaje mi się, że łatwiej czasem znaleźć satysfakcję, zostać zauważonym w pracy niż na studiach. Sukces jest wymierny — łączy się z pieniędzmi, ale chyba poprawa samopoczucia i samooceny jest ważniejsza.

— **Jak udaje Ci się łączyć pracę z nauką?**



— Zawsze jest to kwestia poświęcenia czegoś, odpowiedniego wyważenia czasu poświęcanego studiom i pracy. Nie raz zdarzało mi się przychodzić rano na chwilę na uczelnię, potem iść do biura, gdzie siedziałem do dziewiętej, dziesiątej w nocy i wracać do domu, by do drugiej przygotowywać się do zajęć w dniu następnym. Ktoś bawi się w piątek wieczorem, a ja robię coś na sobotę.

Sędzia z gwizdkiem

Piotr Malota, III rok inżynierii wodnej Politechniki Krakowskiej,

sędzia koszykówki

— **Od kiedy sędziujesz mecze koszykówki?**

— Już trzeci sezon. Wcześniej przez ponad 5 lat grałem w Wiśle, więc można powiedzieć, że mam pojęcie o „koszu”. Na przełomie września i października zdałem egzamin na pierwszą klasę sędziowską.

— **Co ona daje?**

— Mogę gwizdać na poziomie III ligi. Jako sędzia przy stoliku mogę uczestniczyć w meczach I ligi kobiet i II ligi mężczyzn.

— **Ile zarabiasz sędziując mecze koszykówki?**

— Za „plac” od 30 do 75 złotych brutto za III ligę mę-

czyn. Za „stolik” między 20 a 40 zł. Od tego trzeba odliczyć 20 proc. podatku.

Kluby finansują dojazdy, tzw. diety sędziowskie i wynagrodzenie wg stawek Polskiego Związku Koszykówki. Ale trzeba samemu kupić sobie strój. Jest to wydatek jednorazowy ok. 400-500 złotych.

— **Ile meczów prowadzisz w ciągu miesiąca?**

— Najczęściej od czterech do dziesięciu.



— **A ile zarobiłeś najwięcej?**

— Najwięcej... Chyba niecałe 400 złotych w miesiącu. Większe pieniądze są w wyższych ligach. W takiej ogólnopolskiej Lidze Akademickiej można dostać ok. 100 zł za mecz.

Fabrykat 2000 dla drobnych firm

Pierwsza setka

Już ponad 100 małych i średnich polskich firm zgłosiło od września udział w międzynarodowym programie Fabykat 2000, którego istotą jest pomoc w transferze wiedzy, metod i technologii. Program, który trwa już blisko półtora roku, w swym pierwszym etapie poświęcony był szkoleniu polskich specjalistów, którzy współpracują z biznesem.

Teraz kończy się nabór do właściwego programu pomocy. Aby się w nim znaleźć polska firma musi zajmować się produkcją, musi to być przedsiębiorstwo prywatne, posiadające własny (a nie na przykład dzierzawiony) park maszynowy i najlepiej by działało w pomieszczeniach i na terenie, które są jego własnością. Wskazane branże to chemia, ochrona środowiska, informatyka, biotechnologia, automatyka przemysłowa, aparatura pomiarowa, aparatura medyczna i produkcja części samochodowych. Gdyby problematyka konsultacji była mocno rozproszona cała akcja mogła by się stać zupełnie nieopłacalna.

W Małopolsce program Fabykat 2000 prowadzi Fundacja Partnerstwo dla środowiska.

— Od dwu lat współtworzymy Kluby „Czystego Biznesu” — mówi Dorota Hubka-Wójcik. — Wspierając działania proekologiczne, zajmowaliśmy się, chcąc nie chcąc, transferem technologii, stąd nasz udział w przedsięwzięciu. A jest przecież bardzo wiele technologii przydatnych dla niewielkich firm.

Gra jest warta świeczki, bo małe firmy tworzą w krajach Unii Europejskiej najwięcej miejsc pracy, płacą najwięcej podatków i najszybciej reagują na zmiany wywołane postępem technologicznym.

Działanie programu w Małopolsce można już prześledzić na przykładzie jednej z sześciu pierwszych firm, w których po wstępnej weryfikacji specjalnych ankiet, pojawili się już zagraniczni eksperci. I tak w firmie ELPLAST z Olesna koło Tarnowa, amerykański specjalista ze stowarzyszenia inżynierskiego NACFAM opracował raport wskazujący nową technologię i określił sposób, w jaki można ją zdobyć, powiedzmy „bezkonfliktowo”. W czasach barier, patentów, gospodarczych wywiadów i kontrwywiadów to się liczy.

W kraju do programu Fabykat 2000 zgłosiło się już blisko 100 firm. 15 stycznia lista zostanie prawdopodobnie zamknięta. Całość przedsięwzięcia zakończona zostanie na jesieni i wtedy można będzie powiedzieć o jego efektach.

Spodziewać się należy, że program transferu technologii będzie kontynuowany — może w oparciu o fundusze programów europejskich, może o dotacje rządowe, może wreszcie dzięki opłatom właścicieli firm, którzy są przecież sprawą najbardziej zainteresowani. Po programie Fabykat 2000 jedno zostanie na pewno — grono ludzi, którzy z problemem transferu technologii umieją sobie radzić doskonale. (rtk)

Wiosła i ster

Wypada jakoś podsumować mijający rok, wiek i millenium, ale z drugiej strony głupio ulegać magii cyfr. Kto wywarł na nas największe wrażenie? Największe może nie, ale spore książdż Jarosław Wolski z Sosnowca, który wprowadził szybko się wycofał z publicznie ogłoszonego zamiaru wstąpienia do SLD, ale poruszył czułą strunę. Lewica ma rosnącą przewagę sympatii społecznych nad prawicą, chociaż ta wiele mówi o chrześcijaństwie. Czyż pasterz nie powinien być tam, gdzie jego owieczki?

Nie przesadzajmy z tą sympatią. To raczej antypatia do kapitalizmu. Miało być lepiej, łatwiej, bogaciej i piękniej. Jak wyszło — każdy widzi. Perswadować, że takie są realia życia, mogą politycy, ewentualnie dziennikarze. Księża mają inne zadania.

Akurat wtedy, kiedy papież w trakcie pielgrzymki po Polsce przestrzegał przed wynaturzeniami kapitalizmu — przywódca socjaldemokracji Niemiec i Anglii ogłosili swój manifest „Trzecia Droga — Nowy środek”. Zarówno w słowach papieża, jak w tekście manifestu budzi szacunek próba nakreślenia wizji nowego, lepszego świata. I w obydwu można wyczytać rozczarowanie, jak dalece gorsza okazała się rzeczywistość od idealów.

Z badań OBOP wynika, że Polacy, tak gorąco witający swojego papieża niewiele zrozumieli z jego słów. Słowa Blaira i Schrödera były bardziej jednoznaczne: socjaldemokracja zabrnęła w ślepa uliczkę nadmiernego, kosztownego i demoralizującego państwa opiekuńczego, z której teraz chce się wycofać efektywnym zdaniem: „państwo nie powinno wiosłować, lecz sterować”. Gdyby nie „soc”, manifest mógłby być równie dobrze drogowskazem prawicy: mowa w nim o rynku, pieniądzu, własności.

Nasza socjaldemokracja mówi inaczej myśli podobnie. Bo mówi, jak przystało partii opozycyjnej, że poszerza się krąg ubóstwa, że rząd spaprał reformy, że za mało buduje się mieszkań itd. Ale myśli, że jeśli w przyszłych wyborach zdobędzie władzę (co mocno prawdopodobne), to będzie ją sprawować tak samo, jak rządy Blaira i Schrödera — od socjalizmu daleko. I wtedy książdż Wolski wraz ze swoimi owieczkami może znów zmienić sympatie.

Czy wskazówki przywódcy duchowego kościoła i dwóch polityków nowego pokolenia, przy wszystkich różnicach jakie je dzielą, mogą wieść ku społeczeństwu zarówno sprawiedliwemu, jak wydajnemu? Czy wizja ludzkiego świata sprawdzi się w praktyce? Z ideami jest bowiem ten kłopot, że wyrażane są słowami — tymczasem bilans musi się zgadzać także w liczbach.

Jeżeli, oczywiście, liczby nie zrobią nam psikusda i w przełomową millenijną noc komputery się nie zbuntują. Na wszelki więc wypadek, gdybyśmy mieli się więcej nie zobaczyć żegnajcie, Czytelnicy, żegnaj i ty, wieku XX, niepoprawny wiek ideologii.

Andrzej Krzysztof WRÓBLEWSKI,
komentator „Polityki”

Znaleźli pracę albo nie potwierdzali gotowości jej podjęcia

Wypadli z kartoteki

Prawie 160 tys. osób w kraju, a ponad 10700 w Małopolsce wykreślono z listy bezrobotnych. Głównym powodem było oczywiście podjęcie pracy — z ofert pośredniaków skorzystało w kraju blisko 73,3 tys., w tym Małopolsce niecałe 4500. Drugi zasadniczy powód wykreślenia z ewidencji to brak potwierdzenia gotowości do pracy, co jest podstawowym obowiązkiem bezrobotnych. Z tej przyczyny wypadło z kartotek przeszło 53,7 tys. osób.

Bezrobotni nie zawsze chętnie korzystają z pomocy, jaką oferują im urzędy pracy w znalezieniu zatrudnienia. Inna sprawa, że pośredniaki nie mają też zbyt wielu i na dodatek atrakcyjnych ofert. W listopadzie przekazano ich

urzędom niespełna 50 tys., podczas gdy miesiąc wcześniej było ich ponad 67 tys. Ponad 80 proc. propozycji zatrudnienia pochodzi z firm prywatnych. Powiatowe urzędy pracy w Małopolsce dysponowały 2812 ofertami, o ok. 20 proc.

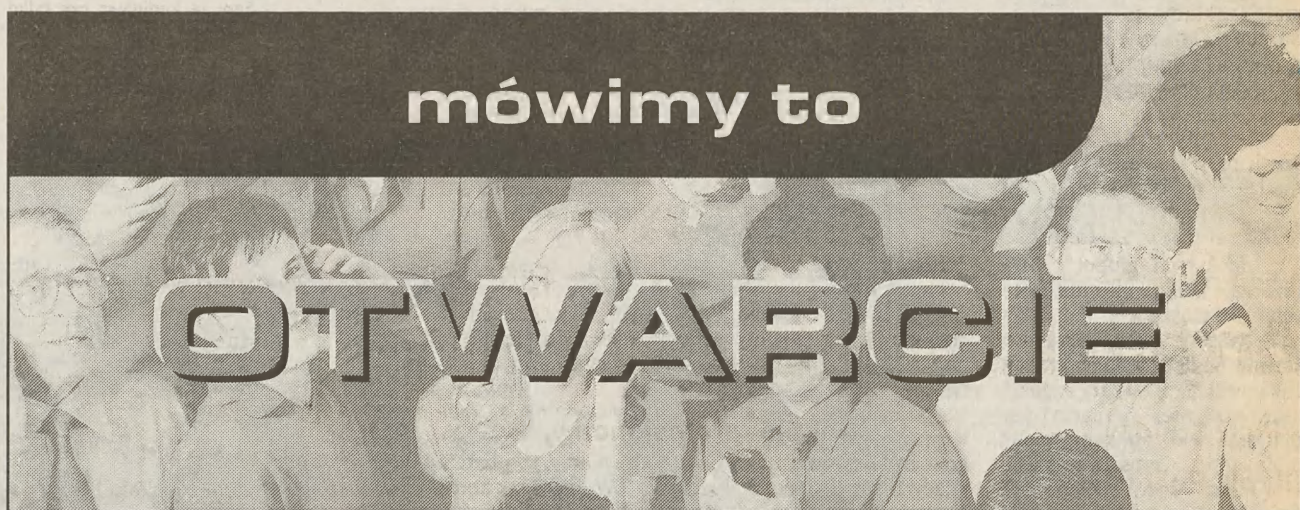
mniej niż w październiku. O jedną propozycję zatrudnienia ubiegało się w listopadzie 243 bezrobotnych małopolan, a w skali kraju 207 osób.

Z tak skromnej oferty urzędów skorzystało w listopadzie ok. 73,3 tys. bezrobotnych w kraju (mniej o ponad 33,6 tys. niż w październiku). Pracę stałą znalazły 50.333 osoby (18,3 tys. mniej niż miesiąc wcześniej), a sezonową, interwencyjną i w ramach robót publicznych — niespełna 23 tys. osób. W trudnej sytuacji są wciąż niepełnosprawni,

choć w ubiegłym miesiącu pośredniaki miały więcej (o 318) ofert pracy — 5775. Małopolskie firmy proponowały niepełnosprawnym jedynie 44 miejsca, co oznacza, że na jedną ofertę przypadało 39 bezrobotnych niepełnosprawnych.

Jeszcze gorzej było z zatrudnieniem absolwentów, których w listopadzie było ok. 24 tys. (w Małopolsce 2154), a ledwie 5500 ofert pracy w kraju (o 2500 mniej niż przed miesiącem), zaś w Małopolsce... 67. (ECe)

REKLAMA



mówimy to

OTWARCIE

To miejsce dla Ciebie.

OD 13 GRUDNIA
PRZY UL. JAGIELLOŃSKIEJ 18Zapraszamy do
Sklepu Firmowego Era GSM!
w Nowym Sączu

W sklepie firmowym Era GSM serdeczni i kompetentni doradcy zapewnią Państwu pełną pomoc przy:

- wybraniu odpowiedniego dla Państwa potrzeb aparatu telefonicznego wraz z niezbędnymi akcesoriami z bardzo szerokiej gamy modeli;
- wybraniu planu taryfowego zapewniającego najbardziej efektywne korzystanie z telefonu przy najniższych kosztach;
- wybraniu i natychmiastowym uruchomieniu każdej funkcji dostępnej w systemie GSM;
- uzyskaniu pełnej informacji na temat zasięgu naszej sieci.

Nie będziesz musiał krążyć po całym mieście, w nowym sklepie znajdziesz wszystko, czego potrzebujesz.

Powiedzmy otwarcie: to będzie coś, na co czekałeś!

Linia bezpłatna: 0 800 602 900

www.eragsm.com.pl

telegazeta: str. 602

Trójca era



Dziś pierwsza praca nagrodzona w Konkursie „GK” i Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej

Najlepsi

Na ogłoszony wiosną przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną, Wydawnictwo Literackie i naszą redakcję konkurs na recenzję napłynęło ponad 80 prac. Jury pod przewodnictwem prof. dr hab. Jacka Wojciechowskiego, dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie stanęło przed nie lada zadaniem, wybierając najlepsze spośród nich. Zgodnie z zapowiedzią przedstawiamy wyróżnienia I stopnia. Wyróżnienia II stopnia i część pozostałych recenzji będzie publikowana w „Notesie Bibliotecznym”.

Przypominamy, że wyróżnienia przyznawano w dwu kategoriach wiekowych: do 20 roku życia (kategoria A) i powyżej 20 roku życia (kategoria B).

Wyróżnienia I stopnia otrzymali:

— w kategorii A: Dorota Gołuch i Marta Maniecka,
— w kategorii B: Anna Staroniewicz.

Wyróżnienia II stopnia:

— w kategorii A: M. Ż. Denik, P. Habryło, M. Jaśkowicz, B. Konieczna, K. Kozak, E. Mikołajska, M. Mrozek, M. Murzyn, D. Pędrak, M. Piwowska, A. Pozlutko, M. Raczek, E. Wąs.

— w kategorii B: B. Bodek, L. Chodacki, U. Chowaniec, K. Drabek, M. Janiga, K. Koryczan, W. Kudyba, A. Taszycka, K. Uroda. (mar)

HANNA KRALL

„TAM JUŻ NIE MA ŻADNEJ RZĘKI”

...dość tych głupot i pieprzenia. Wiem, że musisz to robić — i masz rację...

To słowa skierowane do Hanny Krall przez Krzysztofa Kieślowskiego, który „jakiś czas wcześniej” tłumaczył jej, dlaczego nie powinna pisać o Żydach. „...musisz to robić — i masz rację...”. Dlaczego? Książka „Tam już nie ma żadnej rzeki” nie przynosi bezpośrednio odpowiedzi na to pytanie. Nie jest to bowiem książka o charakterze refleksyjnym, w której autorka analizowałaby przedstawiane wydarzenia. Nie znajdziemy tutaj żadnych osądów, żadnej psychologii, żadnych rozważań czy dociekań na temat ludzi, którzy zostali tu ukazani. O czym więc jest ta książka? Po prostu: o ludziach, o religii chasydzkiej, o rabinach, o wierze w cuda i „o cudach, które naprawdę się zdarzają, choć cudami nie są”.

Książka rozpoczyna się słowami autorki: „Opowiedzcie mi coś (...) opowiedzcie historię. Prawdziwą... Ważną... Cudzą, albo o sobie...” Jest to prośba pisarki-reporterki, która te historie „Prawdziwe” i „Ważne” zbiera i łączy ze sobą jak elementy jednej układanki. Elementy różne, wyjątkowe i niepowtarzalne. Każdy z nich mógłby stanowić odrębną całość i funkcjonować z dala od reszty. Mimo to łączą się one w spójną kompozycję, tworząc wstrząsający, a zarazem wzruszający obraz. Obraz historii życia poszczególnych ludzi, rodzin żydowskich, historii takich miasteczek jak: Kock, Radzyń, Tykocin, Góra Kalwaria, Włodzimierz Wołyński czy wreszcie warszawskie Nalewki.

Książka ta jest przede wszystkim autentyczna. Nie odnajdziemy tu patosu, który towarzyszy zazwyczaj opisywaniu tragicznych wydarzeń. Autorka zdaje sobie sprawę, że stosując ton podniosły uzyskaby ton fałszywy. Rzeczywistość bowiem jest wystarczająco tragiczna i sama tworzy zarówno symbole, jak i metafory. Najważniejszy w twórczości Hanny Krall nie jest tragizm polskich Żydów, ale właśnie tragizm ludzkiego istnienia i ludzkich wyborów. Nawet ci, którzy przeżyli zagładę również są ofiarami. Tak, jak bohaterka opowiadania „Życie”, która przeżyła getto, a po wojnie próbowała trzykrotnie popełnić samobójstwo.

Książka mówi także o nas, o naszym stosunku do przeszłości. Nie bez powodu przecież autorka operuje tak wieloma czasami. Niektóre wydarzenia opisuje za pomocą czasu przeszłego, inne w czasie teraźniejszym, każąc czytelnikowi być obserwatorem rozwijających się wydarzeń. Jeszcze inaczej jest w opowiadaniu „Prawnuk”. Autorka rozpoczyna swą opowieść w XIX wieku, a wszystkie dalsze wydarzenia opisuje w czasie przyszłym. Przedstawia to, co dopiero się stanie i poprzez to sprowadza czytelnika do kogoś, kto ogląda w szklanej kuli przyszłość, a jednocześnie wie, że nie może zrobić nic, aby ją zmienić.

W książce tej znajduje się także kilka bardzo ciepłych wspomnień o Krzysztofie Kieślowskim. Umieszczone są one w opowiadaniu „Jakiś czas”. Prawie wszystkie części tego opowiadania zaczynają się od słów: „Jakiś czas wcześniej...”. Tak jakby autorka uciekała przed bolesnym wydarzeniem w przeszłość, znajdując w niej schronienie przed rzeczywistością dnia dzisiejszego. To właśnie możliwość cofnięcia się w czasie pozwala Hannie Krall na wypełnienie najważniejszego dla twórcy zadania. Pośłaniem tym jest, jak to określił K. Kieślowski: „Żeby stać po stronie tych, którym jest smutno”. Ale jak być z tymi, którzy już dawno odeszli? Tylko w pamięci. Mistyczne zjednoczenie ludzi różnych epok pokonuje czas. To dlatego Hanna Krall mówi w „Obecności”: „Tylko w pamięci czuję się bezpiecznie” — ci uwolnieni z bunkrów, ciemności i strachu, a ukryci w ludzkiej pamięci. Wraz z rabinem autorka nie dziwi się tym, którzy czują żydowską obecność, dziwi się tym, którzy jej nie czują.

Hanna Krall nie odpowiada na dręczące pytania o sens ludzkiego cierpienia, powtarza za K. Kieślowskim „moim zawodem jest nie wiedzieć”. Zda się sobie sprawę z tego, że już nigdy nie będzie tak jak dawniej. Jednak dziwi się temu, że tak jak w „Sposobach Yorisa”: „Las jest. Źródło jest. Świat jest. Tylko nie ma szabasu w Grajewie”. Retoryczne pytania autorki skierowane do Yorisa, zdaje się być przeznaczone dla każdego z nas: „Może masz na to jakiś sposób?”

Marta MANIECKA

(Skróty w tekście pochodzą od redakcji)

WIDEOMANIA



Kobieca przyjaźń

„Studnia” australijskiej reżyserki Samantha Lang jest intrygującą opowieścią o nie do końca prawdziwej kobiecej przyjaźni. Można obejrzeć ten film ze względu na pociągający swą tajemniczością klimat, w jakim rozgrywa się historia Hester i Katherine.

Hester — starsza, osobiwa kobieta mieszka ze swoim zdziwaczalnym ojcem na odosobnionej, leżącej z daleka od ludzkich osiedli farmie. Kiedy przywozi do domu młodą Katherin, jej życie ulega wielkiej przemianie. Dziewczyna już niebawem będzie dla niej więcej znaczyć niż mogłaby przypuszczać.

W miarę jak kobiety poznają się, surowa, niedostępna, intrygująca Hester zaczyna się otwierać i po raz pierwszy w życiu odkrywa uroki przyjaźni. Na dodatek wkrótce umiera jej ojciec, zostawiając córce zarząd nad majątkiem. Wówczas Hester wpada na pomysł, by sprzedać farmę, a za uzyskane tą drogą pieniądze, wyjechać razem z Katherin w roczną podróż po Europie i Ameryce.

Pewnej nocy, wracając z miejskiej dyskoteki, Katherin potrąca idącego drogą mężczyznę. Siedząca obok niej, przerażona Hester postanawia pozbyć się ciała i wrzuca je do starej, nieużywanej studni. Katherin zaczyna sprawać wrażenie jakby zwariowała, tym bardziej, że okazuje się, iż cała gotówka, przechowywana w różnych pudełkach i innych zakamarkach, zniknęła.

Ambitne kino z elementami thrilleru. Od połowy jednak tylko dla wytrwałych (MSZ) (Kasetę udostępniła sieć wypożyczalni „Beverly Hills”, mieszczących się przy ul. Czarnowiejskiej, Pilotów, Teligi).

**W STARYM
TEATRZE**

4., 5., 6. 01 (wt., śr., czw.)
DS, g. 19.15 - Twórcy obrazów
SK, g. 18 - Bracia Karamazow
MS, g. 19.30 - Wznowienie
7., 8., 9. 01 (pt., sb., nd.)
DS, g. 19.15 - Twórcy obrazów
SK, g. 18 - Bracia Karamazow
MS, g. 19.30 - Ja jestem Żyd z „Wesela”

Polecamy „Wznowienie” — spektakl Macieja Wojtyski, w którym występuje Anna Dymna i Aldona Grochal. „To sztuka o kobietach, o lalkach, o miłości i o teatrze. Być może jest to także sztuka o naszej bezradności wobec czasu — twierdzi Maciej Wojtysko.

Na Czytelnika, który z egzemplarzem „GK” pierwszy zjawi się w kasie Starego Teatru, przy ul. Jagiellońskiej 5, czeka podwójne zaproszenie na wybrany spektakl.

(DS — Duża Scena, SK — Scena Kameralna, MS — Mała Scena) (MSZ)

Renesansowa kolekcja Lanckorońskich

Gabinet Włoski na Wawelu

W wieży zwanej Jordanką Zamku Królewskiego na Wawelu otwarty został Gabinet Włoski. Ekspozowane są w nim 62 renesansowe obrazy z kolekcji Lanckorońskich.

Tym samym zbiory wawelskie wyeksponowały całość daru prof. Karoliny Lanckorońskiej, która w 1994 r. przekazała znakomitą kolekcję 84 gotyckich i renesansowych obrazów zgromadzonych przez jej ojca Karola. Wystawa powtarza sposób eksponowania dzieł wiedeńskiej kolekcji Karola Lanckorońskiego. Są tam obrazy o treści religijnej poczynając od XIV wieku, po zestaw cennych obrazów świeckich, tzw. cassoni, ze skrzyń posagowych. Kolekcję można zwiedzać w towarzystwie pracownika muzeum. (J.R.)



Dr. Kazimierz Kuczman — kustosz Działu Malarstwa Zamku Królewskiego na Wawelu. Wybitny znawca malarstwa włoskiego, autor ekspozycji

Fot.: Jadwiga RUBIS

REKLAMA

**ZARZĄDZENIE nr 337/99
Wojewody Małopolskiego
z dnia 29 grudnia 1999 roku
w sprawie ustalenia wskaźnika
przeliczeniowego 1 m² powierzchni
użytkowej budynku mieszkalnego
na I kwartał 2000 roku.**

§1.

Na podstawie art. 25 ust. 4 ustawy z dnia 2 lipca 1994 roku o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (Dz.U. z 1998 r. nr 120 poz. 787 i nr 162 poz. 1119) zarządza się co następuje:

ustala się na obszarze województwa małopolskiego na okres I kwartału 2000 roku wskaźnik przeliczeniowy 1 m² powierzchni użytkowej budynku mieszkalnego w wysokości 2.532 zł.

§2.

Zarządzenie zostanie opublikowane w prasie lokalnej.

§3.

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2000 roku.

wz. WOJEWODY MAŁOPOLSKIEGO
Tadeusz Parchański
II WICEWOJEWODA
(podpis nieczytelny)

MW/

RZYM

Dydek najlepsza

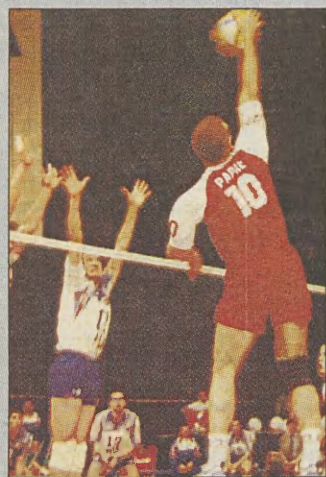


Najwyższa koszykarka świata, zawodniczka Polpharmy Gdynia, środkowa reprezentacji Polski, Małgorzata Dydek, została wybrana najlepszą koszykarką Europy 1999 r. w plebiscycie włoskiego dziennika La Gazzetta dello Sport. Za najlepszego koszykarza uznano Litwina Arvidasa Sabonisa. W głosowaniu wzięli udział trenerzy i zawodniczkowie drużyn europejskich. W głosowaniu na najlepszą koszykarkę stulecia zorganizowanym przez włoski tygodnik Superbaske Małgorzata Dydek, zajęła 24 miejsce. wygrała Amerykanka Cynthia Cooper.

Str. 3

KATOWICE

Siatkarski egzamin



Jutro rozpoczyna się w Katowicach kwalifikacyjny turniej siatkarzy – pierwsza tej rangi impreza organizowana w Polsce od lat 60. W „Spodku” do niedzieli 9 stycznia rywalizować będzie sześć drużyn: Bułgaria, Czechy, Holandia, Jugosławia, Łotwa i Polska. Tylko zwycięzca awansuje do igrzysk olimpijskich w Sydney. Katowicki turniej rozgrywany będzie systemem każdy z każdym. 9 stycznia, spotkają się zespoły, które w tabeli zajmą 1 i 2 miejsca. Sportowe kierownictwo polskiej drużyny zapowiada co prawda szczyt możliwości tej drużyny dopiero w 2004 r. na olimpiadzie w Atenach, ale nikt nie chciałby, aby polska reprezentacja przyzwyczaiła się do porażek. Dlatego sukces byłby bardzo wskazany. Zwłaszcza, że do tej pory tylko polskie koszykarki w grach zespołowych zapewniły sobie udział w IO w Sydney. (n)

Str. 7

KRAKÓW. Jak co roku 1 stycznia — trening przy ul. Kałuży

Cracovia 2000



Piłkarze Cracovii chcieliby mieć tak znakomite humory na zakończenie sezonu 1999/2000

Fot. Adam WOJNAR

Jak tradycja nakazuje, w noworoczne południe na stadionie Cracovii odbył się pierwszy trening „pasiaków”. Tym razem cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem. W poprzednich latach na trybuny stadionu przy ul. Kałuży przychodziło ok. 500 osób, w sobotę było ponad 1000.

Tak liczną frekwencję można tłumaczyć tylko jednym. Wszyscy mają nadzieję, że nowy rok będzie dla Cracovii przełomowy, tak pod względem organizacyjnym jak i sportowym. Decyzja Wydziału Architektury Urzędu Miasta Krakowa zezwalająca na budowę przy stadionie centrum handlowego otwiera przed pasami szansę na poprawę stanu kasy. Natomiast wszyscy, tj. zawodnicy, trene-

rzy, działacze i kibice twierdzą, że wiosną celem białoczerwonych może być tylko II liga.

Wszyscy widzowie, zgromadzeni na stadionie przy ul. Kałuży, z prezydentem miasta Krakowa, prof. Andrzejem Gołasiem na czele, czekali oczywiście na pierwszego w roku 2000 gola. Ten padł dokładnie o godz. 12.35, w 19 minucie i 57 sekundzie potyczki pomiędzy I i II

drużyną Cracovii. Autorem pierwszego milenijnego trafienia był Rafał Kmak, który przymierzył z 16 metrów i pokonał Łukasza Palucha. Spotkanie ostatecznie wygrali piłkarze pierwszego zespołu 5:2, a po zakończeniu gry na boisko wylegli fani Cracovii. Manifestowali w ten sposób swoje przywiązanie do barw klubowych, a jednocześnie twierdzą, że to swoista próba generalna. Przed czym? Ano przed fetą jaką mają nadzieję zorganizować kibice po ostatnim meczu sezonu 1999/2000. Sezonu, który dla Cracovii ma być ostatnim w III lidze! (bk)

Turniej Czterech Skoczni

Pogrzebane nadzieje Schmitta

Martin Schmitt nie będzie pierwszym w historii Turnieju Czterech Skoczni zawodnikiem, który wygra wszystkie konkursy. Przed jego rozpoczęciem prasa, nie tylko niemiecka, widziała w „latającym” Martinie skoczka który potrafi tego dokonać. Presja okazała się dla 22-letniego narciarza za silna i już w Ga-Pa nadzieje jego i kibiców zostały pogrzebane.



Fantastyczny lot Andreasa Widhoelzla w II serii na odległość 121 metrów zapewnił mu zwycięstwo w Garmisch-Partenkirchen

W Garmisch-Partenkirchen drugi konkurs skoków wygrał Austriak Andreas Widhoelzl. Drugie miejsce zajął Japończyk Masahiko Harada, a trzecie Fin Janne Ahonen.

Niemiec zajął dopiero jedenaste miejsce, po dwóch poprawnych, ale spokojnych skokach, w których zabrakło tak charakterystycznej dla niego walki o odległość i brawury. Po raz kolejny psychicznie nie wytrzymał prowadzenia Japończyk Masahiko Harada. Prowadził wyrażnie po pierwszej serii, ale w decydującej, po fantastycznym locie Andreasa Widhoelzla na odległość 121 metrów, wykonał skok zbyt asekuracyjny i po raz kolejny przegrał. Austriak powtórzył, tym razem bardziej efektownie swój wyczyn z Oberstdorfu, gdzie również drugi skok dał mu miejsce na podium. Wtedy trzecie, w sobotę pierwsze. On też prowadzi w klasyfikacji generalnej.

Z Polaków bardzo dobrze spisał się Adam Małysz. Siedemnasta lokata w takiej konkurencji biorąc pod uwagę ostatnie wyniki naszych reprezentantów cieszy. Ale jeszcze bardziej widok Małysza walczącego w drugiej serii.

(pg)

KRAKÓW

Po treningu noworocznym zdaniem kibica...



■ Andrzej Gołaś
■ Kraków
■ prezydent miasta

— Bardzo mi się podoba na tym zaśniewanym obiekcie Cracovii. Zresztą zawsze mi się tutaj podobało. Moje pokolenie to byli tacy gracze jak Hausner, Kowalik. To były te ciągle marzenia o wielkiej Cracovii, które niestety się nie spełniły. Wierzę jednak, że teraz nadszedł czas na ich spełnienie. Musimy tylko wszyscy troszeczkę poczekać.

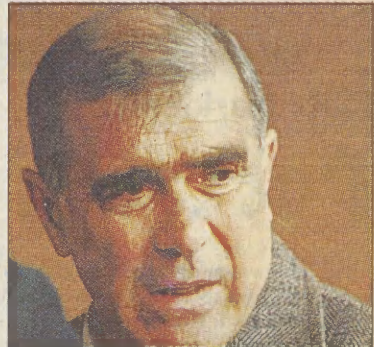
... zawodnika



■ Leszek Walankiewicz
■ Kraków
■ piłkarz Cracovii

— To był już mój trzeci trening noworoczny. Jak zwykle było bardzo sympatycznie, kibice zachowywali się spontanicznie. Dla mnie ten 2000 rok będzie wyjątkowy. W czerwcu najprawdopodobniej zakończę wreszcie moją długą karierę czynnego zawodnika. Mam w związku z tym jedno marzenie. Odejść z Cracovii drugoligowej, takiej do jakiej przyszedłem.

... trenera



■ Ireneusz Adamus
■ Kraków
■ trener Cracovii

— Najważniejszym życzeniem w nowym roku jest oczywiście awans drużyny do II ligi. Na pewno nie będzie to sprawa łatwa, bowiem mamy pięć punktów straty do lidera. Najgroźniejszych rywali podejmujemy jednak u siebie. Jeśli marzymy o tym awansie, to wszystko w klubie musi funkcjonować jak należy. Na szczęście pojawiły się ostatnio przesłanki, że tak właśnie będzie.

Nadzieja przy ul. Kałuży

Życzenia awansu

CRACOVIA I — CRACOVIA II 5:2 (1:1)

Bramki: Janik 38, 48, 53, Fudali 23, Hrapkowicz 32 — Kmak 19, Gąsiorowski 49. Sędziował: Maciej Madeja. Widzów: ok. 1000.



CRACOVIA I: Paluch (Trzepała) — Kowalik, Walankiewicz, Siemieniec — Fudali, Ziółkowski, Księżyc, Hrapkowicz, Baster — Janik, Zięba.

CRACOVIA II: Palczewski — Kmak, Malec, Kaczor, Borkowski — Ficek, Treszczyński, Surówka, Rosiek, Gąsiorowski — Rusztowicz, Podsiadło.

Dobiegła 12.35 gdy Rafał Kmak uderzył z 16 metrów i pokonał Łukasza Palucha. Rezerwowa drużyna „pasów” w tym momencie objęła prowadzenie, a były piłkarz Wiśłanki Grabie przeszedł do historii jako ten, który pierwszy trafił do siatki w roku 2000. Po meczu strzelec pierwszego gola skromnie powiedział: — Bardzo się cieszę z tego trafienia, chociaż zdaję sobie sprawę z tego, że w takich warunkach o tym kto zdobędzie pierwszego gola decydował

w znacznym stopniu przypadek.

Noworoczny trening jak zwykle rozpoczął się od życzeń. Na murawę wkroczyli przedstawiciele władz miasta z prezydentem Andrzejem Gołasiem na czele, oraz oczywiście działacze klubu z ul. Kałuży. Pierwsze kopnięcie piłki w roku 2000 przypadło w udziale prezydentowi, który jak deklarował w trakcie meczu, jest kibicem Cracovii.

Zawodnicy, jak często w tych noworocznych zmaganiach bywa, strzelili sporo bramek, bo aż siedem. Strzelecką formą wykazał się szczególnie Zdzisław Janik, któremu nie przeszkodziły sylwestrowe szaleństwa i aż trzy razy wpisał się na listę strzelców. Kibice nie wybaczyliby nam zapewne gdybyśmy przynajmniej w skróconym opisie nie przedstawili jak padały pierwsze w 2000 roku bramki. A zatem: 0:1 — Rafał Kmak przymierzył z „szesnastki” i piłka wpadła do bramki obok Palucha. 1:1 — Zięba zagrał do Fudalego, a ten strzałem z ośmiu metrów umieścił piłkę w siatce. 2:1 — znów podającym był Zięba. Tym razem idealnie obsłużył Hrapkowicza, który z bliskiej

odległości pokonał bramkarza rezerwy. 3:1 — pełny spokój i technika Zdzisława Janika, który przymierzył z boku pola karnego. 4:1 — Hrapkowicz podał do Janika, a ten technicznym strzałem uzyskał kolejnego gola. 4:2 — Gąsiorowski uderzył z narożnika pola karnego i piłka po odbiciu od poprzeczki wpadła do bramki. 5:2 — Znów w roli głównej wystąpił Janik, który strzałem z 14 metrów ustalił wynik gry.

Tyle o przebiegu spotkania. Teraz słów kilka o atmosferze panującej na trybunach. Była to prawdziwa sielanka. Kibice jeszcze nie ochłonęli po sylwestrowych balach i przenieśli ich atmosferę na stadion. Śpiewom, żartom nie było więc końca, a tuż przed zakończeniem meczu fanów poniosła prawdziwie ułańska fantazja. Wylegli na boisko, by wyściskać swoich ulubieńców i razem z niffi przywitać Nowy Rok.

Wśród obserwatorów treningu noworocznego wielu było nestorów pasiatej piłki. Tych, którzy tworzyli historię tego klubu przez lata. Wszyscy widzowie, tak młodzi, ci z szalikami i flagami jak i starsi wyglądający nobliwie byli jednak zgodni co do jednego. Rok 2000 musi być dla Cracovii przełomowy. A pierwszym krokiem w tym kierunku ma być awans do II ligi. Już w czerwcu!

Bartosz KARCY

Europejska jedenastka
marzeń 1999 roku

Z dwoma Brazylijczykami

Dwóch Brazylijczyków (Roberto Carlos i Rivaldo) i dwóch Argentyńczyków (Veron i Batistuta) znalazło się w europejskiej „jedenastce marzeń”, wybranej przez dziennikarzy specjalizujących się w tematyce piłkarskiej.

Do grona najlepszych zawodników europejskich klubów trafił również Andrij Szewczenko, gwiazda reprezentacji Ukrainy, z którą spotkają się polscy piłkarze w eliminacjach najbliższych mistrzostw świata.

Najlepszym bramkarzem minionego roku uznano Niemca, Olivera Kahna z Bayernu Monachium. „Jedenastka marzeń” została opublikowana przez urugwajski „El Pais”.

W grudniu „Złotą Piłkę” dla najlepszego zawodnika grającego na europejskich boiskach otrzymał Brazylijczyk, Rivaldo.

Najlepsza europejska jedenastka w 1999 roku: Kahn (Niemcy/Bayern Monachium) — Thuram (Francja/Parma), Stam (Holandia/Manchester United), Roberto Carlos (Brazylia/Real Madryt) — Beckham (Anglia/Manchester United), Figo (Portugalia/Barcelona), Veron (Argentyna/Lazio), Rivaldo (Brazylia/Barcelona) — Batistuta (Argentyna/Fiorentina), Szewczenko (Ukraina/AC Milan), Vieri (Włochy/Inter Mediolan). (opr. pg)

Z piłkarskich boisk

Real dla uzależnionych

Real Madryt wygrał z reprezentacją drużyn pierwszej ligi hiszpańskiej 3:2 (2:1) w towarzyskim meczu piłkarskim, z którego dochód został przeznaczony na pomoc osobom leczącym się z uzależnienia narkotykowego. W spotkaniu rozegranym na stadionie Santiago Bernabeu swoją pierwszą bramkę dla Realu Madryt zdobył Francuz Nicolas Anelka, który już w czwartej minucie pokonał bramkarza rywali. Pozostałe gole dla Realu zdobyli: Jose Maria Gutierrez (28), Fernando Morientes (88); dla reprezentacji ligi Hiszpanii - Catanha (23), Roberto Rios (82). Mecz obejrzało 30 tysięcy widzów.

Scifo w Charleroi

Były reprezentacyjny piłkarz Belgii Enzo Scifo w przyszłym sezonie będzie występował w pierwszoligowym zespole belgijskim Charleroi - poinformowały piątkowe media w Belgii. Enzo Scifo, jeden z najlepszych zawodników w historii belgijskiego futbolu (84 występy w reprezentacji narodowej), podpisał z Charleroi dwuletni kontrakt. Klauzula umowy przewiduje, że po tym okresie Scifo będzie mógł pełnić funkcję prezydenta tego klubu do 2008 roku. 33-letni Scifo obecnie występuje w Anderlechcie Bruksela.

Puchar Cesarza

Zespół Nagoya Grampus Eight zdobył piłkarski Puchar Cesarza, pokonując w finale w Tokio inną drużynę japońskiej ekstraklasy (J-League) Sanfrecce Hiroshima 2:0 (0:0). Bramki: Wagner Lopes (56), Dragan Stojkovic (82). (opr. pg)

Bramka nr 1 jednak w Tarnowie!

Noworoczny mecz piłkarzy Tarnovii

Tradycji mającej już blisko 30 lat stało się zadość. 1 stycznia nowego 2000 roku, punktualnie o godz. 12.00 na ośnieżoną płytę boiska Tarnovii wbiegły dwie jedenastki tego klubu, zespoły „Kawalerów” i „Żonaty”, aby rozegrać pierwszy w tym roku piłkarski pojedynek.

Na stadionie, stało się prawie trzydziestu piłkarzy. Drużynę „Żonaty” prowadzili do boju związany od ponad 50 lat z tarnowskim klubem bramkarz Andrzej Chęciński i wciąż jeszcze grający w zespole rezerwowym „Maniś” Prokop. Gościnnie wystąpili grający już w innych zespołach Jacek Czarnik (obecnie grający trener Dąbrowii), Roman Minnich (Rzemieślnik Pilzno), a także Tadeusz Stachura (Polonez Wiedeń). Honorowym gościem noworocznego spotkania był znakomity ongiś piłkarz Tarnovii i Legii Warszawa (występował m.in. z Kazimierzem Górskim) — Józef Oprych.

W 14 min spotkania bramkę dla zespołu „Kawalerów” bez-

pośrednio z... rzutu różnego zdobył Marcin Hajnysz. Była punktualnie godz. 12.14, a więc gol zdobyty przez Hajnysza był pierwszym w 2000 roku. Na stadionie Cracovii, pierwszą bramkę dla rezerw tego klubu do remisu doprowadził Jacek Czarnik. Bramkę dla „Kawalerów” zdobył Marcin Gąsior. Dwa następne gole, tym razem dla „Żonaty” zdobyli: Jarosław Hajduk i Wojciech Chlipała. Tuż przed końcem, faulowany Marcin Gąsior pewnie wykorzystał rzut karny i ustalił rezultat meczu na 3:3 (1:1).

Roman KIEROŃSKI

V Plebiscyt na Najlepszego Piłkarza i Trenera Małopolski

Jest rekordzista

Trwa piąty już plebiscyt „Dziennika Sportowego Tempo” i „Gazety Krakowskiej” na Najlepszego Piłkarza i Trenera Ziemi Krakowskiej. Zaprezentowaliśmy już typowania kolegów dziennikarzy. Teraz pora na czytelników, którzy już nadesłali swoje typy. Już zdarzają się rekordziści. Najwięcej do tej pory kuponów — 20 w jednym liście nadesłał pan Sebastian Krupiński z Krakowa.

Po jego typach nie ma kłopotów z określeniem „preferencji” klubowych Pana Sebastiana. Zarówno wśród piłkarzy jak i trenerów dominują wiśłacy. Najczęściej na pierwszej pozycji wśród tych pierwszych znajduje się Brasilia. Dwa następne miejsca dla Radosława Kałużnego i Kazimierza Węgrzyna. Na pozostałych większa rotacja, ale w ramach drużyny Wisły. Jako najlepszy trener najczęściej figuruje Ma-

rek Kusto, a tuż za nim Jerzy Kowalik. Kolejne lokaty zajmują wymiennie: Franciszek Smuda, Antoni Szymanowski i Dariusz Wójtowicz.

Przypominamy, że kupony konkursowe można przysyłać do piątku, 21 stycznia 2000 roku na adres „Gazety Krakowskiej” lub „Tempa”, 31-548 Kraków, aleja Pokoju 3. Koniecznie z dopiskiem „Najlepszy Piłkarz i Trener Ziemi Krakowskiej”. (PG)

V PLEBISCYT NA NAJLEPSZEGO PIŁKARZA I TRENERA MAŁOPOLSKI	
GAZETA <i>Tempo</i> KRAKOWSKA	
KUPON	
PIŁKARZE	TRENERZY
1.	1.
2.	2.
3.	3.
4.	4.
5.	5.
6.	Imię
7.	Nazwisko
8.	Adres
9.	
10.	

Tomasz Księżyc

Sympatyczne przeżycie

Dla Tomasza Księżycy był to pierwszy noworoczny trenig w barwach Cracovii. Spytałismy zawodnika jak czuł się wybierając na ośnieżoną murawę stadionu przy ul. Kałuży?

— To było bardzo sympatyczne przeżycie — powiedział Tomasz Księżyc. — Oczywiście na tak zaśnieżonym boisku nie mogło być mowy o płynnej grze, ale to przecież w głównej mierze zabawa.

— Czego można Ci życzyć w Nowym 2000 Roku?

— Bardzo chciałbym, żeby był on lepszy od poprzedniego. Mam nadzieję, że będę mógł się koncentrować tylko

na grze, że nie będzie już problemów organizacyjnych i że zdrowie dopisze, bo wtedy będę mógł podnosić swoje umiejętności. Tyle jeżeli chodzi o osobiste życzenia. Te związane z drużyną mogą być tylko jedno. W czerwcu interesuje nas awans do II ligi. Dzisiaj po treningu kibice wbiegli na boisko i razem z nami przywitali Nowy Rok. Oby w czerwcu mogli to uczynić już z całkiem innego powodu...

— Gdzie Tomasz Księżyc bawił się w sylwestrową noc?

— Spędziłem ją w piłkarskim towarzystwie, razem z zawodnikami Proszowianki, Piotrkim Banią i Pawłem Komisarkiem. Było bardzo sympatycznie.

— Czy zabawa nie przeszkodziła w noworocznej grze?

— Nie, w końcu we wszystkim należy zachowywać umiar. W sylwestrowych szaleństwach również. A zresztą tak jak już mówiłem wcześniej, te noworoczne treningi to przede wszystkim zabawa, wspaniała tradycja, którą należy kultywować. (bk)

Piotr Markiewicz

Początek trudnej drogi

Na noworocznym treningu „pasów” nie mogło oczywiście zabraknąć prezesa MKS Cracovia SSA, Piotra Markiewicza. Poprosiliśmy, go o krótką wypowiedź.

— Tuż przed świętami otrzymaliśmy bardzo dobrą wiadomość z Urzędu Miasta — mówi Piotr Markiewicz. — To pozwala nam wejść z nadziejami w Nowy Rok. Zdajemy sobie jednak doskonale sprawę z tego, że to dopiero początek trudnej drogi. Po zagospodarowaniu terenów przy ul. Kałuży, trzeba pomyśleć o obiektach przy al. 3 Maja. Musimy też nadal szukać sponsorów. Na razie jest IVA-CO, ale nasze aspiracje są bardzo duże i na pewno bę-

dziemy się starali pozyskać jeszcze kogoś.

— A jeśli chodzi o aspekty czysto sportowe?

— Tutaj sprawa jest oczywista. Walczymy o awans do II ligi. Zdaję sobie sprawę, że strąfy do Tłoków Gorzyce są duże, ale nie aż takie, żebyśmy nie byli w stanie ich odrobić. My jako działacze postaramy się tak wszystko w klubie poukładać, żeby zawodnicy mogli skoncen-

trować się wyłącznie na grze.

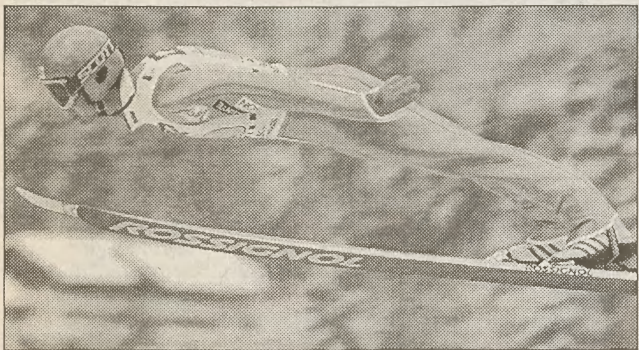
— Czy planujecie wzmocnienie zespołu jeszcze przed rundą wiosenną?

— Zdajemy sobie sprawę z tego, że przydałyby się wzmocnienia. Za wcześniej jednak mówić już teraz o konkretnych nazwiskach. Wiadomo, że wszystko warunkują pieniądze. Jeśli te będą, to reszta powinna się ułożyć. Mogę dodać jeszcze tyle, że wchodzimy w 2000 rok z wielkimi nadziejami, ale również ze świadomością, że czeka nas ogrom pracy. Wierzymy, że przyniesie ona efekty na miarę aspiracji klubu. (bk)

Turniej Czterech Skoczni

Fantastyczny lot
Widhoelzla

Austriak Andreas Widhoelzl drugim skokiem na odległość 121 metrów „znokautował” wszystkich rywali. My możemy być zadowoleni z wyraźnej progresji formy Adama Małysza. Jego 109 metrów w drugiej próbie daje nadzieję na coraz lepsze lokaty zakopiańczyka.



W pierwszej serii bardzo dobrze skakali reprezentanci Japonii. Harada uzyskał 116 m. Drugi był jego rodak Hideharu Miyahira (113,5 m), a Widhoelzl był trzeci (113 m). Nie najlepszy skok Martina Szmitta na odległość 110,5 metra odebrał mu już na wstępie szansę walki o pierwsze miejsce. W drugiej serii daleki lot Andreeasa Widhoelzla, niemal do punktu krytycznego skoczni odebrał obu wyprzedzającym go Japończykom nadzieję na zwycięstwo.

Na olimpijskim obiekcie w Garmisch-Partenkirchen wystąpiła trójka podopiecznych trenerów Apoloniusza Tajnera i Piotra Fijasa. Nie powiodło się tylko Łukaszowi Kruczkowi, który skoczył 91,5 i otrzymał notę 70,2 pkt, dającą mu 63 lokatę. W pierwszej serii rywalizacja odbywała się sys-

temem k.o. Jako pierwszy w sobotnim konkursie na rozbiegu „Olympii” stanął Adam Małysz, mając za przeciwnika Japończyka Kazuyę Yoshiokę. Polak mający na treningu 111 metrów pewnie pokonał Japończyka. Małysz uzyskał odległość 103,5 m, a Kazuya Yoshioka skoczył na odległość 95,5 m. Pozostała dwójka naszych reprezentantów skakała „tradycyjnie”. Bez walki o odległość i jakby przytłoczona klasą rywali.

Wojciech Skupień (93,5) został wyeliminowany przez Niemca Hansajoerga Jaekle (103,5), a Robert Mateja (86,0) przegrał z Finem Jani Soininem (110,5 m).

Wyniki konkursu w Ga-Pa: 1. Andreas Widhoelzl (Austria) 241,7 pkt (113 + 121 m); 2. Masahiko Harada (Japonia) 231,9 (116 + 112 m); 3. Janne Ahonen

(Finlandia) 231,8 (111,5 + 117 m); 4. Sven Hannawald (Niemcy) 228,6 (110,5 + 116,5 m); 5. Andreas Goldberger (Austria) 225,9 (110,5 + 115 m); 6. Ville Kantee (Finlandia) 224,5 (111 + 114 m); 7-8. Nicolas Dessum (Francja) 223,4 (111,5 + 114 m), Hideharu Miyahira (Japonia) 223,4 (113,5 + 112 m); 9. Lasse Ottesen (Norwegia) 222,6 (108,5 + 116 m); 10. Michal Dolezal (Czechy) 220,1 (109,5 + 115 m); 11. Martin Schmitt (Niemcy) 218,4 (110,5 + 112,5 m)... 17. Adam Małysz 198,50 (103,5 + 109,0)... 46. Wojciech Skupień = 93,5 m; 50. Robert Mateja = 86,0 m.

Klasyfikacja Turnieju Czterech Skoczni po dwóch konkursach: 1. Widhoelzl 469,2 pkt; 2. Schmitt 461,4; 3. Goldberger 459,1; 4. Harada 455,9; 5. Hannawald 455,7; 6. Ahonen 453,4; 7. Kantee 437,4; 8. Miyahira 420,4; 9. Ottesen 419,2; 10. Jani Soininen (Finlandia) 418,2.

Klasyfikacja Pucharu Świata po dziewięciu konkursach: 1. Schmitt 684 pkt, 2. Widhoelzl 530, 3. Goldberger 414, 4. Ahonen 386, 5. Kantee 341, 6. Risto Jussilainen (Finlandia) 302, 7. Miyahira 278, 8. Soininen 272, 9. Harada 232, 10. Matti Hautamaki (Finlandia) 222.

Klasyfikacja drużynowa Pucharu Świata: 1. Finlandia 1 841 pkt, 2. Austria 1 337, 3. Niemcy 1 169, 4. Japonia 909, 5. Norwegia 289, 6. Słowenia 289, 7. Francja 157, 8. Szwajcaria 135.

(PG)

Kwalifikacje w Innsbrucku

Zonta najlepszy

Słoweniec Peter Zonta wygrał wczoraj kwalifikacyjną serię skoków przed konkursem w Innsbrucku, trzecim w cyklu Turnieju Czterech Skoczni. Zonta uzyskał notę 114,6 pkt za skok na odległość 109,5 m. Drugi rezultat miał Norweg Lasse Ottesen, który lądował o pół metra bliżej. W dzisiejszym konkursie wystartuje dwóch Polaków — Adam Małysz i Wojciech Skupień.

Stabiej spisywali się zwycięzcy dwóch poprzednich konkursów. Niemiec Martin Schmitt uzyskał dopiero dwunasty rezultat (104,5 m), a lider Turnieju Czterech Skoczni — Austriak Andreas Widhoelzl był trzynasty (104 m). Zresztą kwalifikacje były nieudane dla większości faworytów. Inny Austriak, Andreas Goldberger zajął dopiero 47. miejsce, a Japończyk Masahiko Harada i Fin Matti Hauta-

maeki zajęli miejsca poza czołową pięćdziesiątką. Wystartują jednak w konkursie z „urzędu”, z uwagi na wysokie miejsca, jakie zajmują w klasyfikacji Pucharu Świata.

Z Polaków w niedzielnej serii kwalifikacyjnej najlepiej spisał się Małysz. Skok długości 104 m (nota 103,2 pkt) dał mu 14. miejsce. Wojciech Skupień zajął w kwalifikacjach 35. miejsce uzyskując

odległość 96,5 m. Miejsca Polaków w niedzielnej serii kwalifikacyjnej: 14. Adam Małysz - 103,2 pkt (104 m); 35. Wojciech Skupień - 88,7 (96,5); 55. Łukasz Kruczek - 81,1 (92); 78. Robert Mateja - 58,7 (81,5)

W pierwszej serii konkursu w Innsbrucku wystartuje Adam Małysz, którego rywalem będzie Austriak Christian Nagiller. 1. Peter Zonta (Słowenia) 114,6 pkt (109,5 m); 2. Lasse Ottesen (Norwegia) 114,2 (109,0); 3. Hideharu Miyahira (Japonia) 113,4 (108,0); 4. Hiroya Saito (Japonia) 112,9 (108,0); 6. Sven Hannawald (Niemcy) 112,8 (108,5).

(pg)

Multilotek
(31 grudnia)

1, 2, 3, 14, 15,
17, 28, 33, 39, 42,
48, 49, 52, 58, 61,
62, 63, 66, 77, 79.

Joker
(I stycznia)

8885998

Duży Lotek
(I stycznia)

9, 19, 22, 23, 34, 39.

Multilotek
(I stycznia)

11, 13, 17, 20, 21,
24, 28, 31, 36, 39,

40, 41, 43, 50, 52,
54, 63, 64, 67, 77.

Zakłady Specjalne
(2 stycznia)

13, 18, 29, 30, 44

Multilotek
(2 stycznia)

1, 10, 12, 15, 16,
19, 22, 29, 33, 37,
42, 46, 56, 57, 58,
61, 65, 70, 71, 80.

KRÓTKO

Indurain sportowcem stulecia
w Hiszpanii

Pięciokrotny triumfator Tour de France, Miguel Indurain wybrany został sportowcem stulecia Hiszpanii w plebiscycie pisma sportowego Marca.

Indurain, który wygrywał Tour de France w latach 1991-95, zdecydowanie wyprzedził w ankiecie słynnego piłkarza Realu Madryt, Alfredo di Stefano.

Petrovic sportowcem stulecia
w Chorwacji

Legendarny koszykarz Dražen Petrovic został wybrany sportowcem stulecia w Chorwacji. Petrovic w czerwcu 1993 r. zginął w wypadku samochodowym na autostradzie pod Monachium. Z drużynami klubowymi sięgał po mistrzostwa kraju i Puchar Europy (z Realem w sezonie 1988/89). Przez cztery lata grał w NBA, w Portland Trail Blazers i New Jersey Nets. W plebiscycie czołowe miejsca zajęli także inni koszykarze. Kresimir Cosic był drugi, a Toni Kukoc szósty. Tenista Goran Ivanisevic uzupełnił ostatnie miejsce w pierwszej trójce.

Puchar Interkontynentalny
saneczkarzy

Elvira Holzknicht (Austria), Andreas Kastiglioni (Włochy) oraz dwójka Psenner i Faner (Włochy) wygrali we włoskiej miejscowości Latsch zawody Pucharu Interkontynentalnego saneczkarzy na torze naturalnym

PŚ w kolarskim przelaju

Mistrz świata, Belg Mario De Clercq wygrał w niedzielę w Zeddand Grand Prix Holandii w kolarskich przelajach, piątą i przedostatnią imprezę Pucharu Świata. Drugi był Belg Sven Nijjs, który umocnił się dzięki temu na prowadzeniu w punktacji Pucharu świata, a trzeci Holender, Richard Groenendaal.

Żeglarski Puchar Ameryki

Włoski jacht Prada Challenge oraz dwa amerykańskie - Stars & Stripes i AmericaOne wygrały u wybrzeży Nowej Zelandii pierwsze wyścigi półfinałowe żeglarskich regat Louis Vuitton Cup. Są one kwalifikacjami Pucharu Ameryki.

Prada dowodzony przez Francesco de Angelisa pokonał o minutę America True. Stars & Stripes (kapitan Dennis Conner) wygrał o 55 sekund z Nipponem Challenge. W trzeciej parze AmericaOne (Paul Cayard) okazał się lepszy o 22 s od Le Defi Francais.

O Puchar Prezydenta

Siatkarze Warki Strong Clubu WKS Czarnych Radom wygrali noworoczny turniej o Puchar Prezydenta Radomia. W ostatnim meczu zespół ten pokonał mistrza Polski - Galaxię Jurajska AZS Bank Częstochowa 3:0 (25:20, 26:24, 25:21).

Kasparow na czele

Rosjanin Gari Kasparow, który w ostatnim półroczu nie rozegrał żadnej oficjalnej partii, pozostaje liderem światowego rankingu szachistów, ogłoszonego przez międzynarodową federację (FIDE) z datą 1 stycznia 2000 r.

70. lat Henryka Kukiera

70 lat skończył 1 stycznia Henryk Kukier, jeden z najlepszych polskich bokserów lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Największym sukcesem Henryka Kukiera było zdobycie tytułu mistrza Europy w 1953 roku w Warszawie. Na najwyższym stopniu podium stanęli wówczas także czterej inni Polacy prowadzeni przez legendarnego „Papę”, Feliksa Stamma - Zenon Stefaniuk, Józef Kruza, Leszek Drogosz i Zygmunt Chyla.

Najlepsi koszykarze w 1999 roku

Małgorzata Dydek
i Arvidas Sabonis

Ogromne wyróżnienie spotkało najlepszą polską koszykarkę Małgorzatę Dydek. Środkowa reprezentacji Polski została wybrana najlepszą koszykarką Europy 1999 r. w plebiscycie włoskiego dziennika La Gazzetta dello Sport. Za najlepszego koszykarza uznano Litwiną Arvidasa Sabonisa.



Małgorzata Dydek podczas finalowego meczu ME z Francją

nie zespołowe, niż indywidualne. Zdobyliśmy mistrzostwo Europy w Katowicach, a moja dobra gra w finałach była wynikiem pracy całej drużyny, wszystkich dziewcząt, trenerów.

Kolejne lokaty w 21 plebiscycie La Gazzetta dello Sport zajęły: Rosjanka Natalia Zasulska (35), Francuzka „z polskimi korzeniami” Isabelle Fijałkowski (22) i Rosjanka Jelena Baranowa (15).

Małgorzata Dydek w głosowaniu zorganizowanym przez włoski tygodnik Superbasket na najlepszą koszykarkę stulecia zajęła 24 miejsce. Najlepszą została uznana Amerykanka Cynthia Cooper.

Wybrany najlepszym koszykarzem Europy Litwin Arvidas Sabonis (Portland Trail Blazers) triumfował w plebiscycie włoskiego dziennika po raz szósty. Poprzednio tytuły dla najlepszego zawodnika Europy przypały „Sabasowi” w latach: 1984, 1985, 1988, 1995, 1997. W tegorocznym głosowaniu Litwin wyprzedził Jugosłowianina Dejana Bodiroga (Panathinaikos Ateny) i Włocha Andree Meneghina (Varese Roosters), syna byłej gwiazdy reprezentacji Włoch, Dino Meneghina, który triumfował w tym plebiscycie w 1983 roku. (pg)

Wzmocnienia w zespole „Jaskółek”

Powrót Kriwonosa

Pierwszym efektem działalności sportowej spółki akcyjnej jest decyzja o wzmocnieniu koszykarzy Azotów Unii Tarnów. Wczoraj do zespołu dołączył 24-letni reprezentant Białorusi — Andriej Kriwonos, który w poprzednim sezonie grał już w barwach „Jaskółek”

Powtórny debiut Kriwonosa nastąpi w najbliższym ligowym meczu przeciwko drużynie AZS Lublin (6 stycznia). Po krótkim urlopie, tuż przed sylwestrem „zameldował się” w Tarnowie Amerykanin David Hinton. Nadal waga się losy pozyskania kolejnego zawodnika zza oceanu, potrzebnego drużynie, znakomitego strzelca. Decyzja ma zapaść w ciągu najbliższych dni.

(kier)

Biegi Sylwestrowe

Sao Paulo

Kenijczycy Paul Tergat i Lydia Cheromei wygrali w 75. edycji Biegu Sylwestrowego na 15 km w Sao Paulo.

30-letni Tergat wyrównał rekord czterech zwycięstw należący do trzech innych lekkoatletów. Triumfatorzy otrzymali po 10 tys. reali (5 tys. dolarów) nagrody. W biegu uczestniczyło 12 tys. osób.

Rzym

Kenijczyk Josephat Kiprono wygrał Milenijny Maraton w Rzymie, uzyskując czas 2.08.27. Wśród kobiet dystans 42 km 195 m najszybciej przebiegła jego rodaczka, Tegla Loroupe (2.32,04).

Amadora

Kenijczyk Mark Bett wygrał Bieg Sylwestrowy w portugal-

skiej Amadorze. Jedenastokilometrowy dystans pokonał w 31 minut i 42 sekundy. Drugie miejsce zajął jego rodak John Korir, który uzyskał czas o jedną sekundę gorszy. Wśród kobiet triumfowała Portugalka Marina Bastos

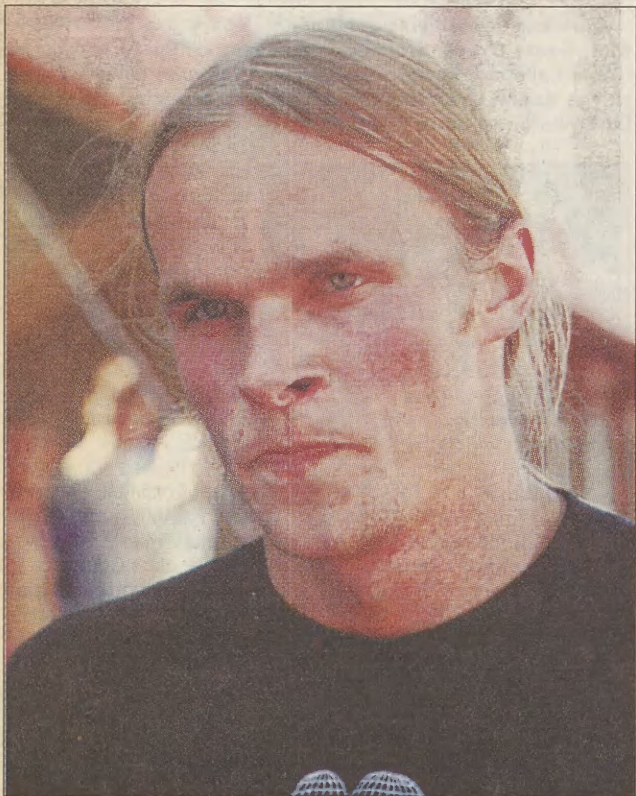
Warszawa

Marcin Kędzierski (Warszawa) i Irena Sakowicz (Juwienia Białystok) zwyciężyli w Warszawie w 7. Mili Sylwestrowej, do której start nastąpił w piątek, cztery godziny przed północą. Kędzierski na mecie, usytuowanej przed placem Zamkowym, o sekundę wyprzedził Jacka Gardenera (Klub Biegacza Legionowo). Trzeci był Mariusz Macugowski (Mława) - 4.44.

Najlepsza z kobiet, Sakowicz (4.47), przybiegła na siódmym miejscu. (opr pg)

KALENDARIUM ROKU 1999 — LIPIEC, SIERPIEŃ, WRZESIEŃ

W pierwszym numerze „Gazety Sportowej — Piłkarz” po świętach przedstawiliśmy sportowe kalendarium pierwszego półroczu 1999 roku. Dzisiaj czas na drugie półrocze, od lipca do grudnia. Okres ten również obfitował w wiele osiągnięć naszych sportowców.



Marcin Urbaś — rekordzista Polski na 200 metrów ze znakomitą czasem poniżej 20 sekund.

Fot. Anna OSETEK

Lipiec

- Po rezygnacji Ludwika Mięty-Mikołajewicza, nowym prezesem „Wisła Kraków Piłka Nożna SSA” został Stanisław Ziętek. Jego zastępcą mianowano Zbigniewa Koźmińskiego.
- Na stadionie AWF w Krakowie rozgrywane były mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce. Niezłe spisali się reprezentanci naszego regionu. Robert Korzeniowski wygrał chód na 20 km., Marcin Urbaś wygrał bieg na 200 m., triumfowała również krakowska sztafeta 4x100 metrów, w składzie której biegli: Marcin Urbaś, Marcin Nowak, Michał Witowski i Paweł Mitka. Marcin Nowak był drugi na 100 m. (złoto dla Piotra Balcerzaka ze Skry Warszawa), Ernestyna Bielska trzecia na 10 000 m, podobnie jak Eryk Szostak na 5000 m.
- Polscy siatkarze przegrali w Lidze Światowej z Włochami 2:3 oraz 0:3.
- Włosi zostali mistrzami Europy w koszykówce mężczyzn. Pokonali w finale Hiszpanię 64:56.
- Wielkoszlemowy turniej na kortach Wimbledonu wygrali Lindsay Davenport oraz Pete Sampras. W deblach triumfowały pary: Lindsay Davenport, Corina Morariu oraz Mahes Bhupathi, Leander Paes.
- Reprezentantki USA zostały mistrzyniami świata w piłce nożnej kobiet.
- W mistrzostwach Polski w kajakowych maratonach, rozgrywanych w Krakowie dobrze spisali się nasi reprezentanci. Paweł Dziura i Paweł Łach z Jacht Clubu Kraków zdobyli złoty medal, tak samo ich klubowa koleżanka Magdalena Zych, która triumfowała w jedynkach. Na podium stawali również juniorzy. Zygmunt Łapka (MKS Trzebinia) zdobył złoty medal w kanadyjkach — jedynkach, a Marcin Wędzik z KKW uplasował się na trzeciej pozycji w kanadyjkach — jedynkach.
- W kajakarskich mistrzostwach Europy polscy reprezentanci zdobyli 12 medali, w tym siedem złotych.
- Groźnemu wypadkowi na torze Silverstone uległ dwukrotny mistrz świata Formuły 1, Michael Schumacher.
- Wystartowała piłkarska ekstraklasa. W swoim pierwszym meczu Wisła bez problemów wygrała w Wodzisławiu z Odrą 3:0. W kolejnych lipcowych meczach Wisła wygrała kolejno: u siebie z Petro Plock 3:1 oraz w Łodzi z Widzewem 4:3.
- Rozgrywki rozpoczęli również drugoligowcy. Hutnik w pierwszej kolejce wygrał z Hetmanem Zamość 1:0, a w kolejnych meczach: Górnik Ł. — Hutnik 0:0, Hutnik — Odra Opole 4:0.
- Juniorzy młodszy Wisty zdobyli brązowy medal mistrzostw Polski, wygrywając z Amiką Wronki 3:1. Złoto dla ŁKS-u, brąz dla LSPM Zielonka Góra.
- W Rajdzie Kormorana triumfował Krzysztof Hołowczyc. Na podium stanęli dwaj krakowianie. Robert Gryczyński był drugi, a Leszek Kuzał trzeci.
- Brazylia zdobyła Copa America, wygrywając w finale z Urugwajem 3:0 po dwóch bramkach Rivaldo i jednej Ronaldo.
- W Krakowie na torze Wandy odbyły się półfinały mistrzostw Polski. Wygrał Tomasz Gollob z Jutrzenki Bydgoszcz, przed Damianem Balińskim z Unii Leszno oraz Sławomirem Drabikiem z Włókniarza-Malma Częstochowa.
- Wisła sprowadziła dwóch Brazylijczyków, Deciego i Brasię.
- Amerikanin Lance Armstrong wygrał kolarski klasyk Tour de France. Drugi był Alex Zuelle (Szwajcaria) a trzeci Fernando Escartin (Hiszpania).
- Nowym prezesem Fundacji Hokeja „Cracovia” został Jacek Chadziński. W skład zarządu weszli ponadto Marek Węglarz i Wojciech Błaszczak.
- Bartosz Kizierewski jako pierwszy Polak przepłynął dystans 100 metrów poniżej 50 sekund. Uczynił to na mistrzostwach Europy w Stambule. Medal na tych mistrzostwach zdobył Mariusz Siembida, który był trzeci na dystansie 50 metrów stylem grzbietowym.

- W pierwszym meczu rundy wstępnej Ligi Mistrzów Widzew przegrał w Łowczu z Litexem 1:4.
- Podczas młodzieżowych mistrzostw Europy w Goeteborgu Marcin Nowak zdobył srebrny medal na dystansie 100 metrów. W rzucie młotem Maciej Pałyszko był trzeci.

Sierpień

- W pływackich mistrzostwach Europy brązowe medale wywalczyły: Otylia Jędrzejczak oraz Alicja Pęczak.
- Na młodzieżowych mistrzostwach świata w lekkiej atletyce rozgrywanych w Goeteborgu złote medale dla Polski zdobyli: Piotr Haczek (400 m), Tomasz Ścigaczewski (110 m przez płotki), Agnieszka Karaczun (100 m. przez płotki). Brązowe medale zdobyli: sztafeta kobiet 4x100 m oraz Paweł Czapiewski (800 m.).
- W sierpniowych meczach ekstraklasy Wisła osiągała następujące rezultaty: Wisła Ruch Radzionków 2:0, Groclin/Dyskobolia — Wisła 1:2, Wisła — Pogoń 1:1, Stomil — Wisła 1:1.
- W sierpniowych spotkaniach II ligi Hutnik osiągnął następujące rezultaty: Śląsk — Hutnik 1:0, Hutnik — Polonia Bytom 0:2, KP Konin — Hutnik 0:1, Hutnik — KSZO 0:1, Bełchatów — Hutnik 2:0, Hutnik — KS Myszków 1:1.
- W eliminacyjnym meczu mistrzostw Europy siatkarzy Polacy pokonali Hiszpanię 3:1.
- Widzew Łódź odrobił straty z pierwszego meczu i wygrywając z Litexem Łowecz 4:1, a następnie w karnych 3:2 przeszedł dalej. W kolejnej rundzie łodzianie przegrali z AC Fiorentina 1:3 i 0:2 i odpadli z rozgrywek. Podobnie jak Polonia Warszawa w Pucharze Intertoto. Po porażce 1:5 w Metz i remisie u siebie 1:1 „Czarne Koszule” pożegnały się z tym rozgrywkami.
- Na mistrzostwach Polski w pływaniu, rozgrywanych w Drzonkowie medale zdobywali następujący zawodnicy z naszego regionu: Otylia Jędrzejczyk, Agnieszka Cendrowska, Małgorzata Grabowska, Kinga Jelonek, Filip Wroński, Wojciech Kurzydło, Piotr Gortat, Jacek Sokulski, sztafeta Unii Oświęcim 4x100 m, sztafeta Jordana Kraków 4x100.
- Piłkarze Meksyku zdobyli Puchar Konfederacji, wygrywając w finale z Brazylią 4:3.
- Piłkarzem Wisły został Maciej Żurawski. Do Krakowa przeniósł się jednak dopiero wtedy, gdy Lech Poznań odpadł z Pucharu UEFA. Do Katowic został wypożyczony natomiast Grzegorz Niciński. Do Ruchu Chorzów odeszli Daniel Dubicki (wypożycznie) oraz Sławomir Paluch (transfer definitywny).
- Janusz Kulig wygrał 29. Rajd Barrum zaliczany do klasyfikacji Mistrzostw Strefy Europy Centralnej.
- Od kryterium „Gazety Krakowskiej” rozpoczął się 37. Małopolski Wyścig Górski. Zwyciężył Niemiec Christian Lademan. Cały wyścig wygrał Tomasz Brożyna z grupy MRÓZ. Kolarz ten niedawno podpisał kontrakt ze znaną hiszpańską grupą — Banesto.
- Hutnik wygrał ze Spartakusem Daleszyce 2:1, a Wawel z Tymbarkiem 3:0. Obie krakowskie drużyny awansowały do kolejnej rundy Pucharu Polski na szczeblu centralnym.
- Legia wygrała w Skopje z Vardarem 5:0, a Lech uległ Lipawie Metalurgowi 2:3 w Pucharze UEFA.
- Piłkarki ręczne Cracovii zostały wycofane z serii B I ligi, podobny los spotkał wcześniej szczypiornistów i koszykarzy Hutnika.
- W Warszawie piłkarska reprezentacja Polski przegrała z Hiszpanią 1:2. Bramki strzelili: Hajto 7 — Morientes 54, Munitis 66.
- Z okazji 50-lecia BKS Wanda rozegrano turniej żużlowy par. Wygrała Stal Rzeszów, Wanda I była trzecia.
- Na lekkoatletycznych mistrzostwach świata w Sewilli, Robert Korzeniowski został zdyskwalifikowany podczas chodu na 50 km. W rewelacyjnym czasie pobiegł na 200 metrów inny krakowianin Marcin Urbaś. Uzyskał on wynik 19.98, co jest rekordem Polski. Ostatecznie Polak zajął piąte miejsce. Wygrał Maurice Green. Największym sukcesem Polaków w Sewilli był srebrny medal sztafety 4x400, która pobiegła w składzie: Tomasz Czuba, Robert Maćkowiak, Jacek Bocian, Piotr Haczek. Rekord świata (43.18) na dystansie 400 metrów ustalił Michael Johnson.
- Wychowanek Igloopolu Dębica Andrzej Rżany (obecnie Gwardia Wrocław) zdobył brązowy medal na amatorskich mistrzostwach świata w wadze muszej. Mistrzostwa te rozegrane w Houston zakończyły się skandalem po wyjeździe reprezentacji Kuby.
- W rozgrywanym w Krakowie Zapaśniczym Memoriale Wacława Ziółkowskiego słabo wypadli Polacy. Jedynie Michał Stanisławski w wadze 85 kg. wywalczył brązowy medal.
- Na mistrzostwach świata kajakarzy rozgrywanych w Mediolanie Polacy zdobyli 11 medali, w tym trzy złote.
- W hokejowym turnieju barażowym Cracovia wygrała z Zagłębiem Sosnowiec 5:2, SMS SSA Krynica 4:2 i uległa Polonii Bytom 4:7. Tym samym popularne „pasy” awansowały do ekstraklasy.

Wrzesień

- Wisła w pierwszym wrześniowym meczu doznała pierwszej porażki w sezonie 1999/2000, z Polonią Warszawa 2:3. Efektem tego była dymisja Franciszka Smudy w mocno kontrowersyjnych okolicznościach. Jego miejsce zajął Jerzy Kowalik. W kolejnych meczach września: Ruch Chorzów — Wisła 1:1 (Wisła prowadziła po bramce Patera, który pomógł sobie ręką, natomiast Ruch wyrównał po karnym, którego nie było. Skandaliczna dyspozycja sędziego Wójcika), Lech — Wisła 4:1 (Wisła prowadziła po bramce Frankowskiego, później koncertowo zagrał jednak Maciej Żurawski i spółka i „Kolejorz” zaaplikował mistrzom Polski cztery gole).
- We wrześniowych spotkaniach II ligi: Stal Stalowa Wola — Hutnik 1:0, Hutnik — Odra Szczecin 1:0, Jeziorak — Hutnik 0:0, Hutnik — Katowice 0:1, Włókniarz Kietrz — Hutnik 2:1, Hutnik — Polar Wrocław 4:1.

- Wystartował Puchar Ligi. W pierwszej rundzie Wisła wygrała z Ruchem Radzionków 2:0 i zremisowała 1:1, awansując dalej.
- W Krakowie rozgrywany był doroczny turniej koszykarek o Puchar Lajkonika. Wisła — Polpharma Gdynia 56:67, Wisła — Gambrinus Brno 62:96, Wisła — Ružemberok 54:85, Turniej wygrała drużyna Ružemberok. Wisła zajęła czwarte miejsce.
- Na nadzwyczajnym walnym zebraniu RKS Garbarnia prezesem wybrany został Maciej Gigoń.
- Wawel Kraków wywalczył tytuł spadochronowego mistrza Polski Wojska Polskiego. Krakowianie okazali się najlepsi w akrobacji indywidualnej, grupowej oraz na celność indywidualnie i zespołowo.
- W 35 mistrzostwach Polski w łucznictwie dobrze spisali się zawodnicy Płaszowianki i Kmity Zabierzów. Andrzej Jarczyński (Płaszowianka) zdobył tytuł mistrza kraju w łukach bloczkowych, podobnie Płaszowianka drużynowo, Kmita Zabierzów (kobiety) zdobyły drużynowe srebro.
- W meczu o koszykarski Superpuchar Śląsk-Zepter Wrocław wygrał z PEKAES-em Pruszków 59:57.
- Lekkoatleci Wawelu Kraków wrócili do I ligi.
- Piłkarska reprezentacja Polski zremisowała w Warszawie w meczu z Anglią 0:0, młodzieżówka wygrała natomiast w Ploczku 3:1.
- Serena Williams wygrała US Open, podobnie jak Andre Agassi.
- W premierowych spotkaniach hokejowej ekstraklasy Cracovia przegrała z Unią-Dwory Oświęcim 2:5, KTH PZU SA Krynica z Sanokiem 2:3, a Podhale pokonało GKS Tychy 4:3.
- Po zwycięstwie w 47. Rajdzie Wisły, Krzysztof Hołowczyc mógł zbierać gratulacje za zdobycie tytułu rajdowego mistrza Polski.
- 56. Tour de Pologne wygrał Tomasz Brożyna z grupy MRÓZ przed Cezarym Zamaną (MRÓZ) i Niemcem Jens Voigtem (Credit Agricole).
- W II rundzie Pucharu Plski na szczeblu centralnym Hutnik wygrał na wyjeździe z Polonią Przemyśl 1:0, a Wawel u siebie z Włókniarzem Kietrz, również 1:0.
- Byt hokeja w Nowym Targu stał od znakiem zapytania. Konflikt pojawił się na tle wysokości opłat za wynajem lodowiska przez Podhale. W związku z tym turniej eliminacyjny Pucharu Kontynentalnego musiał zostać przeniesiony do Krynicy.
- W pierwszych meczach I rundy Pucharu UEFA polskie drużyny osiągnęły następujące wyniki: Skonto Ryga — Widzew 1:0, Lech — IFK Goeteborg 1:2, Anorthosis Famagusta — Legia 1:0, Amica — Broendby Kopenhaga 2:0.
- Anna Szafranec zdobyła tytuł mistrzyni świata w kolarstwie górskim.
- Joanna Sakowicz z Wawelu Kraków zdobyła dwa złote medale mistrzostw Polski w tenisie ziemnym.
- W turnieju żużlowym o Złoty Kask groźnemu wypadkowi ulegli Tomasz Gollob i Jacek Krzyżaniak.
- Piłkarski Superpuchar zdobyła Amica Wronki, która w finałowym meczu w Ostrowcu Świętokrzyskim wygrała z Wisłą 1:0, po bramce Pęczaka w 70 min meczu.
- W rundzie wstępnej Pucharu Koraca Unia Tarnów przegrała z Namiką Basket Turku 80:85.
- Komisja Arbitrażowa FIFA orzekła, że Wisła musi zapłacić francuskiemu Martiques 300 tys. dolarów za Tomasza Frankowskiego.
- W pierwszym meczu eliminacyjnego turnieju o Puchar Kontynentalny Podhale wygrało ze Sławią Sofia 12:0. W kolejnych meczach Podhale — Energhija 7:1, Podhale — Medvescak 7:1. „Szarołki” awansowały dalej.
- W hali Wisły rozgrywany był siatkarski turniej o „Srebrną Siatkę Solidexu”. Wisła/Solidex przegrała w finale z Nike Węgrów 1:3.
- W mistrzostwach Europy siatkarek złoto dla Rosji, srebro dla Chorwacji, brąz dla Włoch. Polki po przegranej z Bułgarią 1:3, zajęły ósme miejsce.
- Andrzej Płaszewski został nowym prezesem WKS Wawel. Ustępujący zarząd klubu nie otrzymał absolutorium.



Anna Szafranec — mistrzyni świata w kolarstwie górskim.

KALENDARIUM ROKU 1999 — PAZDZIERNIK, LISTOPAD, GRUDZIEŃ



Koszykarki Wisły/Cristal radziły sobie bardzo dobrze w Pucharze Ronchetti i dlatego ich przygoda przeciągnęła się do 2000 roku. Zobaczymy jak będzie w meczach z Belgijkami? Fot. Marcin MAKÓWKA

Październik

— W rewanżowych meczach Pucharu UEFA polskie drużyny zanotowały następujące wyniki: Widzew — Skonto Ryga 2:0 awans Iodzian, Broendby Kopenhaga — Amica Wronki 4:3 awans Amiki, IFK Goeteborg — Lech Poznań 0:0 awans Szwedów, Legia Warszawa — Anorthosis Famagusta 2:0 awans Legii.

— Wisła pozyskała Kamila Kosowskiego z Górnika Zabrze. Jednocześnie po pożegnaniu się Lecha z europejskimi pucharami do Krakowa przeprowadził się zakupiony wcześniej Maciej Żurawski.

— W październikowych meczach ekstraklasy Wisła zanotowała następujące rezultaty: Wisła — EKS 1:0, Górnik Zabrze — Wisła 1:0 (po tym meczu posypały się przy ul. Reymonta kary. Tomasza Frankowskiego przesunięto do drużyny rezerwowej, a Ryszard Czerwiec musiał znacznie uszczuplić zawartość swojego portfela), Wisła — Zagłębie Lubin 4:0 (wreszcie mistrz Polski się przebudził. Wisła mogła wygrać ten mecz jeszcze wyżej, ale bardzo dobrze bronił Mioduszewski), Amica Wronki — Wisła 0:0 („Biała Gwiazda” nie potrafiła wykorzystać faktu, że od 57 minuty grała z przewagą jednego zawodnika, po wyrzuceniu z boiska Kukiełki).

— W październikowych meczach II ligi Hutnik zanotował następujące rezultaty: Grunwald Ruda Śląska — Hutnik 2:0, Hutnik — Siarka 2:1, Korona Kielce — Hutnik 3:2, Hutnik — Ceramika Opoczno 1:1, Raków Częstochowa — Hutnik 1:0, Hutnik — Radomsko 0:0.

— Po zwycięstwie w Rajdzie Karkonoskim krakowska załoga Janusz Kulig — Jarosław Baran zapewniła sobie tytuł I wicemistrzów Polski. II wicemistrz dla załogi Leszek Kuzaj — Andrzej Górski.

— W pierwszym meczu II rundy Pucharu Ligi Wisła przegrała w Warszawie z Polonią 0:3, w rewanżu padł remis 2:2 (trzy bramki Marka Zająca, w tym jedna samobójcza) i do dalszych gier awansowały „Czarne Koszule”.

— Jan Ullrich został mistrzem świata w jeździe indywidualnej na czas.

— Koszykarki Wisły wystartowały w Pucharze Ronchetti. W swoim pierwszym meczu krakowianki wygrały przy ul. Reymonta z czeską drużyną USK Blex KV Praga 60:59. W drugim meczu Wisła przegrała na wyjeździe z TECO Klosterneuburg 72:75.

— Trener Wisły Jerzy Kowalik podał się do dymisji. Jego miejsce zajął inny były piłkarz „Białej Gwiazdy” Marek Kusto.

— Stadion KS Armatuza przyjął nazwę wybitnego piłkarza, Tadeusza Parpana, natomiast stadion KS Grzegórzecki od 20 października nosi imię Mieczysława Gracza.

— Piłkarska reprezentacja Polski przegrała w Sztokholmie ze Szwecją 0:2 i odpadła z eliminacji mistrzostw Europy 2000. Młodzieżówka wygrała natomiast 2:1 i awansowała do baraży o paszporty olimpijskie.

— W Krakowie zakończono obchody 80-lecia PKOl.

— Po przegranej z Górnikiem Zabrze 1:3 z Pucharem Polski pożegnał się Wawel. Hutnik stoczył dramatyczny bój z Polonią Warszawa. Po 120 minutach gry był remis 2:2. W rzutach karnych pomylili się Szewczyk i Łatka z Hutnika i Boldt z Polonii. Warszawianie wygrali 5:4 i awansowali dalszych gier. Dalej grać będzie również Wisła, która odniosła wyjazdowe zwycięstwo 2:1 z Lechią w Gdańsku.

— Prezydium PZPN podjęło decyzję o zakończeniu z dniem 31 grudnia 1999 roku współpracy z selekcjonerem Januszem Wójcikiem.

— W pierwszych meczach II rundy Pucharu UEFA polskie drużyny zanotowały następujące wyniki: Udinese Calcio — Legia 1:0, Widzew — AS Monaco 1:1, Atletico Madryt — Amica Wronki 1:0.

— Drużynę Hutnika wzmocnił były piłkarz Wisły Dariusz Marzec.

— W meczach hokejowego Pucharu Kontynentalnego: KTH PZU SA Krynica — Metalurgs Liepajas 1:1, Unia-Dwory Oświęcim — Miercurea Ciuc 10:0, Podhale-Tymbark Nowy Targ — Roedovre SIK 4:4, KTH PZU SA Krynica — Miercurea Ciuc 11:1, Unia-Dwory Oświęcim — Metalurgs Liepajas 4:1, KTH PZU SA Krynica — Unia-Dwory Oświęcim 1:3, HKm Zvolen — Podhale-Tymbark Nowy Targ 2:4, Podhale-Tymbark Nowy Targ — Sokol Kijów 0:3. Do dalszych gier awansowała jedynie Unia-Dwory.

— Nowym prezesem SSA Podhale Nowy Targ został Jacek Gerlach. Jednocześnie zakończył się spór o lodowisko.

— Krakowski kierowca Janusz Kulig został mistrzem Europy Środkowej.

— Judocy Wisły-Code zostali drużynowymi wicemistrzami Polski. Tytuł dla Czarnych Bytom.

Listopad

— W finałach Region's Cup, czyli mistrzostw Europy amatorów, rozgrywanych we Włoszech grała reprezentacja Małopolski. Osiągnęła następujące rezultaty: Małopolska — District West II (Holandia) 1:1, Małopolska — Praga (Czechy) 1:1, Małopolska — Madryt (Hiszpania) 1:3. Polacy zajęli ostatecznie 5 — 6 miejsce. Turniej wygrali Włosi z Veneto, którzy w finale pokonali po dogrywce Hiszpanów 3:2.

— Mistrzem świata w Formule I został Fin Mika Hakkinen.

— W rewanżowych meczach II rundy Pucharu UEFA polskie drużyny osiągnęły następujące wyniki: AS Monaco — Widzew Łódź 2:0, awans Monaco, Legia Warszawa — Udinese Calcio 1:1 awans Udinese, Amica Wronki — Atletico Madryt 1:4, awans Atletico.

— W kolejnym meczu Pucharu Ronchetti Wisła wygrała na wyjeździe z USK Blex Praga 67:55 i zapewniła sobie awans do dalszych gier. W ostatnim grupowym meczu wiślaczki wygrały z BK TECTO Klosterneuburg 74:64 i zajęły pierwsze miejsce w grupie.

— W kończącej rundę jesienną meczu ekstraklasy Wisła zremisowała z Legią 1:1, tracąc bramkę w doliczonym czasie. Nie obyło się bez ekscesów. Chociaż kibice Legii mieli zakaz wstępu na stadion, około 20-osobowej grupce udało się dostać do loży honorowej. Skończyło się to bijatyką w kawiarence oraz przed budynkiem klubowym. Mistrzem jesieni został Ruch Chorzów. Wisła na miejscu czwartym ze stratą czterech punktów do lidera.

— W listopadowych meczach II ligi Hutnik zanotował następujące wyniki: Hutnik — Świt Nowy Dwór Mazowiecki 2:0, Lechia Gdańsk — Hutnik 2:1. Krakowianie zakończyli rundę jesienną na 18. pozycji.

— Zmarł prezydent Międzynarodowej Federacji Lekkiej Atletyki, 76-letni Włoch Primo Nebiolo.

— Na szermierczych mistrzostwach świata Polacy zdobyli trzy medale: szabliści i floreciści srebrne, a floreciści brązowy.

— Sąd Rejonowy w Warszawie zarejestrował Piłkarską Autonomiczną Ligę Polską.

— W Las Vegas Lennox Lewis pokonał 37-letniego Evandera Holyfielda i został bokserskim mistrzem świata wagi ciężkiej wszystkich trzech federacji WBC, WBA, IBF.

— Ciekawy mecz na stadionie Wisły. Kraków grał ze Śląskiem. Goście wygrali 4:2.

— Polska reprezentacja piłkarska do lat 17 nie wyszła z grupy na rozgrywanych w Nowej Zelandii mistrzostwach świata U-17.

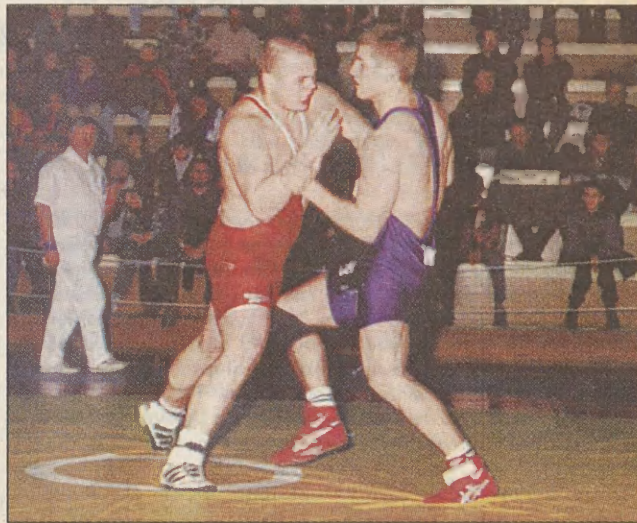
— Polska reprezentacja młodzieżowa nie pojedzie do Sydney. Przesądziły o tym barażowe mecze z Turcją. Polacy wygrali we Wronkach 2:1, ale przegrali w rewanżu 0:1.

— Marek Kusto pozostał na stanowisku I trenera Wisły. Poprowadzi zespół do czerwca 2000 roku. Jego asystentami zostali: Adam Nawałka, Zdzisław Kapka (menedżer), Zygmunt Kalinowski (bramkarze).

— Hokeiści Cracovii nie pojechali na mecz do Gdańska. Otrzymali pierwszy walkower.

— Andrzej Gołota przegrał przez techniczny nokaut walkę z 27-letnim Michaeliem Grantem.

— Jerzy Engel otrzymał nominację na trenera piłkarskiej reprezentacji Polski.



Zapaśnicy dębickiej Wisłoki zostali po 21 latach ponownie drużynowym mistrzem Polski

— Antoni Ptak poinformował opinię publiczną, że nie zamierza dalej finansować ŁKS-u.

— W hokejowym Pucharze Kontynentalnym Unia-Dwory Oświęcim przegrała z HC Koszyce 6:2, wygrała z Ceramiką Pilzno 6:4 i uległa HKm Zvolen 1:4. Tym samym odpadła z dalszych gier.

— W eliminacyjnym meczu koszykarskich mistrzostw Europy Polska wygrała na wyjeździe z Białorusią 81:76.

— Manchester United wygrał w Tokio z Palmeiras Rio de Janeiro 1:0 po bramce Keane'a w 35 min i zdobył Puchar Interkontynentalny. Najlepszym zawodnikiem meczu uznano Ryana Giggsa.

Grudzień

— Pierwszej porażki doznali koszykarze reprezentacji Polski w eliminacjach mistrzostw Europy. Przegrali na wyjeździe z Estonią 76:84.

— Rosja zdobyła w Tokio siatkarski Puchar Świata. Drugie miejsce zajęła Kuba, a trzecie Włochy.

— Zapaśnicy Wisłoki Dębica zostali drużynowym mistrzem Polski.

— Polska, Norwegia, Ukraina, Walia, Białoruś, Armenia — to skład piątej grupy eliminacyjnej piłkarskich mistrzostw świata 2002 roku. Z innych grup na uwagę zasługuje grupa 9., w której zagrają Niemcy i Anglia.

— Marek Motyka został zwolniony z funkcji trenera piłkarzy Hutnika Kraków. Jego miejsce zajął Jerzy Kowalik.

— W pierwszym meczu kolejnej fazy Pucharu Ronchetti Wisła przegrała na wyjeździe z włoską drużyną Villapini CUS Chieti 77:93. W rewanżu wiślaczki rozegrały doskonały mecz i wygrywając 83:63 awansowały do następnej rundy.

— W Brukseli rozlosowano grupy finałów piłkarskich mistrzostw Europy. **Grupa A:** Niemcy, Rumunia, Portugalia, Anglia; **Grupa B:** Belgia, Szwecja, Turcja, Włochy; **Grupa C:** Hiszpania, Norwegia, Jugosławia, Słowenia; **Grupa D:** Holandia, Czechy, Francja, Dania.

— PZPN podjął decyzję o likwidacji Szkół Mistrzostwa Sportowego w obecnej formule.

— W Zakopanem rozegrano dwa konkursy Pucharu Świata w skokach narciarskich. Dwukrotnie triumfował Niemiec Martin Schmitt przed Jane Ahonenem oraz Lasse Ottesenem (sobota) i Andreasem Widhoelzem. Polacy zaprezentowali się słabo. W pierwszym konkursie 13. był Adam Małysz, w drugim nikt nie zakwalifikował się do finałowej trzydziestki.

— Wydział Architektury Urzędu Miasta Krakowa wydał pozwolenie na budowę centrum handlowego obok stadionu Cracovii przy ul. Kałuży. Oznacza to wznowienie wpłat z niemieckiej firmy IVACO, na konto „pasów”.

— W pierwszych zawodach konkursu „Czterech Skoczni”, rozegranych w Oberstdorfie, triumfował Martin Schmitt.

Przygotował: Bartosz KARCZ



W obu konkursach zakopiańskiego Pucharu Świata w skokach narciarskich zwyciężył rewelacyjny Niemiec Martin Schmitt (w środku). Po lewej Jane Ahonen (Finlandia), po prawej Lasse Ottesen (Norwegia).

Fot. Marcin MAKÓWKA

Tymbark-Podhale SSA Nowy Targ

Transferowa gorączka

Ostatni dzień starego roku był niezwykle pracowity w siedzibie nowotarskiego Podhala. Do ostatnich chwil trwały gorączkowe poszukiwania bramkarza. Telefoniczne kable u generalnego sponsora były gorące od rozmów. Chociaż w czwartek, grubo po północy, wydawało się, że wszystko jest już zapieczętowane ostatni guzik. Zdecydowano o obowiązku stróża bramki powierzyć 29-letniemu Czechowi, Romanowi Slupinie, który ostatnio grał w II-ligowym czeskim zespole Unicov. Tylko sezon „łapał” w czeskiej ekstraklasie w drużynie Slezana Opava. Stał też między słupkami I-ligowych klubów z Opawy, Prostějova i Brna.

— Sumienie mnie dręczy. Jakoś po poprzednim sezonie nie mam zaufania do golkiperów z południowej granicy — zwierzał się generalny sponsor Podhala, Włodzisław Kowalski. — Dlatego też do samego końca penetrujemy wschodni rynek. Zdecydujemy się na zgłoszenie do PZHL 3 bramkarzy, których przetestujemy podczas styczniowych ligowych spotkań. W rachubę wchodzi 34-letni Aleksiej Czerwiakow, który strzegł bramek Chimika Woskriesieński, Torpedo Jarosław i Spartaka Moskwa oraz 27-letni Petr Kubo z Valerengen Oslo, który ma za sobą występy w europejskiej lidze EHL. Transferowym hitem miał być

27-letni Ildar Muchometow z moskiewskiego Dynamo, ale jego skaut z Ottawy Senators chciał od nas bankowego zabezpieczenia na milion dolarów.

Drugą nową twarzą w zespole „Szarotek” będzie rodak Slupiny Center, Michał Piskor. Ten 32-letni hokeista w swoim dorobku ma srebrny i brązowy medal mistrzostw Czech. Zdobyl je występując w zespole Vitkovice. 8 sezonów grał w najwyższej lidze aktualnych mistrzów świata. Rozegrał w niej 321 spotkań, w których 74 razy zmuszał bramkarzy rywali do kapitulacji, a przy 114 bramkach asystował. W tym sezonie grał w barwach GKS Tychy.

Stefan LEŚNIEWSKI

Cracovia czeka na bramkarza

Z nadziejami w Nowy Rok

W przeciwieństwie do treningu prześwietlonego, ostatnie zajęcia przed sylwestrem hokeiści „pasów” kończyli w dobrych nastrojach. Odwiedził ich prezes Cracovii, Adam Zięba. Nie obyło się bez maleńkiej lampki szampana i przedstawienia planów na nowy rok.

Jeszcze może nie w pełni do końca sprecyzowanych, ale dających nadzieję na lepszą drugą połowę sezonu. Jak na razie finansowe zabezpieczenie nie jest oszałamiające, ale zupełnie przyzwoite i co ważniejsze istnieje szansa, że to nie koniec sponsorskiej pomocy dla hokeistów. Prezes Zięba zapowiedział, że nie będzie zmian w kadrze, ale drobne korekty najprawdopodobniej nastąpią. Raczej nie zobaczymy już w zespole Walerego Gudożnikowa, którego miejsce pobytu jest „tradycyjnie” nie znane. Nie jest nim Sanok, gdzie miejscowi działacze nie zostali przez Rosjanina przekonani co do jego umiejętności. Pozostaje Dimitrij Timofiejew. W PZHL są zgłoszenia nowych graczy rosyjskich, ale tak jak w przypadku innych klubów zostaną one potwierdzone w nadchodzącym tygodniu. Podobno jest wśród nich na-

zwisko bramkarza, na którym najbardziej zależy trenerowi i działaczom. I wszystko wskazuje, że to golkiper będzie jedynym wzmocnieniem „pasów”. Ale czy to wystarczy by realnie myśleć o walce o utrzymanie się w ekstraklidze? Rywale również nie zaspiają gruszek w popiele i wzmacniają swoje składy. KKH Katowice w pełni wykorzystało limit obcokrajowców, a do tego dokonało poważnego wzmocnienia krajowymi hokeistami. To czy grać w Katowicach będą Orzeł i Morawiecki okaże się w tym tygodniu. Przy obecnym potencjale katowiczanie, rywalem Cracovii w walce o utrzymanie pozostaje gdański Stocznowiec. Drużyna w zasięgu krakowian, ale pod warunkiem maksymalnej mobilizacji wszystkich zawodników i solidnym przepracowaniu całego okrasu dzielącego nas od play off. (PG)

MŚ w hokeju do 20 lat, grupa A

Bez niespodzianek

W dzisiejszych meczach półfinałowych mistrzostw świata w hokeju na lodzie drużyn do 20 lat spotkają się Czechy z USA oraz Kanada z Rosją. Skład półfinałowy jest zgodny z przewidywaniami. Wszystkie drużyny nie miały większych problemów z przejściem przez ćwierćfinały, a za głównych faworytów do zdobycia tytułu mistrzowskiego uważa się drużyny Rosji i Czech.

W Umei, w rywalizacji o miejsca od piątego do ósmego grać będą: Szwajcaria z Finlandią i Kazachstan ze Szwecją.

Wyniki meczów ćwierćfinałowych: Kanada — Szwajcaria 8:3 (3:0, 4:2, 1:1), USA — Szwecja 5:1 (1:1, 1:0, 3:0), Rosja — Finlandia 4:0 (3:0, 1:0, 0:0), Czechy — Kazachstan 6:3 (3:0, 2:3, 1:0). (pg)

W lidze NHL

Świetny koniec roku Czerkawskiego

O miano najsukuteczniejszego zawodnika spotkania Pittsburgh Penguins — New York Islanders walczyli Czech Jaromir Jagr i Mariusz Czerkawski. Wygrał wyraźnie Jagr (3 gole i 4 asysty), ale Czerkawski strzelił dwie bramki. Sam mecz wygrały Pingwiny 9:3. Do arcyciekawych meczy doszło w sylwestra. W Dallas miejscowi Stars pokonali Anaheim Mighty Ducks 5:4, a Detroit Red Wings zremisowali u siebie z Chicago Blackhawks 4:4.



Islanders nie mieli wiele do powiedzenia w meczu z „Pingwinami”

Siedem punktów to rekord w karierze Jaromira Jagra. Dotychczas w jednym meczu zdołał zgromadzić sześć punktów, za bramkę i pięć asyst w grze przeciwko Philadelphia Flyers (11:5) w 1993 roku. Jagr jest obecnie najsukuteczniejszym hokeistą ligi. W 35 meczach zdobył 31 bramek i asystował prz 35. Czerkawski natomiast zdobył 14 bramek w obecnych rozgrywkach. Polski hokeista był bardzo aktywny w czwartkowym meczu. Na bramkę rywali strzelał aż 10 razy (najczęściej ze wszystkich uczestników spotkania).

Dallas Stars — Anaheim Mighty Ducks 5:4 (1:2, 2:1, 2:1). Bramki: Lehtinen 2 min, Sydor 24 min, Jackman 32 min, Hull 47 i 49 min — Cullen 6 min, Kariya 13 i 39 min, Donato 42 min.

Brett Hull był niekwestionowanym bohaterem tego meczu.

W swoim 900. meczu w NHL Hull strzelił 600. i 601. bramkę i nie dość, że były to dwa ostatnie gole przed ro-

kiem dwutysięcznym, to zapewniły gospodarzom zwycięstwo.

Na początku trzeciej tercji goście objęli prowadzenie 4:3 po bramce Teda Donato. Chwilę później wyrównał Hull, który na jedenaście minut przed końcówką syreną jeszcze raz wpisał się na listę strzelców ustalając wynik na 5:4 dla Stars.

— To przyjemna rzecz być autorem ostatniej bramki w tym tysiącleciu — powiedział po meczu Hull. — Bardzo chciałem dzisiaj zdobyć 600. gola. Miałem w tym meczu wiele szans, których nie wykorzystałem. Gdy w końcu się udało, poczułem wielką ulgę.

Brett Hull jest dwunastym graczem w historii NHL z dorobkiem 600 bramek. W tym gronie znajduje się m.in. także jego ojciec, Bobby, który w swojej karierze zdobył 610 goli.

Detroit Red Wings — Chicago Blackhawks 4:4 (1:3, 2:1, 1:0). Bramki: Verbeek 11 min, Chelios 32 min, Holmstrom

39 min, Shanahan 60 min — McAmmond 5 i 17 min, Gil-mour 19 min, Daze 31 min.

To, że nie przegrali z Blackhawks, Red Wings zawdzięczają Brendanowi Shanahanowi, który na 32 sekundy przed końcem meczu zdobył wyrównującego gola. Goście prowadzili już 4:1, ale ofiarnie grający Red Wings odrobili straty. Fantastycznie bronili Steve Passmore w bramce „Jastrzębi” — obronił 46 strzałów (jego vis a vis Ken Wregget tylko 16). Dogrywka nie przyniosła rozstrzygnięcia.

Phoenix Coyotes — Edmonton Oilers 4:5 (1:1, 3:2, 0:2). Bramki: Drake 16 min, Green 24 min, Letowski 25 min, Ylonen 29 min — Hamrlik 8 min, Weight 21 i 59 min, Moreau 35 min, Marchant 56 min.

Kiepski mecz miejscowych. Goście byli wyraźnie lepsi, a ich niska przegrana to efekt dobrej gry w bramce „Kojotów” Boba Essensa. Wśród napastników Phoenix szczególnie zawiódł Jeremy Roenick i Rick Tocchet.

Zespół Krzysztofa Oliwy, New Jersey Devils w sobotę zremisował na wyjeździe z Boston Bruins 2:2. Devils dwukrotnie obejmowali prowadzenie — w 1. minucie Scott Niedermayer i w 31. Patrik Elias. Wyrównujące gole zdobywał Jason Allison (16. i 47.). Dogrywka nie przyniosła rozstrzygnięcia.

Florida Panthers pokonali 7:5 Tampa Bay Lightning. Cztery gole strzelił Paweł Bure.

Mariusz Czerkawski w rozgrywkach NHL zdobył 104 bramki. W obecnym sezonie strzelił 14 bramek w 32 meczach. Bilans jego występów uzupełniają 10 punktów za asysty. Prócz 104 bramek zaliczył 99 asyst (203 punkty) i 112 minut kar. Drugi z polskich hokeistów z NHL, Krzysztof Oliwa z New Jersey Devils w obec-

nym sezonie rozegrał 30 meczów, zdobył pięć bramek i zaliczył cztery asysty (9 pkt) oraz 82 min kar. W sumie w barwach Devils rozegrał 168 meczów, zdobył 12 goli, przy 14 asystach (26 pkt). Na ławce kar przesiedział 622 minuty.

W pozostałych meczach: Ottawa — Boston 5:4, Nashville — Atlanta 6:0, St. Louis — San Jose 2:1, Chicago — Florida 2:1, Los Angeles — Edmonton 8:2, Detroit Red Wings — Chicago Blackhawks 4:4,

Nashville — San Jose 3:2, Atlanta — Carolina 2:4, Buffalo Sabres — Toronto Maple Leafs 8:1, Washington — St. Louis 1:1.

Konferencja wschodnia

Northeast division			
1. Toronto	39	52	116:90
2. Ottawa	37	45	100:89
3. Buffalo	39	38	97:99
4. Boston	39	38	97:106
5. Montreal	37	29	82:95

Atlantic division			
1. Philadelphia	38	49	117:88
2. New Jersey	38	49	112:93
3. Pittsburgh	36	40	119:104
4. NY Rangers	36	33	91:104
5. NY Islanders	35	23	73:111

Southeast division			
1. Florida	37	48	115:91
2. Carolina	38	37	94:102
3. Washington	36	34	88:101
4. Tampa Bay	36	28	100:128
5. Atlanta	37	23	82:138

Konferencja zachodnia

Central division			
1. Detroit	38	55	137:90
2. St. Louis	38	49	113:80
3. Nashville	39	35	101:114
4. Chicago	38	30	105:117

Northwest division			
1. Colorado	38	41	106:102
2. Edmonton	39	40	100:108
3. Calgary	38	38	87:107
4. Vancouver	36	34	93:108

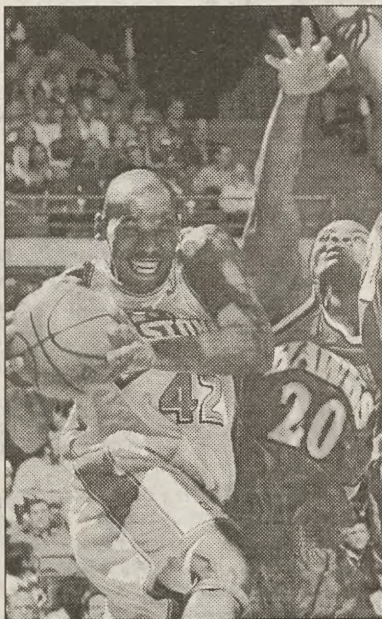
Pacific division			
1. Phoenix	38	46	119:102
2. San Jose	42	45	117:107
3. Dallas	39	44	93:91
4. Los Angeles	37	42	116:107
5. Anaheim	39	41	96:94

(PG)

Na parkietach NBA

W odmiennych nastrojach

W kompletnie odmiennych nastrojach Nowy Rok świętowali kibice w Chicago, Detroit i Portland. Koszykarze Chicago Bulls umocnili się na ostatniej pozycji w lidze. „Byki” przegrały już 25. mecz w tym sezonie, tym razem z Minnesotą Timberwolves 76:94. Drużyna Detroit Pistons, grająca w krótkie pokonała po dogrywce Atlantę Hawks 106:105, ale fani „Bad Boys” w dotychczasowych spotkaniach więcej mieli okazji do radości niż rozpaczy. Koszykarze „Smug” z Portland gonią liderujących Lakersów. Tym razem pokonali nieobliczalne „Szóstki” z Philadelphii.



W Detroit takich starć było wiele

Detroit Pistons — Atlanta Hawks 106:105 (23:32, 35:24,

20:25, 19:16, 9:8). Punkty: Stackhouse 33, Hill 25, Mills 17, Laettner 16, M. Curry 8, Williams 3, Hunter 2, Buchler 2 — Jackson 26, Ellis 16, Coles 14, Henderson 13, Mutombo 13, Crawford 11, Wright 6, Terry 4, Johnson 2.

Gospodarze długo nie mogli sobie poradzić ze znakomitą defensywą gości. Laettner i Mills wyraźnie przegrywali walkę na tablicach z Mutombo i Henderso-nem. Ale na 4 sekundy przed końcem dogrywki, akcję miejscowych rozpoczął Grant Hill, podał piłkę do Terry'ego Millsa, a ten desperackim, ale celnym rzutem ustalił wynik spotkania. Zespół z Atlanty występował bez zawieszono-go Isaiha Ridera.

Portland Trail Blazers — Philadelphia 76ers 108:90 (35:14, 21:27, 22:25, 30:24). Punkty: Wallace 23, Smith 20, Wells 16, Pippen 13, Stoudamire 9, Sabonis 7, Anthony 7, Grant 7, O'Neal 5, Schrempf 1 — Iverson 32, Geiger 12, Lynch 11, Snow 11, Owens 6, Mohammed 6, Hughes 5, Jones 5, MacCulloch 2.

Jeden Allan Iverson nie wystarcza na tak silne i wyrównane zespoły jak Portland. Właściwie po pierwszej kwarcie było już po meczu i na parkiecie pojawili się rezerwowi „Smug”. Gospodarze grali na niemal 50-procentowej skuteczności a i dominowali na obu tablicach.

Reggie Miller był bohaterem wygranego przez Indianę Pacers 109:99 meczu z Charlotte Hornets. Zawodnik ten zdobył 30 punktów, a Indiana Pacers wygrała dziewiąty mecz z rzędu i zajmuje pierwsze miejsce w tabeli Central Division. Dla zwycięzców najważniejszą rzucił Kevin Garnett, który zdobył 22 punkty.

W pozostałych meczach: New Jersey — Orlando 102:92, Milwaukee — Cleveland 91:90, Dallas — Toronto 104:109, Houston — LA Clippers 122:100, Denver — Boston 94:102, Vancouver — San Antonio 88:98,

Washington — New York 86:89.

Konferencja wschodnia

Atlantic division			
1. Miami	19	9	.679
2. New York	18	12	.600
3. Philadelphia	17	15	.531
4. Orlando	15	14	.517
5. Boston	12	16	.429
6. New Jersey	12	18	.400
7. Washington	10	20	.333

Central division			
1. Indiana	20	9	.690
2. Charlotte	18	11	.621
3. Toronto	17	12	.586
4. Milwaukee	17	13	.567
5. Detroit	15	14	.517
6. Cleveland	12	17	.414
7. Atlanta	11	18	.379
8. Chicago	2	25	.074

Konferencja zachodnia

Midwest division			
1. San Antonio	21	10	.677
2. Utah	18	10	.643
3. Denver	15	13	.536
4. Minnesota	13	14	.481
5. Houston	10	20	.333
6. Dallas	9	21	.300
7. Vancouver	6	23	.207

Pacific division			
1. LA Lakers	25	5	.833
2. Portland	22	7	.759
3. Sacramento	17	10	.630
4. Phoenix	18	11	.621
5. Seattle	18	12	.600
6. LA Clippers	9	20	.310
7. Golden State	6	23	.207

(PG)

Kwalifikacyjny turniej siatkarzy

Z Katowic
do Sydney?

Już jutro siatkarze rozpoczną w katowickim „Spodku” kontynentalny turniej kwalifikacyjny do igrzysk olimpijskich w Sydney. Poprzeczka postawiona jest bardzo wysoko. Tylko drużyna, która wygra turniej zapewni sobie paszporty do Australii. Polacy wierzą, że to oni w niedzielę wyjdą zwycięsko z meczu finałowego, choć konkurentów mają nie byle jakich.

W Katowicach pojawią się reprezentacje: Holandii (wciąż aktualni jeszcze złoci medalisci olimpijscy), Jugosławii (wice mistrzowie świata), Czech (IV m. na ME), Bułgarii i Łotwy. W tym samym terminie rozegrane zostaną jeszcze cztery kontynentalne turnieje kwalifikacyjne: dla Ameryki Południowej w Brazylii, dla Ameryki Północnej i Środkowej w Kanadzie, dla Azji w Chinach, dla Afryki w Egipcie. Pięciu zwycięzców dołączy do Australii (gospodarze mają zapewniony udział w olimpiadzie), oraz Rosji, Włoch i Kuby, które wywalczyły awans w listopadowym Pucharze Świata. O pozostałe trzy miejsca (w Sydney zagra 12 zespołów) toczyć się będzie walka w trzech światowych turniejach kwalifikacyjnych. Gospodarzami ich będą Grecja, Portugalia i Francja. W każdym z nich rywalizować będą po cztery drużyny. Polacy zajmujący 19 lokatę w rankingu FIVB mają prawo — w razie niepowodzenia w Katowicach — udziału w jednej z tych kwalifikacji.

Na razie jednak w polskim obozie robi się wszystko, aby zakończyć sukcesem turniej katowicki — najważniejszą imprezę siatkarską organizowaną w Polsce od Pucharu Świata w latach 60. Choć termin zawodów jest dość niefortunny, przygotowania zostały dopięte na ostatni guzik. Przerwane zostały rozgrywki ligowe, aby Ireneusz Mazur mógł należycie przygotować zespół. Została wzmocniona grupa szkoleniowa. Do Andrzeja Urbańskiego i Marka Bernata dołączyli dwaj znakomici siatkarze lat 70 i 80: Ryszard Bosek, mistrz świata i olimpijski oraz Wojciech Drzyzga, długoletni rozgrywający reprezentacji.

Mazur zdecydował się również na wyłom w swojej polityce kadrowej, w której do tej pory kategorycznie wystrzegał się powoływania siatkarzy starszego pokolenia. Tymczasem do kadry wrócił po 10-letniej przerwie 37-letni Marian Kardas z Eintrachtu Mending. Szkoleniowcy uznali bowiem, że na pozycji libero właśnie doświadczony byłego kolegi trenera Urbańskiego z miłockiego Płomienia może być nieocenionym atutem. Przed świętami brakowało na zgrupowaniu Andrzeja Stelmacha, Piotra Gruszki i Marcina Nowaka, którzy rozgrywali jeszcze mecze w lidze włoskiej. Ich koledzy tymczasem pracowicie spędzali czas na różnorodnych zajęciach. Ich godziny określone były przez czas rozgrywania meczów podczas turnieju (m.in. trzy mecze o godz. 15.15). Nietypowa pora wymuszona została przez TV, która będzie bezpośrednio transmitować wszystkie spotkania Polaków.

Ucho i oko

O stopniu wytrenowania zawodników trenerzy dowiadawali się codziennie z badań

krwi pobieranej każdego ranka z... ucha każdego siatkarza. Zajęcia nie ograniczały się do szlifowania umiejętności czysto siatkarskich. Sponsor strategiczny reprezentacji — GSM Plus zapewnił na zgrupowaniu obecność terapeuty wzroku i psychologa Mikołaja Markiewicza, który zaplanował zawodnikom cykl ćwiczeń poszerzających ich pole widzenia i wzmacniających ich zdolność koncentracji podczas meczów. Bowiem właśnie psychika uchodzi za najsłabszą stronę naszych reprezentantów. Siatkarze m.in. odbijali piłkę z opaską na jednym oku oraz ćwiczyli umiejętność patrzenia na kilka obiektów naraz.

Nadejście Nowego Roku cała drużyna — już z „Włochami” — świętowała w jednej z dyskotek w Katowicach, ale już o drugiej wszyscy byli z powrotem w hotelu Silesia, w którym mieszkają podczas zgrupowania. W sobotę, o godz. 14 ćwiczyli w bocznej hali Spodka (główną sprzątno po sylwestrowym balu).

Ireneusz Mazur wybierze 12 zawodników z siedemnastki (rozgrywający Łukasz Żygadło zastępował tylko nieobecnego w pierwszym tygodniu Stelmacha) biorącej udział w przygotowaniach: Andrzej Stelmach, Paweł Zagumny, Marian Kardas, Krzysztof Ignaczak, Marcin Nowak, Piotr Gruszka, Jarosław Stenclewski, Adam Nowik, Robert Szczerbaniuk, Marcin Prus, Dawid Murek, Rafał Musielak, Sebastian Świdorski, Paweł Papke, Michał Chadała, Grzegorz Szymański, Przemysław Michalczyk.

Polski trener podkreśla, że jego drużyna będzie walczyć o złoto, ale w igrzyskach... 2004 r. w Atenach. Na razie jednak przed nimi jest Sydney. Gdy Polacy odpadną w eliminacjach nikt nie będzie robił tragedii. Ta świadomość powinna pomóc zawodnikom w zaprezentowaniu pełni ich umiejętności. Szansa występu na najważniejszej imprezie sportowej świata — przypominać im o niej będzie gorący doping publiczności — wyzwoli w nich na pewno wielkie pozytywne emocje, które mogą zniwelować czysto sportową przewagę Jugosłowian, czy Holendrów. Przekonamy się, czy niedysiejsi najlepsi juniorzy świata już dorosli. Czas zacząć przyzywać się do zwycięstw wśród seniorów, bo tylko te się liczą.

Janusz NOWIŃSKI

Terminarz gier Polski (z najsilniejszymi rywalami grają na samym końcu — przywilej gospodarzy): 3.01 2000 — z Łotwą (początek godz. 15.15), 4.01 — z Bułgarią (15.15), 5.01 — z Czechami (15.15), 7.01 — z Holandią (20.15), 8.01 — z Jugosławią (14.15). Turniej rozgrywany jest systemem: każdy z każdym. Dwie najlepsze drużyny spotkają się w finale w niedzielę o godz. 15.

Jutro pierwszy trening mistrzów Polski

Koniec wakacji

Dziś zimowe wakacje kończą piłkarze Wisły. Mistrzowie Polski z utęsknieniem — po jesiennych perypetiach — wyglądali przerwy świąteczno-noworocznej. A jutro o godz. 14 wszyscy mają się zameldować przy Reymonta.



Celem piłkarzy Wisły jest obrona mistrzostwa Polski

Do 9 stycznia drużyna trenować będzie w Krakowie, w tym czasie przejdzie badania wydolnościowe w laboratoriach AWF. Od 10 do 16 bm. zaplanowano obóz w Straszęcinie, a potem — do 21 bm. — zespół zawita do Rytra. Od 22 do 29 stycznia zaplanowano w Krakowie

pierwszą serię sparingów — 22.01 z Rozwojem Katowice, 26.01 z Zagłębiem Lubin i 29.01 z Hutnikiem. Okres od 30 stycznia do 13 lutego to pobyty we Włoszech (gdzieś w środku „buta”), w planie 5 meczów kontrolnych. Potem powrót na trzy dni do Krakowa (m.in. spa-

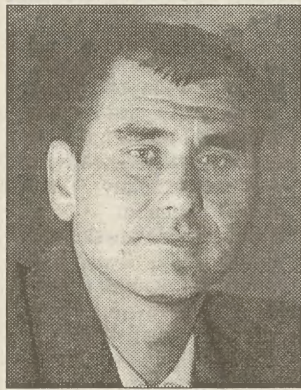
Ciekawa propozycja zatrudnienia

Wójtowicz w SSA?

Ubiegły rok nie obfitował w sukcesy naszych piłkarskich reprezentacji. W jednej grupie wiekowej możemy się jednak pochwalić wymiernym osiągnięciem — w Czechach podczas wiosennych finałów mistrzostw Europy do lat 16 białoczerwoni wywalczyli srebrny medal, ulegając w finale bezprzebieżnie najlepszym w zawodach Hiszpanom.

Wprawdzie naszej drużynie, już w kategorii 17-latków, nie powiodło się podczas listopadowych finałów mistrzostw świata w Nowej Zelandii, ale białoczerwoni nie byli jedynymi przegranymi. Finały kojarzyć się mogą z kląską drużyn europejskich, medalistów wspomnianych ME — czescy medalisci (Hiszpania, Polska, Niemcy) nie „wyszli” ze swoich grup eliminacyjnych i przedwcześnie musieli wracać do domów!

Niepowodzenie w Nowej Zelandii w niczym nie może umniejszać oceny występów naszych juniorów. Szkoleniowcy i zawodnicy wykonali ogrom pracy, a za zaprezentowane na stadionach i poza nimi walory sportowe oraz etyczne należą im się słowa ogromnego uznania i szczerze brawa.



W kadrze mocną pozycję mieli krakowianie. Wśród piłkarzy Dariusz Zawadzki, Paweł Strak, Paweł i Piotr Brożkowie, Kamil Kuzera z Wisły oraz Michał Janicki z Wawelu (aktualnie w szerokiej kadrze pierwszoligowej szczecińskiej Pogoni). Z kolei wśród trenerów asystent Michała Globiśa, na co dzień pracujący

Hutnik stawia na silnych sparingpartnerów

Wtorek, godz. 10

Podobnie jak Wisła, także drugoligowy Hutnik pierwsze zajęcia w 2000 roku mieć będzie jutro. Spotkanie szkoleniowców i piłkarzy zaplanowano na godzinę 10.

Dziś oczywiście trudno powiedzieć ilu i jacy zawodnicy pojawią się na tych pierwszych zajęciach. Ale nawet ewentualne absencje nie muszą oznaczać, że dany piłkarz nie będzie dalej bronił barw Hutnika i pomagał mu w walce o utrzymanie się w drugiej lidze.

Nowy-stary trener, czyli Jerzy Kowalik, stawia na pracę i liczne sparingi z wymagającymi

ring z Katowicami) i... ponowny wyjazd do Italii, tym razem do jej północnej części. Ostatnie dni to zajęcia na własnych obiektach i kolejne mecze kontrolne, 26.02 z Górnikiem Zabrze i 26.02 z ŁKS Łódź.

Trenerzy Marek Kusto i Adam Nawalka chcieliby, aby kadra drużyny liczyła nawet do 25 zawodników. Jednakże teraz trudno o konkrety. Choćby ze względu na określone trudności przy dokonywaniu transferów. Nie wiadomo też jak będą się prezentować zdrowotnie rehabilitanci Krzysztof Bukalski, Grzegorz Kaliciak, Bogdan Zajac i Ibrahim Sunday oraz Kazimierz Węgrzyn, który przed Bożym Narodzeniem przeszedł operację stawu kolanowego.

Cel jaki postawiono przed wiślakami jest jednak jasny — obrona tytułu mistrzowskiego. Wszyscy zdają sobie sprawę, że będzie bardzo ciężko (szczególnie, z różnych względów, niebezpieczna może być Legia), ale na pewno zadanie to leży w możliwościach krakowskiego zespołu.

(bat)

Dziś grają Anglicy

Zdrowie
Scholesa

Tym razem angielscy kibice piłkarscy mogli spokojnie przeżywać początek 2000 roku. Wypisarskie stadiony były puste, gdyż kolejne ligowe zmagania zaplanowano na dziś.

Rozegranych zostanie 9 meczów. Teoretycznie w zestawie kolejki nie ma spotkań, które mogłyby elektryzować fanów. Choć emocji nie powinno zabraknąć szczególnie w konfrontacjach Leeds z Aston Villą, Evertonu z Leicesterem i Tottenhamu z Liverpooliem.

Nie dojdzie do spotkania Manchesteru United z Middlesbrough. Podobnie jak w trakcie trzeciego weekendu stycznia nie zostanie rozegrany mecz Leeds — Manchester United. Przyczyna? Udział „Diabłów” w rozpoczynających się w najbliższą środę w Brazylii pierwszych klubowych mistrzostwach świata. Najlepszy zespół Europy i świata ubiegłego roku oczywiście jest już w Brazylii i przechodzi niezbędną aklimatyzację. Jednakże sir Alex Ferguson może mieć pewien problem przy ustalaniu składu. Wypadł mu bowiem z mistrzowskiej kadry Paul Scholes, gdyż lekarze opiekujący się drużyną stanowczo oświadczyli, że jest już najwyższy czas, aby zawodnik poddał się operacji przepukliny. Po zabiegu Scholes przynajmniej przez miesiąc przechodziłby rehabilitację i dopiero potem otrzymałby zgodę na wznowienie treningów. Trener angielskiej reprezentacji, Kevin Keegan ubolewa nad kłopotami Scholesa: — Do tej pory był podstawowym zawodnikiem naszej narodowej drużyny. Ewentualna przerwa związana z operacją i rehabilitacją może spowodować, że Paul nie da rady optymalnie przygotować się do finałów mistrzostw Europy. Z drugiej strony jednak zdrowie jest najważniejsze. Poza tym, znając charakter Scholesa, wierzę, że pokona wszystkie przeciwności. Jest mi bardzo potrzebny.

(Oprac. wb)

Oferta
dla Lothara

Jeden z najsłynniejszych piłkarzy niemieckich, Lothar Matthäus, zamierza zakończyć swoją karierę zawodniczą na boiskach w Stanach Zjednoczonych, w tamtejszej lidze zawodowej. Zastanawia się też, co będzie robił, kiedy już ostatecznie przestanie grać.

Mógłby rozpocząć pracę w monachijskim Bayernie, u boku prezidenta klubu i swojego przyjaciela Franza Beckenbauera oraz kolegi z murawy, Karla-Heinza Rummenigge'go. Z kolei aktualny trener reprezentacji Niemiec, Erich Ribbeck oświadczył: — Matthäus byłby moim najlepszym następcą na tym stanowisku. Ma wszystkie cechy potrzebne do objęcia reprezentacji kraju. Rozumie futbolową alchemię i potrafi zjednywać sobie media. Egidius Braun, prezydent Niemieckiego Związku Piłkarskiego, poparł Ribbecka: — Uważam, że za rok lub dwa Matthäus mógłby być dobrym trenerem naszej reprezentacji.

(Oprac. B)

(wb)

80 LAT KRAKOWSKIEGO OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ (8)

Kibice na całym świecie są tacy sami

Derbowe awantury

Przez całą okupację rozgrywano w Krakowie mecze piłkarskie. Wyjeżdżano także do Bochni, Miechowa, Brzeska, Limanowej, Nowego Targu, Ojcowa, Piaseczna. Za każdym razem ogromnie ryzykowano... Ale był to przecież czas wojenny.

Potrąfiono zorganizować uroczystą akademię z okazji 20-lecia Zwierzynieckiego, podczas gdy w tym samym czasie na sąsiednim boisku Juvenii przeprowadzały ćwiczenia oddziały SA.

W trakcie wyjazdu do Warszawy i Piaseczna piłkarze Wisły podróżowali tzw. pociągiem urlopowym dla niemieckich żołnierzy. Pociąg został ostrzelany przez polskich partyzantów, a poważnych ran nóg doznał Władysław Giergiel.

W Miechowie drużyna Wisły rozegrała mecz z reprezentacją tego miasta mającą gwarancję oddziału partyzantów, że zapewni on pełne bezpieczeństwo dla wszystkich uczestników. A trzeba wiedzieć, że na spotkania zawsze przychodziły tłumy kibiców i nie obserwowali oni boiskowych wydarzeń w milczeniu.

Do dwóch najbardziej spektakularnych zdarzeń doszło jednak w Krakowie 16 i 17 października 1943 roku, w trakcie ostatnich meczów w ramach okupacyjnych mistrzostw podwawelskiego grodu. Finały te odbywały się na boisku Garbarni. W obu przypadkach doszło do awantur między zawodnikami, a także między kibicami.

Najpierw, o trzecie miejsce, grały Garbarnia z Groblami. Faworyzowani „brązowi” mieli sporo problemów, gdyż Groble poczyniły sobie nie tylko ambitnie, ale przede wszystkim bardzo ostro.

Styczniowa niedziela

Już 28 stycznia 1945 roku, dziesięć dni po wejściu do Krakowa oddziałów Armii Czerwonej i Ludowego Wojska Polskiego, rozegrano w naszym mieście pierwsze powojenne mecze piłkarskie. Można różnie interpretować ówczesną sytuację. Jednakże dla ludzi, którzy w ową mroźną i śnieżną styczniową niedzielę zjawili się na stadionie Wisły, był to czas, kiedy bez żadnych obaw mogli wreszcie uczestniczyć w sportowych zawodach. A także zamyślić o swojej polskości i radość z odzyskanej wolności.

Jednakże nie piłkarze byli pierwszymi, którzy zorganizowali mecz. Wyprzedzili ich hokeiści, zagrali już w niedzielę 21 stycznia. Umownie podzielono przybyłych zawodników na zespoły reprezentacji Krakowa i Cracovii, a licznie zebrani kibice mogli podziwiać m.in. Marchewczyka, Michalika, Kopczyńskiego, Ostrowskiego, Stachurę czy Cisowskiego. „Pasy” zwyciężyły 5:3.

Tydzień później było już święto piłkarskie. Na trybunach zniszczonego wiślackiego stadionu zjawili się kilkanaście tysięcy widzów, a w trakcie śpiewania Mazurka Dąbrowskiego wielu miało wilgotne oczy. Potem główne role przejęli zawodnicy, a grano dwa razy po 30 minut. Najpierw Zwierzyniecki zremisował z Juvenią 2:2, a bramki strzelili: A. Konopek 2 dla Zwierzynieckiego oraz Grudzień i A. Lichoń dla Juvenii.

Potem doszło do wielkich podwawelskich derbów, w których Wisła pokonała

W efekcie aż trzech zawodników tego zespołu zostało usuniętych z boiska. W końcu mecz przerwano, gdyż Groble zeszły z murawy (prowadzącej w tym momencie 4:3 Garbarni przyznano walkower 3:0). Wtedy właśnie skoczyli sobie do oczu kibice. Na szczęście awantury nie przeniosły się poza stadion.

Inaczej było już dzień później, 17 października, w trakcie meczu o 1. miejsce pomiędzy Cracovią i Wisłą, rozgrywanego w obecności blisko 10 tysięcy widzów. Pod koniec gry, przy stanie 0:0 sędzia poddyktował karnego przeciwko Wiśle. Gorąco zaprotestowali piłkarze Białej Gwiazdy, a w ślad za nimi wiślacy kibice, którzy niczym lawina zalali boisko. Zwoleńnicy „pasów” nie chcieli być gorsi i rozpoczęła się totalna bijatyka, która przeniosła się na okoliczne ulice, docierając nawet do centrum Podgórza. Niemcy jednak nie interweniowali!

Podobno za sprawą komendanta Podgórza, Austriaka z pochodzenia, jakimś Mischkego, dawnego zawodnika Vienny. Kiedy poinformowano go o przyczynie bijatyki, miał powiedzieć: — *Kibice na całym świecie są tacy sami...* Dodajmy, że Cracovia otrzymała walkower 3:0 i została mistrzem. W kwietniu 1944 r., w tzw. meczu pojednania, Wisła zwyciężyła Cracovię 4:0, a na boisku i trybunach było już bardzo spokojnie. (bat)

Oddali życie...

Bardzo wielu piłkarzy, trenerów i działaczy podjęło walkę z okupantem. Na różnych frontach. W kampanii wrześniowej 1939 roku, w konspiracji, w regularnych formacjach Wojska Polskiego — na Wschodzie i na Zachodzie. Nie wszyscy przeżyli. Ginęli z bronią w ręku, w obozach koncentracyjnych, w katowniach gestapo, w lasach katyńskich...

Przypomnijmy więc niektórych znane postacie przedwojennego krakowskiego piłkarstwa, które w walce z wrogiem złożyły największą ofiarę...

Alojzy Białik — zawodnik Cracovii. W 1943 roku został aresztowany przez gestapo, ale zdołał zbiec w trakcie przewożenia go do więzienia przy ul. Montelupich. Zginął rok później w powstaniu warszawskim.

Franciszek Brożek — jeden z założycieli Wisły, oficer WP. Zginął na terenie Związku Radzieckiego.

Franciszek Cyganik — zawodnik Zwierzynieckiego. W 1942 roku znalazł się w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, a we wrześniu został rozstrzelany.

Stefan Fryc — zawodnik Cracovii. Poległ w powstaniu warszawskim.

Roman Gruenberg — zawodnik Cracovii. 1 czerwca 1943 został rozstrzelany we Lwowie w trakcie likwidacji Żydów w obozie janowskim.

Augustyn Jelonek — zawodnik Orła Piaski Wielkie. Został rozstrzelany w 1944 r. w Rajsku (wtedy wsi koło Krakowa).

Adam Kogut — zawodnik Cracovii. Zginął w 1940 r. na froncie zachodnim.

Edward, Feliks i Mieczysław Koprowscy — zawodnicy Dąbskiego. Zostali rozstrzelani w Krakowie, 15 stycznia 1945, w trakcie publicznej egzekucji.

Eugeniusz Latacz — zawodnik i działacz Cracovii. Zmarł w lutym 1943 w obozie w Oświęcimiu na biegunkę zakaźną.

Stefan Lubowiecki — zawodnik Wisły. Rozstrzelany w maju 1942 w Oświęcimiu.

Antoni Łyko — zawodnik Wisły. Rozstrzelany w maju 1942 w Oświęcimiu.

Bronisław Makowski — zawodnik Wisły. Rozstrzelany w maju 1944 w publicznej egzekucji w Krakowie.

Adam Obrubański — działacz Wisły. Zginął w Katyniu.

Stefan Reyman — zawodnik Wisły. Zginął w 1941 r. w Oświęcimiu.

Gustaw Rogalski — działacz Cracovii. Rozstrzelany w Wigilię 1939 r. w Przegorzałach.

Fryderyk Rusek — zawodnik Cracovii. Zginął w czasie kampanii wrześniowej w walkach pod Pszczyną.

Kazimierz Satora — zawodnik Rakowiczanki. Zginął w 1944 r. w obozie w Gross-rosen.

Bronisław Serafin — działacz Wisły. Zginął w czerwcu 1942 r. w Oświęcimiu.

Tomasz Słobodzian — zawodnik Grzegórzeckiego. Rozstrzelany w październiku 1943 r. w Krakowie.

Leon Sperling — zawodnik Cracovii. Rozstrzelany w 1942 r. w getcie lwowskim.

Władysław Szumilas — zawodnik Wisły. Rozstrzelany w czerwcu 1942 w Oświęcimiu.

Roman Weinreb — zawodnik Cracovii. Rozstrzelany w marcu 1944 w obozie koncentracyjnym w Płaszowie.

80 lat Polskiego Związku Piłki Nożnej

Klotz i Garbień — pierwsza wygrana

18 grudnia 1921 roku polska reprezentacja piłkarska rozegrała swój historyczny, pierwszy oficjalny mecz międzypaństwowy. W Budapeszcie biało-czerwoni ulegli Węgrom 0:1, zbierając jednak pochlebne recenzje za swój występ.

Także w drugim spotkaniu rywalem Polaków byli Węgrzy. 14 maja 1922 roku grano na stadionie Cracovii, mecz obserwowało 16 tysięcy widzów. Tym razem wyższość „Bratanków” nie podlegała już dyskusji, zwyciężyli 3:0 (2:0). Tercet selekcjonerów — Józef Lustgarten, Adam Obrubański i Stanisław Ziemiański i dziewięciu zawodników to krakowianie. Pięciu reprezentowało Cracovię: Ludwik Gintel, Stanisław Cikowski, Tadeusz Synowiec, Józef Kałuża i Leon Sperling. Po dwóch było z Wisły — Stefan Śliwa i Henryk Reyman i z Jutrzenki — Józef Klotz i Zygmunt Krumholz. Uzupełniali ich Jan Loth II z warszawskiej Polonii i Wacław Kuchar z Pogoni Lwów.

Dwa mecze — dwie porażki. Ale mówi się, że do trzech razy sztuka... Dwa tygodnie po krakowskiej przegranej z Węgrami, 28 maja 1922 roku, biało-czerwoni zagrali na Stadionie Olimpijskim w Sztokholmie ze Szwecją. 16142 widzów było świadkami pierwszego w dziejach zwycięstwa Polaków — 2:1 (1:0) po golach Klotza w 27 min z rzutu karnego i Józefa Garbienia w 74 min. Bramkę dla gospodarzy strzelił Helmer Svedberg w 55 min. Tym razem aż siedmiu zawodników było z Cracovii — Zdzisław Styczeń, Cikowski, Synowiec, Kałuża, Sperling oraz debiutanci Stefan Fryc i Adam Kogut. Klotz reprezentował Jutrzenkę, a debiutujący bramkarz Mieczysław Wiśniewski Wisłę. Uzupełniali ich dwaj piłkarze lwowskiej Pogoni — Kuchar i debiutant, wspomniany Garbień. Spotkanie sędziował Austriak Hugo Me-



Józef Garbień — strzelec pierwszej zwycięskiej bramki dla Polski

isl, późniejszy twórca legendarnego austriackiego „Wunderteamu”.

Po meczu sztokholmskie gazety pisały m.in.: — *Szwedzi grali lepiej, a Polacy wygrali. Drużyna polska sympatyczna i popularna, prawdziwi dżentelmeni. Burzliwe i serdeczne okłaski po meczu były najlepszym tego dowodem. Prowadzenie dla biało-czerwonych uzyskał prawy obrońca krakowskiej Jutrzenki — Józef Klotz. Otworzył więc listę strzelców naszej reprezentacji. Natomiast w drugiej połowie, po akcji Kałuży, drugiego historycznego gola dla naszych barw zdobył lwowianin z tamtejszej Pogoni — Józef Garbień.*

Józef Klotz dwa razy wystąpił w reprezentacji Polski. W Jutrzence występował do 1925 roku, kiedy wstąpił w związek małżeński i przeniósł się do Warszawy. W stolicy grał w Makkabi, ale bez większego rozgłosu. Zginął w Warszawie, rozstrzelany przez Niemców w jednej z publicznych egzekucji. Najpraw-

dopodobniej było to w 1941 roku.

Józef Garbień wystąpił w reprezentacji 8 razy. Olimpijczyk z 1924 roku z Paryża. Imponował świetną techniką i umiejętnościami strzeleckimi. Z racji prezentowanego stylu gry nazywano go „Przebojowcem”. Wielki na boisku, taki sam poza nim. Na Uniwersytecie im. Jana Kazimierza we Lwowie otrzymał dyplom lekarza medycyny. W roku 1925 opracował rewolucyjny w tym czasie projekt opieki medycznej nad sportowcami. Od 1933 roku pełnił funkcję ordynatora oddziału chirurgicznego i dyrektora szpitala im. Józefa Piłsudskiego w Chrzanowie. W latach okupacji był więziony na Montelupich w Krakowie, a o jego wspaniałej postawie lekarza i Polaka tak w 1974 roku — we wspomnieniach jednego ze współwięźniów — pisał „Przegląd Lekarski”: — *16 kwietnia 1942 roku zwolniony został z więzienia Monte dr Józef Garbień. Zawdzięcza mu bardzo dużo, a kto wie czy nie życie. Dr Garbień był wyjątkowym człowiekiem, jako lekarz udzielał więźniom wszelkiej pomocy. Właśnie on wywalczył od gestapowców dwa pokoje na izbę chorych co było niezwyklej dobrodziejstwem nie tylko dla chorych, lecz także dla więźniów politycznych, którzy przez izbę chorych i ambulatorium uzgadniali zeznania, udzielali sobie wzajemnie wyjaśnień i pomocy psychicznej. Był on zbiorowością informacji, które przekazywał osobiście zainteresowanym osobom. Zasluga jego dla więźniów były ogromne. Pamięć o nim powinna być utrwalona na zawsze. Józef Garbień zmarł w 1954 roku w Cieszynie, a pochowany został w Chorzowie.*

Stanisław CHEMICZ

Sukcesy i porażki

80 lat — 583 mecze

Ubiegłoroczny październikowy eliminacyjny mecz w ramach EURO 2000 Szwecja — Polska był ostatnim, do tej pory, oficjalnym spotkaniem rozegranym przez biało-czerwoną reprezentację.

Miał numer 583. 242 mecze Polacy wygrali, 141 zremisowali, a 200 razy przegrywali.

Bilans bramkowy — 1010:863. Najczęściej przeciwnikami Polaków byli Węgrzy. Z „Bratankami” graliśmy 27 razy. Odniesliśmy 6 zwycięstw, 2 mecze były remisowe, a 19 razy wygrywali Węgrzy, bilans bramek: 35:84. 26 razy graliśmy z Finami (19-5-2, bramki 70:25), 23 razy ze Szwedami (8-4-11, bramki 36:48) i 21 razy z Irlandczykami (9-7-5, bramki 37:23). 19 meczów mamy w historii kontaktów z reprezentacją Czechosłowacji (4-5-10, bramki 27:43), a dwie gry z kadrą Czech (1-0-1, bramki: 3:3). Często spotykaliśmy się z Jugosławią — 19 razy (6-4-9, bramki 39:46) i Niemiecką Republiką Demokratyczną — także 19 razy (9-4-6, gole 26:27).

Z kolei w dziesięciu przypadkach nasza reprezentacja



Zbigniew Boniek, piłkarz 80-lecia PZPN

rozegrała po jednym oficjalnym meczu z kadrą innego państwa. W kolejności alfabetycznej są to zespoły Armenii, Ghany, Indii, Kamerunu, Kuby, Libii, Nowej Zelandii, Paragwaju, Ukrainy i Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

Największe sukcesy biało-czerwonych (pierwsza reprezentacja i kadra olimpijska): dwukrotne wywalczenie trzeciego miejsca w finałach mistrzostw świata — RFN 1974 (trener Kazimierz Górski) i Hiszpania 1982 (Antoni Piechniczek), złoty — RFN 1972 (Górski) i dwa srebrne — Kanada 1976 (Górski), Hiszpania 1992 (Janusz Wójcik) medale olimpijskie. Ponadto trzy starty w finałach MŚ (Francja 1938, Argentyna 1978, Meksyk 1986) i czterokrotny udział w turnieju Igrzysk Olimpijskich (Francja 1924, Niemcy 1936, Finlandia 1952, Włochy 1960).

(bat)

(WB)

(wb)

Problem HTS to nie tylko huta, lecz także dzielące jej kłopoty spółki — córki

Córki, czy pasierbice?

W BELMERZE 800 pracowników czeka na wypłaty całymi miesiącami. Na rękę bierze się tu średnio 850 — 900 złotych, o ile w ogóle są pieniądze na wypłaty. BELMER, jedna z większych spółek pracowniczych powstałych na bazie majątku HTS, wykazuje w tym roku stratę rzędu 10 mln złotych. To dużo. Pomimo, iż udało się zahamować regres w działalności operacyjnej i w październiku firma wykazała niewielki, ale jednak zysk — jej sytuacja jest nadal trudna. I to nie tylko z własnej winy.

— Z tych ewentualnych 10 mln strat około 7,5 pochodzi z działalności operacyjnej, reszta — to strata finansowa — mówi Janusz Dąbrowski, od lipca prezes i dyrektor spółki. Wiesław Jakubiec, szef belmerowskiej „Solidarności” i członek rady nadzorczej stawia sprawę wprost: huta przestała płacić.

Oznacza to wymuszone kredytowanie działalności HTS przez spółki. Dodajmy, że nie dotyczy to tylko BELMERU. HUT-PUS nie ma za co kupować pieczywa do posiłków zakontraktowanych przez hutę.

Jedyny sposób na otrzymanie choć części pieniędzy, to wystawienie długów huty na sprzedaż. Ale kupiec, często będący tylko pośrednikiem, nie zapłaci przecież pewnej wartości długu. Cena jest zwykle o około 20 proc. niższa od wartości. Papiery dłużne trafiają ostatecznie do dłużników huty, np. dealerów jej wyrobów, którzy spłacają nimi swoje zobowiązania. Z tym, że huta musi przyjąć je po ich pełnej wartości. Tracą wszyscy, łącznie z hutą, zarabiają pośrednicy i dłużnicy huty.

Skoro nie ma pieniędzy, trzeba iść do banku po kredyt. Ponieważ BELMER nie ma majątku trwałego (dziejawi go od huty), uzyskanie kredytu nie jest łatwe. Przez pewien czas liczone, że huta zgodzi się na faktoring. Jest to operacja polegająca grubsza biorąc na tym, że bank daje kredyt pod zastaw kontraktu i z chwilą wystawienia faktury strąca z konta huty odpowiednią kwotę. Jednak i na to nie uzyskano

zgody. W rezultacie spółka traci płynność finansową. Nie ma pieniędzy na podatki, ZUS, wypłaty dla pracowników. Ponieważ nie ma pieniędzy na zakup surowców, musi ograniczać front robót a klient, który zleci prace z materiału powierzonego jest witany jak zbawca. Ograniczenie frontu robót powoduje zmniejszenie przychodów i koło się zamyka.

Nie ma remontów, nie ma pracy

75 proc. swej działalności BELMER wykonuje na rzecz huty. Jest głównie firmą remontową. A w tym roku huta pięciokrotnie ograniczyła nakłady na remonty. Łatwo przeliczyć, jak to się przekłada na przychody spółki.

Tym bardziej, że za usługi huta płaci według stawek na poziomie roku 1997. Jeśli w roku 2000 nie uda się wyneogować ich podwyższenia o 25-30 proc., czyli na granicy skumulowanej inflacji, mogą być kłopoty. Tym bardziej, że huta podwyższyła stawki dzierżawne, droższe energia, woda, gaz.

Logika nakazywałaby wyzbycie się części majątku dzierżawionego. BELMER chciał zwrócić dwa zbędne budynki, ale huta nie zgodziła się ich przyjąć. Ale czynsz za te budynki musi hucie płacić.

Nie tylko huta winna

Prezes Janusz Dąbrowski nie kryje, że nie tylko HTS jest przyczyną kłopotów jego firmy. Ciężki grzech obciąża też poprzedni zarząd BELMERU. Grzech braku wyobraźni. Był czas, kiedy była to jedna z lepiej prosperujących spółek hutniczych. W okresie budo-

wy linii ciągłego odlewania stali zarabiała i spółka i jej pracownicy. Z początkowej liczby około 900, stan zatrudnienia wzrósł do 1300 osób. Pojawił się tłum rozmaitych kierowników, z których każdy oczywiście musiał mieć sekretarkę. Popelniono kardynalny błąd — zamiast zatrudniać ludzi zatrudnianych przy jedno-razowych kontraktach na umowach zlecenia, wszystkim od razu dawano etaty. Nie stworzono żadnych sensownych rezerw na ciężkie czasy, bo nie sądzono, że takie przyjdą. Nie walczone o kontrakty poza hutą, bo przecież zlecenia z Sendzimira wystarczyły. Jakby zapomniano, że hutnictwo podlega cyklom koniunkturalnym i po okresie prosperity fala koniunktury opada. Zlekceważono pierwszy sygnał, jakim był kryzys wschodni. Musiał się odbić na Sendzimirze, a BELMER, całkowicie od niego uzależniony, musiał dzielić z nim złe tak, jak wcześniej dzielił dobre.

Przyszła ogólnosiwiatowa kryzys w hutnictwie, Voest Alpine zrezygnowała z kupna huty, wstrzymano inwestycje, remonty ograniczono tylko do tych niezbędnych. BELMER znalazł się w sytuacji bez wyjścia. Przejedzono kapitał zakładowy, zaczęły się zaległości w podatkach i ZUS, coraz ciężiej było o kredyty.

Najciężej odczuli to pracownicy — kupili akcje i stali się właścicielami nic nie wartego papieru. Obcięto wynagrodzenia, ale i te zmniejszono wypłacano nieregularnie. Dość powiedzieć, że w początkach grudnia wypłacono po 400 zł zaliczki za... październik. Nie ma na razie pieniędzy na dodatkowe świadczenia, np. na nagrody jubileuszowe. A przechodząc do spółki utracili uprawnienia z Hutniczego Pakietu Socjalnego.

Szanse

Nowy zarząd zaczął od redukcji stanu zatrudnienia.

Dziś w firmie pracuje już tylko 780 osób. 76 pracowników posłano na szkolenie spawaczy. Zostaną w BELMERZE, ale jeśli zajdzie potrzeba, łatwiej będzie im znaleźć nową pracę. Pojawiły się poważniejsze zamówienia: rozdzielnica na drugim wielkim piecu, wygrany przetarg na prace w kopalni w Czatkowicach, w polu widzenia kontrakt z Niemcami na konstrukcje stalowe. Ten ostatni jest szczególnie ważny, bo będzie wykonywany z materiałów powierzonych, a faktury mają być płacone do 14 dni od wystawienia. — W zasadzie portfel zamówień na przyszły rok mamy prawie pełny — mówi prezes Dąbrowski i dodaje, iż czeka na decyzję huty, jakie prace i kiedy będą spółce zlecane. Bo do pewnych remontów trudno znaleźć specjalistów poza BELMEREM. — Od strony elektryczno-energetycznej spora część sprzętu, to „późny Gomułka”. Do wielu maszyn nie ma dokumentacji i na dobrą sprawę mogą je remontować tylko nasi pracownicy, bo znają je od lat — mówi Wiesław Jakubiec. Trudno znaleźć specjalistów od remontów dźwignic, skoro 90 proc. tych urządzeń w skali Małopolski jest właśnie w hucie. To samo tyczy się hydrauliki siłowej, specjalistów poza BELMEREM można szukać ewentualnie tylko w MOSTO-STALU.

Problem z hutą i jej spółkami polega na tym, że wszyscy wszystkim winni są pieniądze, a nikt nie ma gotówki. Wyjściem dla BELMERU byłoby przekazanie mu w tzw. aporcje rzeczowym dzierżawionego od huty majątku. Dawałoby to szansę na kredyt, a żywa gotówka pozwoliłaby ruszyć z miejsca. Ale wszyscy wiedzą, że aby rozmawiać na ten temat z hutą, najpierw trzeba wykazać, że firma wychodzi na prostą. **Jerzy PAŁOSZ**

Piłka to moja pasja

Rozmowa z sekretarzem Konsulatu Republiki Federalnej Niemiec w Krakowie Uwe Löbnerem.

— Od pewnego czasu trenuje Pan wraz z piłkarzami amatorami jednego z krakowskich klubów. Jak traktują na boisku polscy koledzy z drużyny piłkarza dyplomaty?

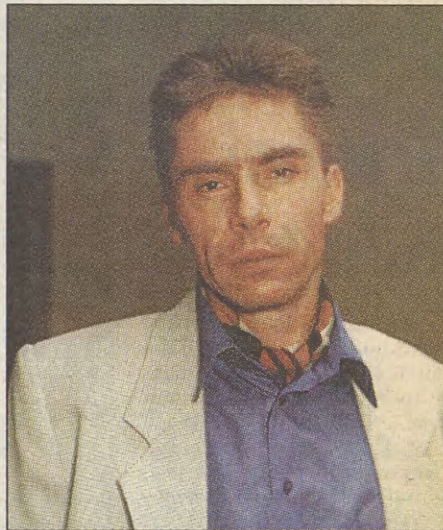
— W ubiegłym roku rozpocząłem treningi w klubie przy ul. Wiczystej. Zostałem tam przyjęty bardzo miło, a z trenerem porozumiewałem się po angielsku. Początkowo największym problemem był dla mnie język polski. Utrudniało to kontakt na boisku. Później było już o wiele lepiej. Często nie mogłem „dogadać się” z moimi polskimi kolegami — stąd wiele sytuacji zabawnych. Najważniejsze dla mnie jest jednak przebywanie z ludźmi, którzy mają tę samą co ja pasję.

— Ale — mimo starań — nie uzyskał Pan pozwolenia na występowanie w oficjalnych meczach. To musiało być przykre...

— Proszę sobie coś takiego wyobrazić — co by Pan zrobił? Najpierw przez cztery dni w tygodniu trening z tymi samymi ludźmi, a później — w niedzielę — oni grają beze mnie. Trudno mi było się z tym pogodzić, ale legitymacji uprawniającej mnie do gry — mimo starań u władz piłkarskich — nie otrzymałem. Nie widzę wielkiego sensu w braniu udziału w treningach — bez możliwości gry w meczach. Jest to rzeczywiście dla mnie przykre, tym bardziej że w krajach, w których dotychczas pracowałem nie było z tym żadnego problemu.

— A co o Pana zamiłowaniu do futbolu sądzi Pański szef — konsul? Czy nie jest temu w jakiś sposób przeciwny?

— Nie, wręcz przeciwnie! Poprzedni konsul zawsze mnie w moich staraniach popierał. Niedawno nastąpiła u nas zmiana konsula. Nowy szef wie o mojej pasji piłkarskiej, choć nie zna jeszcze w szczegółach trudności, z jakimi się spotkałem, chcąc oddać się tej pasji w Polsce. Wiem, że gdy zagram swój pierwszy



Fot. Adam WOJNAR

mecz tutaj, na pewno na ten mecz przyjdzie.

— Co by było, gdyby w czasie treningu doznał Pan jakiegokolwiek kontuzji? Co wtedy z obowiązками w konsulacie?

— Nie ma z tym żadnego problemu. Po pierwsze — w Krakowie są bardzo dobrzy lekarze. Po drugie — mam tutaj kolegów, którzy są w stanie mnie zastąpić w moich obowiązkach.

— Czy może się Pan pochwalić jakimiś dotychczasowymi sukcesami piłkarskimi?

— Trudno powiedzieć. Czas mojej — że tak powiem — świetności minął przed dziesięcioma laty. Grałem wtedy w jednej z niemieckich czwartoligowych drużyn. W czasie zimowej przerwy zdobyłem nawet wraz z moim zespołem pierwsze miejsce w rozgrywkach halowych. Rozgrywki takie są w Niemczech bardzo popularne.

— Co by było, gdyby któryś z polskich dyplomatów zechciał trenować i grać w niemieckiej amatorskiej drużynie piłkarskiej?

— To byłoby czymś najzupełniej normalnym. Nie byłoby też jakiegokolwiek problemu z możliwością uczestniczenia w meczach. Zostałby przyjęty jak każdy inny obcokrajowiec. Otrzymałby legitymację uprawniającą do brania udziału w rozgrywkach. Dlatego nie bardzo rozumiem, czemu jest z tym aż tyle problemów w Waszym kraju.

Rozmawiał Jacek JACHIMECKI

ASTRA CLASSIC

Czas lecieć i kupić!

Pierwszy rok dwuletniego pakietu ubezpieczeniowego: OC, AC/KR, NW i MotoAssistance, na koszt firmy Opel.

Drugi rok — preferencyjna składka płatna w dwóch równych ratach; ewentualna szkoda nie zmniejsza sumy ubezpieczenia.



OPEL

ZAPRASZAMY
AUTO CENTER

Kraków, ul. Wielicka 250
tel. (0-12) 278-55-51, 278-55-52, 288-04-10

Jaki będzie Nowy Rok?

37 proc. osób zapytanych przez CBOS przewiduje, że rok 2000 dla nich osobiście będzie taki sam jak poprzedni, zdaniem 34 proc. nowy rok będzie lepszy, 19 proc. oczekuje pogorszenia.

Co trzeci uczestnik sondażu — 33 proc. — sądzi, że nadchodzący rok będzie lepszy dla jego zakładu pracy, według 31 proc. rok 2000 będzie taki sam jak poprzedni, 23 proc. spodziewa się, że nowy rok będzie gorszy.

Także jedna trzecia pytanym — 33 proc. — jest zdania, że nowy rok będzie dla

Polski taki sam jak poprzedni, 30 proc. przewiduje polepszenie, a 23 proc. pogorszenie sytuacji.

Dla świata nowy rok będzie taki sam jak poprzedni — przewiduje 34 proc. Opinij, że będzie lepszy wyraża 29 proc., że gorszy — 17 proc. ankietowanych.

(PAP, MP)

PERSONALIA



Z innej kliniki

Docent Tomasz Mach został ostatnio szefem Katedry i Kliniki Chorób Zakaźnych Collegium Medicum UJ i ordynatorem Oddziału Zakaźnego Szpitala Uniwersyteckiego. Wcześniej przez 24 lata pracował w Klinice Gastroenterologii, gdzie uzyskał doktorat i habilitację. Klinikę Chorób Zakaźnych przejął po profesorze Jerzym Cabanie.

Docent Tomasz Mach, specjalista chorób wewnętrznych i gastroenterologii II stopnia (w trakcie specjalizacji z chorób zakaźnych), interesuje się m.in. chorobami wątroby, szczególnie wirusowymi zapaleniami wątroby, chorobą wrzodową (głównie spowodowaną zakażeniem *Helicobacter pylori*).

W Klinice Chorób Zakaźnych leczy się m.in. wirusowe zapalenia wątroby, choroby zakaźne przewodu pokarmowego, neuroinfekcje, choroby pasożytnicze i tropikalne, jest tu także oddział chorych na AIDS. Nowy szef Katedry i Kliniki Chorób Zakaźnych jest członkiem wielu towarzystw lekarskich. (JGH)

PROFILAKTYKA

Jedna tabletka

Witaminy w tabletkach? Tak, ale wyłącznie pod kontrolą, twierdzą lekarze. Dorosli mogą przyjmować bez ryzyka najwyżej jedną multiwitaminową tabletkę dziennie. Przedawkowanie jest niebezpieczne.

Nadmiar witamin pochodzących z tabletek grozi poczuciem zmęczenia, zaburzeniami snu, brakiem apetytu, alergią i wieloma innymi problemami. Pełną wiedzę na temat tego, jakich witamin nam brakuje, może dać tylko zbadanie ich poziomu we krwi. Niestety, te badania nie są tanie.

Większość lekarzy zgadza się jednak z opinią, że na skutek złego odżywiania dorośli Polacy potrzebują czasem dodatkowej porcji witamin. Bezpiecznie, bez kontroli lekarza można przyjąć dziennie tylko jedną multiwitaminową tabletkę. Nie zaszkodzi, gdy w jej składzie są też mikroelementy.

Skutki stresu, działania dyminy tytoniowego, spalin, złej diety lub niewłaściwego oddychania, intensywnych ćwiczeń fizycznych są neutralizowane przede wszystkim przez witaminy C, E i beta-karoten. Dlatego w prawidłowej diecie powinno się codziennie znaleźć kilka porcji warzyw i owoców, nabiał, ryba, drób lub jajka. A tabletki w ostateczności. (jol)

Jak z amerykańskiego serialu

Ostry dyżur



Obecnie około 50 proc. pacjentów przywożonych przez karetki pogotowia właściwą pomoc otrzymuje dopiero w szpitalu

Pacjent musi mieć wybór, więc wszystkie szpitale powinny przez cały czas udzielać pomocy w nagłych przypadkach. Ale krakowskie szpitale nie są do tego przygotowane. Na razie więc nadal pełnić będą na zmianę ostry dyżur. Równocześnie w całym kraju wprowadzany jest system zintegrowanego ratownictwa medycznego.

— System będzie polegał m.in. na powiązaniu szpitalnej izby przyjęć, czyli oddziału ratunkowego z karetkami. Obecnie około 50 proc. pacjentów przywożonych przez karetki pogotowia właściwą pomoc otrzymuje dopiero w szpitalu. Tymczasem aby zwiększyć szanse przeżycia, np. w przypadku krwotoku trzeba od razu podać kroplówkę, przy ciężkim zatruciu zrobić płukanie żołądka jak najszybciej, a nie dopiero w szpitalu, nie mówiąc już o zabiegach reanimacyjnych itd. — wyjaśnia docent Leszek Brongel, ordynator Oddziału Chirurgii Urazowej Szpitala Uniwersyteckiego Collegium Medicum UJ.

Tylko w kilku na 100 nagłych przypadków lekarz nie jest w stanie od razu postawić wstępnej diagnozy. Zwykle jednak wie, jakiej pomocy wymaga pacjent. I w nowym

systemie natychmiast jej udzieli, według jednoznacznie określonych procedur. W szpitalu kolejni lekarze specjaliści będą kontynuować te zabiegi.

Potrzebne są specjalnie przeszkolone kadry. W centralnym szkoleniu weźmie udział po kilku wybranych już specjalistów z każdego regionu, którzy będą uczyć następnych. Wskazano także miasta, gdzie powstają już nowoczesne, centralne oddziały ratownicze, pełniące nieustanny dyżur. W Małopolsce są to Kraków, Tarnów, Limanowa, Nowy Targ i Chrzanów. Oddziały mają być w ciągu najbliższych dwóch, trzech lat w pełni wyposażone m.in. w tomograf, ultrasonograf i inną niezbędną aparaturę.

— Teraz np. pacjent trafia do szpitala pełniącego ostry dyżur. Jeśli tam nie ma tomografu, a jest on potrzebny, wiezie się chorego, zwykle w bardzo ciężkim stanie, do innego szpitala. Jeśli badanie potwierdzi konieczność natychmiastowej operacji, przewozi się pacjenta jeszcze dalej. Trwa to godzinami i zmniejsza szanse przeżycia — podkreśla doc. Brongel.

Oddziały ratunkowe są więc bardzo potrzebne, ale

mogą powstać tylko w szpitalach dysponujących odpowiednimi możliwościami. Nie powinien to być sposób na wyciągnięcie pieniędzy i tworzenie fikcji.

W pełnej gotowości na przyjęcie każdego chorego powinien zawsze czekać tylko taki szpital, w którym są wszystkie specjalności, z którego nie będzie przewozić się chorego w inne miejsce.

Oddział medycyny ratunkowej powinien wyglądać tak, jak w amerykańskim serialu „Ostry dyżur”. Ale, jak podkreśla doc. Brongel, z filmu jasno wynika, iż pokazywany oddział jest częścią wielkiego szpitala, gdzie natychmiast można przeprowadzić każdą operację.

— W Krakowie pełną opiekę gwarantują choremu tylko Szpital Uniwersytecki i Szpital im. Rydygiera, choć i tu można wskazać braki. Dzieci w stanie zagrożenia życia powinny trafić do Instytutu Pediatry i tak zapewne będzie — twierdzi doc. Brongel.

Nowy system ratownictwa jest już wdrażany, lecz trudno powiedzieć, kiedy stanie się integralną częścią systemu opieki medycznej. Na rok 2000 zaplanowano na ten cel wydatki rzędu ok. 100 mln zł. (JGH)

150 skarg w trzy miesiące

W obronie praw pacjentów

W ciągu trzech miesięcy urzędowania rzecznika praw pacjenta wpłynęło do jego biura ponad 150 pisemnych skarg na działalność personelu służby zdrowia. Statystyka ta nie obejmuje licznych interwencji telefonicznych, które wymagały natychmiastowego załatwienia.

Najwięcej spraw dotyczyło finansowania endoprotez oraz wydawania zgody na leczenie w placówkach poza województwem małopolskim.

— Problem endoprotez istniał jeszcze przed reformą. Wtedy też były kolejki, a pacjenci, którzy nie chcieli czekać, wykładali własne pieniądze na ich zakup. Obecnie najczęściej powtarzają się interwencje pacjentów domagających się zwrotu pieniędzy za endoprotezę. Jeśli jednak podpisali zgodę na jej sfinansowanie z własnych funduszy, a szpital ma to potwierdzone na piśmie, niewiele mogą pomóc. Oczywiście w pierwszych miesiącach reformy było dużo niejasności. Niektórzy pacjenci uważają, że zostali świadomie wprowadzeni w błąd — mówi Wojciech Galata, rzecznik praw pacjenta przy Małopolskiej Kasie Chorych.

Dużo nieporozumień narodziło się także wokół skierowań do specjalisty i obciążania pacjentów kosztami badań. Nawet, gdy zostały one wykonane na izbie przyjęć szpitala, rachunek winien uregulować lekarz pierwszego kontaktu, do którego zapisał się chory. W 2000 roku wszelkie nieprawidłowości w rozliczeniach ma wyeliminować odrębne fi-

Z rzecznikiem praw pacjenta można skontaktować się telefonicznie pod numerem (0-12) 269-03-28 wew. 205 lub 292-28-86 wew. 206. Codziennie przyjmuje także w siedzibie Małopolskiej Kasy Chorych przy ul. Józefa 21 w Krakowie. Pod ten adres można wysłać także pisemną skargę.

nansowanie leczenia specjalistycznego.

Do rzecznika dotarły także skargi o wypisywaniu na weekend pacjentów przebywających w szpitalu i ponowne przyjmowanie ich na oddział w poniedziałek. Szpital w ten sposób naliczał sobie podwójną stawkę za jednego chorego.

Wśród telefonicznych zgłoszeń dużo było narzekania na niegrzecznych lekarzy, bardzo mało zaś na korupcję wśród personelu medycznego.

— To, że lekarz był niegrzeczny, szalenie trudno udowodnić. Niezadowoleni pacjenci zawsze mogą zapisać się do innego lekarza. Mała liczba skarg o korupcji nie oznacza, że jej nie ma. Pacjenci boją się o tym mówić. Taka skarga wiąże się z koniecznością zgłoszenia do prokuratury. Na razie nie skorzystałem z przysługującego mi prawa wnioskowania o rozwiązanie umowy z placówką nie przestrzegającą prawa i narażającą pacjentów na dyskomfort czy pogorszenie stanu zdrowia. To jednak dopiero początek mojej działalności — twierdzi Wojciech Galata. (Nit)

PÓŁKA Z ZIOŁAMI

Jeżówka na infekcje



Preparat echinacea można dostać w każdej aptece

Fot. Anna Osetek

Jeżówka, czyli echinacea jest jednym z najpopularniejszych od kilku lat ziół stosowanych przy infekcjach, szczególnie górnych dróg oddechowych. Wyciąg z jeżówki pomaga też w profilaktyce przeziębień i stanów zapalnych oskrzeli, gardła, wzmacnia siły obronne organizmu.

Jeżówka (łacińska nazwa — echinacea) jest niepozornym kwiatkiem z kolkami, stąd jej nazwa. Echinacea ma trzy odmiany — angustifoliae (czyli wąskolistna), purpurea (purpurowa) i pallida (czyli biała). W leczeniu stosuje się głównie dwie pierwsze z tych roślin. Jeżówka pochodzi z Ameryki Północnej, Indianie leczyli nią ból zębów i dżięseł.

Skuteczność roślinki potwierdzono w licznych bada-

niach. Jej substancje czynne pobudzają system immunologiczny. Udowodniono wpływ tego zioła na produkcję przeciwciał. Wyciąg z jeżówki można stosować zapobiegawczo i pomocniczo w leczeniu ostrych i przewlekłych schorzeń bakteryjnych, infekcji grypowych, przeziębieniach, zapaleniu gardła, krtani, oskrzeli, stanach zapalnych jamy ustnej i dżięseł.

Preparat echinacea dostaniemy w każdej aptece. Rodzimej produkcji jest wyciągiem z jeżówki purpurowej. Echinacea ratiopharm to wyciąg z jeżówki wąskolistnej. Niemiecka firma produkuje również sok z jeżówki purpurowej oraz preparat w tabletkach, szczególnie przydatnych np. podczas podróży. (jol)

NOWOŚCI ŚWIATA MEDYCyny

Wydarzenia roku

Rozszyfrowanie kodu genetycznego 22 ludzkiego chromosomu i spowodowanie komórki poza ustrojem do wytworzenia nowotworu oraz eksperymentalne próby nieoperacyjnego leczenia niektórych chorób serca — to największe osiągnięcia medyczne 1999 roku.

— Rozszyfrowanie jednego z chromosomów stwarza nadzieję na odczytanie w stosunkowo niedługim czasie wszystkich genów — powiedział prof. Janusz Komender, przewodniczący Wydziału Nauk Medycznych PAN, poproszony o wskazanie najważniejszych wydarzeń w światowej medycynie w 1999 roku.

Złamanie genowego szyfru jest tak ważne, ponieważ od

uwarunkowań genetycznych zależy całe nasze życie, upodobania, cechy charakteru, skłonność do chorób, a nawet, jak niektórzy twierdzą, długość naszego życia.

Drugim ważnym wydarzeniem zeszłego roku było sztuczne wywołanie nowotworu w komórkach ludzkich (poza organizmem), dokonane przez amerykańskich naukowców.

— Odkrycie to sprawia, że jesteśmy bliżej możliwości zapobiegania i leczenia chorób nowotworowych — wyjaśnił profesor Komender.

Natomiast największym wydarzeniem w kardiologii jest, zdaniem prof. Zbigniewa Religi, przeprowadzenie w zeszłym roku po raz

pierwszy na świecie prób leczenia choroby wieńcowej przy pomocy wstrzykiwania genów do mięśnia sercowego.

— Lek podany bezpośrednio do mięśnia sercowego powoduje rozwój naczyń krwionośnych w tym mięśniu. Można będzie w ten sposób, bez konieczności wykonywania operacji, zlikwidować chorobę wieńcową — wyjaśnił prof. Religa.

Prof. Religa wśród najważniejszych wydarzeń roku wymienił także próby przeszczepienia komórek mięśniowych do serca. Profesor ma nadzieję, że zabieg ten pozwoli w przyszłości uniknąć pacjentom z niewydolnością serca przeszczepu lub wszczepienia sztucznego serca. (PAP)

Zakochany mężczyzna może zrobić dla kobiety wszystko.

Jerzy Bielecki potrafił nawet wyprowadzić ukochaną z Oświęcimia

Historia pewnej miłości

Był wrześniey dzień. Dwudziestoletni więzień obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, noszący numer 243, został przyprowadzony przez funkcyjnego do młyna, który miał się stać jego nowym miejscem pracy. Chłopak rozglądał się najpierw niepewnie, niczym zwierzątko badające nowy grunt.

— Ze zdziwieniem zauważyłem, że w znajdującym się obok magazynie pracują Żydówki. Po 13 miesiącach spędzonych w bardzo ciężkich warunkach, widok dziewczyn był dla mnie czymś niesamowitym. Już pierwszego dnia wpadła mi w oko jedna czarulka, Cyla Cybulska-Stawiska. Nawet w pasiaku wyglądała niezwykle pociągająco. Ogromne, czarne oczy, śniada cera i wzrost małej dziewczynki. Po kilku tygodniach byłem zakochany po uszy — opowiada Jerzy Bielecki.

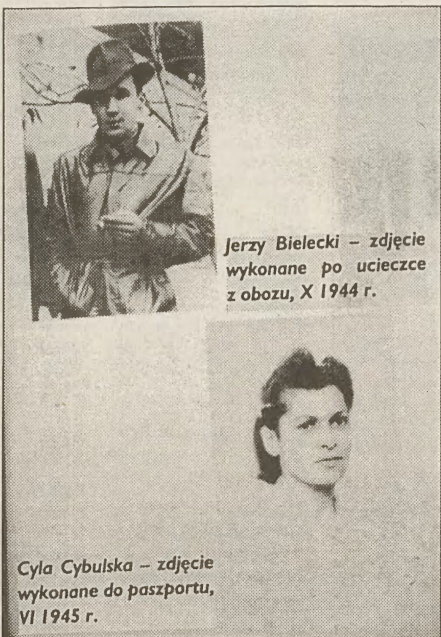
Flirt wśród worków z mąką

Warunki panujące w młynie były o wiele lepsze niż te jakie panowały w samym obozie — do tego stopnia, że wśród worków z mąką mogła rozkwitać miłość. Kiedy esesmani szli na obiad, więźniowie mieli wolne przynajmniej pół godziny. Najmłodszego Stasia ustawiali na warcie. Miał gwizdać, gdyby Niemcy wrócili wcześniej.

— Dziewczyny były na czas obiadu zamykane w magazynie. Ale myśmy mieli swój drobny klucz. Był on potrzebny nie tylko mnie, bo i Tadeusz był zakochany w Reginie, i Marian w Klarze. Każdy z nas brał swoją ukochaną i szedł w ulubiony kąt na strychu, gdzie można było poflirtować, poprzytulać się i całować. Na tym strychu rozmawialiśmy o wszystkim, a Cyla z dnia na dzień stawała mi się bliższa — tym bardziej że pochodziła z żydowskiej rodziny, która cała została wymordowana. Miała na świecie już tylko mnie — wspomina pan Jerzy.

Jednak nad szczęściem młodych ludzi szybko zawisła chmura gradowa. Był luty 1944 r., do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu przywieziono coraz liczniejsze transporty Żydów. Wagony stały na rampie, a zamknięci w nich ludzie czekali w kolejce na śmierć. Jerzy Bielecki wiedział, że Cyla w każdej chwili może znaleźć się w komorze gazowej. Wprawdzie wyglądała bardzo dobrze, bo tak jak jej koleżanki z magazynu była dożywiana przez polskich więźniów, którzy mieli szansę zorganizować sobie dodatkowe jedzenie, ale groźba skierowania jej do krematorium była całkiem realna.

— Kiedyś przychodziło rano do pracy i widzę Cylę, która cała drży z przerażenia. Nie mogłem doczekać się pory obiadowej, żeby dowiedzieć się co się stało. Kiedy znaleźliśmy się sami, Cyla przytuliła się do mnie i zaczęła pła-



Jerzy Bielecki — zdjęcie wykonane po ucieczce z obozu, X 1944 r.

kać. Okazało się, że esesman zastrzelił jej bliską koleżankę. Cyla coraz bardziej szlochała i powtarzała, że nas tu wszystkich zaraz wymordują, a my już nigdy się nie spotkamy. Nie wiedziałem jak mam ją pocieszyć, więc wypaliłem: „Cyla, nie martw się, ja cię stąd wyrwę”. Nigdy jej więcej tych słów nie powtórzyłem, do czasu aż drobiazgowo przygotowałem całą ucieczkę — mówi pan Jerzy.

Rozmowy śmietnikowe

W tym czasie młody więzień „zorganizował” sobie mundur esesmana. Dał mu go kolega, który pracował w magazynie. Pan Jerzy schował go bardzo starannie w dziurze znajdującej się na strychu — wraz z przerobioną, też cudem zdobytą, przepustką. Gdy wszystko było już gotowe, wydarzyła się rzecz straszna. Kobiety zostały zabrane z magazynu. Cyla zniknęła.

— Przez tydzień nie wiedziałem co mam z sobą zrobić. Rozpaczalem, ale to nic nie dawało. W końcu znajomy palacz przyniósł mi kartkę od Cyli. Okazało się, że dziewczyny zostały przeniesione do budynku sztabowego, gdzie była pralnia. Cyla zajmowała się tam prasowaniem. Przekazałem jej informację, żeby punktualnie o 13.05 poszła wyrzucić śmieci. Raz w tygodniu o tej porze zaczęliśmy się spotykać. Ona bardzo długo wyrzucała śmieci, a ja wiałem w tym czasie buta. Dokładnie 20 lipca 1944 r. powiedziałem jej na śmietniku: „Cyla, to jest nasze ostatnie spotkanie. Teraz uważaj: jutro o godz. 15 przyjdzie po ciebie esesman z oddziału politycznego i weźmie cię na przesłuchanie. Nie zdziw się, że będę to ja”.

Cyla aż zaniemówiła. Zresztą na dalsze wyjaśnienia nie było już czasu. O tym jak przeżyła tę noc para zakochanych nie da się opowiedzieć. Pan Jerzy patrzył cały czas na widoczne z okien baraku kraty i w myślach żegnał się z kolegami, bo wiedział, że do nich już nie wróci, najwyżej trafi do bunkra śmierci. Pew-

nie, że się bał. Przecież dopiero co złapali jego kolegę Edzia Galińskiego, który uciekł z holenderską Żydówką. Jego właśnie mieli powiesić, ona podcięła sobie żyły.

Brawurowa ucieczka

Na następny dzień Jerzy nie mógł skupić się na pracy. Godziny wlokły się nie miłosiernie. Gdy zbliżała się 15, poszedł do swojego szefa i tak jak było wcześniej umówione, powiedział mu, że idzie „zorganizować” kielbasę, na co zresztą ten tylko czekał. Wydrapał się na strych, gdzie był ukryty mundur. Włożył go na siebie, ale zapiąć już nie bardzo mógł — tak drżały mu ręce.

— Zobaczyłem swoje odbicie w mundurze esesmana i sam się siebie przestraszyłem. Kiedy szedłem po Cylę, więźniowie ścigali na mój widok czapki. W pralni poczułem chłód. Wysłała do mnie esesmanka, której wytłumaczyłem po niemiecku — na szczęście język ten znałem perfekcyjnie — że przyszedłem wziąć Cylę Cybulską na przesłuchanie. Byłem mokry z emocji, do tego stopnia, że zaparowały mi okulary przeciwsłoneczne, które założyłem na wszelki wypadek. Zanim przysłała Cyla, esesmanka zaczęła mnie uwodzić, cały czas powtarzała, że nie powinienem nosić okularów, bo mam takie piękne oczy. Do pomieszczenia, w którym byliśmy, weszła w końcu Cyla. Była blada i roztrzęsiona. To jednak pasowało do sytuacji, bo wizyta esesmana z oddziału politycznego nigdy nie wróżyła nic dobrego.

Do wieży strażniczej było przynajmniej dwa kilometry. Pan Jerzy cały czas powtarzał swojej dziewczynie, żeby się nie denerwowała, bo już są prawie w domu. Obeszło się bez większych problemów. Strażnik obejrzał przepustkę, a że było gorąco, nie chciało mu się bardziej szczegółowo kontrolować wychodzącego z obozu esesmana.

— Najgorsze było 20 metrów za bramą. Wydawało mi się, że zaraz wyciągnie broń i nas zastrzeli. Kiedy doszliśmy do najbliższych krzaków wikliny, uwilśmy sobie w nich gniazdo, żeby przeczekać do nocy. Wtedy ruszyliśmy dalej.

Trzydzieści dziewięć róż

Panu Jerzemu udało się skontaktować z rodziną. Jego mama postanowiła, że uciekinierzy muszą się rozstać, bo coraz więcej wróbi na drze-

wach śpiewało, że z obozu związała para młodych ludzi. Cyla została ukryta u chłopów w miejscowości Gruszków. Pan Jerzy wyjechał szukać schronienia u krewnych. Wojska rosyjskie cztery tygodnie wcześniej wyzwoliły wieś, w której znajdowała się Cyla. Czekala na ukochanego mężczyznę, a ponieważ nie dawał znaków życia, wyjechała do Łomży, gdzie mogła jeszcze żyć jej ciotka. Gdy wsiadała do pociągu, była przekonana, że Jerzy zginął w partyzantce, jak donieśli jej ludzie. Dlatego też rozpaczona dziewczyna wyjechała do Sztokholmu, a następnie do Nowego Jorku. Tam mieszkał jej wujek, właściciel zakładu złotniczego, który Cyla prowadzi do dziś.

Pan Jerzy — przekonany, że ukochana zmarła — wspominał ją kiedyś podczas wywiadu udzielanego reporterowi telewizji. Traf chciał, że oglądała go późniejsza służąca Cyli.

Otóż Irka skończywszy szabasowe porządki w nowojorskim domu swojej pani usiadła z nią przy herbacie. Starsza już kobieta zaczęła opowiadać jej o swojej największej miłości, jaką przeżyła w obozie koncentracyjnym. Irka, słuchając jej, przypominała sobie program telewizyjny, w którym pewien dyrektor szkoły z Nowego Targu opowiadał podobną historię. Cyla momentalnie rzuciła się do telefonu.

— Kiedyś o 5 rano zadzwonił u mnie telefon — relacjonuje pan Jerzy. — Pani z cen-



Czekałem na nią na lotnisku z 39 różami

trali powiedziała, że łączy z Nowym Jorkiem. Myślałem, że dzwoni mój kuzyn Lutek, który właśnie tam wyjechał. Jednak w słuchawce usłyszałem zdławiony głos: „Jureczku, to nie Lutek, to ja, twoja Cylutka”. Rozmawialiśmy z sobą pierwszy raz od 39 lat. Zaraz też Cyla przyleciała do Polski. Czekałem na nią na lotnisku z 39 różami.

Jerzy Bielecki napisał o swojej miłości i brawurowej ucieczce z obozu książkę „Kto ratuje jedno życie”, która jest właśnie tłumaczona na język niemiecki, francuski, szwedzki... Na jej podstawie powstał scenariusz przygotowany przez nowojorskich scenarzystów, pod kierunkiem Tomasza Magierskiego. Jednak — jak twierdzi autor wspomnień — jego historia prędzej doczeka się ekranizacji w Niemczech, które w koprodukcji z Izraelem przygotowują się już do zdjęć.

Magda HUZARSKA-SZUMIEC

Biurokracja ważniejsza niż zdrowie i życie

Trzy dni narciarz czekał na pomoc

Po trzech dniach prób załodze śmigłowca TOPR udało się dolecieć w sobotę do Liptowskiego Mikulasza na Słowacji, skąd zabrano do kraju polskiego turystę z urazem kręgosłupa. Po południu pacjent trafił do krakowskiego szpitala im. L. Rydygiera.

Dzięki dobrej pogodzie w Tatrach śmigłowiec mógł wystartować z Zakopanego na Słowację przed południem. Po pertraktacjach z polską Strażą Graniczną udało się doprowadzić do odprawy granicznej lecącego na Słowację śmigłowca na przejściu granicznym w Łysej Polanie, a nie — jak proponowała Straż Graniczna — w Krakowie.

Kwadrans po południu śmigłowiec był już w Popradzie, gdzie przeprowadzono słowacką odprawę graniczną. Tuż przed godziną pierwszą ratowniczy „Sokół” wylądował w Mikulaszu, skąd zabrał na pokład pacjenta po uprzednim unieruchomieniu narciarza w tzw. materacu próżniowym. Materac wypełniony granulakami po odpompowaniu powietrza ściśle opasuje ciało kontuzjowanego.

W drodze powrotnej do Polski śmigłowiec znów musiał lądować w Popradzie, aby o godz. 13.30 przejść kolejną odprawę graniczną. Stamtąd śmigłowiec poleciał prosto do Krakowa, gdzie na lotnisku w Balicach musiał przejść jeszcze jedną odprawę graniczną. Pacjent znalazł się w szpitalu przed trzecią, a śmigłowiec powrócił do Zakopanego, gdzie na stałe stacjonuje, o czwartej.

Dwudziestokilkuletni mężczyzna doznał złamania kręgu z przemieszczeniem w trakcie wypadku narciarskiego na Słowacji.

(PAP)

Amatorzy szkoły przetrwania

Pięć dni w Tatrach

Ratownicy TOPR sprowadzili z gór trzech młodych ludzi, którzy od pięciu dni błakali się po Tatrach. Poznaniacy są wychudzeni i mają odmrożenia. Do Zakopanego wiozł ich w sobotę śmigłowiec — podał ratownik dyżurny TOPR.

Poznaniacy wyruszyli w Tatry 28 grudnia, wraz z trzema młodymi ludźmi z Jeleniej Góry, uratowanymi dwa dni później przez TOPR w rejonie Swiny, w trakcie głośniejszej trwającej blisko dobę akcji.

Wcześniej grupa młodych ludzi rozłączyła się. Poznaniacy, w wieku 16, 19 i 23 lat, błakali się w rejonie Kasprowego Wierchu po stronie Doliny Cichej. Myśleli, że są w okolicy Doliny Pięciu Stawów. Dopiero w sobotę, po nabawieniu się odmrożeń rąk, nóg i twarzy i utracie sprzętu biwakowego, zaczęli wzywać pomocy.

Wołanie usłyszał pracownik firmy zajmującej się utrzymaniem tras narciarskich na Kasprowym Wierchu i powiadomił pogotowie tatrzańskie. Do poszkodowanych zjechał ratownik TOPR i po ocenie stanu młodych lu-

Dopiero po przeprowadzeniu tomografii komputerowej uszkodzonego odcinka kręgosłupa lekarze mogli szczegółowo ocenić stan zdrowia narciarza i ustalić metody leczenia.

— Pacjent ma złamany lędźwiowy odcinek kręgosłupa. Jest przytomny. Dziś albo jutro będzie operowany — dowiedzieliśmy się w szpitalu.

Według lekarzy, chory z takim urazem wymaga transportu drogą powietrzną, gdyż przejazd samochodem na taką odległość byłby dla pacjenta bardzo bolesny.

W ten sposób zakończyły się 3-dniowe starania o przewiezienie kontuzjowanego narciarza ze Słowacji do Krakowa. W czwartek próbowano tego dwukrotnie, jednak na przeszkodzie stanęła zła pogoda w Tatrach. W piątek transport nie doszedł do skutku, mimo iż śmigłowiec po południu dotarł do Popradu. Słowacy zagrozili, że nie zezwolą na start śmigłowca z Mikulasza do Polski po zachodzie słońca. W tej sytuacji pilot zawrócił maszynę do Zakopanego, i tak lądując pod Giewontem długo po zmierzchu.

— Do trzech razy sztuka. Za trzecim razem wróciliśmy „z tarczą” — skomentował, nie kryjąc zadowolenia, Robert Hojdyś, pilot śmigłowca Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

(PAP)

dzi wezwał śmigłowiec, który odtransportował ich do Zakopanego.

Trójka poznaniaków była bardzo dobrze wyposażona w sprzęt biwakowy oraz taternicki, w tym raki i czekany.

— Mieli bardzo dobry, drogi sprzęt renomowanych firm, ale zabrakło górskiego doświadczenia, przede wszystkim znajomości topografii Tatr. Nawet najlepszy sprzęt nie zastąpi umiejętności i sam nie wędruje po górach — skomentował ratownik dyżurny Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, Andrzej Lejczak.

Według ratowników, młodzi ludzie z obydwo uratowanych ostatnio w Tatrach grup to bardziej amatorzy silnych wrażeń czy entuzjaści sztuki przetrwania niż turyści lub adepci taternictwa.

(PAP) (K)

RYNEK PRACY

PORADY OFERTY PROPOZYCJE

PRACA

DAM PRACĘ

110 złotych dziennie zarobisz wykonując proste chłupnictwo biurowe nie ważne gdzie mieszkasz i czy pracujesz GKD BOX39 34-700 Rabka

ADRESOWANIE kopert, 500-700 zł tygodniowo, bezpłatna informacja (0-33) 854-46-77

AGENCJA Modelingowa poszukuje kobiet, mężczyzn, dzieci w celu zatrudnienia w charakterze statystów, modeli. Foto-ofertę kierować: 00-956 Warszawa 10, skr. poczt. 2. Info: (0-22) 622-51-34

AGENCJA zapłaci za reklamę na samochodzie max 2.000. 0602-395-001

AGENT ubezpieczeniowy, znawca firmy, szkolenia, wysokie prowizje (nowosądeckie) Tel.(0-18) 472-38-94 po 16.00

AGENT Ochrony – Konwojent – kurs. Po kursie: licencja, zezwolenie na broń. Praca! (012) 64-87-331 wew. 338, 0603-367-044

AKTUALNA, stała, dodatkowa. Wykańczanie wyrobów skóropodobnych, artystycznych. Umowa, 1960 zł. Koperka kompletna. "PRACA" Firma Marketingowa, skrytka 27, 33-300 Nowy Sącz

ATRAKCYJNA dodatkowa 1500, stała od 2000 wwyż. (012) 647-46-77; 0603-891-661

ATRAKCYJNA praca za granicą. 0603-573-551

AVON Cosmetics zostać konsultantką, atrakcyjny program prezentowy. (0-14) 62-78-144, 0602-35-154.

CHŁUPNICTWO – długopisy, maskotki, bransolety, reklama na dom, samochód, dostawa i odbiór zapewnione. REXPOL 38-400 Krosno BOX 1

CHŁUPNICTWO – zapewniamy zaopatrzenie i zbył. (012) 648-45-82, 648-94-32, 643-63-84

CHŁUPNICTWO 1500-2000 zł miesięcznie, koperta zwrotna + znaczek 70 gr. W.P. "PAULINA" 43-450 Ustroń ul. Szwiterni 10 (bezpłatna informacja)

CIEŻKA praca umysłowa w domu, wiek obojętny. (012) 281-33-63

DEBICA – Firma zatrudni główną księgową ze znajomością pracy na komputerze. 0603/679-215

DIETYETYCKI, pielęgniarki, współpraca. 0604 621466.

DO 2000 za umieszczenie reklamy (samochody, obiekty). 0602-36-15-43

DODATKOWA pracę w domu oferuje wydawnictwo 900 brutto 0602-39-49-31

DOŚWIADCZONYCH agentów ubezpieczeniowych zatrudnię. Etat, prowizja. 0604/ 599-290

FIRMA budowlana zatrudni księgowego. 018 4417528 po 16.

FIRMA Drewnolub Łabowa przyjmie stolarzy samodzielnych (0-18) 471-12-11

FIRMA zatrudni brygady budowlane. (012) 637-10-70 w godz. 7:00 – 15:00

DAM PRACĘ

FIRMA przyjmie ze średnim wykształceniem N.Targ, Zakopane i okolice. 0604 643391.

FIRMA szwajcarska, praca stała, powiat limanowski, nowosądecki, okolice, Kamienica, Szczawa, Mszana Dolna, Niedzwiedz, Wiśniowa, Rupniów, Dobra, Tymbark, Paszyna, Podegrodzie. 0603 910943.

FIRMA komputerowa zatrudni handlowca do pracy na terenie Zakopanego, informacja 0 603 125 522

FOTOMODELKI do zdjęć Venus, 500 zł sesja. 0606-330-554

HODOWLA – raków – Program ECO Uni Europejskiej. Szkolenie, zbył gwarantowany umowami. Informacje telefon: 090-33-76-59

INTERNET – operator serwera internetowego ISP poszukuje osoby (wymagana umiejętność poruszania się w Internecie oraz używania poczty e-mail) do sprzedaży usług internetowych na terenie powiatu limanowskiego, gorlickiego i tatrzańskiego. Kontakt (0-18) 446-13-99

KIEROWNIKÓW, agentów II i III filar, etat, pensja + prowizja, woj. małopolskie. 0603 060574.

KRAWCOWA – rencistkę – przyjmę (0-18) 443-17-21

KRAWCOWA do zakładu (niepełny etat) zatrudnimy. (012) 658-90-50

MIĘDZYNARODOWA Firma Brokarska zaprasza do współpracy menedżerów, agentów, akwizytorów. 0602/ 315-924

MONTAŻ długopisów (w domu) 0604 52-95-68

MONTAŻ długopisów 0604-52-95-68

PILNE! Składanie długopisów w domu. Dystrybutor długopisów. 0604 47-78-94

PILNIE zatrudnię kierowców – wymagane prawo jazdy kat.C, książeczka zdrowia, wiek do 35 lat; magazynierów – wymagana książeczka zdrowia, wiek do 35 lat. Spotkanie w środę 5 stycznia od 10-12. ul. Drożdżowa2, Dział Kad.

PLATFORMY wiertnicze – 410 DM dziennie. Informacje: "RI-GES", 68-200 Żary, Podchorążych 4/1 0602-104-693

PRACA stała lub dodatkowa – nie aktywna. Spotkanie informacyjne dnia 4.01.00 w Mszanie Dolnej "Lubogosc" godz.15.00, Nowy Targ 16.30 – Spółdzielczy Dom Kultury.

PRACA dla każdego w różnym wieku, średnie. (012) 641-43-53

PRACA w Angli+ zakwaterowanie+ umowa. W Przetwórnicy warzyw i owoców oraz na farmie. Osoby do 35 z ważnym paszportem. Wyjazdy do końca stycznia. Godne zarobki. Tel. 0606/ 635-218

PRACA w domu dla każdego (regeneracja kaset barwiących) i inne. Urządzenia spłaczasz pracą. Pełną informację wysyłamy po zamówieniu. Wyślijka do 10 dni. Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości "Partner", Kraków ul. Rusznikarska 16/29 Adam Ostrowski

DAM PRACĘ

PRACA – średnie (Nowy Targ, Zakopane i okolice). 0601-891-885

SAMODZIELNY stolarz budowlano – meblowy, wykończeniówka, możliwość zakwaterowania. (012) 425-16-69

SKŁADANIE długopisów. 0604-40-67-85

SPRZEDAŻ dłon agencji reklamowej – wiek, wygląd nie ważny. 0501-038-723

SZKOLENIA modeler – profesjonalne sesje zdjęciowe, praca: Polska, Paryż. Miodowa. (012) 421-95-34

ZATRUDNIĘ osobę do prowadzenia domu. Gwarantuję mieszkanie i utrzymanie. Miłe widzialne referencje. Oferty pisemne "GK" N. Sącz, Narutowicza 6 "dom"

ZLECIMY przewóz towarów. Tarnów "Transkat" (014) 621-15-76

BANK KADR .TEST Centrum Szkoleń i Doradztwa Personalnego REKRUTACJA, SELEKCJA, SZKOLENIA PRACOWNIKÓW DLA FIRM – ul. Smoleńsk 29, Ilp., fax 421-87-50, tel. 429-63-15, 429-63-41, 429-44-25 e-mail office@bankkadr.com.pl poszukuje dla swoich klientów kandydatów na stanowiska:

* zastępca dyrektora technicznego – firma produkcyjna (gazy techniczne), wymagane doświadczenie na stanowisku samodzielnym/ kierowniczym, wykształcenie wyższe, biegła znajomość języka angielskiego oraz biegła znajomość obsługi komputera

* inżynier procesów termicznych – firma produkcyjna (gazy techniczne), wymagane doświadczenie na stanowisku samodzielnym/ kierowniczym, wykształcenie wyższe, biegła znajomość języka angielskiego oraz biegła znajomość wykorzystania komputera jako narzędzia pracy

* inżynier systemu jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* logistic manager – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

DAM PRACĘ

* inżynier utrzymania ruchu – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane kilkuletnie doświadczenie w zakresie utrzymania ruchu lub organizacji produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* przedstawiciel działu obsługi klienta – międzynarodowy koncern produkcyjny, branża poligraficzna, wymagane wykształcenie wyższe, doświadczenie w dziale obsługi klienta, bardzo dobra znajomość języka niemieckiego oraz dobra znajomość języka angielskiego, obsługa komputera

* inżynier sprzedaży – branża instalacji przemysłowych, wymagane wykształcenie wyższe techniczne, dobra znajomość języka niemieckiego (ewentualnie bardzo dobra znajomość języka angielskiego i podstawowa języka niemieckiego)

* kierownik serwisu internetowego – wymagane doświadczenie o charakterze kierowniczym lub w pracach związanych z koordynacją działań zespołu oraz znajomość zasad funkcjonowania Internetu

* programista – firma operująca w dziedzinie nowych technologii, wymagana znajomość programowania C/ C++, VC, SQL, praca w środowisku WIN 95, WIN NT, oraz dobra znajomość języka angielskiego

* programista w departamencie informatyki – bankowości, wymagane wykształcenie wyższe z zakresu nauk ścisłych, doświadczenie w programowaniu SQL, Delphi, Visual Basic, C/ C++, dobra znajomość języka angielskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier ds. jakości – firma produkcyjna, branża motoryzacyjna, wymagane doświadczenie w koordynacji logistyki/ produkcji, wykształcenie o profilu inżynierskim, dobra znajomość języka angielskiego lub francuskiego

POSZUKUJE PRACY

MEZATKA, średnie szuka uczciwej pracy, posprząta, opieka starsi, dzieci. (014) 674-10-15.

MŁODZI, aktywni, poszukujący pracy wszelkiego rodzaju. 0604 835223.

MONTER izolacji, kierowca kat. B, zaopatrzeniowiec, podejmie pracę w budownictwie. (014) 674-10-15.

POPROWADZĘ książki przychodni i rochodów (0-18) 441-22-48

NAUKA

"ARMA" – nauka jazdy: motocykle, samochody osobowe, ciężarowe, przyczepy. * (012) 632-70-19

A.A.B.C. prawo jazdy. Kalwaryjska "KORONA" 012/ 292-29-09, 0602/ 362-355

Adres: Kraków, Dietla 38. ROZPOCZYNAMY KURSY! Palacz kotłowy, Diagnostyka samochodowa: Dealer samochodowy; Kierowca wózków: akumulatorowych, spalinyowych; Bukieciarstwo; Manicure; Pedicure. (012) 422-85-69

CENTRUM Kształcenia W.U.R. Kraków (0-12) 422-98-81, Nowy Sącz (0-18) 443-45-47 Olkusz (0-32) 643-22-71 Tarnów (0-14) 627-35-04 Nowy nabór na kurs, semestr wiosna 2000. Liceum Ogólnokształcące (1,5 roku + maturą) i Liceum Ekonomiczne (2 lata + maturą i tytuł technika) eksternistyczne

CENTRUM Kształcenia W.U.R. Kraków (0-12) 422-98-81, Nowy Sącz (0-18) 443-45-47 Olkusz (0-32) 643-22-71 Tarnów (0-14) 627-35-04 Kursy: Księgowości komputerowej, pracowników administracyjnych biurów, sprzedawców z obsługą komputera, sekretarek dyplomowanych

CENTRUM Kształcenia W.U.R. Kraków (0-12) 422-98-81, Nowy Sącz (0-18) 443-45-47 Olkusz (0-32) 643-22-71 Tarnów (0-14) 627-35-04 Kursy: obsługi komputera, kosztorysowania komputerowego, uprawnień budowlane, uprawnień czeladnicze i mistrzowskie, BHP-wszystkie zakresy, SEP, minimum sanitarne

CENTRUM Kształcenia W.U.R. Kraków (0-12) 422-98-81, Nowy Sącz (0-18) 443-45-47 Olkusz (0-32) 643-22-71 Tarnów (0-14) 627-35-04 Kursy: kosmetyczek dyplomowanych, masażu, fryzjerek, wychowawców i kierowników kolonii

FIRMA oświatowa nawiąże współpracę z nauczycielami grupy biolo.-chem. na terenie Nowego Sącza. tel.(0-41) 344-51-71

KOREPETYCJE j.niemiecki (0-18) 441-36-53

KURS instruktorów rekreacji – weekendy. Najnowsze programy fitness, Miodowa 21. (012) 421-95-34

KURS masażu klasycznego, akupresury, zakończony egzaminem – weekendy. (012) 421-95-34, Miodowa 21

KURS PEDAGOGICZNY dla osób szkolących uczniów. ZDZ, Dietla 38. (012) 422-85-69

NAUKA

KURS stylizacji, wizażu zakończony egzaminem (dyplom) – weekendy, Miodowa 21. (012) 421-95

WYNAJEM

WŁAŚCICIEL wynajmie dom na osiedlu Kliny w Krakowie. Tel. (018) 26-697-89

LOKALE

SPRZEDAŻ

ATRAKCYJNY obiekt 600m², dz.47a, okolice Grybowa. "Stampol" 4438311.

WYNAJEM

AMON poszukuje do wynajęcia, kupnia, sprzedaży mieszkań, domów, działek. 012/ 636-16-77

CENTRUM. Lokal 38m². "Stampol" 018 4438311.

DO wynajęcia tania lokal o pow. 360m² ogrzewany, estetycznie wykonany, z telefonem. Bochnia, ul. Brzeska 95. (014) 611-20-18 od 9-16, 0602/ 829-655

DO wynajęcia lokal 110m², lp, oraz mieszkanie 4-pokojowe, superkomfort, 5 linii telefonicznych – tania. Kraków 644-66-77, 0601/ 52-44-08

DZIAŁKĘ budowlaną pod Krzyżówką (droga na Krynicę) 15.5a. 0602 624499.

GABINET stomatologiczny (dwa pokoje), nowy, w Krakowie, do wynajęcia lub sprzedaży. (033) 855-28-37

GORLICE – odnajmę lokal 140m² na hurtownię, produkcję, gabinety lub biura (0-18) 352-00-41 353-61-94

HALA murowana 4,5m wysoka 23m długa 5,5m szeroka, flizy, gaz, woda, telefon, plac manewrowy ogrodzony, oświetlony. TANIO WYNAJME. (012) 415-61-62

N.SĄCZ: 46m², każda działalność, wynajmę, sprzedam, współpraca. tel.4412891 po 20.

N.SĄCZ – tani lokal 27m² – do wynajęcia – (0-18) 441-09-73

NOWY Targ – lokal 30m² biuro – handel. Tel. (018) 26-624-40

WYNAJME pom.biurowe 120m² w centrum, możliwość podziału (0-18) 442-23-88 (0602) 624-499

ZAKŁAD stolarski lub pomieszczenia w N.Sączu do wynajęcia. 018 4430124.

DZIAŁKI

SPRZEDAŻ

BIAŁOGÓRA koło Dębek nad pełnym morzem działki tel. 0604-367-937

DZIAŁKĘ budowlaną pow.11ar Świanarsko – sprzedam (0-18) 445-94-97

SPRZEDAŻ

N.SĄCZ: działka budowlana uzbrojona 82a. 018 4431074.
SPRZEDAM 75ar działkę ul.Ostra – Zyndrama, możliwość podziału (0602) 624-499

TARNÓW. Działki budowlane, wszystkie media, telefon, ogrodzone, zmeliorowane sprzedam. 0603-78-16-46.

GARAŻE

SPRZEDAŻ

GARAŻE, wiaty, kioski. Nowy Sącz, Bielowska 35 (0601) 49-53-33

GARAŻE ocynkowane najtaniej. 018 3320122, 012 2715870, 0604 162365.

GARAŻE okazała 3x5 dwustronnie ocynkowane tylko 880, – transport i montaż gratis. (018) 332-10-52, (012) 655-17-29, (018) 332-12-45, (012) 451-72-58, 090/ 38-98-58

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

SPRZEDAŻ

ANTYWLAMANIOWE zabezpieczenia drzwi: blacha, blokad, tapicerka, zamki, kołki. Piatek: (012) 415-42-87

USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, żaluzji, samochodów. Instalacja wykładzin, żaluzji, paneli. (012) 412-72-58

KRATY, rolety, drzwi antywłamaniowe, sztaby, szyby pancerne. (012) 632-39-38

MEBLE kuchenne, dziecięce na wymiar. Dąbrowa Tarnowska, (0-14) 642-47-39, kom. 0604-673-050.

PANELE tanio. (0-12) 657-35-83

TAPICERKI, zabezpieczenia drzwi, montaż zamków i żaluzji. (012) 421-83-06

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ

DESKI jesionowe i bukowe sprzedam. 018 5474069.

DESKI, wieżby dachowe "TA-DEX" Wola Rzędzińska (0-14) 67-92-191, 0606-505-719.

KONTENERY magazyn, pakarni, barakowoz – sprzedaż, wynajem, kupno raty. (012) 644-62-97, 0501-458-332

PŁYTY drogowe – raty. (012) 644-62-97, 0501/ 458-332

SPRZEDAŻ

OKAZJAI Marmury, aglomarmury, granity, schody, parapety, blaty, płytki po cenach produkcyjnych. 018 4416764, 4415022.

SIATKI ogrodzeniowe ocynkowane, powlekane. Bramy, Stupki. Systemy ogrodzeniowe Bekaert. (012) 27-11-526

SPRZEDAM fosfory bukowe. (033) 876-58-51

SPRZEDAŻ desek, bali, kantówek dachowej, ceny konkurencyjne, Rach-VAT. tel.(0-14) 678-63-15.

KUPNO

KUPIĘ melaminę lub baroków. (012) 637-10-70

USŁUGI

"KOLOR" malowanie, tapetowanie, gładź, renowacja stolarki okiennej. VAT. (012) 423-75-63; 0601-427-045

A.A. Glazura, terakota – solidnie tel. 0603-614-605

BRYGADA wykoną: remont poddasza, domu, mieszkania. 0501/ 32-65-95, (012) 644-62-97

DEBICA – ocieplanie budynków: styropian, tynki szlachetne, faktury vat. Tel. (014) 67-00-506

DEBICA – układanie płytek, paneli, remonty łazienek, c.o., Rachunki. (0-14) 6816-381

FIRMA budowlana wykoną wszelkie roboty ogólnobudowlane dla sektora prywatnego, oraz dużych firm budowlanych (podwykonawstwo) szybko, solidnie, gwarancja, rachunek. Tel. 0602/ 75-84-53

KOMINKI, flizowanie, wykańczanie wnętrz, malowanie tania, solidnie. Tel. (018) 26-70-299

KOMINKI – tania. (012) 27-14-107 wieczorem.

KUCHNIE wymiarowe, fronty dębowe, schody, tragarze ozdobne, usługi stolarskie. (0-14) 67-47-615.

MALOWANIE, flizowanie, gładź, tapetowanie – praktyka we Francji. (012) 281-28-44, 0601/ 52-02-81

NAJTANIEJ w Nowym Sączu – wszelkie prace remontowo – budowlane (0-18) 442-74-07 w.12

ODŚNIEŻANIE dachów, rachunki. (012) 645-02-48

REMONTY, malowanie, tapetowanie, gładź, regipsy, panele podłogowe i ściennie, flizowanie. 0602-124-469

SCHODY z drewna, balustrady. Tel. (0-14) 67-42-417.

USŁUGI

TANI remont mieszkań. Usługi budowlane. 0501-188-282, (012) 658-70-47

ZABUDOWA BALKONÓW – szkło, aluminium – "ALU-MARK". Skawina, Hallerów 8. (012) 276-16-62, 0604-26-13-00

ZAKŁAD Usług Budowlanych poleca usługi remontowo – budowlane, instalacyjne, układanie podłóg, fliz, suche tynki, docieplanie budynków i poddaszy, malowanie, dachy. 0601 083597, 018 3327479 po 18.

NARZĘDZIA
MASZYN

SPRZEDAŻ

GRUBOŚCIOWKO – wyrówniarka, sprzedam. (012) 288-03-47, 278-10-33

KOMBAJN zbożowy Eple-Mobil, kosa 2,20 m, 13 tys. zł. Tel. (0-14) 65-15-043.

ŁADOWARKA kołowa Atlas, 35 tys. zł. Tel. (0-14) 65-15-043.

MASZYNY szwalnicze overlocki stoły, stolki, dodatki szwalnicze. (012) 415-61-62

OBRABIARKĘ 4-głowicową do obróbki parkietu, boazerii, oryginalną, fabryczną, wielopię automat do ostrzenia noży stolarskich, czyszczarka do drewna dwuznakowa (0-18) 35-16-554

OVERLOCKI domowe, przemysłowe, stębnówki, maszyny wieloczynnościowe. RATY. Sklep (012) 656-34-65

PIEC piekarniczy 6m², zaokrąglarko wydłużarkę, inne. 018 4421558, 0603 845767

SILNIK spalinyowy, typ 320, S-18, nowy tania sprzedam. tel. (014) 642-51-30.

SPAWARKA BESTER 400, Miomat 400, grubościówka 3-stronna – sprzedam. Tel. 0603/ 656-729

STRUGARKĘ 4-stronną Weinig, cena 9.000 zł. Tel. (0-14) 643-66-88, wieczorem.

STRYGARKA czterostronna prod. niemieckiej 12.000zł (0-18) 444-97-50

RTV, AGD, FOTO

SPRZEDAŻ

KAMERA cyfrowa SONY DVC-DCR-100E oraz Panasonic S-VHS-c NV-90. Tel. (014) 6745-767 po 18.00.

MINIWIEŻE Venture, 3xCD, radio, 2x kasety, x-Bass, stan bardzo dobry, cena 400 zł. Tel. (0-14) 621-05-79

PROJEKTOR Video 3LCD Hitachi, mało używany, atrakcyjna cena. 0602-706408.

SPRZEDAŻ

RADIOMAGNETOFON z odtwarzaczem CD marki Philips. 0605-420-983.

USŁUGI

NAPRAWA pralek automatycznych. (012) 637-93-95

NAPRAWA RTV: Samsung, Sony, Sanyo, Funai; dojazd gratis, gwarancja. (012) 285-92-75

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

BOKSERY – szczeniata (6-tygodni), książeczki zdrowia. Sprzedam. Dębica/ Tuszyna. (017) 58-14-078

FOKSTERIERY, bokserki, jamnizki, owczarki belgijskie, kaukaskie, niemieckie, podhalańskie, rottweilery, spanielki szczeniacki, dorosłe różnych ras. (0-14) 642-43-29, do 16, (0-14) 642-42-59, po 22.

KURCZĘTA odchowane 5-tygodniowe oferty do sprzedaży "Drobiaz – Pol", Tarnów, (0-14) 621-51-77.

SHAR-PEI szczeniata – kremowe, złote, czekolada, czarne – hodowla (0-32) 281-18-58, 0604 54-36-16

W nocy 24 na 25 grudnia z fermy strusi Żukowice Stare skradziono młodego psa Rottweilera 15-miesięcznego, znaki szczególne dwie duże krople na języku. Na znalazcę czeka nagroda. Kontakt, tel. 0-602-767-280.

USŁUGI

SZKOLENIE i strzyżenie psów. Tel. (014) 611-21-82, 0602/ 178-712

INNE

ZDROWIE

(032) 24-08-606; 0601-428-158 GINEKOLOGIA – zabiegi próżniowo.

"(012) 430-72-49 Profesjonalny Gabinet bioenergoterapii, konsultacje lekarskie. Kraków Starowiślna 80/ 6. 0501-472-540

0601-45-47-47 GINEKOLOG specjalista. Zabiegi – najtaniej. Kraków.

BIELACTWO! Łuszczycy, grzybica, egzemy, alergie. Profesjonalne Centrum Naturologiczne. Bochnia (014) 685-07-67

BÓLE kręgosłupa, stawów, sztywność mięśni – pomoc natychmiastowa – Bochnia "Uzdrowiciel" (014) 685-07-67

GINEKOLOG – leczenie, zabiegi, Łódź. 0602-335-083

ZDROWIE

CHCESZ schudnąć, przytyć, pozbyć się różnych uciążliwych dolegliwości? (012) 654-32-99

DYSKRETNIE – skuteczne przywracanie potencji naturoterapią. (012) 636-09-10

GINEKOLOGIA – 0601-86-75-39 Kraków

HERBALIFE bezpieczne odchudzanie, zadzwoni już dziś, bo stracisz! (012) 267-44-23; 0602-536-607

MISTRZOWIE Bioterapii, Ziololectnictwo, specjalizacja w Nowotworach. Bochnia Centrum "Uzdrowiciel" (014) 685-07-67

NOWOTWORY – nowe możliwości, terapie naturalne. Centrum Naturologiczne "Uzdrowiciel". Bochnia (014) 685-07-67

OSTEOPOROZA, Lumbago, Rwa kulszowa, Gościec. Bochnia – Centrum Naturologiczne "Uzdrowiciel" (014) 685-07-67

SCHUDNIJ i czuj się dobrze. HERBALIFE – sprzedaż, opieka, zniżki. (012) 266-20-00

SCHUDNIJ po świętach i wyolecz inne schorzenia. (012) 641-43-53

TURNUSY rehabilitacyjne – ciekawe oferty. "GDF" 429-51-93, 429-51-97

WYLEWY, zawały mózgu, paraliż, Medycyna Naturalna, Bioenergoterapia – "Uzdrowiciel" Bochnia (014) 685-07-67

ZAGRANICZNE Naturalne Suplementy Przeciwnowotworowe – Centrum Bioterapii i Ziololectnictwa. Bochnia, (014) 685-07-67

TURYSTYKA, SPORT

BIALKA zaprasza – noclegi, wyżywienie – pod wyciągiem narciarskim. Tel. (018) 26-545-51, 0603/ 79-65-95

NARCZARZĘ Pensjonat Domówka (pod wyciągiem) Szczawa-zaprasza: ferie, wczasy 018/ 33-24-181

NOCLEGI, wyżywienie, obok wyciągu narciarskiego: Kluszkowce k/ Czorsztyna. Zgłoszenia 018 2623672.

NOWE narty do wypożyczenia. cena 100, zł para. Tel. (022) 780-91-25

OTWARTA hala tenisowa (przy Hotelu Forum). Rezerwacja: (012) 266-88-79, 0501-42-64-19, (012) 26-19-567

TURYSTYKA

OW "Czerce" góry – Piwniczna tel.(0-18) 44-64-185. Zimowiska, wczasy, zielone szkoły, wycieczki.

RABKA – zapraszamy na tanie wczasy rodzinne. Tel. (018) 26-79-330

RABKA – pokoje gościnne – ferie zimowe – blisko wyciąg. Tel. (018) 26-70-524

WYPOCZYNEK całonocny w górach na Orawie – piękna okolica, czyste powietrze, lasy, wyciągi, kuligi – wycieczki, wczasy – atrakcyjne ceny. Orawka, tel. (018) 26-522-43

MATRYMONIALNE

"KALINKA" – towarzysko – matrymonialna. 0501-84-44-05 (wyjazdy)

"MAŁOPOLSKIE Centrum Matrymonialne". Kraków, Ściegienego 73/ 121 tel./ fax (012) 658-05-32

POZNAJ partnera. Długa 17, V piętro. (012) 634-05-08; 0603-85-80-38

USA – GERMANY czerwiec 2000 możesz wybrać towarzysza życia spośród 40 – stu obcokrajowców, którzy przyjeżdżają do Polski w celach matrymonialnych. TRANS UNIVERSITY Tel/ fax (012) 649-70-57. 0605-135-662. e – mail: wrm215@aol.com

BIZNES

AGENCJA "Prokura" długi, wywiadowia gospodarczą, detektywistyczną, konsultacje prawne. (012) 421-93-18; 0501-161-970

AGENCJA "DRYL" s.c. długi odzyski, wywiadowia tel/ fax (0-12) 429-24-87, (0-12) 429-24-41.

JAK wygrać w Multitolku – rewelacyjne systemy Multitolka. 0604 319-354

KREDYT dla osób zarabiających 1500, zł mies. brutto. 0501/ 419-816

KREDYT bez zabezpieczeń, bez poręczycieli od 3000 do 60.000, – 0501-713-125

KREDYT niskoprocentowane. (012) 266-25-22 wew. 330

KSIĘGOWOŚĆ, ZUS – tania. 429-51-93, 429-51-97, 0601/ 94-20-43 Gertrudy 14

ODSTĄPIE prowadzenie drink – baru w Dąbrowie Tarnowskiej. Tel. (014) 642-35-93.

POŻYCZKI niskoprocentowe. (012) 632-12-36 wew. 34

BIZNES

PALETY, sztachety produkcja, sprzedaż. Dąbrowa Tarnowska. (014) 64-24-739, kom. 0604-673-050.

PODATKOWE Biuro Rachunkowe posiadające kwalifikację Min.Fin. poprowadzi książki handlowe, książki przychodów i rozchodów, ewidencje VAT, kadry, ZUS, deklaracje podatkowe. (0-18) 442-29-61 po godz.16.00

SPRZEDAM spółkę z wyposażeniem i produkcją. Chrzanów (032) 623-00-10, (032) 623-01-79

TARNÓW – Centrum. Czynną piekarnię wraz z ładnym domem – sprzedam. (0-14) 621-38-23.

UDZIELANIE pożyczek pod zastaw, najniższe oprocentowanie, LOMBARD, Kościuszki 17. (012) 421-80-59

WYPOŻYCZALNIA strojów balowych dla dzieci. Tania! (0-14) 679-20-68, 0604-355-230.

RÓŻNE

I Przepisywanie komputerowe prac, skanowanie, kolor, oprawa. N.Sącz 4410727.

"(012) 431

Telewizja

Człowiek ze złotym pistoletem

- film sensacyjny
- W. Brytania 1974
- reż. Guy Hamilton
- wyk. Roger Moore, Christopher Lee, Britt Ekland



Zawodowy morderca – Scaramanga zabija swe ofiary złotymi kulami. W ten sposób zginął niegdyś agent 002. Tym razem zabójca wzywa na pojedynek Jamesa Bonda. Agent 007 podejmuje wyzwanie i zaczyna tropić wyszkolonego przez KGB płatnego mordercę w Bejrucie, Hongkongu i Bangkoku, poznając przy okazji świat i piękne kobiety. Do ostatecznego pojedynku między rywalami dochodzi na małej wyspie u wybrzeży Chińskiej Republiki Ludowej, na której Scaramanga zainstalował straszliwą broń, przetwarzając energię słoneczną w elektryczną... Obraz jest drugim filmem z Rogerem Moorem w roli słynnego agenta Secret Service.

■ Polsat, godz. 20.00

Nie ma mocnych

- komedia obyczajowa
- Polska 1974
- reż. Sylwester Chęciński
- wyk. Wacław Kowalski, Władysław Hańcza, Anna Dymna



Film jest kontynuacją losów rodziny Pawlaków i Kargulów. Stary Pawlak jest ciężko chory i musi przekazać swą ziemię dzieciom. Przemysłna intryga dziadków doprowadza do szczęśliwego finału – wnuczka Ania i młody technik Zenek pobierają się, a ziemia pozostaje w rodzinie... Saga przeszła do historii polskiej kinematografii, wraz z brawurowymi kreacjami niezwykłych już dziś aktorów – Wacława Kowalskiego i Władysława Hańczy.

■ TVP 2, godz. 21.40

Annie Hall

- komedia obyczajowa
- USA 1977
- reż. Woody Allen
- wyk. Woody Allen, Diane Keaton



Wzięty komik, czterdziestoletni Alvy Singer ma za sobą dwa nieudane małżeństwa, a jego życie osobiste wciąż się gmatwa. Sfrustrowany Alvy stara się wypełnić życie estradowymi występami, chodzeniem do kina i wizytami u psychoanalityka. Pewnego dnia spotyka piękną i pełną życia Annie Hall, która – podobnie jak on – jest samotna i niepewna siebie. Coś przyciąga ich jednak do siebie, ale jednocześnie nie potrafią się przed sobą otworzyć i odkryć swoich prawdziwych uczuć. Rozstają się, schodzą i znów rozstają...

■ TVN, godz. 1.00

TVP 1



■ Fitzcarraldo
■ TVP 1, godz. 23.55

Początek XX wieku. Briana Sweeney'a Fitzcarralda, inżynier odpowiedzialny za realizację projektu budowy kolei żelaznej przez Amazonię, chce w sercu dżungli wybudować operę... Pełen operowego przepychu i patosu film, nakręcony bez żadnych tricków, z udziałem setek prawdziwych Indian...

6.00 Kawa czy herbata? 7.45 Kocham tylko ciebie (7) 8.05 Giełda 8.15 Krakowskie Przedmieście 27 8.30 Wiadomości 8.45 Reksio – serial anim 9.10 Mama i ja 9.30 Domowe przedszkole 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach 10.00 Milagros (195) 10.50 Rodzina prawie doskonała 11.10 Niewidzialne gołym okiem (1/2) – film dok. 11.40 Giełda pracy, giełda szans

12.00 Wiadomości

12.10 Agrobiznes – rolniczy magazyn informacyjny

12.20 Kontrasty – świat, ludzie, pieniądze

12.30 Rolnictwo na świecie – reportaż

12.45 Pierwszy krzyk (odcinek 13) – serial dokumentalny, reżyseria Wojciecha Szumowskiego

13.15 Dom w Sulejówku – felieton

13.30 Studio Sport: Turniej Czterech Skoczni – konkurs w Innsbrucku

15.00 Wiadomości

15.10 Studio Sport: Turniej kwalifikacyjny do Igrzysk Olimpijskich Sydney 2000 w siatkówce mężczyzn

17.00 Teleexpress

17.25 Klan (289) – telenowela

17.50 Gość Jedyńki

18.00 Moda na sukces (1025) – telenowela

18.25 Gliny – magazyn policyjny

18.40 Auto Mix – magazyn motoryzacyjny

18.50 Mój ślad

19.00 Wieczorynka

19.30 Wiadomości, Sport i Prognoza pogody

20.10 77 na ratunek (8-ost.) – serial obyczajowy, USA 1999

20.55 Flesz – Wiadomości

21.00 Teatr Telewizji – Scena Popularna: Od czasu do czasu – sztuka Alana Ayckbourn, Polska 1999, reż. Juliusz Machulski, wyk. Krystyna Janda, Anna Samusonek, Jan Englert, Wojciech Malajkat

22.35 Zaproszenie do Teatru TV

22.50 Monitor Wiadomości

23.20 Sport

23.25 Studio Sport: Turniej kwalifikacyjny do IO Sydney 2000 w siatkówce mężczyzn

23.55 Gorąco polecam: Fitzcarraldo – dramat obyczajowy, Niemcy 1982, reż. Werner Herzog, wyk. Klaus Kinski, Claudia Cardinale, Jose Lewgoy, Miguel Angel Fuentes

■ Od czasu do czasu

■ TVP 1, godz. 21.00

Teatr TV, komedia. Pewien dzentelmen oddaje prostytutce Lali dokument – spowiedź swojego życia – który trzeba dostarczyć adwokatowi. Przy okazji zdradza jej różne tajemnice, kulisy mordstw. Lala musi uciekać, gdyż inny typ chce ją zabić. Wpada w niezwykle drzwi i... tak zaczyna się dla niej podróż w czasie...

TVP 2



■ Ich pięcioro
■ TVP 2, godz. 16.10

Charlie stara się jak najlepiej ugościć rodziców Grace. Salingerowie przygotowują urodziny Owena. Charlie zleca Bailey'owi wynajęcie klauna, który ma uświetnić przyjęcie. Przeznaczone na ten cel pieniądze brat wydaje jednak na alkohol. Kompletnie pijany sam udaje klauna, powodując niemałe zamieszanie wśród gości...

7.30 Dziennik krajowy 7.50 Studio urody 8.00 Program lokalny 8.30 Złotopolscy (189): Hańba – telenowela 9.00 Cztery pancerni i pies (11/21): Wojenny siew – serial wojenny, Polska 1968 10.05 Tęgie kłopoty – życie na wadze (4) – serial dokumentalny, W. Bryt. 1999 10.30 Na pełnym morzu (21,22) – serial obyczajowy, Szwecja 1992

12.05 Familiada – teleturniej

12.35 Arka Noego – magazyn

13.10 Kto mnie tak głaska... Szwajgierkolaska (1)

14.00 Teatr dla Dzieci: Dziadek do orzechów

14.40 Ojczyzna polszczyzna

15.00 W labiryncie (54/120): Przyjaciółka – serial



15.30 Krzyżówka szczęścia – teleturniej

16.00 Panorama

16.10 Ich pięcioro (63) – serial dla młodzieży produkcji amerykańskiej, 1996

17.00 Małe ojczyzny: Dom daleko – film dokumentalny

17.30 Program lokalny

18.30 Panorama

18.55 Znaki zodiaku – teleturniej

19.20 Dwójkomania

19.30 Dlaczego to my – program dla dzieci

20.00 Złote przeboje

Koncert, który odbył się 31 stycznia ubiegłego roku w Sali Kongresowej. Najbardziej znane przeboje z lat 60. zaprezentowali znakomici wykonawcy m.in. Maryla Rodowicz, Karin Stanek, Wojciech Młynarski, Halina Frąckowiak, Skaldowie i Trubadury z Krzysztofem Krawczykiem.

21.00 Panorama

21.25 Sport telegram

21.30 Dwójkomania

21.40 Nie ma mocnych – komedia obyczajowa, Polska 1974 (patrz omówienie)

23.15 Bał Stulecia

0.15 Wanda Landowska – niezwykła wizjonerka – film dokumentalny, Francja 1997

1.15 Kino bez granic: Bashu – mały obcy – dramat obyczajowy, Iran 1996

■ Bashu – mały obcy

■ TVP 2, godz. 1.15

W wyniku bombardowania, dziesięcioletni chłopiec o imieniu Bashu, traci całą rodzinę. Chowa się pod plandeką ciężarówki, która zatrzymuje się na krótki postój. W ten sposób przemierza wiele kilometrów w nieznane. Trafia do domu młodej kobiety, Nali, która przyjmuje go pod swój dach...

POLSAT



■ Nikita
■ Polsat, godz. 22.15

Nikita i Michael muszą zniszczyć bazę komputerową terrorysty Pereza, zawierającą szczegółowe informacje o ważnych osobistościach. Niestety podczas akcji Michael zostaje schwytany. Perez aplikuje mu środek niszczący komórki pamięci i w chwili, gdy Nikita przychodzi mu na ratunek, jest już za późno...

6.00 Piosenka na życzenie 7.00 Szaleję za tobą (11) – serial 7.30 Polityczne graffiti 7.35 Jumanji (26) – serial 8.00 Czarodziejka z Księżycy (169) – serial 8.30 Miasteczko Evening Shade (12) – seria 9.00 Karolina w mieście (20) – seria 9.30 Paloma (81) 10.30 Luz Maria (22) 11.30 Powrót Supermana (54) – serial przygodowy, USA 1993

12.30 Idź na całość – show z nagrodami

13.30 Macie co chcecie – program rozrywkowy

14.00 Miłość od pierwszego wejrzenia – pr. rozrywkowy

14.30 Twój lekarz – magazyn medyczny

14.45 Wystarczy chcieć

15.00 Projekt Geeker (1) – serial animowany, USA 1996

Znany i bogaty potentat przemysłowy – niejaki Moloch – tworzy sztucznego człowieka o nadludzkich możliwościach, nadając mu kryptonim Geeker. Przy jego pomocy zamierza zapanować nad światem.

15.30 Informacje

15.55 Powrót Supermana (55) – serial przygodowy, USA

Lois Lane znajduje się nagle w innym wymiarze i czasie. Jest to sprawa złego Tempusa, który wykradł H.G. Wellsowi wehikuł czasu...

16.45 Alvaro (23) – telenowela

17.45 Luz Maria (23) – telenowela

18.40 Super Express TV

18.55 Informacje

19.05 Paloma (82) – telenowela

20.00 MEGA HIT: Człowiek ze złotym pistoletem – film sensacyjny, Wielka Brytania, 1974 (patrz omówienie)

20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka

22.15 Nikita – serial sensacyjny, USA 1996

23.05 Wyniki losowania LOTTO

23.10 Informacje i biznes informacyjne

23.25 Prognoza pogody

23.30 Polityczne graffiti

23.45 Graczykowie (odcinek 5) – serial komediowy, Polska 1999

0.15 Super Express TV

0.30 Impuls – horror, USA 1987, reż. Paul Golding, wyk. Cliff de Young, Roxanne Hart, Joey Lawrence, Charles Tyner

2.00 Muzyka na BIS

5.00 Pożegnanie

■ Impuls

■ Polsat, godz. 0.30

Horror. David przyjeżdża na wakacje do nowego domu swego ojca i jego nowej żony. Wkrótce chłopiec staje się świadkiem niesamowitych wydarzeń: domowe urządzenia elektryczne i przedmioty codziennego użytku zaczynają się buntować. Niestety, nikt nie chce Davidowi w to uwierzyć...

tvn



■ Lot 001
■ TVN, godz. 16.45

Serial przedstawia perypetie szalonej załogi prywatnej firmy lotniczej. Właścicielem jest Leon, który za pieniądze otrzymane w spadku po ojcu kupił barek i samolot. W firmie ograniczył się do pełnienia szczytnej funkcji barmana i dowodzenia z za baru swoją niecodzienną załogą...

6.45 Pod napięciem – talk show 7.15 Trzy małe duszki (1) – serial animowany 7.45 Przygody Animków (20) – serial animowany 8.10 Walter Melon (46) – serial animowany 8.35 Laboratorium Dextera (22) – serial animowany 9.00 Kamila (27) – serial obyczajowy, Meksyk 9.50 Maria (183) 10.40 Anna (18) 11.30 Telesklep

12.00 Cristina (134) – serial obyczajowy, Meksyk

12.55 Ibisekcja – talk show

13.55 Trzy małe duszki (1) – serial animowany

14.20 Przygody Animków (20) – serial animowany

14.45 Walter Melon (46) – serial animowany



15.15 Mecz NBA: Orlando – Miami

16.15 Pełna chata (89) – serial komediowy, USA

16.45 Lot 001 – serial komediowy, Polska

17.15 TVN Fakty Regionalne

17.35 Wizjer TVN – magazyn sensacji i rozrywki

18.05 Kamila (28) – serial obyczajowy

19.00 TVN Fakty

19.25 Sport

19.35 Cristina (135) – serial

20.30 Milionerzy – teleturniej

21.00 Potępieniec (2) – serial

22.00 Supergliny – mag. policyjny

22.30 Komandosi – mag. wojskowy

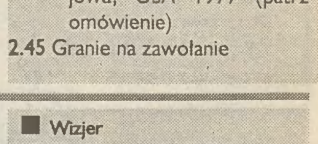
23.00 TVN Fakty

23.05 Kropka nad i

23.30 Fakty, ludzie, pieniądze – Wprost – mag. ekonomiczny

0.00 Drew Carey Show (30) – serial komediowy, USA

0.30 Wizjer TVN



1.00 Annie Hall – komedia obyczajowa, USA 1977 (patrz omówienie)

2.45 Granie na zawołanie

■ Wizjer

■ TVN, godz. 17.35, 0.30

To program, który nie ubarwia rzeczywistości, lecz pokazuje ją taką, jaka jest naprawdę. Reporterzy Wizjera starają się dotrzeć do niebanalnych ludzi, niesamowitych miejsc, niecodziennych zdarzeń. Pokazują świat, o którym, choć nierzadko jest na wyciągnięcie ręki, nie wiemy nic...

TV POLONIA

POLSAT 2

CANAL+

HBO

TELEWIZJA
KRAKÓW

NASZA TV



■ Przygoda noworoczna
■ POLONIA TV godz. 20.00

Zakochani, Krystyna i Adam, otrzymują od znajomych klucze do mieszkania, w którym mogą spędzić we dwoje sylwestrową noc. Wbrew nadziejom i oczekiwaniom, młodzi ludzie przypadkowo zostają wciągnięci w problemy i frustracje obcych sobie osób.



■ Drapacz chmur
■ POLSAT 2 godz. 22.45

Inteligentny system komputerowy CAS kontroluje wszystkie funkcje wieżowca firmy Intercomp. Tymczasem zdenerwowany rozpoczęciem nowej pracy, Tony myli kartę kredytową z nową kartą identyfikacyjną umożliwiającą wstęp do biurowca.



■ (K) Wspomnienie tybetańskie
■ CANAL+ godz. 20.00

Opowieść o członkach tybetańskiej arystokracji. Film oparty na autobiograficznej książce „Daughter of Tibet”. Jej autorka, Richen Dolma „Mary” Taring pierwsza Tybetanka, absolwentka angielskiej uczelni, opisuje życie arystokratki, którą pozbawiono kraju.



■ Strzały na Broadwayu
■ HBO godz. 20.00

Najnowsza sztuka nowojorskiego dramaturga chce sfinansować gangster. Jest jednak warunek: główną rolę ma zagrać jego dziewczyna. Niestety, dziewczyna nie ma za grosz talentu. Rozbieżność interesów producenta i reżysera prowadzi do poważnych konfliktów...



■ Chochlikowe psoty
■ TV KRAKÓW godz. 11.30

Chochlikowe psoty czyli zmagania z ortografią to program dla dzieci, który w zabawnej formie przekazuje ważne reguły ortograficzne. Uczniowie starają się je zapamiętać, ale przeszkadza im w tym Chochlik. Dla dzieci przed telewizorami ćwiczenia sprawdzające.



■ Cień wspomnień (3)
■ NASZA TV godz. 21.50

Pewnej sztormowej nocy w Grecji nieopodal klasztoru karmelickiego znajdują wyrzuconą na brzeg kobietę. Uratowana nic nie pamięta. Jej życie nabiera blasku, gdy okazuje się, że najbogatszy człowiek świata gotów jest pokrywać wszystkie jej wydatki.

8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.25 Giełda – magazyn 8.45 Msza
Polska w Nowym Jorku 9.00 Klan
(283) – telenowela 9.30 Domowe
przedszkole 10.00 ■ Kochaj albo
rzucić – komedia obyczajowa, Pol-
ska 1977, reż. Sylwester Chęciński,
wyk. Wacław Kowalski, Władysław
Hańcza, Anna Dymna, Irena Karel

7.00 Afficionado – program mu-
zyczny 7.30 Szok blok – magazyn
muzyczny 9.00 Garfield (30) – se-
rial animowany, USA 1988-92 9.30
Super Stories (I) – serial animowa-
ny 10.00 Bill Cosby i straszne dzie-
ciaki (20) – serial komediowy, USA
1997-98 10.30 Micaela (177) – te-
lenowela

7.45 Sto zdjęć naszego stulecia –
serial dokumentalny, Francja 1998
7.50 Łapu Capu – chochliki telewi-
zyjne 7.55 Świat dzikich zwierząt –
serial animowany 8.00 (K) A to hi-
steria! – serial anim. 8.25 (K) Czło-
wiek w żelaznej masce – film ko-
stiumowy, USA 10.35 (K) Mleczna
droga – film obycz., Polska

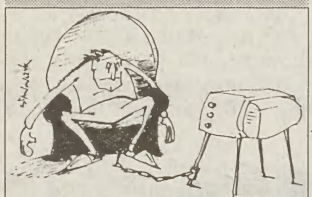
7.00 Bunt – film sensacyjny, USA
8.35 ■ Kazimierz Wielki (I) – film
historyczny, 10.05 Kontakt: Po-
dróż do serca wszechświata – film
dokumentalny, USA 10.30 Praw-
dziwy geniusz – komedia, USA
1985, reż. Martha Coolidge, wyk.
Val Kilmer, Gabe Jarret, Michelle
Mayrink, William Atherton

8.30 Mieszkaj lepiej – porady 8.45
To jest temat – reportaż 9.00 Nie-
zapomniani – telenowela 11.15
Telewizyjna encyklopedia multi-
medialna 11.30 ■ Chochlikowe
psoty czyli zmagania z ortografią –
program dla dzieci 11.50 Z lamusa
techniki – felieton 12.10 Rozumieć
sztukę – felieton 13.30 To jest te-
mat – reportaż 14.30 Krople miło-
ści – telenowela 15.00 Dzieci-dzie-
ciom – koncert 16.30 Ludzie i wy-
darzenia 16.45 Lekcje j. ang. 17.15
Krakowskie legendy 17.30 Zalat-
wmy to razem – program public.
18.20 Szik czyli sztuka i kultura
19.30 Pomysłowy Dobromir – se-
rial anim. 20.00 Niezapomniani –
telenowela 21.00 To jest temat –
reportaż 21.15 Mieszkaj lepiej –
porady 22.00 Krople miłości – te-
lenowela 22.30 Doktor Kildare
(18/26) – serial obycz., USA

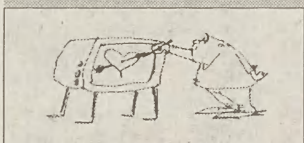
7.30 Posterunek przy Hill Street
(36) – serial sensacyjny, USA 9.10
Kalambury – program rozrywko-
wy 9.40 Edera (40) – telen., 10.35
Jolanda (25) – telen. 11.05 Manuela
(51) – telen., Włochy 12.30 Anto-
nella (91) – telen. 13.20 Kalambury
– program rozrywkowy 13.50 Mu-
zyczny regał – program muzyczny
14.50 Kapitan Jastrząb (117,118) –
serial animowany 15.45 Manuela
(52) – telenowela, Włochy 16.40
Edera (41) – telenowela, 17.35 Jo-
landa (26) – telenowela 18.05 Po-
sterunek przy Hill Street (37) – se-
rial sensacyjny, USA 19.00 Zoom
19.30 Moje drugie ja – serial SF,
USA 1988 (25 min) 20.00 Mroczna
przeszłość – film obyczajowy, USA
21.50 ■ Cień wspomnień (3) – se-
rial obyczajowy, USA 23.00 Detek-
tyw Remington Steele (24) – serial
krym.

12.15 Polacy z Detroit – reportaż
Lecha Nowickiego i Artura
Głowackiego
12.45 Klan (283) – telenowela
13.10 Karnawał po polsku – reportaż
13.30 Dom (6/8): Trzecie kłamstwo
– serial obyczajowy, Polska
15.00 Wiadomości
15.10 Ojczyzna-polszczyzna: O San-
domierzu, Polsce, lasach –
program prof. Jana Miodka
i Władysława T. Steciewicz
15.25 Gawędy historyczne: Srogość
niewieścia – reportaż Beaty
Szuszwedyk-Sandurskiej
15.50 Tani program o poezji: An-
drzej Sosnowski

11.20 Dziedziczna nienawiść (1/130)
– telenowela
12.20 Disco Relax – program mu-
zyczny
13.20 Koncert Gorana Bregovića
15.00 Piosenka na życzenie
16.00 Prawo do miłości (134) – te-
lenowela
16.30 Tajemnice piasków (134) – te-
lenowela



12.05 (K) Mookie – komedia, Francja
1998, reż. Hevrie Palud, wyk.
Eric Cantona, Jacques Villert
13.30 (K) Futbol Mundial
14.00 (K) Aktualności filmowe
14.30 (K) Bracia Flub – animowany
15.00 (K) Kochankowie sztormowe-
go morza – dramat obyczajowy,
W. Brytania 1997, reż.
Beeban Kidron, wyk. Vincent
Perez, Rachel Weisz, Sir Ian
McKellen, Kathy Bates



12.20 Szakal:
Ruletka życia – film przyrod-
niczy – opowieść o rodzinie
„wojowników nocy”
13.15 Prosto z Hollywood – maga-
zyn filmowy
13.45 Białe wilki 2 – film przygo-
dowy, W. Brytania 1994,
reżyseria: Terence H. Win-
kless, wykonawcy: Eliza-
beth Berkley, Ele Keats, Je-
remy London, Corin Ne-
mec
15.15 Mała milionerka – film obycz-
ajowy, USA 1993, reż. Jim
Wynorski, wyk. Howard
Hesseman, Love Hewitt, Ani-
ta Morris, James Avery

16.10 Daab – to co najlepsze (I) –
koncert grupy DAAB
17.00 Teleexpress
17.15 Kto ty jesteś: Między swymi –
swoi: obcy – program dla
dzieci
17.45 Sportowy tydzień
18.40 Gość Jedyński
18.50 Klan (283) – telenowela
19.15 Dobranocka

17.15 Mała dama (16) – serial dla
dzieci
17.40 Znak Zorro (87) – serial przy-
godowy, USA 1990
W kryjówce Zorro zostaje
odnaleziony jego pamiętnik
sprzed 170 lat.
18.05 ■ Słoneczny patrol (I) – serial
przygodowy, USA 1994
19.00 Piosenka na życzenie

16.50 (K) Casper: Narodziny duszka
– film przygodowy, USA
18.55 (K) Świat dzikich zwierząt –
serial animowany
19.20 Nie przepag
19.25 Diabelski Młyn
19.50 Sto zdjęć naszego stulecia –
serial dokumentalny, Francja
1998
19.55 Łapu Capu – chochliki tv

16.50 Dziadek i ja – film obyczajowy,
USA 1998, reż. M. Night Shy-
amalan, wyk. Joseph Cross,
Timothy Reifsnider, Dana
Delany, Denis Leary
18.20 Noc Bożego Narodzenia –
film obyczajowy, Kanada
1997, reż. Ken Jubenville,
wyk. Jack Palance, Rick
Schroder, Amy Locane

20.00 ■ Przygoda noworoczna –
dramat obyczajowy, Polska
1963, reż. Stanisław Wohl,
wyk. Anna Prucnal, Jerzy Ka-
mas, Ewa Wawrzón, Witold
Skaruch
21.15 Miłość pod choinkę – reportaż
21.35 Biografie: Joanna Chmielewska
– czyli moje wykopane stud-
nie – film dokumentalny Mar-
ty Węgiel
22.30 Panorama
22.50 Sport telegram
23.00 Rewizja nadzwyczajna – pro-
gram publicystyczny Dariusza
Baliszewskiego
23.30 Mity – program baletowy
0.00 Monitor Wiadomości
0.35 Zaproszenie – program krajo-
znawczy Wojciecha Nowa-
kowskiego
2.00 ■ Przygoda noworoczna – dra-
mat obyczajowy, Polska

20.00 Super Express TV
20.15 Ośmiornica (33) – serial kry-
minalny, Włochy 1984
Akcja serialu przenosi się
z Włoch do Europy Wschod-
niej, gdzie Licata tropi po-
wiązania mafii z byłymi agen-
tami KGB...
22.15 M.A.S.H. (23) – serial kome-
diowy, USA 1972-83
Pogłoska o zawieszeniu bro-
ni wywołuje ogromną radość
wśród personelu szpitala.
Wszyscy snują plany nowego
życia po powrocie do domu.
Wkrótce okazuje się jednak,
że wojna trwa nadal...
22.45 ■ Drapacz chmur – film
sensacyjny, USA 1993, reż.
Richard Kletter, wyk. Paul
Reiser, Susan Norman, Ri-
chard Grant, Annabelle
Gurwitch

20.00 ■ (K) Wspomnienie tybetań-
skiej księżniczki – film doku-
mentalny
20.55 (K) Piłka nożna: liga angielska
23.00 ■ (K) Odwołany lot – film
obyczajowy, USA 1998, reż.
Tony Bill, wyk. JoBeth Wil-
liams, Michael Ontkean
0.55 (K) Pocałunek śmierci – film
sensacyjny, USA 1947, reż.
Henry Hathaway, wyk. Vic-
tor Mature, Brian Donlevy,
Richard Widmark, Karl Mal-
den
2.30 (K) Deser: Cruz – film krótko-
metrażowy
2.50 (K) Złoto dezertów – kome-
dia, Polska 1998, reż. Janusz
Majewski, wyk. Marek Kon-
drat, Bogusław Linda, Witold
Zborowski, Jan Englert
6.30 (K) Żywiol lamparta morskiego
– film dokumentalny

20.00 Strzały na Broadwayu – kome-
dia, USA 1994, reż. Woody
Allen, wyk. John Cusack,
Dianne Wiest, Jennifer Tilly,
Chazz Palminteri
21.40 Zadyma – film dokumentalny,
USA 1997
23.05 Krzyk – horror, USA 1996,
reż. Wes Craven, wyk. Drew
Barrymore, David Arquette,
Courteney Cox, Matthew Lil-
lard
0.55 Miasteczko Wilbur Falls – dra-
mat sensacyjny, USA 1997,
reż. Julian Glantz, wyk. Dan-
ny Aiello, Sally Kirkland, Sha-
nee Edwards, Suzanne Cryer
2.30 Anarchistki – dramat obycz-
ajowy, Hiszpania 1996, reż. Vin-
cente Aranda, wyk. Ana Be-
len, Victoria Abril, Ariadna
Gil, Jorge Sanz
4.35 Prosto z Hollywood – magaz.

■ Kochaj albo rzucić
■ TV POLONIA godz. 10.00
Kazimierz Pawlak i Władysław
Kargul otrzymują od Johna
zaproszenie do złożenia wizyty w
Chicago. Wraz z dziadkami jedzie
ich wnuczka Ania. W Chicago
dowiadują się, że John zmarł i
wkrótce odbędzie się ceremonia
pogrzebowa.

■ Słoneczny patrol (I)
■ POLSAT 2 godz. 18.05
Do Mitcha przyjeżdża jego była
żona wraz z nowym narzeczonym.
Hobie jest zachwycony, gdyż przy-
jacieli mamy jest bardzo bogaty.
Ślub ma się odbyć w Meksyku, do-
kład państwo młodzi wyruszą pry-
watnym odrzutowcem. Samolot
rozbija się nad oceanem.

■ (K) Odwołany lot
■ Canal+ godz. 23.00
Maddie Parker zamierza spędzić
Święta Bożego Narodzenia wraz
z córkami u swojej matki. Na lotni-
sku Maddie spotyka swojego byle-
go męża, który wybiera się w zu-
pełnie innym kierunku. Spotkanie
to jest dla byłych małżonków dość
kłopotliwe.

■ Kazimierz Wielki
■ HBO godz. 8.35
Pierwszy odcinek polskiego filmu
historycznego. 1975, reż. Ewa Petel-
ska/Czesław Petelski, wyk. Krzysztof
Chamiec, Władysław Hańcza, Zofia
Saretok, Wiesław Gołas.
Plejada znanych aktorów w osad-
zonej w czasach największego
naszego króla opowieści.

Wizja I

Discovery
CHANNEL

8.30 W naszej rodzinie – serial
obycz., W. Bryt. 10.00 Samotny
kucharz – program rozrywkowy
11.00 Oprah Winfrey przedstawia
12.00 Wszystkie moje dzieci – se-
rial obycz., USA 13.00 Nowożeńcy
– serial komed., Australia 14.00 In-
ny świat – serial obycz., USA 15.30
Sąsiedzi 17.00 Drogie świętoszki –
serial obycz., USA 17.30 W naszej
rodzinie – serial obycz., W. Bryt.
18.00 Czulość i kłamstwa – tele-
n. 18.30 Faceci do zadań specja-
lnych – rozrywk. 19.00 Słońce Mia-
mi – 20.00 Grace w opalach – serial
komediowy, USA 21.00 Życie za-
czyna się po trzydziestce – serial
obycz., USA 22.00 Narodziny, ślu-
by i zgony – serial obycz., W. Bryt.
23.00 Potyczki Jerry'ego Springera
– talk show 0.00 Cena zbrodni (I)
– film krym., W. Bryt.

9.00 (P) Tajemniczy wszechświat
Artura C. Clarke'a: Sygnały z ko-
smosu 10.50 (P) Eco Challenge 96
11.45 (P) Lotus Elise: Projekt
M1:11 12.40 (P) Szaleństwa na
kółkach 13.10 (P) Pogromcy du-
chów: Rzymscy legionierzy 13.35 (P)
Łowcy duchów: Widmo rybaka
14.30 (P) Katastrofa: Bez powrotu
15.15 (P) Flightline, czyli wszystko
o maszynach latających 15.40 (P)
Bombardowanie Ameryki 16.35
(P) Pierwsze loty: Podbój niebios
17.30 (P) Ciekawostki Discovery:
Ukryte świątynie 18.00 (P) Down-
patrick Archeologiczne zagadki
19.00 (P) Odrzutowiec XXI wieku
21.00 (P) Życie po śmierci: Czy to
możliwe? 22.00 (P) Dziwne istoty
i UFO 23.00 (P) W poszukiwaniu
zaginionych cywilizacji 1.00 (P)
Szpiegdy: Śmiertelna rozgrywka

RTL 7

EUROSPORT

7.40 Beach Patrol – serial obycz-
ajowy, USA 8.25 Siódme niebo – se-
rial familijny, USA 9.10 Cztery we-
sela i pogrzeb – komedia obycz-
ajowa, W. Brytania 11.10 Sunset Be-
ach – serial obyczajowy, USA
11.55 Trzy razy Zofia – telenowe-
la, Meksyk 13.15 Perla – telenowe-
la, Meksyk 14.00 Katalina i Seba-
stian – telenowela, Meksyk 14.50
Ojczyste kreskówki 15.50 Czy
boisz się ciemności – serial dla mło-
dzieży, Kanada 17.10 MANTIS –
serial SF, USA 18.00 Sunset Beach
– serial obyczajowy, USA 19.00
Zoom 19.30 Moje drugie ja – serial
SF, USA 20.00 Mroczna przeszłość
– film obycz., USA 21.50 Cień
wspomnień (3) – serial obycz.,
USA 23.05 Sexplozja 23.20 Sępy –
komedia sens., USA

10.00 Narciarstwo klasyczne: PŚ
w kombinacji norweskiej w Ober-
wiesenthal – skoki 11.00 (P) Nar-
ciarstwo klasyczne: PŚ w skokach
– Turniej Czterech Skoczni w Inns-
brucku – eliminacje 12.30 Narciar-
stwo klasyczne: PŚ w kombinacji
norweskiej w Oberwiesenthal –
skoki 12.45 Narciarstwo klasycz-
ne: PŚ w kombinacji norweskiej
w Oberwiesenthal – bieg 13.15 Pił-
ka nożna: Legendy Mistrzostw Eu-
ropy 14.15 (P) Piłka nożna: Liga
Mistrzów Afryki – finał Raja Casa-
blanca – Esperance Tunis 16.15
Narciarstwo klasyczne: PŚ w kom-
binacji norweskiej w Oberwiesen-
thal – skoki 17.00 (P) Narciarstwo
klasyczne: PŚ w skokach – Turniej
Czterech Skoczni w Innsbrucku –
konkurs

Laureaci naszego konkursu

Zabawka moich marzeń

Ponad trzy tysiące dzieci z całej Małopolski wzięło udział w konkursie „Zabawka moich marzeń”, zorganizowanym przez „Gazetę Krakowską”, firmę Innowacja i Technika s.c. oraz Polską Telewizję Kablową. O wynikach konkursu pisaliśmy 22 grudnia. Dziś publikujemy prace, które najbardziej się podobały.

Nie możemy niestety pokazać wszystkich nagrodzonych rysunków, gdyż w kategorii prac zespołowych jury brało

pod uwagę dorobek całego przedszkola, a nie konkretną zabawkę.

Jednak w kategorii prac indywidualnych wygrywały rysunki, które najbardziej przemawiały do wyobraźni. Jury przyznało osobne, równorzędne nagrody dla dziewcząt i chłopców. I miejsce zjęli Aleksandra Pacuła z Krakowa, (dostanie wózek dla lalek) i Krzysztof Bylica, również z Krakowa (pojedzie do niego komplet samochodów z dużym samochodem-lawetą). II miejsce, mniejszy wózek dla lalek oraz samochód terenowy, wypracowali sobie Adrianna Fedko z Nowego Sącza i Mateusz Wieczorek z Oświęcimia. III miejsce i super-lalkę oraz wyścigówkę wywalczyli Asia Siczka z Zakopanego i Mateusz Antczak z Czernichowa.

Do wszystkich przedszkoli, które wzięły udział w konkursie, rozesłane zostaną dyplomy. Na początku roku 2000 najlepsze prace będzie można obejrzeć w galerii Polskiej Telewizji Kablowej przy ul. Grzegorzkiej 71.



II miejsce — Adrianna Fedko z Nowego Sącza



III miejsce — Mateusz Antczak z Czernichowa



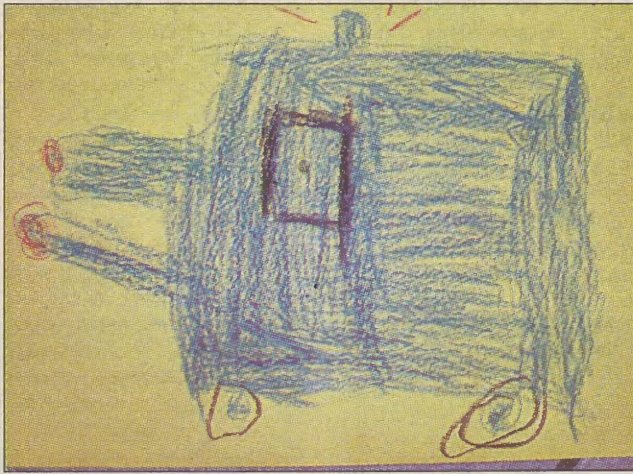
II miejsce — Mateusz Wieczorek z Oświęcimia



I miejsce — Aleksandra Pacuła z Krakowa



III miejsce — Asia Siczka z Zakopanego



I miejsce — Krzysztof Bylica z Krakowa

poniedziałek, 3 stycznia 2000 r.

• Wschód słońca — 7.45 • Zachód słońca — 15.36
• Wschód księżyca — 4.24 • Zachód księżyca — 13.37

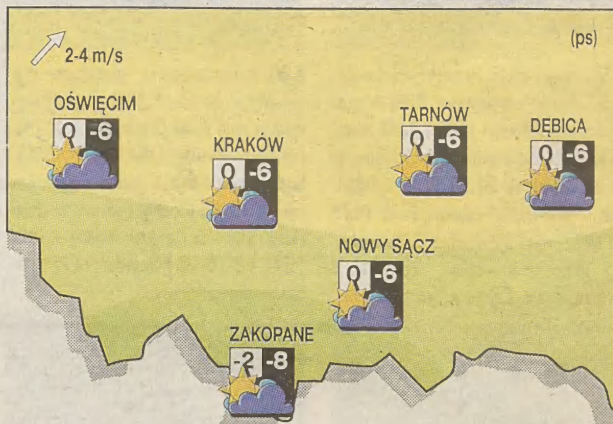
Dzień dłuższy od najkrótszego o 8 min, a krótszy od najdłuższego o 8 godz. 53 min.

Imieniny:

Arietty, Danuty, Genowefy, Lucjana

Osoby urodzone 3 stycznia cechuje pragnienie zrobienia kariery i wzniesienia się na wyżyny towarzyskie. Zdecydowanie przeciwne są wydatkom ponad stan, nie uregulowanemu trybowi życia, rozrzutności, nieracjonalnemu gospodarowaniu energią, możliwościami intelektualnymi czy też materialnymi.

POGODA



Pogodnie

Polska południowa pozostaje pod wpływem wyżu. Z zachodu napływa cieplejsze i wilgotne powietrze polarnomorskie. Temperatura minimalna nocą od -8 do -6 st., w Tatrach -13 st. W ciągu dnia zachmurzenie duże z przejaśnieniami oraz lokalnymi rozpodogdzeniami. Temperatura maksymalna od -2 do 0 st., w Tatrach -11 st. Wiatr słaby i umiarkowany, zachodni oraz południowo-zachodni. Ciśnienie będzie się wahać (wczoraj wynosiło 1005 hPa). Jutro pogoda bez zmian.

BIOPROGNOZA: korzystna

Dzienny horoskop KSIĘŻYCOWY

Księżyc przebywa w znaku Strzelca.

• **BARAN** — Siła, energia, wigor i sukces.

• **BYK** — Dobry moment na spotkanie intymne we dwoje.

• **BLIŹNIĘTA** — Rozwój wewnętrzny nie sprzyja nerwowi i napięciom.

• **RAK** — Szansa na spotkanie ludzi o odmiennych poglądach.

• **LEW** — Działaj aktywnie i śmiało załatwaj sprawy biznesowe.

• **PANNA** — Unikaj stresu i nie przejmuj się drobiazgami.

• **WAGA** — Ujawnia się w Twojej psychice nowe możliwości i zdolności.

• **SKORPION** — Dobry czas na kontakty z ludźmi z zagranicy.

• **STRZELEC** — Nowy cykl rozwoju daje szansę na załatwienie trudnej sprawy.

• **KOZIOROŻEC** — Spotkasz ludzi o pozytywnym podejściu do świata.

• **WODNIK** — Nie zastanawiaj się nad przeszłymi trudnościami. Działaj.

• **RYBY** — Jeśli natrafisz na trudności, staraj się je ominąć w sposób dyplomatyczny.

Andrzej JAMRÓZ

REKLAMA

STUDIA PODYPLOMOWE

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa
w Tarnowie

ogłasza zapisy

na odpłatne dwusemestralne studia
podyplomowe na specjalnościach:

1. INFORMATYKA DLA NAUCZYCIELI
(minimalna liczba słuchaczy 18 osób)
 2. CHEMIA DLA NAUCZYCIELI GIMNAZJUM
(minimalna liczba słuchaczy 20 osób)
 3. MATEMATYKA (minimalna liczba słuchaczy 30 osób)
- Absolwenci studiów nabywają uprawnienia do nauczania przedmiotów grupy informatycznej, chemicznej i matematycznej.

Przewidywany termin rozpoczęcia zajęć
od 3 marca 2000 r.

Zapisy w kolejności zgłoszeń prowadzi sekretariat
Instytutu Matematyczno-Przyrodniczego, ul. Mickiewicza 8,
pok. 026 — parter, tel. (0-14) 621-22-28

Radio Kraków - Małopolska

ogłasza konkurs na

REPORTERA

Wstępne eliminacje odbędą się
15 stycznia o godzinie 12:00
w siedzibie Radia Kraków,
al. Juliusza Słowackiego 22

GAZETA
KRAKOWSKA

REDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC
tel. 430-43-40, fax: 430-44-11



31-548 Kraków, Al. Pokoju 3.

Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka poczt. 402.

Centrala telefoniczna: 430-43-40, 430-43-49, 430-43-54, 430-43-61
fax: 430-43-90
Sekretarz odpowiedzialny: tel. 430-44-16
Dział łączności z czytelnikami: tel. 430-43-79, 430-43-68
Dział miejski: tel. 430-44-28, fax: 430-44-08
Dział sportowy: tel. 430-44-38
Redakcja nocna: tel. 430-44-16
BIURO OGŁOSZEŃ:
Kraków, Aleja Pokoju 3 tel. 430-43-30, fax: 430-43-40 w. 403
ul. Starowiślna 10 tel./fax 422-06-03

Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.
WYDAWCA: „Polskapresse” — Spółka z o.o. — Oddział Gazeta Krakowska
w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału — Piotr Szymborski
DRUK: Centrum Prasowo-Poligraficzne, Kraków, al. Pokoju 3;
PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 430-44-13

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.

NASZA SONDA

W drodze

Przełom roku miał przynieść niespodzianki. Ludzie na bale zabierali ze sobą lartarki i świeczki. Okazało się, że nic nadzwyczajnego się nie stało, prąd nie wysiadł, komputery nie oszalały, ludzie w dobrych nastrojach obudzili się 1 stycznia 2000 r. Pytaliśmy, czy krakowianie obawiali się przełomu roku?



Olga Podborska
szefowa Domu Polskiego
w Krasnojarsku

— Z niepokojem telefoniowałam do Krasnojarska. Ale okazało się, że żadnej milenijnej pluskwy nie było. Spędziłam święta u znajomych. Do Polski przyjechałam w związku z organizacją wystawy o Polakach w Krasnojarskim Kraju.



Sharon Weinberger
i **Nathan Hodge**
sławiści z USA

— Sylwestra spędziłam w Wiedniu, gdzie pracuje Natan. Byliśmy wśród półmilionowej rzeszy ludzi witających Nowy Rok na pl. świętego Stefana. Nic nadzwyczajnego się nie stało. 1 stycznia bez problemów przyjechaliśmy do Krakowa.



Henryk Górski
architekt

— Byłem przygotowany na najgorsze, kupiłem nawet lartarkę. Okazało się, że niepotrzebnie. Ani na moment nie zgasło światło, telewizja nadawała bez przerwy. (mas)

Po sylwestrowych szaleństwach...

Noworoczny spacer



Rodzice szaleli w sylwestra, a dzieci w pierwszym dniu 2000 roku

Fot. Monika CHYLASZEK

Okazuje się, że po zabawie sylwestrowej najlepiej wypoczywa się wcale nie przed telewizorem, ale na świeżym powietrzu. Tak przynajmniej myślą krakowianie, którzy na ulicach i w parkach spędzili nie tylko sylwestrową noc, ale też pierwszy dzień nowego roku.

Z pogody nadającej się w sam raz na spacer, w sobotę rano chyba najbardziej cieszyli się dzieci. W Parku Jordana na górze było więcej saneczkarzy niż śniegu. Dzieci zjeżdżały na czym się dało, rodzice na świeżym powietrzu dochodzili do siebie po sylwestrze. Rodzinne spacerki po parku były też okazją do uzupełnienia wiedzy przyrodniczo-biologicznej. (Dokończenie na str. III)



Na górze w Parku Jordana zebrał się tłum amatorów zjeżdżania na czym się da

Fot. Monika CHYLASZEK

Wydano pozwolenie na budowę centrum handlowo-usługowego Center Ivaco przy Kaluży i Focha

Parking w ptucach

Prezydent Miasta Krakowa wydał pozwolenie na budowę centrum handlowo-usługowego Center Ivaco wraz z parkingiem wielopoziomowym na 475 miejsc postojowych, budynku klubowego KS Cracovia oraz modernizację stadionu Cracovii i jego infrastruktury technicznej. Przeciwni projektowi są mieszkańcy dzielnicy VII, w której zlokalizowany jest stadion, Rada Dzielnicy VII, stowarzyszenia kulturalne, społeczne i ekologiczne.

Dzielnica VII to zielona enklawa cisy i spokoju tuż przy ruchliwym centrum miasta. Ludzie chcą tu mieszkać właśnie z tego powodu.

Investycja od początku wzbudza kontrowersje, nie tylko z powodu obaw o zmianę charakteru dzielnicy. Chcący zachować anonimowość architekt twierdzi, że plan zagospodarowania przestrzennego miasta zatwierdzony uchwałą Rady Miasta nr VII/58/94 z 16 listopada 1994 r. został po cichu zmie-

niony 17 czerwca 1998 r. Zmiany dotyczyły dopuszczenia możliwości lokalizacji usług komercyjnych na obszarach urządzeń komunikacyjnych tylko w przypadku parkingów wielopoziomowych.

Mieszkańcy dzielnicy jednogłośnie mówią „nie” tej inwestycji. Właściciele okolicznych sklepów spożywczych obawiają się, że nowy pawilon handlowo-usługowy odbierze im klientów. Mieszkańcy mówią o zwiększeniu natężenia

ruchu kołowego — w planach jest dwukrotne poszerzenie ulic wiodących do nowego obiektu oraz spadku wartości mieszkań.

Siostry sęfatki bezpośrednio sąsiadujące ze stadionem obawiają się, że lokalizacja tak dużego obiektu może zakłócić spokój potrzebny w prowadzonym przez nie przedszkolu, nowicjacie i domu spokojnej starości dla sióstr emerytek.

Prof. Tadeusz Chrzanowski, przewodniczący SKOZK w wypowiedzi dla jednej z gazet mówi: „Jest to inwestycja szkodliwa. (...) Władze miasta powinny wydać zarządzenia zabraniające naruszania porządku urbanistycznego. Ten teren powinien być bezwzględnie chroniony”.

(Dokończenie na str. III)



Hucznie witano Nowy Rok w Krakowie i okolicach. Najwięcej, 120 tys. osób, zebrało się na krakowskim Rynku. Był to ogólnopolski rekord

Fotoreportaż z sylwestrowych zabaw na str. VIII

Efekt rocznej znajomości

Zaręczyny na wieży

W sylwestrową noc, o północy w gościnnym pomieszczeniu strażaków, w obecności dwóch hejnalistów Jana Kołtana i Zygmunta Rozuma zaręczyli się Joanna de Sas Studnicka, studentka UMCS z Lublina i Hartmut Ziesing z Hanoweru.



Joanna de Sas Studnicka i Hartmut Ziesing z Hanoweru oraz Zygmunt Rozum wspólnie oddzwonili północ



Tadeusz Dzik jak co roku, od 50 lat, sylwestra spędził na hejnalicy. Jego ojciec był ogrodnikiem miejskim i kierownikiem Plant. Cała rodzina związana była z Krakowem. Pan Tadeusz codziennie słucha w radiu południowej melodii z grodu Kraka

Zdjęcia: Marian SATALA

Poznali się przed rokiem na sylwestrze na krakowskim Rynku. Teraz postanowili się zaręczyć w najwyższym miejscu grodu Kraka. Oprócz strażaków świadkiem ceremonii był m.in. Tadeusz Dzik, adwokat z Gdyni, który od kilkudziesięciu lat towarzyszy

strażakom w powitaniu Nowego Roku. Mecenasa jest laureatem medalu Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata i ma honorowe obywatelstwo Izraela, za to, że w czasie II wojny światowej ratował Żydów w okupowanym Krakowie.

(mas)

Kasy fiskalne
JANTAR
Ul. Wybickiego 7, Kraków
tel./fax (012) 633 04 03
SHARP
Kody kreskowe
Systemy kasowe
Instalacja, serwis

BLIŻEJ PRZYRODY

Pan
z czerwonym
brzuszkim

Pamiętam przed wielu, wielu laty gdy tylko spadł pierwszy śnieg, razem z rodzeństwem pędziłam do ogrodu, aby wśród krzewów porzeczek i agrestu szukać gili. Z reguły taka wyprawa kończyła się sukcesem, a my przez kilka godzin mieliśmy doskonałe zajęcie, obserwując interesującą rodzinę, która uwiłała się wśród gałęzi.

Minęło wiele lat zanim udało mi się – w Krakowie – spotkać gile. Pan gil – dostojny w czarnej czapeczce i z czerwonym brzuszkim, oraz skromniutka pani gilowa – też w czarnej czapeczce, ale za to z szaroburym brzuszkim, pojawił się w ogrodzie na Skałce. Było to ładnych parę lat temu.

I oto w czoraz spotkała mnie fajna niespodzianka. Gila i gilową spotkałam w czasie spaceru nad Wisłę. Podobnie jak ta sprzed kilku lat, tak i ta siedziała sobie na obciętej wierzbie przy klasztorze na Skałce.

Gil-samczyk nie należy do ptaków płochliwych więc można go podejść całkiem blisko i dokładnie mu się przyglądać. Gilowa, niestety, nie jest taka ufna jak jej małżonek i gdy tylko widzi zbliżającego się człowieka odfruka szybko na najbliższe drzewo, lub zaszywa się głęboko w krzaki.

Pan gil przyglądał mi się z zainteresowaniem nie mniejszym niż ja jemu. Oczywiście do czasu, gdy nagle ruszyła gwałtownie ręką, odfrunął. Musiałam go solidnie przestraszyć bo przez długi czas nie mogłam go nigdzie wypatrzyć. Dopiero po jakichś 10 – 15 minutach zobaczyłam go jak siedzi na wysokiej lipie i obserwuje całe terytorium. Tuż obok niego pojawiła się samiczka.

Ptaki po dłuższej chwili sfrunęły znowu na przycięte wierzby. Widocznie było tam trochę larw pod korą, bo z uporem maniaka obskakiwały drzewko, po drzewku, pień po pniu.

Gdy po godzinie wracałam ze spaceru, ptaki nadal były w ogrodzie. Wyraźnie zadowolone. Widać było po brzuszkach, że zostały dobrze podkarmione.

Nie jest tak u nas źle z czystością powietrza w Krakowie, skoro gile zaglądają tutaj zimą. Na wiosnę, niestety, odlecają na północ. Tam im jest lepiej, gdyż gile lubią chłód.

Danuta GÓRSZCZYK

KŁAJ. W budynku na stacji...

Hula sobie wiatr

W okresie kiedy znaczenie komunikacji kolejowej i przewozu pasażerów było znacznie większe niż jest to obecnie, w Kłaju zapoczątkowano nową inwestycję. Była to budowa nowoczesnego przystanku PKP z poczekalnią i zapleczem, która zastąpiłaby obecny stary budynek stacyjny z wygodką od frontu.

Według wójta Sylwestra Skoczka: – Kilka lat temu zachodziła potrzeba faktycznie budowy takiej stacji. Określone były konkretne zasady współfinansowania i realizacji tej inwestycji wraz z kolejją. Obecnie PKP nie jest już jedną instytucją, ale została podzielona na kilka zakładów. Nie ukrywam, że stacja jest potrzebna, ale na dzień dzisiejszy nie ma możliwości na dokończenie tej inwestycji.

Gmina sama nie ma środków, które pozwoliłyby



Stary budynek stacji Kłaj...

w krótkim czasie dokończyć budowę. Co prawda były prowadzone rozmowy z przedstawicielami Kolei i to kilkakrotnie, aby w oparciu o to co jest już wybudowane stwo-

żyć ofertę gospodarczą i np. wydzierżawić to komuś, kto podjąłby się zakończyć budowę. W tym miejscu powstać mógłby sklep czy jakiś zakład produkcyjny.

Specyficzna lokalizacja tego obiektu spowodowała, że nie znaleziono chętnego na jego dokończenie.

Stacyjny budynek w Kłaju realizowany był w porozumieniu z PKP na gruntach należących do Skarbu Państwa, przy czym większa część była realizowana przez Gminę.

Jak twierdzi wójt Skoczek zmieniły się obecnie przepisy, które wyraźnie określają, co może być finansowane przez Gminę.

– Dopóki nie będzie ze strony PKP oferty finansowej nie widzę, aby gmina mogła kontynuować tę inwestycję – dodaje wójt. (AW)



... i niedokończona inwestycja

Zdjęcia Adam WOJNAR

SŁOMNIKI. Kiedyś w centrum miasta postawiono wiatę przystankową. Była dumą mieszkańców i władz. Dziś przedstawia obraz nędzy i rozpacz. Większość płytek bocznych, chroniących przed wiatrem i deszczem rozbita. Szkoda gadać (AW), Fot. Adam WOJNAR



WIELICZKA. Kilkanaście szopek bożonarodzeniowych można oglądać w niecodziennej scenarii kaplicy św. Kingi w Kopalni Soli w Wieliczce. To pokłosie drugiej edycji konkursu szopek, w którym jednym z ważniejszych kryteriów oceny było wykorzystanie elementów górniczych. Wystawa będzie czynna do 2 lutego, będąc przez ten czas dodatkową atrakcją dla turystów zwiedzających wielicką żupę (pk)

Fot. Adam WOJNAR

TYNIEC. Powrót ambony

Po renowacji



Fot. Adam WOJNAR

Złocista ambona w pełnej krasie

Do kościoła pw. św. Piotra i Pawła w opactwie oo. Benedyktynów w Tyńcu po konserwacji powróciła zabytkowa, barokowa ambona. To wspaniałe dzieło było z górą przez 30 lat nieobecne w głównej nawie opackiej świątyni.

Ambona została rozebrana w latach 60. i do naszych czasów doczekała w częściach spoczywając w klasztornej składziku. Powodem, że zapomniano o zabytkowej ambonie, były m.in. posoborowe zmiany w liturgii.

Konserwację ambony powierzono Romanowi Kieferlingowi i Markowi Sawickiemu. Praca była niezwykle trudna, gdyż nie wszystkie elementy z ambony zachowały się. Część z nich spróchniała. Próbną jej montaż

przypominał układanie łamigłówek. Dziś możemy podziwiać wspaniały ten mebel, którego konserwację sfinansował SKOZK.

Ambona w kształcie łodzi wyróżnia się bogatym zdobieniem i rozbudowaną symboliką. Jest ona dziełem wrocławskiego rzeźbiarza Franciszka Mangolda z 1734 r. Jak na okres baroku przystało jest bardzo dekoracyjna, bogato złocona.

To nie jedyne prace jakie przewidziane są w kościele i w opactwie tynieckim. W zależności od przyznania przyszłorocznych funduszy dla SKOZK ewentualnie zostaną podjęte prace przy brakującym zwieńczeniu głównego ołtarza, a także odnowieniu stojących na nim rzeźb. (AW)

REKLAMA

echo KRAKOWA
KIEROWNIK DZIAŁU:
Danuta Górszczyk
zastępca: Przemysław Kocur
REDAGUJE ZESPÓŁ: Piotr Baran, Monika Chylaszek,
Katarzyna Kachel, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Konrad Pawłowski,
Jadwiga Rubiś, Marian Satała, Artur Szklarczyk,
Adam Wojnar, Adam Ziemianin
Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3
tel: 430-44-28, fax 430-44-08

Taxi BARBAKAN
96-61 lub 423-80-00
GSM (0-602) 238-000
IDEA (0501) 13-96-61
JEDŹ TANIEJ
Taxi bagażowe. Zakupy na telefon.
Nabór taksówkarzy. Promocja!
www.taxi.barbakan.krakow.pl

ATOPIA-ALERGIA
Centrum Diagnostyki i Leczenia
DOROSŁYCH I DZIECI
Kraków, al. Słowackiego 39,
tel. (0-12) 633-01-75, 632-00-44
Rejestracja 9.00-20.00
• Alergia KATARY - ASTMA - ODCZULANIE
• Pulmonologia - dzieci i dorośli
• Dermatologia - alergię i inne choroby skóry
• Nietolerancja pokarmowa u DZIECI
• Pediatria ogólna, choroby wewnętrzne, choroby naczyń
• Choroby immunologiczne
• Osteoporoza - diagnostyka i leczenie
• Testy alergiczne, skórne i z krwi. Badania immunologiczne, hormonalne i podstawowe. Spirometria płuc, cytologia nosa, odczulanie.

MAŁOPOLSKIE CENTRUM OSTEOPOROZY
DIAGNOSTYKA
I LECZENIE OSTEOPOROZY
- pomiar gęstości kości
- DENSYOMETRIA
LEKARZE SPECJALIŚCI: reumatolog, neurolog, ortopeda, ginekolog-endokrynolog, endokrynolog, internista, kardiolog, laryngolog
EKG, USG – pełny zakres
badania laboratoryjne – pełny zakres.
KRAKÓW, ul. Karmelicka 55
tel. (0-12) 633-36-07, 634-17-37
pn. – pt. 9 – 20, sob. 9 – 14

USG GABINET LEKARSKI
Diagnostyki
Ultrasonograficznej
Kraków, ul. Szwedzka 27
pełny zakres
badań USG
(0-12) 267-69-66

Tylko teraz!
Info Line
www.infoline.plugan.pl
W najnowszej promocji sieci Plus GSM przy zakupie każdego z doskonałych telefonów z aktywacją otrzymasz do 90 minut za darmo*.
129,-
249,-
PUNKT SPRZEDAŻY
KRAKÓW ul. Kościuszki 43
tel / fax 421-86-97
W sprzedaży także zestawy Simplus

TAPETY
750 WZORÓW
KASETONY
I GALANTERIA
STYROPIANOWA
BISKO
30-223 KRAKÓW,
ul. Pachoskiego 5
tel./fax 415-66-53
tel. 415-63-96

EXPRES TAXI
6-444-111
96-29
0501 44-96-29
TAXI BAGAŻOWE
POMOC DROGOWA
REALIZACJA KART KREDYTOWYCH
ZE ZGŁOSZENIA TELEFONICZNEGO
I ABONAMENTU ZNIŻKA

Wydano pozwolenie na budowę Center Ivaco przy Kałuży i Focha Parking w płucach

(Dokończenie ze str. I)

Zbigniew Otto, mieszkaniec dzielnicy VII i architekt, wskazuje, że architekt z natury chce budować dużo i wszędzie, ale jako urbanista musi zastanowić się, gdzie i co można budować.

Członkowie małopolskiego oddziału Polskiego Klubu Ekologicznego przypominają, że strefa hałasu wokół Alei Trzech Wieszczów sięga obecnie ul. Ujejskiego.

W projekcie kończy się ona tuż za klasztornym murem mimo, że — znając prawa rynku — powstały sklep i parking raczej zainteresowane będą przyciągnięciem a nie zniechęceniem potencjalnych klientów.

Adam Markowski — prezes małopolskiego oddziału PKE zaapelował do krakowskich intelektualistów o podpisywanie protestu „przeciwko degradacji unikatowego obszaru Błoń Krakowskich”. Argumentuje to „pogorszeniem warunków sanitarnych gęstej zabudowy mieszkaniowej, olbrzymim wzrostem ruchu samochodowego i w konsekwencji większego zanieczyszczenia powietrza spalinami a także zwiększenia hałasu w układzie lokalnych ulic (...). Uszczuplenia zasobów zieleni i otwartej przestrzeni, niezbędnej dla przewietrzenia miasta oraz nieodwracalnymi zmianami w krajobrazie”.

Apel dotychczas podpisali: Zarząd Główny PKE, p.o. kierownika Zakładu Patologii Społecznej Zdzisław Ryn, profesorowie Jacek Purchla, Jerzy Wyrozumski i Jerzy Mikułowski-Pomorski, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Zwierzyniecki Komitet Obywatelski. (rek)

REKLAMA

MEDICINA

Kraków, ul. Rogozińskiego 12
412-24-59, 412-68-20
412-12-79, 411-13-78

...
ul. Barska 12 (Dębniki)
266-50-62, 266-96-65
267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne
dorośli, dzieci

- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/- przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal

- Żyłki kończyn dolnych

- Chirurgia ręki

- USG - pełny zakres.

- RTG - urografia, mammografia.

- usuwanie zębów (narkoza)

- stomatologia zachowawcza

- leczenie żeza

- gastroskopia,

- rektoskopia

- nieoperacyjne leczenie

hemoroidów /mrożenie/

- zabiegi plastyczne

- leczenie tarczycy,

cukrzycy, otyłości

- szczepienia ochronne

- testy alergiczne

- analiza

- biopsja tarczycy oraz piersi

- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE

(CAŁODOBOWE)

TEL. 411-13-78

Krakowscy radni o supermarketach

Dzielnice, łączcie się

Budowa hiper- i supermarketów w Krakowie była tematem nieformalnego spotkania przedstawicieli rad dzielnicowych w siedzibie dzielnicy VII. Była też mowa o stacjach benzynowych.

— Gdzie się pojawia skrawek terenu, zaraz pojawia się jakiś inwestor i coś stawia. Szpeci to historyczny wygląd architektoniczny Krakowa, powoduje upadek naszego handlu, generuje do śródmieścia ruch samochodowy — wyliczali radni. Najwięcej tego typu inwestycji to kompleksy handlowe, supermarkety i stacje benzynowe. Budowę Ivaco Center Cracovia oprotostowała dzielnica VII, hipermarketu Leclerc — „dwójka”, z kolei „ósemka” ciągle sprzeciwia się postawieniu w Dębnikach nowej stacji benzynowej.

— Mamy obowiązek wydawania opinii po skonsultowaniu z mieszkańcami. Ale nasze opinie nie mają mocy prawnej — skarżył się Adam Wilga z dzielnicy II.

— Podstawowe pytanie: po co my istniejemy, skoro nasze opinie nie mają znaczenia — pytał Zbigniew Machalica z dzielnicy VII.

— Szarpiemy się, uważamy, że coś możemy, a nasze opinie w ogóle nie są brane pod uwagę — wtórowali pozostali.

Problem tkwi w tym, że jeśli teren jest przeznaczony w planie na jakiś cel, to wydział architektury musi wydać decyzję pozytywną, jeśli inwestycja jest zgodna z planem.

Pojawiły się więc głosy o zobowiązanie Rady Miasta do wskazania na terenie Krakowa miejsc, gdzie nie powinny być lokalizowane supermarkety i stacje benzynowe. Dzielnice powinny doprowadzić do sytuacji, w której wydawane przez nie opinie np. o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu byłyby brane pod uwagę przy podejmowaniu decyzji przez urzędy.

Ireneusz Jagodyński z komisji budownictwa Rady Dzielnicy XII proponował utworzenie grupy koordynującej, która przygotowywałaby dla wszystkich dzielnic jednolite projekty uchwał w sprawach wymagających interwencji.

— Przy obecnym porządku prawnym rada dzielnicy naprawdę niewiele może. Ale jeśli wystąpimy blokiem to będziemy silni — argumentowali.

Radni przygotowali rezolucję, na podstawie której po-

szczególne rady opracują uchwały, w których zwrócą się do RMK o pilne uchwalenie przepisów zakazujących lokalizacji hipermarketów na obszarze wielkomiejskim i miejskim, tj. w centrum Krakowa.

„Lokalizacja tego typu obiektów handlowych na całym świecie ograniczona jest do obszarów podmiejskich. W przeciwnym razie powoduje upadek lokalnego handlu oraz kryzys komunikacyjny spowodowany wzmocnionym ruchem samochodowym wokół obiektu. Zwracamy także uwagę na konieczność egzekucji istniejącego prawa, tj. zakaz lokalizacji na tych terenach obiektów, do których konieczny jest dojazd samochodów dostawczych o ciężarze całkowitym ponad 3 t. Wnosimy w związku z dotychczas wydanymi WZiZT i zezwoleniami na budowę o ich wstrzymanie i ponowne rozpatrzenie. Przy stwierdzeniu nieprawidłowości i nieuwzględnienia racji mieszkańców wnosimy o ukaranie osób odpowiedzialnych.” — czytamy w rezolucji.

Prawdopodobnie każda z dzielnic doda do tych argumentów konkretne przykłady inwestycji ze swojego terenu. (pk)

Po sylwestrowych szaleństwach...

Noworoczny spacer

(Dokończenie ze str. I)

— Kochanie nie strzepuj śniegu z żywopłotu, bo pod śniegiem gałązkom jest cieplej — tłumaczyła mama swojemu urwisowi.

— W takim razie wolałabyś na Antarktydzie być gołą pod

Większość lokali była zamknięta. Rozczarowane były też dzieci żądne przysmaków. Na frytki trzeba było namówić mamę dopiero w domu. Plany musieli też zmieniać ci, którzy w końcu przed południem znaleźli trochę czasu, żeby obejrzeć Szop-

kę Prowansalską. Czynna była dopiero od godz.16. Na szczęście w Krakowie trudno się nudzić. Można było na przykład przeczekać godzinkę czy dwie spacerując nad Wisłą i obserwując labędzie, albo wybrać się na Wawel.

Kolejny dzień (niedziela) miał już mocniejsze akcenty. Upłynął na poszukiwaniu biletów, przeklinaniu MPK i podliczaniu strat: — Jak to może być, żeby nie można było oddać starych biletów w punkcie — denerwują się ludzie. — Na dodatek nowe są dostępne tylko u kierowców (z opłatą manipulacyjną) lub w kilku krakowskich punktach.

Zaroilo się od zwiedzających w Muzeum Narodowym. Chętnych do zobaczenia wystawy „Pana Tadeusza” było wielu, a skoro już zobaczyli ją to jeszcze wdępnęli — jako że wstęp był bezpłatny — na kolejną ekspozycję „Zapomniani bracia”.

I tak weszliśmy w 2000 rok... (Chyl, kach)



Kilkadziesiąt osób zgromadziło się wczoraj na Rynku koło kościoła św. Wojciecha. Z krakowską szopką, kołędowali tam członkowie zespołu i sympatycy katolickiego pisma Jezus Żyje. Rozdawali krakowianom grudniowy numer pisma i kalendarzyki na 2000 rok. Zachęcali też do wspólnego kołędowania (mas)

Fot. Marian SATALA



Pracownice upłynęła sylwestrowa noc i pierwszy dzień nowego roku w Szpitalu Ginekologiczno-Położniczym przy ul. Siemiradzkiego. Na świat przyszło 5 nowych obywateli.

Przez cały dzień pełno było gości, w tym również oficjalnych — mówią Beata Marzec, Barbara Wierzbicka i Anna Cupryan, dyżurne położne.

— Najzabawniejsi są jak zawsze tatusiowie. Są na ogół zestresowani, niektórzy tracą głowę. Zapominają zabrać z domu rzeczy niezbędne przy wypisaniu dzieci i matek ze szpitala. Najmniej problemów mają z wyprawkami dzieci, ale jeśli chodzi o żony, to co druga wychodzi ze szpitala bez butów. Mężowie ich zapominają zabrać z domu. Na zdjęciu: Anna Cupryan, Beata Marzec i Barbara Wierzbicka w dyżurce położnych (mas)

Fot. Marian SATALA



Jak w każdą niedzielę pod halą targową spotkali się kolekcjonerzy i miłośnicy książek. Na dziecięcym wózku jeden z zbieraczy przywiózł ponad 350 parasolek, w tym większość składanych i co najdziwniejsze — nie pierwszej młodości (2-10 zł). W innym miejscu mężczyzna oferował radzieckie przyrządy z korkociągami do otwierania konserw i butelek. Cenil je po 10 zł. Były też meble, odznaczenia i szable, militaria i karty telefoniczne (mas), Fot. Marian SATALA

Dla kogo telemost?

Kraków, miasto kultury roku 2000. Ucieszyłam się, że zostanie zaprezentowane na przełomie roku 1999/2000 w telemoście przygotowanym przez telewizję BBC. Że cały świat zobaczy jak Kraków wita Nowy Rok. W grudniu już było wiadomo, że nic z tego. Miasto nie ma pieniędzy na tę promocję.

W sylwestrową noc — nie szampan — ale wiceprezydent Teresa Starmach, zwała mnie z nóg podając przyczynę, dla której Kraków nie skorzystał z oferty BBC.

To, że była to droga impreza i za promocję trzeba będzie dużo zapłacić wiadomo było od początku, ale powiedzenie, że czas wejścia na antenę —

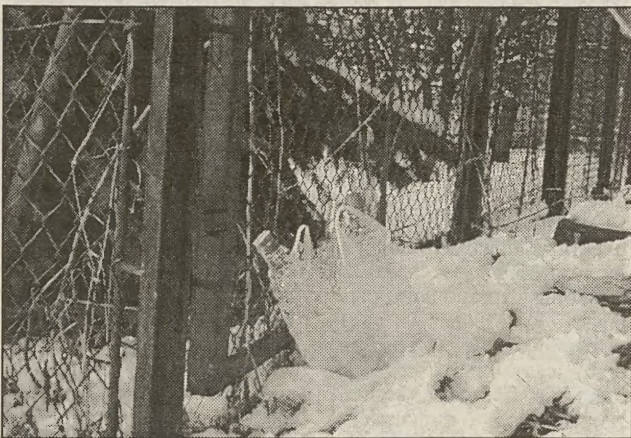
godzina 20 — nie był dla Krakowa najlepszy, gdyż wtedy wszyscy wybierają się na balę, zabrzmiął dla mnie jak absurd.

To po prostu wierutna bzdura.

Telemost był przewidziany do zaprezentowania Krakowa na cały świat. Nie było więc ważne, o której godzinie będziemy na antenie. Ważne było, aby ta promocja zaowocowała wspaniałymi, nowymi kontaktami.

I Kraków z tej oferty nie skorzystał. Ile stracił na tym, chyba szybko się przekonamy, ale tym niech się martwią ojcowie miasta. W końcu za to biorą pieniądze.

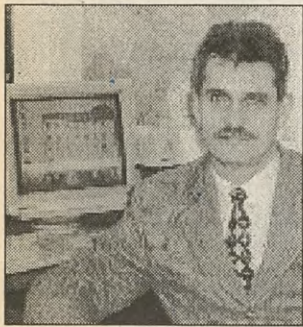
Danuta GÓRSZCZYK



Pamiątkami po calonocnej zabawie były reklamówki z pustymi butelkami

Zdjęcia Katarzyna KACIHEL

Bezpiecznie i spokojnie



— Dąbie to najspokojniejsza dzielnica — twierdzi komisarz Marek Gorzkowski, komendant Komisariatu Policji Kraków Grzegorzki. — Nie ma większego chuligaństwa. Skargi dotyczą zwykle tzw. elementu gromadzącego się przed niektórymi sklepami.

Kom. Gorzkowski zwraca szczególną uwagę na kradzież samochodów, których najwięcej notuje się na ulicach: Na Szaniec, Bajeczna, Widok.

Ostatnio nagminnie giną tablice rejestracyjne. Złodzieje przytwierdzają tablice do swojego samochodu, podjeżdżają na stację benzynową, tankują i odjeżdżają. Zgłoszenie kradzieży zaraz po jej stwierdzeniu pozwala szybko zawiadomić obsługę stacji i być może zatrzymać złodzieja.

Wiele zgłoszeń dotyczy włamań do mieszkań na parterze.

— Apelujemy do mieszkańców, żeby nie byli anonimowi. Jeśli ktoś widząc obcego zadzwoni po patrol, jest duże prawdopodobieństwo, że przestępca już się w tym miejscu nie pojawi — wyjaśnia kom. Gorzkowski. — A jeśli ktoś wyjeżdża, niech poprosi dzielnicowego, żeby od czasu do czasu zwrócił uwagę na jego mieszkanie.

— Marzy mi się, żeby dzielnicowy był takim facetem jak listonosz czy dozorca, z którym można porozmawiać, poradzić się — mówi komendant. — Przyjęliśmy zasadę, że dzielnicowi mają przejść od mieszkania do mieszkania. Ale nie wszyscy otwierają przed nimi drzwi. Minie jeszcze wiele czasu, nim podejście do policjanta się zmieni.

DĄBIE ma dwóch dzielnicowych:

sierż. sztab.
Maciej
KOWALSKI,
31 lat,
tel.
611 57063,
tel. kom.
501 987780



- teren między wiaduktem kolejowym, al. Pokoju, Wisłą i Białuchą;
- interesuje się sportem — głównie piłką nożną, muzyką — „kasyka”, ale też rockiem, właściwie każdą, do posłuchania;
- najczęstsze przypadki to kradzieże tablic rejestracyjnych i radioodbierników samochodowych; zaczepki ze strony pijaków; zdarzają się włamania do mieszkań na parterze;

sierż.
Mariusz
SERAFIN,
27 lat,
tel.
611 57063,
tel. kom.
501 987779



- teren od al. Pokoju wzdłuż torów kolejowych do ul. Mogińskiej, Dąbska do ogródków działkowych;
- interesuje się sportem — głównie piłką nożną, gra w lidze policyjnej, a także motoryzacją;
- trzeba uważać na włamania w blokach; mieszkańcy skarżą się na osoby spożywające alkohol, głównie przy pawilonach na rogu Ofiar Dąbia i alei Pokoju.

Plaza Centers inwestuje

Protest nad stawem

Nowoczesne centrum handlowo-rozrywkowe ma zamiar postawić nad stawem Dąbskim firma Plaza Centers. — Wszystkie dzielnice nam zażdroszczą — twierdzi przewodniczący Rady Dzielnicy II Stanisław Żółtek. Nie wszyscy radni i mieszkańcy Dąbia podziwiają jego entuzjazm.

W połowie lat 90. kilkoma hektarami nad stawem zainteresowali się radni dzielnicy II. Teren splantowano i oczyszczono, planując urządzić tutaj park. Rada Dzielnicy ogrodziła staw, kupiła kosze na śmieci, płaciła za wywóz śmieci, koszenie trawy, utwardzenie wjazdu. W 1997 r. była właścicielką terenu odzyskała go od władz miejskich. Zawarła już wstępną umowę sprzedaży na rzecz firmy Plaza.

Inwestor chce tutaj zbudować kompleks, który pomieści multikino, restauracje, sklepy i kregielnię. W planach jest też wielka hala z grami komputerowymi, centrum sportowe, dom towarowy z odzieżą i supermarket. Na części jeziora ma być kąpielisko, dostępne dla wszystkich mieszkańców. Koszt kompleksu ma wynieść ok. 50 mln dolarów.

Jednak jak dowiadujemy się nieoficjalnie, we wniosku Plazy o pozwolenie wodnoprawne, który trafił do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, jest mowa o zasypaniu 16 proc. obszaru stawu i budowie grobli na drodze i przez staw. Nie ma natomiast mowy o kąpielisku, plaży ani molo, które widnieją w kolorowych prospektach firmy...

Rada za, mieszkańcy przeciw

— Rada Dzielnicy II zaopiniowała pozytywnie projekt.

Niebezpiecznie przy pętli tramwajowej

Proszą o sygnalizację

Wykonanie sygnalizacji świetlnej na przejściu dla pieszych przy pętli tramwajowej na Dąbiu to jedna z najważniejszych spraw, jakimi zajmowała się komisja komunalna Rady Dzielnicy II. Na razie monity do władz miejskich o załatwienie sprawy pozostają bez echa.

— Przez to przejście przechodzą codziennie dzieci idąc do szkoły. To skandal, żeby w takim miejscu nie było światła — żali się jedna z mieszkanki Dąbia. — Władze miasta tyle mówią o poprawie bezpieczeństwa, tyle się mówi o młodzi, o pomaganiu jej, a niewiele się w tej sprawie robi.

Radni Dzielnicy II monitorowali do Miejskiego Zarządu Dróg o załatwienie problemu.

— Młodzież ciągle przechodzi tutaj przez ulicę. To przejście to bardzo niebezpieczny punkt — przyznaje Adam Wilga, przewodniczący komisji komunalnej Rady Dzielnicy II.

Na pisma radnych Miejski Zarząd Dróg odpisywał, że o problemie wie, ale na razie brak na sygnalizację pieniędzy. Przysłał wyjaśnienie, że w 2000 roku planowany jest remont alei Pokoju i modernizacja układu drogowego. Być może wtedy będzie można wrócić do sprawy.

— Obojętnie, czy będzie modernizacja al. Pokoju, czy nie, to życie ludzkie jest najważniejsze



Mieszkańcy i ekolodzy obawiają się, że inwestycja Plazy spowoduje degradację fauny i flory stawu Dąbskiego

Fot. Przemysław KOCUR

Ale z uwagami: nie miało dojść do naruszenia powierzchni stawu, a dojazd do obiektu miał prowadzić nowo wybudowaną drogą od ul. Meissnera do al. Pokoju — wyjaśnia Stanisław Żółtek. — Moim zdaniem jest to najciekawsza obecnie inwestycja w Krakowie.

Przyznaje jednak, że wielu radnych sprzeciwiało się uchwale.

Część mieszkańców Dąbia i sąsiednich osiedli, przeciwnych zabudowie terenu, zawiązała Komitet Protestacyjny.

— W imieniu niemal 700 mieszkańców występował on do wielu instytucji miejskich i wojewódzkich z apelem o przywrócenie funkcji terenów zielonych na terenie stawu — mówi sekretarz komitetu Maria Komorowska. — Ale nikt nie chce nas słuchać.

Protestują organizacje ekologiczne.

— Występująca tu fauna i flora w dużej mierze są objęte ścisłą ochroną, a planowana inwestycja doprowadzi do

ich degradacji — argumentuje Mariusz Waszkiewicz, prezes Towarzystwa na rzecz Ochrony Ziemi.

— Powstanie tak wielkiego centrum spowoduje upadek rodzimego handlu i spadek zatrudnienia, a także większy ruch samochodowy, nawet do 10 tys. pojazdów w ciągu doby — dodaje Adam Wilga z Rady Dzielnicy II.

Protesty na razie trafiają jak groch o ścianę. Wydział Architektury, Geodezji i Budownictwa wydał pozytywną opinię o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Wojewoda małopolski Ryszard Masłowski wydał decyzję pozytywnie uzgadniającą projekt budowlany, jednak z istotnymi warunkami w zakresie ochrony środowiska. Organizacje ekologiczne skarżyły ją do NSA. Na razie więc została wstrzymana.

Z ostateczną decyzją o kupnie terenu i rozpoczęciu inwestycji Plaza czeka do otrzymania pozwolenia na budowę.



Wszystko wskazuje na to, że sygnalizacji w tym roku jeszcze nie będzie

Fot. Przemysław KOCUR

— denerwuje się jeden z mieszkańców Dąbia, Andrzej Figiel. — Gdyby jakąś akcję zrobiono, to rodzice i dziadkowie na pewno by się złożyli, bo dzieci są najważniejsze.

Środki finansowe na zadania priorytetowe w dzielnicy są już rozdysponowane. Członkowie komisji komunalnej postulowali na jednej z sesji o uwzględnienie tego zadania w dzielnicowym budżecie. Jednak pozostali radni na sesji nie zgodzili się na to tłumacząc, że dzielnica nie jest w stanie samodzielnie udźwignąć finansowo takiej inwestycji.

Wszystko zależy więc od budżetu miasta i decyzji radnych miejskich.

— Sygnalizacja na al. Pokoju jest w drugiej grupie rankingowej na rok 2000. Do realizacji wejdzie 4-5 pozycji z grupy pierwszej, gdyż tylko na to pozwalają środki budżetowe — wyjaśnia Marta Wróbel, inspektor w Wydziale Gospodarki Komunalnej UMK. — Niezależnie od napływających wniosków, wszystkie drogi analizujemy pod względem bezpieczeństwa i budowy sygnalizacji. Pierwszeństwo mają te najbardziej niebezpieczne.

Niedaleko centrum miasta na Dąbską wodę dowożą beczkowozy

Dojedzie? Nie dojedzie?

Takie pytania nurtują co wtorek mieszkańców ośmiu budynków przy ul. Dąbskiej. Od paru lat do ich domostw, położonych niedaleko centrum miasta, wodę dowożą beczkowozy. Mieszkańcy próbują wyłagać w urzędach budowę wodociągu. Jak na ironię, niegdyś mieli w studni wodę, ale z powodu miejskich inwestycji nie nadaje się ona do picia.

Problemy zaczęły się jeszcze w latach 70., kiedy postanowiono, że na Dąbiu powstanie tutaj wielka hala sportowa na potrzeby Cracovii. Po wybudowaniu jej fundamentów poziom wód gruntowych znacznie się obniżył. Potem inwestycję zarzucono i halę zasypiano. Był to jeden z powodów skażenia wody, która nie nadaje się do picia, a jedynie do celów przemysłowych. Badania sanepisu wykazały w niej zwiększoną obecność magnezu, azotanów i manganu oraz bardzo dużo bakterii z grupy Coli.

Spóźniona woda

— Odwodnienie terenu, dzięki wyspisko śmieci, budowa kolektora, zasypianie dwóch stawów, hala sportowa przyczyniły się do tego, że tej wody nie mamy — wylicza Elżbieta Matyjasik, jedna z mieszkanki, dzięki którym sprawą zainteresowali się radni dzielnicowi i miejscy.

W 1994 r. sprawa została ujęta jako jedno z zadań priorytetowych dzielnicy II. Na budowę wodociągów i kanalizacji zaplanowano 75 tys. zł. Jednak z powodu sprzeciwu jednego z mieszkańców na przejście projektowanej sieci przez jego działkę, sprawa utknęła. Pieniądze poszły na szkołę.

Od wielu lat wodę na Dąbską dowożą beczkowozami Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Oficjalnie raz w tygodniu, ale często się spóźnia lub przyjeżdża w innym dniu. Jeśli temperatura spada do minus 4 stopnie, w ogóle nie przyjeżdża.

Dwa lata temu mieszkanki, które straciły już cierpliwość, że miasto coś w tej sprawie robi, doprowadziły do wyda-

nia decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji „Sieć wodociągowa w ul. Dąbskiej”. Sprawa znów utknęła z powodu braku pieniędzy na inwestycję. Miasto nie za bardzo się do niej kwapi, tłumacząc to skąpością budżetu. Radni dzielnicy II z puli 500 tys. zł, które mają do swojej dyspozycji na ten rok na dofinansowanie wodociągu zaplanowali 18 tys. zł. To stanowczo za mało gdyż koszt inwestycji jest szacowany na ponad 100 tys. zł.

Wszystko w rękach wydziału

Urzednicy zaproponowali mieszkańcom utworzenie Komitetu Lokalnych Inicjatyw Inwestycyjnych. Zgodnie z ideą LII gmina może pokryć 50 proc. kosztów projektu, dalsze 20 może dać MPWiK, a resztę — czyli 30 proc. muszą wyłożyć sami mieszkańcy.

— Nie jesteśmy w stanie tyle zapłacić. Przecież to nie z naszej winy nie mamy wody — uważa Maria Niedbała, która została przewodniczącą komitetu. — To miasto powinno nam zapewnić wodę, skoro ono doprowadziło do tego, że jej nie mamy.

Plan sytuacyjny inwestycji trafił do Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. W Wydziale Architektury Geodezji i Budownictwa złożono wniosek o zezwolenie na budowę oraz na przedłożone ważności WZiZT. Jeśli wydział tego nie zrobi, wszystko trzeba będzie zaczynać od początku.

— Cały czas nie tracimy nadziei, że ktoś nas zrozumie i że ten wodociąg pociągną — mówi z optymizmem Maria Niedbała.

Kolumnę przygotował Przemysław KOCUR

Dziś w godzinach od 15 do 18 czekamy na telefony dotyczące Dąbia. Dzwońcie pod nr tel. 430-44-28.

REKLAMA

UWAGA ROZPOCZYNAMY KURSY

- instruktor nauki jazdy
- dealer samochodowy
- diagnostyka samochodowa
- kierowca wózków: akumulatorowych, spalinowych
- palacz kotłowni c.o.
- bukieciarstwo
- manicure-pedicure
- fryzjerstwo
- barman
- pedagogiczny /uprawnienia/

**ZDZ Kraków, ul. Dietla 38,
tel. 422-31-02, 634-58-55**

**angielski, włoski,
niemiecki
hiszpański
francuski
szwedzki, polski**



SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH
Szkoła Języków Obcych Mały Rynek
Kraków, Mały Rynek 3,
tel./fax 422-78-57, tel. 421-42-37,
Kraków, ul. Starowiślna 4, tel. 422-09-00

**u nas
języki
przestają być
obce**

Sylwestrowe i noworoczne śluby

Na koniec i początek roku

Do godz. 15 w sylwestra czynny był krakowski Urząd Stanu Cywilnego. W piątek kilkanaście par stanęło na ślubnym kobiercu.



Przedostatnią parą, która w ubiegłym roku zawarła małżeństwo byli państwo Małgorzata Tomczyk i Michał Sokółowski. Na ich uroczystość do sali przy ul. Lubelskiej przyszło wielu członków obu rodzin oraz liczni przyjaciele. Państwo młodzi zaprosili swoich gości nie tylko na weselne przyjęcie ale także zabawę sylwestrową



Jako ostatni na ślubnym kobiercu stanęli Krystyna Bykowska i Rafał Nikodem. Po ceremonii, serdeczne życzenia na nowej drodze życia oraz wszystkiego najlepszego w Nowym Roku złożył młodej parze zastępca kierownika USC Janusz Bieniarz



W bazylice Mariackiej 1 stycznia 2000 r. małżeństwo zawarli Magdalena Polak z Marcinem Beredkim. Małżonkom życzenia składali wszyscy uczestnicy ceremonii oraz przypadkowi widzowie, których w pogodne popołudnie było wielu na Rynku (mas)

Fot. Marian SATEA

Jeszcze o przewodnikach

Przez doliny i góry

W dwóch artykułach („Echo” z soboty 18 i z wtorku 28 grudnia) pisaliśmy o historii i problemach przewodników, którzy oprowadzają turystów po Krakowie. Działają tu jeszcze inni cicerone, którzy krakowian wyprowadzają z miasta, oprowadzają po różnych ciekawych miejscowościach, atrakcyjnych krajo-
brazowo regionach, po Beskidach i Tatrach.

Aby wypełnić jubileuszowy obowiązek, poprosiliśmy o krótkie wypowiedzi przedstawicieli dwóch ważnych organizacji przewodnickich.

Irmína Butkiewicz-Mazurkiewicz, lekarz stomatolog, wieloletnia działaczka PTTK, w latach 1985-1993 prezes Koła Przewodników Beskidzkich, od 1993 r. do dziś prezes Klubu Przewodników Beskidzkich i Terenowych PTTK:

— W 1953 roku, po kursie organizowanym przez Oddział Krakowski Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, powstało Koło Przewodników Terenowych z trzema sekcjami: tatrzańską, beskidzką i po ziemi krakowskiej. Wkrótce wyodrębniły się z niego trzy koła o wspomnianych specjalnościach. W 1989 roku nastąpił wyraźny kryzys w całym środowisku krakowskich cicerone. Przyczyniły się do tego zmiany gospodarcze w Polsce, wolny rynek usług przewodnickich i likwidacja tzw. Funduszu Przewodnickiego. Dlatego też

— aby zespolic siły organizacyjne i finansowe — większość członków Koła Przewodników Beskidzkich i Koła Przewodników Terenowych połączyła się w lutym 1993 roku w Klub Przewodników Beskidzkich i Terenowych PTTK, który obecnie zrzesza 78 członków. Oprowadzamy turystów — wycieczki szkolne i urzędowane przez biura turystyczne — po Beskidach, poczynając od Śląskiego a kończąc na Bieszczadach, po różnych miejscowościach i szlakach naszego województwa oraz po dalszych trasach, na przykład po Górach Świętokrzyskich. Urządzamy spotkania, wycieczki szkoleniowe. Chcemy jak najlepiej propagować piękno naszej ziemi”.

Marian Ferster — inżynier mechanik, biegły sądowy, od 1989 roku prezes Koła Przewodników Tatrzańskich im. Macieja Sieczki.

— My też wywodzimy się z PTTK, z kursu, o którym mówiła Irmína, z 1953. Ówczesna sekcja w rok później prze-

kształciła się w samodzielne Koło Przewodników Tatrzańskich. Obecnie liczy 59 członków. 34 z nich należy do Polskiego Związku Alpinizmu, 3 jest ratownikami TOPR, a 7 ma uprawnienia instruktora taternictwa. Zdecydowana większość ma wyższe wykształcenie, wielu brało udział w wyprawach wysokogórskich, m.in. w Alpy, Pireneje, Himalaje, Andy. Nasi członkowie muszą mieć uprawnienia wspinaczkowe, wymagana jest też znajomość ratownictwa wysokogórskiego. Oprowadzamy wycieczki w większych grupach po łatwiejszych szlakach Podtatrza, w mniejszych grupach po wyższych rejonach Tatr Polskich i Słowackich. Nasi przewodnicy prowadzą też specjalistyczne wycieczki, często nawet jedną osobę, po najtrudniejszych szlakach tatrzańskich, połączone ze wspinaczką. Nasi przewodnicy oprowadzają około 800 wycieczek rocznie. Koło Przewodników Tatrzańskich im. M. Sieczki zrzeszone jest od 1990 r. w Centrum Przewodnictwa Tatrzańskiego w Zakopanem. Działamy w oparciu o Oddział Krakowski PTTK, a nasza siedziba mieści się w COTG przy ul. Jagiellońskiej 6.

Wysłuchał: Mieczysław KASPRZYK

Z „KRAKOWSKĄ” ZA FRIKO

Do kina Warszawa

Piekielna głębia. Dr Susan McAlester (Saffron Burrows) prowadzi na pływającym laboratorium Aquatica niebezpieczne eksperymenty z krwiożerczymi rekinami. Przekształcając ich kod genetyczny, pragnie znaleźć metodę odtwarzania ludzkiej tkanki mózgowej. Chce w ten sposób znaleźć lek na chorobę Alzheimera. Jej mało etyczne doświadczenia spędzają sen z powiek sponsorom i niektórym członkom Aquatiki. Jednak pod czujnym okiem wpływowego biznesmena Russella Franklina (Samuel L. Jackson) przeprowadza kolejną operację na największym rekinie. To doprowadza do krwawej zemsty ze strony drapieżników... (pk)

Seans o godz. 20.30.

Do kina Kijów

Tarzan. Nowa, zdubbingowana po polsku wersja opowieści o człowieku-malpie, zrealizowana techniką filmu rysunkowego z wielkim rozmachem w wytwórni Walta Disneya. U wybrzeży Afryki tonie statek, ale tylko trzech rozbitkowie docierają do lądu. Ojciec i matka giną, a synkiem zaopiekowuje się gorylica Kala, która niedawno straciła własne dziecko. Po kilkunastu latach od tego zdarzenia, na wyspę docierają biali ludzie. Wśród nich piękna Jane, do której Tarzan zapala miłością... (ART)

Seans o godz. 15.15.

Do kina Mikro

Królowa aniołów (nowość). Akcja psychologiczno-poetyckiej ballady Mariusza Grzegorzka toczy się jednocześnie we współczesności i mniej więcej w połowie ubiegłego wieku.



Gabriela Muskała w roli Marii

Fot. Gutek Film

Dwoje aktorów gra cztery postacie. W czasach obecnych lekarz Jakub (Mariusz Jakus) jest świadkiem śmierci dziecka. Wydarzenie to skłania go do wspomnień z własnego dzieciństwa. Owładnięty obsesją, usiłuje dotrzeć do źródła frustracji, którą chce podzielić się ze swoją ukochaną Marią (Gabriela Muskała). By to zrobić, musi ją jednak... porwać. Natomiast wątek drugi to historia miłosna, której akcja toczy się w dworku szlacheckim. (ART)

Seans o godz. 16.

**ZAPROSZENIA
OD GODZ. 12
TEL. 430-44-28**

MAŁA KRONIKA

• PIWNICA u „KRZYSZTOFA” (Batorego 1): Jazz Night and Evergreens — 20.

ZNANI NIEZNANI

Menażeria przy Bożego Ciała

Zaklinacz ptaków

Choć w ustach wieszczą słowa: pawiem narodów byłeś i papuga zbyt pochlebnie nie brzmią, wśród rodaków naszych są jednak tacy, którzy potrafili zrezygnować z urlopów, wolnych weekendów i wszelkich przyjemności, by wśród papug spędzać i świętek, i dzień powszedni.

15 lat temu Jacek Mącznik założył hodowlę. Papuzią. Rozgadane kakadu, siwookie, faliste, ary i żako stały się prawowitymi mieszkańcami jego domu.

— Wychowałem się w domu, w którym zwierzęta były

nawet gdy są złote, do spełnienia trzech życzeń nie kończą się dobrze nawet w Wigilię. Szczególnie dla rybek...

— Dlatego zawsze przed kupieniem jakiegoś zwierzątka, namawiam do zakupu



Próby namówienia do zdjęcia papugi były żmudne. — Do mojej żony przylatuje sama, bez zbędnej zachęty — zapewniał Jacek Mącznik. Sam, niestety, musiał przekupić ją przysmakami i słowem pieścizotliwym. A i tak niechętną była do co bardziej spektakularnych póż. — Jak kobieta

Fot. Katarzyna KACHEL

członkami rodziny — wspomina. — Gdy rozpoczynałem hodowlę, wybrałem jednak ród papuzi. Rozmnażam je, łączę w pary i sprzedaję. Staram się ich nie oswajać, aby żal nie ścisłał serce, gdy oddaje je w obce ręce.

W sklepie pana Jacka gawędzą nie tylko ary i amazońki; papugować próbują kanarki i drozdy. Powstrzymują się króliki, chomiki i rybki.

— Rybki są mało komunikatywne — twierdzi hodowca.

Zdarza się, że niemało się dzieci natrudzą, by nawiązać kontakt z welonkami, skalarami, czy guzikami; bezskutecznie wrzucając samochodziki do akwarium, dokarmiając tenże rybi ród przysmakami lub serwując kawę rozpuszczalną w granulach. Zaś próby skłonienia rybek,

książki, zaznajomienia się z ich trybem życia, zachciankami i zwyczajami — twierdzi Jacek Mącznik.

Leniwe rybki, chomiki, świnki cierpliwie znoszą przewagę osiemnastu gatunków papug, próbujących w sklepie przy ul. Bożego Ciała przemawiać wszystkim do rozsądku. Nad drzwiami tegoż zoo właściciel wywiesił ostrzeżenie: żywe zwierzęta nie podlegają reklamacji.

— W poniedziałek kupiła żółwia. Śliczny był i kochany — do wtorku. We wtorek przyniosła go z powrotem do sklepu. Miłość się skończyła. — Jest obrydliwy. Zwróć mi pan pieniądze.

A żółw wszak też ma swe uczucia. I nie tak szybko przyszło mu o wielkiej namiętności zapomnieć...

Katarzyna KACHEL

OKIEM FOTOREPORTERA



Kołędnik też człowiek. Czasem przychodzi mu więc ochota na zrobienie gwiazdkowych zakupów

Fot. Adam WOJNAR

Z NOTESU POLICJANTA

Gościnne występy

W Skale zatrzymano dwóch młodych mężczyzn, którzy okradli swojego znajomego, mieszkańca Warszawy. Zabrali mu książeczkę czekową i pieniądze. Policji udało się odzyskać 630 zł, sprawcy trafili do aresztu.

Przecięli kłódki

Sprawną akcją przeprowadzili nowohucy policjanci zatrzymując dwóch młodzieńców, którzy usiłowali włamać się do kiosku na os. Piastów. Zdążyli przeciąć kłódki w drzwiach kiosku. Straty oceniono na 20 zł.

Skok na biuro

Nieznani sprawcy wybili okno i włamali się do pomieszczeń biurowych w Skawinie. Zabrali pieniądze. Łączne straty — 15 tys. zł.

Zabrał łańcuszek

Papierosa zażądał nieznany osobnik od mieszkańca os. Dywizjonu 303. Odmowa go rozwścieczyła. Złapał za szyję napadniętego i zerwał mu złoty łańcuszek i z krzyżkiem.

Wycofane banknoty

Mieszkaniec ul. Komandosów kupił od nieznajomego banknoty zagraniczne za 1,5 tys. zł. Po sprawdzeniu okazało się, że banknoty od dawna są wycofane z obiegu.

Skradzione auta

Z ul. Wielickiej skradziono poloneza wartości 24 tys. zł, z al. Krasieńskiego nissana patrola za 60 tys. zł, z os. Teatralnego forda transita za 35 tys. zł, z ul. Bora Komorowskiego jeepa wranglera za 50 tys. zł. (mas)

NA STRAŻY MIASTA

Kto jest ofiarą?

Na ul. Jerzmanowskiego mężczyzna poskarżył się strażnikom, że właśnie został pobity i okradziony przez kobietę. Z kolei wskazana przez niego pani oświadczyła, że to ona jest ofiarą zgłaszającego skargę, bo uderzył ją w brzuch, a jest w ciąży. Straż nie próbowała rozstrzygać sporu. Wezwano policję i pogotowie na wszelki wypadek. Niech oni się martwią kto jest winny.

Porzucony fiat

Przy ul. Grzegorzeckiej strażnicy zwrócili uwagę na stojącego po lewej stronie jezdni fiata seiento. Okazało się, że uderzył w barierki oddzielające torowisko od ulicy. Widocznie kierowcy łatwo przyszło, łatwo poszło, bo strażnicy zastali samochód otwarty, a po sprawcy nie było ani śladu. Wezwana policja zabezpieczyła auto.

Zastąpił tatusia

Strażnicy Miejscy zostali powiadomieni, że taksówkarz parkujący na postoju przy ul. Św. Anny nie posiada wymaganych dokumentów do prowadzenia tego typu działalności. Patrol, który przyjechał wylegitimować wskazanego taksówkarza stwierdził, że posługuje się od dokumentami, tyle tylko, że nie własnymi, ale swojego ojca. On sam nie ma pozwolenia na prowadzenia działalności gospodarczej. Przeciwno taksówkarzowi sporządzono wniosek do kolegium. (Chyl)

KORKI, REMONTY, OBJAZDY



Parkujące na skrzyżowaniu ulic Senatorskiej i Prusa ciężarówki mogą sprawić trochę kłopotów przejeżdżającym tędy kierowcom

Fot. Konrad PAWŁOWSKI

Zamknięte ulice

Wciąż zamknięty stopień Dąbie. Ruch prowadzony jest przez most Lajkonik II. Taka sytuacja potrwa do jesieni 2000 r. Na czas remontu zamknięte są również dwa pasy jezdni na wiadukcie w Bronowicach i jedna nitka ulicy Kobierzyńskiej. Drugą, w kierunku os. Ruczaj Zaborze kierowcy przejadą bez kłopotów.

Utrudniony przejazd...

Wciąż trwa remont instalacji telekomunikacyjnej na Staffa. Jeden pas ulicy rozkopano. Utrudnienia przejazdu kierowcy napotkają również na Kamieńskiego. Obok skrzyżowania z ul. Sławka trwają prace nad wykonaniem pasa włączenia się do ruchu przy stacji benzynowej Aral.

Do maja przyszłego roku obowiązują zniżenia na wiadukcie w Bronowicach. Podobny termin zakończenia prac mają robotnicy przebudowujący węzeł komunikacyjny na Skotnickiej w rejonie Podgórki Tynieckiej. Do tego czasu obowiąz-

zują tam ograniczenia prędkości.

... i spacer

Pomarańczowe kaftany na dobre zadomowiły się na skrzyżowaniu Prusa i Senatorskiej. Przechodnie muszą tu przemykać po kładkach nad wykopami. Ostrożność powinni również zachować kierowcy. Na Senatorskiej parkują bowiem ciężarówki drogowców, zajmując połowę jezdni.

Podobna sytuacja na Grzegorzeckiej. Ledwie zakończono przebudowę zatoczki autobusowej obok „błękitka”, a już rozkopano chodnik po drugiej stronie ulicy. Nie lepiej na al. Powstania Warszawskiego, gdzie wciąż trwają prace związane z ustawieniem podświetlanych słupów reklamowych oraz na Nawojki pomiędzy Kijowską a Piastowską.

Noga z gazu

Wprawdzie funkcjonariusze krakowskiej drogówki przekonują, że każde niemal skrzyżowanie w mieście stwarza niebezpieczeństwo wypadku, ale o zachowanie szczególnej ostrożności ape-

lują w rejonie Góry Borkowskiej, na ul. Wielickiej przy Dworcowej i w rejonie cmentarza Podgórskiego oraz na Wadowickiej, Zakopiańskiej i rondzie Grunwaldzkim. Swoje apele policjanci popierają dyżurami na najniebezpieczniejszych skrzyżowaniach, w których uczestniczą również funkcjonariusze straży miejskiej.

Zmiany w ruchu

Na rondzie Polsadu wciąż trwają prace nad uruchomieniem kolejnego w Krakowie tzw. systemu inteligentnej sygnalizacji ulicznej. Ma on umożliwić kierowcom autobusów MPK sterowanie miejskim ruchem. Zostaną wyposażeni w specjalne piloty, pozwalające im zmieniać światła. To kolejny element polityki władz miasta, dla których ułatwienie środkom masowej komunikacji przejazdu przez miejskie korki to sprawa priorytetowa. Inwestycja, której koszt wynosi 150 tys. zł kończy proces przebudowy ronda Polsadu, koniecznej po przekształceniu ul. Lublańskiej w drogę kilkupasmową. (K.P.)



Gdy tylko trochę posypie na wzgórzu Wawelskim pojawia się ciężki sprzęt do odśnieżania. Tutaj dbają o mieszkańców i turystów

Fot. Adam WOJNAR

GORĄCY TELEFON 430-44-28

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Słowem, masz sprawę dla reportera — zadzwoń. Przy gorącym telefonie 430-44-28, dziś od godz. 10 do 15, dyżurują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „Krakowskiej”.

Dziś przy telefonie: Piotr BARAN



LEKARZE

- Psycholog - porady, pomoc psychologiczna, terapie małżeńskie, muzykoterapia, badania. (0-12) 413-16-30, 0501/451-527
- Uroczę 2; Neurolog dr Jacek Huczyński, czwartek (16-17), (0-12) 262-01-83. Neurolog dziecięcy Barbara Duda - Kamińska, środy (16-18), (0-12) 636-16-92. Psycholog mgr Barbara Chuchacz: badania, terapie, dzieci + dorosłych (0-12) 644-70-82, 0502/771-031

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI

CARISOLVGEL

USUWANIE PRÓCHNICY
BEZ WIERCENIA

Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 9-18
tel. 634-58-93, 634-24-09

RENTGEN ZĘBÓW
PANORAMICZNE, PUNKTOWE

ŚW. GERTRUDY 8

pn.-pt. 8-19, sob. 9-14.
Tel. (0-12) 421-92-72

- CENY NAJNIŻSZE
- WYNIKI NATYCHMIAST

MEDYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-TERAPEUTYCZNE

SOPHIA

Kraków, Rynek Główny 34
tel. 421-70-21, 421-95-83

- Porady specjalistyczne, także profesorów, docentów i ordynatorów
- Centrum Onkologiczne (także choroby piersi)
- Centrum Okulistyczne (także szkła kontaktowe)
- USG, endoskopie, analizy
- Zabiegi operacyjne

inmed

APARATY SŁUCHOWE

sprzedaż ratalna

kompleksowa obsługa
laryngologiczna
i audioprotetyczna

Kraków, al. 29 Listopada 130
tel. (012) 415-73-58, 415-80-81
F.P.U.H. „GrAn” Bochnia ul. Wygoda 3
Tel./fax (0-14) 611-26-10

PRZYCHODNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW

Medicina®

KRAKÓW
ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06
tel. 421-79-27
pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroskopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

„LEKARZ”
658-49-59
WIZYTY DOMOWE
LEKARZY SZPITALI I KLINIK

- Pediatrów
- Internistów -EKG
- Laryngologów

Codziennie 8-22
Przyjmujemy zgłoszenia z całego Krakowa

LASEROWE USUWANIE ZBĘDNEGO OWŁOSIENIA NA STAŁE

- SZYBKIE
- BEZPIECZNE
- BEZBOLESNE

KRAKÓW, pl. SIKORSKIEGO 11
Tel. (0-12) 292-74-65

ZAKŁAD POGRZEBOWY „AGAWA”
Skawina, Rynek 18,
tel. 276-50-80
czynne codz. 8.00-16.00
poleca bezgotówkowe usługi pogrzebowe w ramach zasiłków ZUS kompleksowa obsługa pogrzebów całodobowy przewóz z mieszkań

276-53-74, 0602 834-154

NOWY DOM POGRZEBOWY BATOWICE

Kraków, ul. Powstańców 48,
tel. (0-12) 413-00-68

KWIACIARNIA

specjalizująca się w obsłudze ceremonii pogrzebowych poleca swoje usługi.

- wieniec od 90 zł
- wiązanki od 20 zł.

ZAKŁADY POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 412-40-60
ul. Rakowicka 35 a, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna, 656-55-11
cm. Grębałów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Batowice) 411-35-26

polecają

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE w ramach zasiłków ZUS

kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien, obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny, kremacja, wieniec, nekrologi, usługi kamieniarskie, itp.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ
tel. 411-45-02, 411-45-04,
ul. Reduty 1 (Batowice)
CENY KONKURENCYJNE!!!

Policja 997
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie Gazowe 992
Straż Miejska 986

W RAZIE CHOROBY

INFORMACJA służby zdr. 422-05-11
DYŻURY SZPITALI
 • chir. ogólnej, chir. urazowej (Kopernika 21, tel. 421-37-43), laryng. (Śniadeckich 2, tel. 421-00-38), urolog. (Grzegorzewska 18, tel. 421-08-30), chir. dziecięcej (Wielicka 265, tel. 658-20-11), okulist. (Witkowiec, tel. 415-64-44).
DYŻURNE POGOTOWIA
 • KRAKÓW Łazarza 14 - 999, zachorowania i przew. - 422-29-99, cent. tel. - 422-36-00
Podstacje: • Balice - 285-59-99; 285-50-89 • Rynek Podgórski 2 - 656-59-99 • Krowodrza (Piastowska 32) - 633-39-99 • Skawina (Niepodległości 12) - dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44 • Wieliczka (ks. Golińska 6) - 278-12-89 • Jerzmanowice - 389-50-99 • Skala - 389-19-99 • Prokocim (Teligi 8) - 658-59-99 • Łobzów (Piastowska 32) - 633-39-99 • Nowa Huta (Sieroszewskiego 69)

DYŻURNE APTEKI

• KRAKÓW • Mogiła 21 - 411-01-26, Długa 88 (8-23) - 633-42-90, Dunajewskiego 2 (8-21) - 422-65-04, Piłsudskiego 6, os. Kazimierzowski 30 - 648-59-57 (8-22), Centrum A bl. 3 - 644-17-36, os. Niepodległości 3 - 648-01-27, Galla 26 - 636-73-65, Salskiego 1 - 416-24-28, Kalwaryjska 94 - 656-18-50, Teligi 8 - 657-85-44, Wielicka 79 - 655-65-57
 • SKAWINA - Popietuski 8
 • KRZESZOWICE - Wyki 6a
 • MYŚLENICE - Żwirki i Wigury 14
 • PROSZOWICE - Kopernika 6a
 • WIELICZKA - Powstania Warszawskiego 12

W DEPRESJI

TELEFONY ZAUFANIA
 • KRAKÓW • Ośrodek Profilaktyki Środowiskowej - Strzelecka 9 (pn.-pt. 15-20), Powrót z U - Poradnia Społeczno-Profilaktyczna (dla rodziców narkomanów) (pn.-pt. 17-18, tel. 412-77-22) • Os. Interwencji Kryzysowej - Leżyczkowska 8a 421-92-82 • ogólny - 413-71-33 (pn.-pt. od 16 do 22) • dla kobiet - 422-47-50 (pn., śr. 10-13, czw. 16-19, pt. 20-24) • dla kobiet w ciąży - 411-47-66 (pn. i pt. 10-12, śr. i czw. 18-20) • młodzieżowy - 998 (codz. 14-19 bez niedziel i świąt) • dla narkomanów - 430-61-46 (pn.-pt. 9-18) • dla alkoholików - 656-46-80 (pn.-pt. całą dobę) • dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin - 656-27-34 (pt.-sob. 20-6 oraz wszystkie noce poprzedzające dni wolne od pracy) • dla chorych na AIDS - 421-96-57 (cz. 10-12) • dla osób przeżywających kryzysy osobiste - 656-51-77 (pn.-pt. 8-15 czasowo zawieszony) • dla chorych wenerycznie - 266-09-51 (9-17) (oprócz sb. i nd.) • dla kobiet po amputacji piersi - 422-99-00 w. 235 (pn.-pt. 10-12.30) • dla uzależnionych od jedzenia - 423-20-58

CHORE ZWIERZĘ

LECZNICE DLA ZWIERZĄT - KRAKÓW
 • Pomoc chorym zwierzętom - 422-04-72, 429-92-41 w godz. 19-7; • Pogot. Wet. całodobowe - Beskidzka 4c, tel. 655-55-33, (lecznica pn.-pt. 9-20, sb., nd., święta 9-13) • Pog. i lecznica całodobowa - Centralna 41, tel. 643-53-08 • Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pn.-pt. 8-20, sob.-nd. 8-20 z przerwą od 14-16, nagłe wypadki - pom. całodobowa • Łużycka 55, tel. 658-36-70 (pn.-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18), wiz. dom. po 20. •

PORADY — Kraków

STOW. POMOCY KONSUMENTOM I WIERZYTELOM - ul. Kopernika 6, tel. 422-04-66 w. 34
BIURO INF. I PORAD OBYWATELSKICH - ul. Szlak 73a, tel. 633-51-54, 632-38-14 (wt. 13-15, czw. 16-18)
MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA ul. Basztowa 5, tel.: 429-65-69, pn., pt. (10-14), wt., śr., czw. (13-17).

SŁUŻBY

KOMENDA WOJEWÓDZKA POLICJI
 • KRAKÓW (Mogiła 109) - 615-55-10, anonimowy tel. dotyczący przestępstw popełnianych i planowanych 0-800-300-997
ZANDARMERIA WOJSKOWA
 • KRAKÓW - 613-40-61 (całodobowy)
STRAŻ MIEJSKA - 986
 • Śródmieście - tel. 411-00-45 • Krowodrza - tel. 636-02-99 (6-22) • N. Huta - tel. 644-17-81 (6-22) • Prokocim - tel. 658-47-86 (6-22) • Woła Duchacka - tel. 655-51-08 (całą dobę)

SKALA OCEN: koniecznie ●●●			warto ●●	ewentualnie ●	
Kino	Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina	Cena	
Apollo św. Tomasz 11a tel. 421-89-50 Stereo, Ekran perelkowy	Cała ona	USA (15)	16.15	12 zł	
	Cube	USA (15)	18.15	15 zł	
	Oczy szeroko zamknięte				
	USA (18)	20.00	15 zł		
ARS: Sztuka Św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby Stereo SR, Ekran perelkowy, fotelikidziecięcy Booster Boody	Tarzan	pol. (b.o.)	11.00 12.45	10 zł 10 zł	
	Cube	USA (15)	14.30		
	Odwieczny wróg	USA (15)	16.15		
	I stanie się koniec	USA (15)	18.15 20.30	12 zł 12 zł	
	ARS: Anielska Sztuka Św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby Stereo SR, Ekran perelkowy	Odwieczny wróg	USA (15)	15.15	12 zł
		Cube	USA (15)	17.15	12 zł
Wonderland		ang. (15)	19.00		
Cała ona		USA (15)	20.50	12 zł	
ARS: Reduta Sztuki Św. Jana 6 tel. 421-41-99 Dolby Digital, Surround EX, ekran perelko- wy, klimatyzacja	Cube	USA (15)	13.45		
	Oczy szeroko zamknięte	USA (18)	15.30	12 zł	
	Pan Tadeusz	pol. (b.o.)	18.15	14 zł	
	Dług	USA. (18)	21.00	14 zł	
	Kijów Krasieńskiego 44 tel. 422-30-93 Dolby Digital Surround EX, klimatyzacja	Pan Tadeusz	pol. (b.o.)	9.00, 12.00 17.00 20.00	17 zł
		Tarzan	USA (b.o.)	15.15	
Mikro Lea tel. 634-28-97		Królowa aniołów	pol (18)	16.00	9 zł
		Kto zabił ciotkę Cookie?	USA (15)	18.00	
	Wojacek	pol. (15)	20.15		
	Pasaż Rynek Gł. 9 tel. 422-77-13	Ten pierwszy raz	USA (15)	13.45	9 zł
Notting Hill		USA (15)	15.45	9 zł	
Matrix		USA (15)	18.00	12 zł	
Elizabeth		ang. (15)	20.30	12 zł	
Pod Baranami Rynek Gł. 27 tel. 423-07-68	Wszystko o mojej matce	hisz-fr. (18)	13.00 18.30		
	Tydzień z życia mężczyzny	pol. (15)	16.45	9 zł	
	Uciekająca panna młoda	USA (15)	14.45 20.30		
	Rotunda Oleandry 1 tel. 633-35-38	Buena Vista Social Club	niem. (15)	18.00 20.00	
Sfinks os. Górali tel. 643-46-98		Nieczynne			
Świt os. Teatralne 10 tel. 644-27-72 Dolby Pro Logic Duża sala	I stanie się koniec	USA (15)	15.45 18.00 20.15	12 zł 12 zł	
	Mała sala	PanTadeusz	pol. (b.o.)	15.30	12 zł
		Super tata	USA (12)	18.30	
13. wojownik		USA (12)	20.30		
Uciecha Starowińska 16 tel. 422-00-77 Dolby Stereo SR	Inspektor Gadżet	USA (b.o.)	15.00 16.30		
	Diamantowa afra	USA (15)	18.15, 20.15		
	Wanda św. Gertrudy 5 tel. 422-14-55 Dolby Stereo SR	PanTadeusz	pol. (b.o.)	11.00 15.00	
Sen nocy letniej		USA (15)	18.00		
Gra w serca		USA (15)	20.15		
Warszawa Stradom 15 tel. 422-15-44 Dolby Stereo A	Piekielna głębia	USA (15)	15,45 20.30	12 zł 12 zł	
	Oczy szeroko zamknięte	USA (18)	17,45		
	Tęcza Praska 52 tel. 266-90-80	Seanse dla szkół — zgłoszenia na telefon		9.00	
Gwiazdne wojny cz. 1— Mroczne widmo		USA (12)	17.00		
WRZOS Zamojskiego 50 tel. 656-20-50		Nieczynne			
	Paradox Krowoderska 8 Dolby Stereo tel. 430-00-25 w.44	Nieczynne			
Myślenice Muza Piłsudskiego 20 tel. 272-22-89		Nieczynne			

Oczy szeroko zamknięte

■ psychologiczno-obycz.
 ■ USA
 ■ reż. Stanley Kubrick
 ■ wyk. N. Kidman, T. Cruise



Kubrick wpadł na pomysł ekranizacji „Traumnovelle” Arthura Schnitzlera pod koniec lat 60. Ostatni film swego życia wybitny reżyser skończył zaledwie kilka tygodni przed śmiercią. Dzięki temu możemy na własne oczy przekonać się, jak (nie)łatwo zdradzić ukochaną osobę...
 ■ Warszawa, Reduta **

Inspektor Gadżet

■ komedia (b.o.)
 ■ USA
 ■ reż. David Kellogg
 ■ wyk. M. Broderick, R. Everett



Aktorska wersja animowanego serialu o super-dedyktywce. Młody mężczyzna pragnie zostać stróżem prawa, ale nie zostaje przyjęty do szkoły policyjnej. Obejmuje posadę strażnika w laboratorium wynalazcy, który pracuje nad skomplikowanym robotem. Pewnego dnia budzi się z tysiącem urządzeń w swoim ciele.
 ■ Uciecha **

Elizabeth

■ historyczny
 ■ Wielka Brytania
 ■ reż. Shekhar Kapur
 ■ wyk. C. Blachett, J. Fiennes



Wiek XVI. W Anglii rządzi Maria, która przywraca katolicyzm. W kraju panuje terror, mnożą się spiski opozycjonistów. Po śmierci królowej, na tron wstępuje sympatyzująca z protestantami Elżbieta. Kompromisami i dyplomacją próbuje odbudować w Anglii wewnętrzną stabilizację...
 ■ Pasaż **

Ten pierwszy raz

■ komedia obyczajowa
 ■ USA
 ■ reż. Raja Gosnell
 ■ wyk. D. Barrymore, D. Arquette



25-letnia Rosie pracuje w dziale reklamy gazety w Chicago, ale marzy o karierze dziennikarki. Sześć powierza jej pierwsze zadanie reporterskie. Ma napisać artykuł o radościach i problemach współczesnych nastolatków. Chcąc niechcąc, dziewczyna wciąga się w uczenie college'u...
 ■ Pasaż **

Super Tata

■ komedia obyczajowa
 ■ USA
 ■ reż. Dennis Dugan
 ■ wyk. A. Sandler, J. L. Adams



Nowy Jork, czas współczesny. Dwóch młodych ludzi mieszka w garsonierze. Jeden robi zawrotną karierę, drugi jest abnegatem. Ten pierwszy oświadcza się swej dziewczynie i rozpoczyna podróż służbową. Następnego dnia u drzwi garsoniery pojawia się chłopiec. Jest synem szczęśliwego podróżnika...
 ■ Świt **

Uciekająca panna młoda

■ komedia
 ■ USA
 ■ reż. Garry Marshall
 ■ wyk. J. Roberts, R. Gere



Ceniony felietonista nowojorski spotyka w barze młodzieńca, który opowiada mu o swym nie-szczęściu. Już miał się zenić, ale narzeczoną uciekła sprzed ołtarza. Dziennikarz pisze artykuł o tym zdarzeniu, którego bohaterka zgłasza się do redakcji i grozi gazecie procesem. Między parą rodzi się uczucie.
 ■ Pod Baranami **

Dług

■ sensacyjny
 ■ Polska
 ■ reż. Krzysztof Krauze
 ■ wyk. J. Chyra, R. Gonera



Prerażające studium zastraszenia. Film roku w Gdyni, gdzie Andrzej Chyra dostał laur za rolę pierwszoplanową. Dwaj młodzi ludzie interesu próbują rozkreślić w Polsce produkcję skuterów. Spotykają oszustę, który zmusza ich do spłaty rzekomego długu. Biznesmeni postanawiają pozbyć się szantażysty.
 ■ Reduta ***

Wojacek

■ psychologiczno-obycz.
 ■ Polska
 ■ reż. Lech Majewski
 ■ wyk. K. Siwczyk, A. Mastalerz



Biografia poety tworzącego na przełomie lat 60. i 70., który cieszy się dziś dużą popularnością wśród młodych czytelników. W filmie oglądamy ostatnie trzy dni jego życia, wypełnione piciem wódki, rozmowami o życiu i próbami popełnienia samobójstwa. Jedną z nich się udaje...
 ■ Mikro ***

Cube

■ thriller futurologiczny
 ■ Kanada
 ■ reż. Vincenzo Natali
 ■ wyk. C. Brunton, N. DeBoer



Sześć osób budzi się w dziwnym więzieniu. Jest to labirynt sześciennych pomieszczeń połączonych przejściami. W niektórych z 17.567 pokoi, czyha na nieszczęśliwych śmiertelne pułapki. Więźniowie mają szansę na ocalenie, jeżeli tylko zdołają się na współpracę. Ale frustracja narasta...
 ■ Apollo, Aneks, ***

Tarzan

■ bajka animowana (b.o.)
 ■ USA
 ■ reż. Kevin Lima
 ■ wg. powieści E. R. Burroughsa



Nowa wersja opowieści o człowieku-malpie, zrealizowana techniką filmu rysunkowego w wytwórni Disneya. U wybrzeży Afryki tonie statek, tylko jedna rodzina dociera do lądu. Matka i ojciec giną, nieletnim synem zaopiekowuje się samica goryla, która niedawno straciła własne dziecko...
 ■ Kijów, Sztuka ***

Tydzień z życia...

■ psychologiczny
 ■ Polska
 ■ reż. Jerzy Suhr
 ■ wyk. J. Stuh, G. Dobrowolska



To refleksyjna opowieść o tygodniu z życia mężczyzny w średnim wieku. Bohater jest prokuratorem. Dziwnym zrządzeniem losu dyktantem z sali sądowej odbijają się w jego życiu. Nie umie sobie z tym poradzić - łatwiej osądzać innych?
 ■ Pod Baranami ***

Notting Hill

■ komedia romantyczna
 ■ USA
 ■ reż. Roger Michell
 ■ wyk. J. Roberts, H. Grant



On jest tylko średnio zarabiającym londyńskim księgarzem. Ona - wielką gwiazdą filmową, a jednak los i szereg zabawnych zdarzeń sprawiają, że zakochują się w sobie bez pamięci. Para Roberts i Grant w superromansie pełnym humoru...
 ■ Pasaż **

TEATRY

■ SŁOWACKIEGO
 • DUZA SCENA (pl. Św. Ducha 1, tel. 423-17-00): Noworoczny Koncert Galowy. Wystąpią: Agnieszka Dondajewska, Krystyna Tyburowska, Bożena Zawislak-Dolny, Andrzej Biegun, Wiesław Ochman, dyr. Jacek Boniecki. W programie: najpiękniejsze melodie operowe, operetkowe i musicalowe - 19.00.
 • GROTESKA (Skarbowa 2, tel. 33-37-62): Krawiec Niteczka - 9.00 i 11.15.

WAWEL

• KOMNATY KRÓLEWSKIE (pn. niecz., wt.-czw. 9.30-15, pt. 9.30-15, sb. 9.30-15, nd. 10-15 and. ws. wolny) Bilety: 8 i 4 zł ulg. • „Sztuka cenniejsza niż złoto...” (w g. 10-15, wejście o pełnych godz., liczba osób ograniczona do 10 osób jednocześnie). Bilety: 5 i 4 zł ulg.
 • WAWEL ZAGINIONY (pn. niecz., wt.-czw. 9.30-15, pt. 9.30-15, sb. 9.30-15, nd. 10-15 and. wstęp wolny). Bilety: 4 i 2 zł ulg.
 • SKARBIEC KORONNY (pn. niecz., wt.-czw. 9.30-15, pt. 9.30-15, sb. 9.30-15, nd. 10-15 and. wstęp wolny). Bilety: 8 i 4 zł ulg.
 • ZBROJOWNIA (pn. niecz., wt.-czw. 9.30-15, pt. 9.30-15, sb. 9.30-15, nd. 10-15 and. ws. wolny) Bilety: 8 i 4 zł ulg.
 • KATEDRA (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)
 • GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)

MUZEA

• NARODOWE
 • Gmach Główny (wystawy dostępne dla osób niepełnosprawnych) (al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77): (wt., czw., pt., sb., nd. 10-18, śr. 10-18 nd. wstęp wolny - tylko na gal. stałe). Bilety: 5 i 2.50 zł ulg.
 • SUKIENNICZ (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-śr. 10-15.30, czw. 10-18, pt.-nd. 10-15.30, nd. wstęp wolny). Bilety: 5 i 2.50 zł ulg.
 • XX. CZARTORYSKICH (św. Jana 19, Anielska 8, tel. 422-55-66, 421-26-57) (wt.-czw. 10-15.30, pt. 10-18, sb.-nd. 10-15.30, nd. ws. wolny). Bilety: 5 i 2.50 zł ulg.
 • MUZ. ST. WYSPIAŃSKIEGO (Kanonicka 9): niecz. do odwołania. Sala odczytowa na parterze: Najcenniejsze obrazy St. Wyspiańskiego wybrane ze stałej eks. pn.-pt. (10-15) ws. wolny.
 • DOM JANA MATEJKI (Floriańska 41, tel. 422-59-26): (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18, nd. wstęp wolny). Bilety 4 i 2 zł ulg.
 • DOM JOZEFY MEHOFFERA (Krupnicza 26, tel. 421-11-43): (wt.-cz.-nd. 10-15.30, śr. 10-18, nd. ws. wolny). Bilety 4 i 2 zł ulg.
 • HISTORYCZNE
 • KRZYSZTOFORY (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22): (śr., pt., sb., nd. 9-15.30; czw. 11-18, sb. ws. wolny): Pokonkursowa wyst. p. Szopek Krakowskich (do 13.11.br.)
 • STARA SYNAGOGA (Szeroka 24, tel. 422-09-62): (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18, sb. wst. wolny)
 • CELESTAT (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18, nd. wst. wolny)
 • ARCHEOLOGICZNE (Poselska 3, tel. 422-75-60): (pn., wt., śr. 9-14, czw. 14-17 ws. wolny rtyk na wys. stałe • pt., sb. niecz., nd. 11-14)
 • ARCHIDIECEZJALNE (Kanonicka 19-21, tel. 421-89-63): (wt.-sb. 10-15): • Pokój Ojca Św. z wyposażeniem, w którym mieszkali w latach 1951-1958 jako prof.KUL
 • MUZ. HISTORII FOT. TOW. FOT. GAL. NAFA (Lubicz 25) (codz. 8-20): Z Kładowy w Polsce na pustynię Thor w Pakistanie
 • ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 7, tel. 656-28-63) (pn. 10-18, śr.-pt. 10-15, sb., nd. - 10-14, wt. niecz.)
 • PALAC SZUKI (pl. Szczepański 4, tel. 422-66-16): (codz. 9-20)
 • POLSKI DOM AUKCYJNY „Sztuka” (pl. W.Świętych 6) (pn.-pt. 11-18, sb. 10-14): Kolekcja własna.

WIELICZKA

• KOPALNIA SOLI „WIELICZKA” (Dąbrowa 10, tel. 278-73-66) (codz. 8-16)
 • MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH: Zamek Żupny (Zamkowa 8): (pn., śr., czw., pt., sb. 9-15, wt., nd. niecz.) • Rezerwat górniczy z najstarszym szybem w Polsce z Y
 • Dawne szyby wielickie (do 6.01)
 • EKSPOZYCJA PODZIEMNA - III poziom kopalni soli - gl. 135 m. (pn., śr.-nd. 9-20, wt. 9.30-16): • Archeologia solnictwa, dzieje górnictwa solnego w Polsce • Od kołowrotu do komputera (górnictwo Horzu)

1999 * SYLWESTER * 2000

Zdjęcia: Adam WOJNAR
i Marian SATAŁA

Ostatnie zakupy przed sylwestrową kanonadą



Niektórzy mieli kłopoty z dotraniem do dwunastej. Dobrze, że było się czego przytrzymać



W Hawelce hulano do białego rana. Na zabawie skorzystał też Dom Dziecka nr 1, który wzbogacił się o 11200 zł, które uzyskano z licytacji markowych koniaków. Pieniądze przeznaczone zostaną na zakup sprzętu sportowego



Na stolach w restauracji „Kassumay” znalazł się m.in. tatar z łososia, rolada Czarnolas i gruszka Pięknej Heleny. Na zdjęciu zwycięzcy noworocznego konkursu tańca



W oczekiwaniu na północ krakowianie bawili się do muzyki Old Metropolitan Jazz Band



Zygmunt Rozum o godz. 24 po raz czwarty odtrąbił hejnał z wieży Mariackiej. W straży pożarnej pracuje od 10 lat, a na trąbce gra już 24 lata. Narzekał, że po raz pierwszy, z powodu gęstej mgły i słabej akustyki grało mu się bardzo źle. Tuż przed północą zatelefonowała do niego żona z życzeniami. — Cieszę się, że wreszcie robisz, to co najbardziej lubisz — usłyszał w słuchawce



Prezydent Andrzej Golaś pojawił się na Rynku, gdzie wznosił toast za pomyślność mieszkańców wawelskiego grodu. Na scenie towarzyszył mu sam mistrz Twardowski



Taneczne uściski w restauracji „Pod Smoczą Jamą”



W SP nr 27 na Piaskach Wielkich „mosty” budowali młodzi i starzy. Wszak był to bal w rodzinnym gronie



Nad bezpieczeństwem wszystkich balowiczów czuwała m.in. policja i żandarmeria wojskowa



I po zabawie...